



Prokuratura i Prawo

NR 1/styczeń 2022



ISSN 1233-2577

Prokuratura Krajowa

RADA NAUKOWA

Przewodniczący – **Bogdan ŚWIĘCZKOWSKI**
Członkowie: Janina BŁACHUT, Władysław CZAPLIŃSKI, Romuald KMIECIK, Grzegorz OCIECZEK, Lech K. PAPRZYCKI, Emil PLYWACZEWSKI, Wojciech RADECKI, Sławomir STEINBORN, Bogusław SYGIT, Andrzej ZYBERTOWICZ

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Przewodniczący – **Marek SADOWSKI**
Członkowie: Beata HŁAWACZ, Jacek MOTAWSKI, Paweł OPITEK, Przemysław OSTOJSKI, Martyna PIESZCZEK, Tomasz SZAFRAŃSKI, Marek WOŹNIAK, Adam ZBIERANEK

REDAKCJA

Redaktor Naczelny – **Marek SADOWSKI**
Z-ca Redaktora Naczelnego – Adam ZBIERANEK
Sekretarz Redakcji – Wojciech KOTOWSKI

Współpraca: Justyna KRAKOWIAK

WYDAJE

PROKURATURA KRAJOWA

Adres Redakcji:
02-676 Warszawa, ul. Postępu 3
Tel. 22 12 51 549
e-mail: redakcja@pk.gov.pl

Projekt okładki

Studio Karandasz

Skład i korekta:

Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych

31-033 Kraków, ul. Westerplatte 9
tel. 12 422 87 55, fax 12 422 38 50
e-mail: wydawnictwo@ies.krakow.pl
www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/index.php

Druk i dystrybucja:

Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu

27-600 Sandomierz, ul. Żeromskiego 4
tel. 15 649 97 00
e-mail: marketing@wds.com.pl
www.wds.pl

ISSN 1233-2577 nakład 2000 egz.

Wersją podstawową (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa

Spis treści
Table of contents

Artykuły/Articles

dr Dariusz Wilk, adiunkt Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie	
O metaopinii i swobodnej ocenie dowodów w polskim procesie karnym raz jeszcze. Polemika z dr. Józefem Gurgulem	5
<i>Meta-opinion and free evaluation of evidence in Polish criminal procedure: polemic against the view of dr Józef Gurgul</i>	27
dr Rafał Wielki, adiunkt Uniwersytetu Opolskiego	
Typy kryminalistycznej analizy informacji	28
<i>Types of forensic analysis of information</i>	48
Wojciech Wassermann, prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie	
Obowiązek udostępnienia materiałów postępowania w związku z tymczasowym aresztowaniem podejrzanego, który ukrywa się przed organami ścigania	49
<i>Obligation to provide access to case materials following provisional arrest of a suspect hiding from law enforcement</i>	61
Aleksander Tomaszuk, Dariusz Piekarski, dr Paweł Opitek – prokuratorzy delegowani do Prokuratury Krajowej	
Nadzór prokuratora nad realizacją kontroli operacyjnej (część II) . . .	62
<i>Prosecutor's supervision over wiretapping (part II)</i>	84
Materiały prawnoporównawcze	
prof. dr hab. Wojciech Radecki, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Nauk Prawnych PAN, dr Piotr Poniatowski, adiunkt UMCS w Lublinie	
Samochód a środowisko na tle rozważań prawników czeskich i rozwiązań przyjętych w Polsce (część I)	85
<i>Cars versus environment: Czech lawyers' considerations and Polish solutions (part I)</i>	109
Materiały szkoleniowe/Training material	
dr Bolesław Kurzępa, adiunkt Politechniki Rzeszowskiej	
Broń alarmowa i sygnałowa – nowe regulacje administracyjne i karne	110
<i>New administrative and penal regulations on alarm and signal weapons</i>	123

dr Józef Gurgul, prokurator Ministerstwa Sprawiedliwości w stanie spoczynku	
Jak wyobrażam sobie wszczęcie śledztwa	124
<i>How do I envisage commencement of investigation</i>	151

Glosy/Commentaries

do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. I KZP 60/20 – dr Grzegorz Ociecek, Adam Zbieranek	153
<i>to the decision of the Supreme Court of 27 January 2021, I KZP 60/20 – by Grzegorz Ociecek, Adam Zbieranek</i>	161
Z historii Prokuratury/Prosecutor's office: historical overview	
Gen. bryg. Aleksander Pik, Naczelny Prokurator Wojskowy	163

ARTYKUŁY

Dariusz Wilk¹

O metaopinii i swobodnej ocenie dowodów w polskim procesie karnym raz jeszcze. Polemika z dr. Józefem Gurgulem

Streszczenie

Artykuł jest odpowiedzią na krytykę stanowiska o dopuszczalności metaopinii w polskim procesie karnym mimo znowelizowania art. 198 § 1 k.p.k. ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. Ponownie zwrócono uwagę na to, że metaopinia jest jedynie nietypowym rodzajem opinii biegłego. W odpowiednich warunkach i przy odpowiednim podejściu organu procesowego nie dochodzi do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Z tego względu metaopinię można uznać za dopuszczalny środek dowodowy. Podkreślono również prymat zasady prawdy obiektywnej w polskim procesie karnym. Ponadto podano okoliczności sprzyjające powoływaniu metabiegłych, tj. skomplikowane i niestabilne przepisy procedury karnej oraz intensywny rozwój nauk sądowych.

Słowa kluczowe

Metaopinia, opinia, biegły, ocena dowodów, prawda materialna.

¹ Dr Dariusz Wilk, doktor nauk prawnych, doktor nauk chemicznych, adiunkt Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Pracownia Kryminalistyki, ORCID: 0000-0002-7493-1380.

1. Wstęp

Metaopinia to opinia biegłego odnosząca się do opinii wydanej przez innego biegłego w konkretnej sprawie (tzw. opinii właściwej). Metabiegły nie przeprowadza bezpośrednich badań materiału dowodowego lub porównawczego. Podstawowym zadaniem metabiegłego jest natomiast analiza czynności badawczych przeprowadzonych przez pierwszego (właściwego) biegłego pod kątem ich poprawności metodologicznej, tj. ustalenie, czy została wybrana i zastosowana w sposób prawidłowy metoda lub procedura badań, a wcześniej odpowiednio wybrano i przygotowano próbki (materiał dowodowy i porównawczy). Metabiegły powinien również odnieść się do otrzymanych wyników przez biegłego właściwego, m.in. określić, czy wynikają one z pomiarów lub testów przeprowadzonych konkretną metodą oraz czy zostały poprawnie zinterpretowane (np. czy uwzględniono informacje o zmienności cech porównywanych materiałów w populacji generalnej, o źródłach błędów, czy w ramach analizy danych przeprowadzono statystyczne testy istotności). Ponadto metabiegły może zasugerować organowi procesowemu dalszy sposób postępowania z materiałem dowodowym biorąc pod uwagę najnowsze osiągnięcia nauk sądowych. W ten sposób metabiegły działający za zlecenie organu procesowego staje się jego konsultantem oraz *quasi*-recenzentem opinii właściwej. Podstawowym celem metaopinii jest ułatwienie organowi procesowemu oceny wartości dowodowej ustaleń wynikających z opinii właściwej, w tym m.in. poprzez określenie wartości diagnostycznej metody badawczej oraz wyjaśnienie źródeł i poziomu błędów. Ma to szczególne znaczenie, gdy w opinii właściwej wykorzystano nowe lub nierutynowe metody badawcze, których samodzielna ocena przez organ procesowy może być wyjątkowo trudna.

W doktrynie i orzecznictwie nie ma wyraźnego i jednoznacznego stanowiska co do dopuszczalności metaopinii². Najważniejszymi zastrzeżeniami przeciwników metaopinii są naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) i brak wyraźnych podstaw prawnych do powołania metabiegłego.

² J. Wójcikiewicz, Metaopinie – wyraz siły czy słabości wymiaru sprawiedliwości?, (w:) Biegły w sądzie. Konferencja w 40. rocznicę śmierci Profesora Jana Sehna, Wydawnictwo IES, Kraków 2006, s. 103–106; tegoż, Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008, Wydawnictwo TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2009, s. 46–47; J. Dzierżanowska, J. Studzińska, Biegli w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 366–367.

Do krytyków metaopinii należy wybitny prokurator doktor Józef Gurgul. W niezwykle obszernym artykule, opublikowanym w „Prokuraturze i Prawie” w grudniu 2020 r.³, sprzeciwił się wykorzystaniu metaopinii w polskim procesie karnym i uznał, że „opowiadanie się za metaopinią oznacza ślepe orzekanie”⁴. Jego zdaniem organy procesowe mogą samodzielnie zweryfikować merytorycznie opinie biegłych, ponieważ prawnicy mogą (i powinni) opanować na odpowiednim poziomie nauki sądowe, w tym kryminalistykę. Prokurator nie wyraził przy tym zgody na metaopiniowanie w procesie karnym, ponieważ narusza to zasadę swobodnej oceny dowodów, a prawnika wyręczającego się metabieglym uznał za „mentalnie skulonego”⁵. Polemizuje również z poglądem przedstawionym przez autora niniejszego artykułu, że art. 198 § 1 k.p.k., znowelizowany ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1694), usunął zastrzeżenia co do dopuszczalności metaopinii⁶. Argumentację poparł kilkoma opisami interesujących spraw karnych.

Na wstępie trzeba zgodzić się ze stanowiskiem J. Gurgula, że prokuratorzy i sędziowie powinni ciągle zdobywać i uzupełniać wiadomości z zakresu nauk sądowych tak, aby móc merytorycznie ocenić opinie biegłych oraz poprawnie realizować czynności dowodowe. Należy również zaaprobować ideę współpracy oraz właściwej komunikacji pomiędzy organem procesowym a biegłym, o których niezbędności J. Gurgul pisał już wielokrotnie w swoich publikacjach⁷. Niemniej jednak konieczne jest ponowne odniesienie się do kilku kwestii prawnych i praktycznych związanych z metaopinią w polskim procesie karnym, ponieważ zostały one pominięte przez prokuratora J. Gurgula w jego artykule polemicznym, a mają istotny wpływ na postrzeganie i dopuszczalność tego środka dowodowego. Dotyczy to między innymi okoliczności, w których prowadzone są postępowania karne oraz warunków powołania metabieglego.

³ J. Gurgul, Sprzeciw wobec pomysłów metaopinii. Szlachectwo zobowiązuje, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 12, s. 71–96.

⁴ *Ibidem*, s. 71.

⁵ *Ibidem*, s. 81.

⁶ D. Wilk, Metaopinia w polskim procesie karnym w świetle nowelizacji k.p.k. ustawą z dnia 19 lipca 2019 r., *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 6, s. 140–155.

⁷ J. Gurgul, Sprzeciw wobec..., *op. cit.*, s. 91; J. Gurgul, O wadliwości opinii biegłego w procesie karnym, *Prokuratura i Prawo* 2015, nr 5, s. 96–101; J. Gurgul, Jeszcze w sprawie roli biegłego w postępowaniu karnym, *Prokuratura i Prawo* 2006, nr 2, s. 72; J. Gurgul, Jeszcze raz o swobodnej ocenie opinii biegłego, (w:) V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka. Wyzwania i zagrożenia*, Szczepko 2015, s. 57–59.

W niniejszym artykule, który jest odpowiedzią na artykuł polemiczny prokuratora doktora Józefa Gurgula⁸, ponownie zwrócono uwagę na to, że metaopinia jest jedynie nietypowym rodzajem opinii biegłego. W odpowiednich warunkach i przy odpowiednim podejściu organu procesowego nie dochodzi do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Ponadto podkreślono, że organy procesowe powinny w pierwszej kolejności odnosić się do zasady prawdy obiektywnej, która jest fundamentalna w polskim procesie karnym. Wydaje się, że krytycy metaopinii czasami tracą ją z pola widzenia. W artykule wskazano również na okoliczności sprzyjające powoływaniu metabiegłych, tj. coraz bardziej skomplikowane i niestabilne otoczenie prawne oraz intensywny rozwój nauk sądowych.

2. Ocena opinii we współczesnym procesie karnym

Obowiązkiem organu procesowego jest powołanie biegłego do wydania opinii w sytuacji, gdy do stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości specjalne (art. 193 k.p.k.). Następnie organ procesowy jest obowiązany ocenić opinię złożoną przez biegłego pod kątem formalnym, logicznym i merytorycznym⁹. Zgodnie z art. 201 k.p.k., w razie niepełności, niejasności lub sprzeczności opinii organ procesowy może wezwać biegłego do wydania opinii uzupełniającej lub powołać innych biegłych.

Ocena opinii biegłego jest wyłącznym obowiązkiem organu procesowego i nie powinna być przenoszona na inne podmioty pod pretekstem braku posiadania wiadomości specjalnych w stopniu umożliwiającym rzetelną ocenę. Słusznie prokurator J. Gurgul wskazuje, że organy procesowe powinny stawiać sobie wysokie wymagania i przyjmować aktywną rolę w poszerzaniu wiedzy z nauk sądowych, w tym kryminalistyki¹⁰. Warto przy tym przytoczyć jego stwierdzenie, że „sama znajomość prawa,

⁸ J. Gurgul, *Sprzeciw...*, *op. cit.*, s. 71–96.

⁹ T. Widła, *Ocena dowodu z opinii biegłego*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992; S. Kalinowski, *Biegły i jego opinia*, Wydawnictwo CLK KGP, Warszawa 1994, s. 136–137; D. Karczmarska, *Sądowa ocena opinii biegłego w procesie karnym*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 2009/2010, vol. LVII/LVIII (G), s. 49–62; J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Biegli...*, *op. cit.*, s. 381–390; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r., sygn. III KK 277/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 401; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2000 r., sygn. IV KKN 477/99; LEX nr 51136; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2006 r., sygn. IV KK 236/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 1958.

¹⁰ *Ibidem*, s. 71–77; J. Gurgul, *Relacje prokuratora skromnego i odważnego z kryminalistyką*, *Prokuratura i Prawo* 2019, nr 7–8, s. 5–30.

umiejętność jego interpretowania i stosowania nie wystarcza do godnego pełnienia urzędu (D.W.: sędziego)”¹¹.

Wiedza z kryminalistyki i innych nauk sądowych jest niezbędna nie tylko do oceny opinii biegłego, ale i w ogóle umożliwia organowi procesowemu przeprowadzenie czynności dowodowych. Podstawowym zadaniem prokuratorów i sędziów powinno być zatem permanentne uzupełnianie i aktualizowanie takiej wiedzy, zdobytej jeszcze w trakcie studiów i aplikacji, poprzez samokształcenie i korzystanie z literatury kryminalistycznej, uczestnictwo w szkoleniach, konferencjach, kursach lub studiach podyplomowych, a w razie potrzeby w drodze konsultacji z biegłymi¹². Uzyskanie opinii o odpowiedniej jakości jest bezpośrednio związane z powołaniem biegłego o wysokich kwalifikacjach oraz zadaniem mu właściwych i konkretnych pytań (art. 194 k.p.k.) oraz przekazaniem kompletnego materiału do badań. W trakcie przeprowadzania ekspertyzy niezbędna jest właściwa komunikacja z biegłym. Warto przypomnieć, że organ procesowy może wziąć udział w czynnościach przeprowadzanych przez biegłego na podstawie art. 198 § 2 k.p.k., co będzie sprzyjało poznaniu metod badawczych oraz usuwaniu ewentualnych wątpliwości związanych z przebiegiem ekspertyzy i interpretacją wyników badań.

Już od wielu lat w literaturze i orzecznictwie pojawiają się głosy, że samodzielna merytoryczna ocena opinii jest zadaniem trudnym dla organów procesowych, a czasami nawet niemożliwym do wykonania¹³. Potwierdzają to orzeczenia, w których sądy opowiedziały się za obowiązkiem organu procesowego do powołania innego biegłego w celu stwier-

¹¹ J. Gurgul, *Sprzeciw...*, *op. cit.*, s. 95.

¹² D. Wilk, *Biegły konsultant w procesie karnym*, *Prokuratura i Prawo* 2019, nr 7–8, s. 60–80.

¹³ J. Widacki (red.), *Kryminalistyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008 s. 183–185; H. KołECKI, *Procesowa (sądowa) ocena dowodu z techniczno-kryminalistycznej ekspertyzy/opinii biegłego (realna możliwość czy mit?)*, *Jurisprudensja* 2001, nr 22, s. 128–137; H. KołECKI, *O ograniczonej możliwości sądowej merytorycznej oceny dowodu z techniczno-kryminalistycznej opinii biegłego*, (w:) A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiewicz, P. Wiliński (red.), *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 181–197; J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Biegli...*, *op. cit.*, s. 385–386; W. Grzeszczyk, *Rola opinii biegłego w postępowaniu karnym*, *Prokuratura i Prawo* 2005, nr 6, s. 26–31; L. Paprzycki, *Prawna problematyka opinio-*
wania psychiatryczno-psychologicznego w postępowaniu karnym oraz w zakresie
ochrony zdrowia psychicznego, Wydawnictwo IES, Kraków 2006, s. 131; wyrok Sądu
Najwyższego z dnia 14 września 1957 r., sygn. II K Rn 782/57, OSPIKA 1958, poz.
129; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1971 r., sygn. III KR 18/71, OSNPG
1972, nr 2, poz. 33.

dzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które wymaga dostępu wiadomości specjalnych, jeżeli wszystkie opinie wydane co do tej konkretnej okoliczności zostały odrzucone ze względu na wadliwość (art. 201 k.p.k.)¹⁴. Również za takim obowiązkiem opowiedziały się niektóre sądy w sytuacji nieskutecznego usunięcia wadliwości wydanej opinii w trakcie postępowania przed sądem I instancji¹⁵.

Takie podejście stanowi wyraz samoograniczania zasady swobodnej oceny dowodów z opinii biegłego przez sędziów. Zdaje się ono nasilać w ostatnich latach, co można powiązać z okolicznościami, w których prowadzony jest współczesny proces karny. Sytuacja i warunki działania organów procesowych nie są bowiem takie same, jak jeszcze kilkanaście lat temu.

Po pierwsze, rozwój nauk sądowych jest intensywny a stopień skomplikowania poszczególnych metod identyfikacji uległ istotnemu zwiększeniu. Nie jest to tylko związane z wprowadzeniem metod analizy DNA do ustalania źródła pochodzenia śladów biologicznych, czy też zaawansowanych metod interpretacji wyników wykorzystujących teoremat Bayesa. Dotyczy to również klasycznych obszarów techniki kryminalistycznej, m.in. daktyloskopii (na potrzeby której opracowano zupełnie nowe metody ujawniania i utrwalania odcisków oraz algorytmy przeszukiwania rejestratur), czy traseologii lub mechanoskopii (dla których przygotowano aparaturę do rejestrowania cech śladów oraz metody komputerowej analizy obrazów). Rozwój nauk sądowych obserwuje się zarówno dla obszarów związanych z naukami przyrodniczymi (genetyka, botanika, entomologia, toksykologia, fizykochemia), ścisłymi (informatyka, analiza *Big Data* danych telekomunikacyjnych, finansowych i innych), medycznymi (medycyna sądowa, psychiatria), ale i również z naukami społecznymi (psychologia). Ponadto na potrzeby badań określonych śladów lub typów przestępstw powstają lub rozwijane są nowe specjalizacje, często o cha-

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1981 r., sygn. IV KR 271/80, OSNPG 1981, nr 8–9, poz. 101; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1984 r., sygn. I KR 102/84, OSNPG 1984, nr 12, poz. 112; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1982 r., sygn. I KR 319/81, OSNPG 1982, nr 11, poz. 149; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. V KK 137/08, LEX nr 477890; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., sygn. II KK 331/06, LEX nr 301131; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., sygn. II KK 358/16, LEX nr 2259785; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2016 r., sygn. II AKa 421/15, LEX nr 1992977.

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 maja 1999 r., sygn. II AK 78/99, OSA 2000, nr 5, poz. 40; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., sygn. III KK 122/09, LEX nr 532391; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., sygn. II AKa 243/12, LEX nr 1237271; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. II AKa 154/17, LEX nr 2532192.

rakterze multidyscyplinarnym (np. ekspertyza dzieł sztuki¹⁶, badania śladów pamięciowych z wykorzystaniem metod diagnostyki medycznej¹⁷, entomotoksykologia sądowa¹⁸). Tempo rozwoju nauk sądowych można w prosty, chociaż nieco naiwny sposób zauważyć w zwiększającej się objętości publikacji dydaktycznych z kryminalistyki i nauk sądowych. Na przykład podręcznik „Ekspertyza sądowa”, który doczekał się łącznie czterech wydań, zwiększył niemal 6-krotnie swoją objętość od 1981 r. (178 stron) do 2017 r. (1023 strony)¹⁹.

Po drugie, przepisy procedury karnej są coraz bardziej rozbudowane i zbyt często zmieniane. Co istotne, nowelizacje nie zawsze są dobrze przygotowane, przemyślane, a w efekcie są nietrafione i po pewnym czasie muszą być korygowane. W poniższej tabeli zestawiono podstawowe dane na temat poszczególnych kodeksów postępowania karnego w Polsce z XX i XXI w., a na rysunku przedstawiono zmiany liczby przepisów w k.p.k. z 1997 r. Porównanie danych tylko dla podstawowych aktów prawnych regulujących postępowanie karne wskazuje jednoznacznie, że obowiązujące przepisy są dużo bardziej rozbudowane i szczegółowe w stosunku do regulacji z 1928 r. i 1969 r. (tabela). Dotyczy to również aktów wykonawczych dla nich wydanych.

O ile sama w sobie nadregulacja nie powinna utrudniać działań organów procesowych to już jasność, precyzyjność i stabilność przepisów są warunkami niezbędnymi do ich poprawnego stosowania. Kodeks postępowania karnego z 1997 r. od czasu uchwalenia w dniu 6 czerwca 1997 r. do końca 2020 r. był zmieniany już 146 razy w drodze procedury legislacji lub w wyniku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (skutkujących uchynieniem przepisów) i powiększył się o 235 artykuły (rysunek). Objętość tekstu k.p.k. zwiększyła ponad dwukrotnie (do niemal 700 tysięcy znaków). Co istotne, w każdym roku ustawa była nowelizowana średnio 6,6-krotnie, a rekordowym rokiem był 2009 r., w którym aż 13 zmian weszło w życie (rysunek).

¹⁶ D. Wilk, *Fałszerstwa dzieł sztuki. Aspekty prawne i kryminalistyczne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015.

¹⁷ D. Wilk, *Nowoczesne metody badania aktywności mózgu – możliwości i ograniczenia w badaniach reakcji psychofizjologicznych*, *Problemy Kryminalistyki* 2012, nr 277, s. 48–57.

¹⁸ J. Stojak, *Zastosowanie entomotoksykologii w szacowaniu czasu i ustaleniu przyczyny zgonu*, *Problemy Kryminalistyki* 2017, nr 295, s. 18–25.

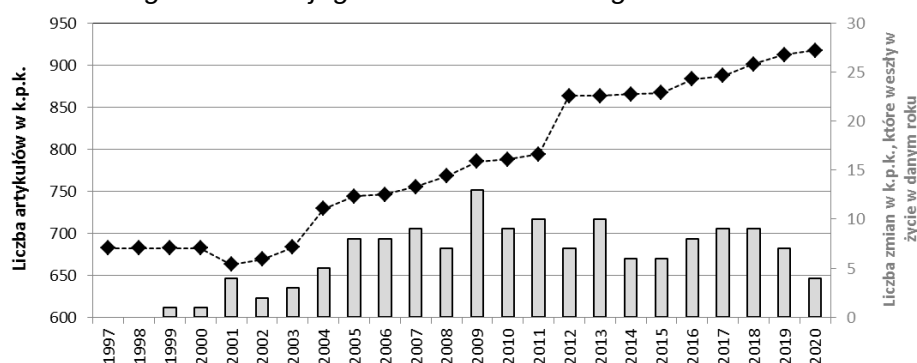
¹⁹ J. Markiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1981; J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2002; J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007; M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.

Tabela. Podstawowe dane na temat objętości i zmian w poszczególnych kodeksach postępowania karnego.

	liczba jednostek redakcyjnych	liczba stron w Dzienniku Ustaw	liczba znaków ze spacjami	liczba łącznie wydanych aktów wykonawczych	liczba nowelizacji
	(dla wersji ogłoszonej)				
Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego	652	38	161 946	61	29
Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego	592	37	221 453	45	28
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego	682	70	315 145	137	146

Opracowanie własne na podstawie danych zgromadzonych w: Internetowy System Aktów Prawnych (<http://isap.sejm.gov.pl/>), System Informacji Prawnej LEX (<https://sip.lex.pl/>), dane na dzień 31 grudnia 2020 r.

Rysunek. Zmiany w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – kodeks postępowania karnego od czasu jego uchwalenia do 31 grudnia 2020 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Internetowy System Aktów Prawnych (<http://isap.sejm.gov.pl/>).

Nie jest to może jedyna i wystarczająca przyczyna, ale przynajmniej pośrednio brak stabilności przepisów kodeksu postępowania karnego utrudnia organom procesowym prowadzenie postępowania i skupienie się na istocie procesu karnego, a więc na czynnościach dowodowych. Mimo że elektroniczne systemy informacji prawnej (np. System Informacji Prawnej LEX lub Legalis, Internetowy System Aktów Prawnych, Portal Orze-

czeń Sądów Powszechnych) ułatwiają dotarcie do treści samych przepisów, jak i poglądów doktryny (komentarze, monografie, artykuły naukowe, glosy) i orzeczeń, to nie eliminują konieczności samodzielnego zapamiętania i zrozumienia przepisów oraz stosowania przepisów przejściowych. W takim otoczeniu prawnym prokuratorzy i sędziowie mają mniej czasu na zgłębianie wiedzy z zakresu nauk sądowych i trudno od nich oczekiwać, że poznają metodykę wszystkich ekspertyz kryminalistycznych w stopniu pozwalającym na pełną i szczegółową ocenę merytoryczną opinii.

Z wyżej wymienionych względów, a w szczególności z uwagi na powiększające się spektrum śladów kryminalistycznych, z których można wynieść ważne informacje dla sprawy, wzrost stopnia zaawansowania i skomplikowania metod identyfikacji, a przy tym konieczność zapewnienia szybkości i ekonomiki procesu karnego, w wielu krajach Europy (m.in. Belgia, Finlandia Holandia, Niemcy, Szwecja, Włochy) wprowadzono do praktyki rozwiązań umożliwiające prowadzenie konsultacji z ekspertami. Głównym celem takich rozwiązań jest poprawa komunikacji między organami prowadzącymi postępowanie a biegłymi i ekspertami z nauk sądowych. W Holandii biegli konsultanci pomagają sądowi w zrozumieniu poszczególnych metod identyfikacji oraz opinii biegłych.

W Belgii od 2009 r. konsultanci sądowi (ang. *forensic advisors*) z Narodowego Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii (ang. *National Institute for Criminalistics and Criminology*) udzielają konsultacji organom procesowym. Przyjmują one formę konsultacji prostych, dotyczących sposobów wykorzystania konkretnego śladu lub przedmiotu zabezpieczonego w trakcie oględzin, oraz konsultacji zaawansowanych, podczas których konsultant sądowy zaangażowany jest od początku w śledztwo i analizuje wszystkie zgromadzone ślady lub przedmioty oraz wyniki ekspertyz i na tej podstawie zaleca dalsze czynności (m.in. konsultant sądowy doradza, w jaki sposób dotrzeć do miejsca zdarzenia, poszukiwać i zabezpieczać ślady, a następnie, które z nich przekazać biegłym do badań). Trzecią formą zaangażowania biegłego sądowego jest tzw. przegląd sprawy, obejmujący metaanalizę danych zgromadzonych w sprawie, w tym wyników z opinii biegłych, kończącą się wskazaniem co do dalszych możliwości badań, biorąc pod uwagę istniejące możliwości techniczne i metody badawcze²⁰.

Wprowadzanie rozwiązań pozwalających na bezpośrednie konsultacje organów procesowych z ekspertami z nauk sądowych świadczy o tym, że idea organizacji i prowadzenia czynności dowodowych w procesie

²⁰ S. Bitzer, L. Heudt, A. Barret, L. George, K. Van Dijk, F. Gason, B. Renard, The introduction of forensic advisors in Belgium and their role in the criminal justice system, *Science & Justice* 2018, vol. 58, s. 177–184.

karnym ulega zasadniczej zmianie. Następuje przejście z scentralizowanej koncepcji postępowania dowodowego, bazującej na wszechwiedzącym organie procesowym, na rzecz kolektywnego docierania do faktów, ze szczególnym uwzględnieniem ekspertów (biegłych), których rola nie sprowadza się wyłącznie do przeprowadzenia ekspertyzy w zakresie zleconym przez organ procesowy, ale również obejmuje wspieranie prokuratora i sędziego w prowadzeniu czynności procesowych i ich ocenie. Nie zmienia to oczywiście podstawowego założenia, że ostatecznym organizatorem i decydem w zakresie czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym jest prokurator (względnie funkcjonariusz, któremu powierzono prowadzenie postępowania), a w postępowaniu sądowym – sąd. Eksperti mają natomiast bezpośrednio pomóc organom procesowym w efektywnym prowadzeniu postępowania.

Trend ten nie jest jeszcze wyraźny w przepisach polskiej procedury karnej. Bezpośrednie konsultacje z ekspertami w ramach procesu karnego są utrudnione, ponieważ organy procesowe mogą jedynie skorzystać z biegłych konsultantów (na podstawie art. 198 § 1 k.p.k.)²¹ lub powołać metabiegłego. To drugie rozwiązanie, o czym świadczy komentowany artykuł polemiczny prokuratora J. Gurgula²² i inne krytyczne publikacje²³ oraz niektóre orzeczenia²⁴, wywołuje nadal kontrowersje.

Przywołane problemy organów procesowych i stosowane rozwiązania w Europie, dotyczące większego udziału biegłych w procesie karnym, są pomijane przez krytyków metaopinii w polskim procesie karnym. Na przykład, sprawy karne opisane przez J. Gurgula w komentowanym artykule polemicznym²⁵ dotyczyły jedynie najczęściej spotykanych rodzajów ekspertyz. Opisane przypadki odnosiły się bowiem głównie do zagadnień

²¹ D. Wilk, Biegły..., *op. cit.*, s. 62–75; R. Kmiecik, Prawo dowodowe. Zarys wykładu. Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 154–158.

²² J. Gurgul, Sprzeciw..., *op. cit.*, s. 71–96.

²³ S. Kalinowski, Biegły..., *op. cit.*, s. 189–192; T. Tomaszewski, Dowód z opinii biegłego w procesie karnym, Wydawnictwo IES, Kraków 2000, s. 31; T. Widła, Ekspertyzy irrelevantne, Prokuratura i prawo 2007, nr 10, s. 5–16; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 949.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1987 r., sygn. III KR 235/87, OSNKW 1988, nr 1, poz. 12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2000 r., sygn. IV KKN 269/99, OPriP 2000, nr 5, poz. 7, LEX nr 51139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., sygn. IV KK 22/03, LEX nr 83780; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2015 r., sygn. II AKa 334/14, LEX nr 1747307; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. II AKa 146/19, LEX nr 2689222.

²⁵ J. Gurgul, Sprzeciw wobec..., *op. cit.*, s. 83–93.

z medycyny sądowej, psychiatrii i psychologii (z ośmiu opisanych spraw jedynie dwie dotyczyły ekspertyz z innych specjalizacji – fonoskopii i badań włókien). Zawężając w ten sposób tematykę nauk sądowych rzeczywiście można odnieść wrażenie, że organ procesowy może całkowicie opanować wiedzę z nauk sądowych. Niemniej jednak, obecnie nauki sądowe dotyczą tak wielu specjalizacji i szczegółowych zagadnień, że trzeba być skrajnym optymistą, aby przyjąć, że organy procesowe mają realne możliwości zdobycia wiedzy specjalistycznej umożliwiającej rzetelną ocenę wszystkich rodzajów opinii, w tym również dotyczących najnowszych metod identyfikacji.

3. Metaopinia a zasady procesu karnego

Krytycy wykorzystania metaopinii w procesie karnym wskazują, że jest to próba przeniesienia przez organ procesowy oceny opinii właściwej na metabiegłego i narusza zasadę swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z art. 7 k.p.k. organy kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zasada ta jest ortodoksyjnie traktowana przez prokuratora J. Gurgul, który twierdzi, że „Art. 7 k.p.k. jest zredagowany szczerze. Musi być stosowany dosłownie. Do podstawy wyroku (postanowienia kończącego postępowanie) nie powinno przenikać nic takiego, co nie byłoby rezultatem pracy sumienia i umysłu sądu (prokuratora). Zawsze pod warunkiem, że organ procesowy – po wysłuchaniu opinii biegłego – zna jej rzeczywistą wartość poznawczą”²⁶.

Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów jest jednakże chybiony, a co najmniej wyolbrzymiony, ponieważ metaopinia to jedynie odmiana opinii biegłego i zachowana jest typowa relacja między organem procesowym (zleceniodawcą) a biegłym (wykonawcą ekspertyzy). Nie ulega wątpliwości, że metabiegły może być dopuszczony do opiniowania jedynie na podstawie postanowienia organu procesowego (art. 194 k.p.k.) i po wyczerpaniu możliwości usunięcia wadliwości opinii właściwej (art. 201 k.p.k.). Powołanie metabiegłego skutkuje nałożeniem na niego takich samych obowiązków i przyznaniem takich samych uprawnień jak przewidzianych dla biegłego właściwego²⁷. Co istotne, zakres i przedmiot ekspertyzy jest określany wyłącznie przez organ procesowy (art. 194 k.p.k.)

²⁶ J. Gurgul, *Jeszcze..., op. cit.*, s. 76.

²⁷ Szerzej o uprawnieniach i obowiązkach biegłych: J. Dzierżanowska, J. Stuzińska, *Biegli..., op. cit.*, s. 313–326; S. Kalinowski, *Biegły ..., op. cit.*, s. 90–132.

a metabiegły nie może samodzielnie wyjść poza niego. Ponadto organ procesowy określa, które dokumenty z akt sprawy obok opinii właściwej trzeba udostępnić metabiegłemu (art. 198 § 1 k.p.k.). Jest to relatywnie nowy obowiązek, wprowadzony nowelizacją k.p.k. ustawą z dnia 19 lipca 2019 r., który wymusza na organie procesowym większą świadomość co do decyzji o przedmiocie ekspertyzy i przekazywanych dokumentów.

Zgodnie z art. 193 § 1 k.p.k. biegły jest powoływany, gdy stwierdzenie okoliczności o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. W ustawie nie zdefiniowano na czym polega stwierdzanie okoliczności z wykorzystaniem wiadomości specjalnych biegłego. W doktrynie i orzecznictwie określono, że zadaniem biegłego jest podzielenie się wiadomościami specjalnymi i w ten sposób ułatwienie sądowi dokonania oceny dowodów i czynienia ustaleń faktycznych²⁸. Z opiniowania wyłączone są w szczególności rozstrzyganie sprawy i zagadnień faktycznych²⁹, ocena winy oskarżonego³⁰ i interpretacja przepisów prawa³¹. Biorąc pod uwagę przywołane już na wstępie zadania metabiegłego można uznać, że metabiegły ustala kolejne okoliczności potrzebne do uzyskania dowodu w sprawie. Metabiegły wykonuje bowiem szereg czynności o charakterze poznawczym, a w szczególności przeprowadza metaanalizę czynności zrealizowanych przez biegłego właściwego i danych zgromadzonych przez niego w opinii. Dlatego też specyfika metaopiniowania różni się od zwykłego opiniowania właściwie jedynie tym, że metabiegły pozbawiony jest bezpośredniego dostępu do materiału dowodowego i porównawczego i przez to samodzielnie nie prowadzi pomiarów lub testów. Natomiast czynności polegające na określaniu prawidłowej metodyki badawczej i sposobu przygotowania materiałów do badań, uwzględniając przy tym ich źródło i formę, a następnie na interpretacji wyników ekspertyzy z podaniem ewentualnych błędów są niemalże takie same. Niejed-

²⁸ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 916; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1980 r., sygn. V KRN 178/80, OSNPG 1981, nr 5, poz. 52; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1983 r., sygn. II KR 219/83, OSNPG 1984, nr 5–6, poz. 54.

²⁹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 916; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1978 r., sygn. VI KRN 42/78, OSNPG 1978, nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1980 r., sygn. Rw 399/80, OSNKGW 1981, nr 3, poz. 12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1976 r., sygn. III KR 57/76, OSNPG 1976, nr 10, poz. 91.

³⁰ M.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1958 r., sygn. III KRN 1261/57, LEX nr 1632962; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1987 r., sygn. III KR 235/87, OSNKGW 1988, nr 1, poz. 12.

³¹ M.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1973 r., sygn. II KR 285/72, OSNKGW 1974, nr 4, poz. 73.

nokrotnie zadania metabieglego są zbliżone do przypadków ekspertyz właściwych przeprowadzanych przez instytucje, w trakcie których pomiary są wykonywane przez laborantów (techników, asystentów), a biegły podejmuje jedynie decyzje co do procedury badawczej i interpretuje wyniki badań.

W metaopinii powinny zostać przedstawione konkluzje w odniesieniu do opinii właściwej, które mogą być kolejnym dowodem w sprawie. Trzeba przy tym podkreślić, że metaopinia podlega swobodnej ocenie przez organ procesowy na podstawie art. 7 k.p.k., podobnie jak inne opinie wydane w sprawie, w tym opinia właściwa. Zakładając pełną odpowiedzialność sądu za przebieg czynności i wynik procesu karnego, nie powinno budzić wątpliwości, że sąd jest również zobowiązany ocenić metaopinię uwzględniając zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z wyżej wymienionych względów metaopinię trzeba uznać za jedno z kolejnych rozwiązań wspomagających organy procesowe w swobodnej ocenie dowodów³². Przy tym jest to tańsze i szybsze rozwiązanie od przeprowadzania kolejnej ekspertyzy właściwej. Sprzyja ono realizacji zasad ekonomiki procesowej i szybkości procesu karnego. Metabiegly poświęci bowiem mniej czasu na wydanie opinii, ponieważ nie przeprowadza pełnych badań i skupia się na opinii właściwej i rezultatach w niej przedstawionych. Przejawia się to także mniejszymi kosztami wydania opinii.

Zarzut wpływania przez metabieglego na organ procesowy i jego ocenę opinii właściwej jest nietrafiony również z tego względu, że wnioski z opinii właściwych podobnie często wpływają na postrzeganie i ocenę innych dowodów zgromadzonych w sprawie i nikt nie podnosi niedopuszczalności takich ekspertyz. Na przykład, wnioski z opinii wariograficznej (poligraficznej), mimo że świadczą jedynie o występowaniu aktywizacji emocjonalnej i śladów pamięciowych u osoby badanej, sugerują organowi procesowemu o wiarygodności przekazywanych przez nią informacji. Podobnie jest z wnioskami z opinii psychologicznej lub psychiatrycznej odnoszących się do świadków lub podejrzanych.

Trudno też mówić o szkodliwym wpływie metaopinii na swobodną ocenę dowodów, biorąc pod uwagę, że jest ona wyraźnym przejawem partnerskiej relacji organu procesowego z biegłym. Metaopinia jest bowiem wydawana na zlecenie i na rzecz organu procesowego w sytuacji jego deficytu poznawczego co do szczegółowych i subtelnych zagadnień z nauk

³² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2005 r., sygn. V KK 18/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1457, LEX nr 200017; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2012 r., sygn. II AKz 386/12, Prokuratura i Prawo 2013, nr 2, dodatek „Orzecznictwo”, poz. 28.

sądowych i podlega takim samym rygorom jak opinia właściwa. Zadziwia zatem pominięcie tego aspektu przez prokuratora J. Gurgula, który, jak już wcześniej zaznaczono, wielokrotnie i słusznie w swoich publikacjach podkreślał istotność odpowiednich relacji pomiędzy ww. podmiotami.

Trzeba również zaznaczyć, że nawet przy niesłusznym założeniu, że metaopinia jednak wyłącza możliwość dokonania swobodnej oceny opinii właściwej przez organ procesowy nie oznacza, że jest on nielegalna i niedopuszczalna, a tym bardziej moralnie naganna. Pierwotną, a zarazem nadrzędną w stosunku do wszystkich pozostałych zasad procesowych jest bowiem zasada prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.)³³. Podobnie prokurator J. Gurgul hierarchizuje zasady przyznając prymat zasadzie prawdy³⁴.

Stwierdzenia zawarte w metaopinii to kolejny środek dowodowy, który przybliży organ procesowy do rekonstrukcji przebiegu zdarzenia. Metaopinia umożliwia przy tym dogłębne zbadanie informacji o okolicznościach mających istotne znaczenie dla wyniku sprawy. Można też zaryzykować stwierdzenie, że organy procesowe mogłyby uniknąć przynajmniej niektórych pomyłek sądowych związanych z wadliwymi opiniami biegłych, gdyby skorzystały z wiedzy specjalnej metabiegłych i dokonały bardziej szczegółowej weryfikacji opinii właściwych, a nie zawierzyły bezkrytycznie we wnioski z takich opinii.

Warto podkreślić, że metaopinie w niektórych sytuacjach mogą okazać się jedynym sposobem dotarcia do prawdy materialnej poprzez dostarczenie kluczowych informacji dla sprawy. Dotyczy to przypadków, gdy nie jest możliwe przeprowadzenie badań bezpośrednich, ponieważ materiał dowodowy lub porównawczy:

- nie istnieje, ponieważ został zniszczony lub spożytkowany na potrzeby wydania opinii właściwej,
- nie jest odpowiedni jakościowo lub ilościowo,
- nie może zostać udostępniony do badań ze względów formalnych lub politycznych.

Na przykład, w dotychczas niezakończonej sprawie dotyczącej śmierci Magdaleny Żuk w Egipcie, w której niepowtarzalne czynności dowodowe zostały zrealizowane przez służby obcego państwa, metaopiniowanie wydaje się być jednym sposobem uzyskania jakichkolwiek informacji na temat poprawności działań ww. służb oraz dotarcia do nowych

³³ Z. Świda-Łagiewska, Zasada swobodnej oceny dowodów na tle systemu zasad procesu karnego, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1978, nr 2, s. 67–78; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 36.

³⁴ J. Gurgul, Rozważania nad procesem stawania się i bycia prokuratorem, *Problemy Współczesnej Kryminalistyki* 2016, tom XX, s. 63.

dowodów z wykorzystaniem wiadomości specjalnych³⁵. Niezwykle ważką rolą metabiegłego ujawnia się w również postępowaniach prowadzonym przeciwko biegłym oskarżonym o wydanie fałszywej opinii (art. 233 § 4 i 4a k.k.). W takich sprawach wiarygodne informacje można uzyskać w wyniku przesłuchania podejrzanego biegłego z udziałem innego biegłego lub powołania metabiegłego. Trudno sobie wyobrazić, aby w inny sposób udowodnić popełnienie takiego przestępstwa.

4. Organ procesowy a odpowiedzialność za opinię

Prokurator J. Gurgul w swoim artykule polemicznym podkreślił, że organ procesowy powinien być odważny w ocenie opinii biegłego i powinien brać pełną odpowiedzialność za swoje decyzje i dokonaną ocenę opinii³⁶, a ponadto odpowiada za „mizerne skutki niefortunnego powołania (D.W.: biegłego)”³⁷. Z tego założenia wywiódł, że organ procesowy nie powinien wspierać się metabiegłym, a opinie właściwe powinien w pełni samodzielnie oceniać.

Jeszcze kilka lat temu dominował pogląd, że organ procesowy, a co za tym idzie Skarb Państwa, odpowiada za wyrok i wykorzystanie opinii w orzekaniu, ponieważ biegły działa na rzecz organu procesowego, z jego umocowania i pod jego kierownictwem³⁸. Poprawność wykorzystania opinii biegłego jako dowodu jest związana bowiem z kompletnością materiału przekazanego biegłemu, ale i również z należyłą kontrolą biegłego i oceną jego opinii przez organ procesowy.

Niemniej w ostatnich latach sukcesywnie jest rozszerzana i przenoszona na biegłych odpowiedzialność za treść i sposób sporządzenia opinii, jak i również wynik postępowania, w którym opinia stanowiła najważniejszy dowód w sprawie. Świadczą o tym poniżej przytoczone zmiany w przepisach regulujących odpowiedzialność karną biegłych, jak i orzeczenia odnoszące się do odpowiedzialności cywilnej biegłych za szkodę majątkową.

³⁵ M. Baczyński, T. Pajęczek, Śmierć Magdaleny Żuk. Sprawą żyła cała Polska, ale państwo nie zdało egzaminu, Onet.pl z dnia 30 kwietnia 2021 r., dostęp: <https://www.onet.pl/informacje/onetwroclaw/smierc-magdaleny-zuk-sprawa-zyla-cala-polska-ale-panstwo-nie-zdalo-egzaminu/dn1plte,79cfc278>, stan na dzień: 19 lipca 2021 r.

³⁶ J. Gurgul, *Sprzeciw...*, op. cit., s. 71.

³⁷ *Ibidem*, s. 79.

³⁸ T. Widła, Odpowiedzialność biegłych – nowe problemy, *Palestra* 2005, nr 7–8, s. 123–132; T. Widła, Biegły sądzony (w:) Biegły w sądzie. Konferencja w 40. rocznicę śmierci prof. J. Sehna, Wydawnictwo IES, Kraków 2005, s. 85–98; K. Łoś, Ubezpieczenie OC biegłego sądowego, *Nieruchomości* 2008, nr 6.

Wyraźnym sygnałem zmiany w podejściu do odpowiedzialności biegłych za wydanie opinii było rozszerzenie odpowiedzialności karnej za wydanie fałszywej opinii przez biegłego w drodze nowelizacji k.p.k. z 2016 r.³⁹ Nastąpiło zwiększenie zagrożenia karą pozbawienia wolności do lat 10 za wydanie fałszywej opinii (art. 233 § 4 k.k.) oraz wprowadzono odpowiedzialność biegłego za nieumyślne wydanie fałszywej opinii (art. 233 § 4a k.k.). Na marginesie wypada dodać, że interpretacja tego przepisu budzi liczne problemy i wątpliwości⁴⁰.

Samodzielność biegłych, a zarazem ich odpowiedzialność za czynności zrealizowane w ramach ekspertyzy potwierdzono w orzeczeniach dotyczących interpretacji przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 685 ze zm.). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 czerwca 2008 r. argumentował, że „biegły odpowiada osobiście za wykonywane przez siebie czynności, niezależnie od tego, czy do określonego działania zobowiązał go sąd, czy też inny organ. Sam fakt, iż wydanie opinii zleca sąd, czy też inny organ, nie oznacza, że to on przyjmuje odpowiedzialność wobec osób trzecich (...). Sąd ponosi odpowiedzialność jedynie za swoje rozstrzygnięcie, wydane w oparciu o ocenę wszystkich okoliczności w sprawie, w tym także tych, które wymagają wiadomości specjalnych, ale nie za czynności biegłego”⁴¹. Podobne stanowisko przyjął Naczelny Sąd Administracyjny⁴².

Biegły ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę majątkową na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.)⁴³ oraz za szkodę niemajątkową (np. za

³⁹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

⁴⁰ M. Budyn-Kulik, Kilka uwag o przestępstwie z art. 233 k.k. (składanie fałszywych zeznań) po nowelizacji z dnia 11 marca 2016 r., *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 2016, vol. LXIII (G), s. 23–40; A. Malinowski, Nieumyślne sporządzenie fałszywej opinii przez biegłego. Aspekt logiczno-językowy, *Przegląd Sądowy* 2018, nr 7–8, s. 37–49; M. Nowak, Wątpliwości związane z odpowiedzialnością prawną biegłego sądowego w świetle znówelizowanego art. 233 § 4a k.k., *Zeszyty Prawnicze* 2017, nr 17.2, s. 75–102; T. Widła, Odpowiedzialność karna za wydanie fałszywej opinii, *Palestra* 2018, nr 10, s. 13–20; T. Widła, Nowe dylematy etyczne biegłych, (w:) V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka wobec pomyłek sądowych*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2021, s. 415–425.

⁴¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2008 r., sygn. K 50/05, wyrok dotyczył zgodności z Konstytucją art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług; glosa krytyczna: T. Widła, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 12 czerwca 2008 r.*, sygn. K 50/05, *Palestra* 2008, nr 7–8, s. 291–301.

⁴² Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 stycznia 2009 r., sygn. I FPS/08, ONSAiWSA 2009, nr 3, poz. 46; uchwała dotyczyła opodatkowania biegłych podatkiem VAT.

⁴³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2015 r., sygn. V CSK 479/14, LEX nr 1793715.

naruszenie dóbr osobistych)⁴⁴. W ostatnim czasie w kontrowersyjnym orzeczeniu przyjęto, że odpowiedzialność biegłego nie jest zależna od prawidłowości orzeczenia podjętego w postępowaniu przez sąd, dla potrzeb którego sporządzono opinię, a winę może ustalić sam sąd cywilny i nie jest potrzebny w tym celu wyrok w sprawie karnej dotyczącej przedstawienia fałszywej opinii. Co istotne, sąd stwierdził, że merytoryczna kontrola opinii biegłego przez sąd lub stronę postępowania jest ograniczona specyfiką tego dowodu⁴⁵.

Biorąc pod uwagę opisany proces rozszerzania odpowiedzialności karnej i cywilnej biegłych w ostatnich latach pogląd prokuratora J. Gurguła o pełnej odpowiedzialności sądu za przebieg i wynik procesu karnego staje się niestety coraz bardziej nieaktualny. W takiej sytuacji nie można go wykorzystać jako argument przeciwko wykorzystaniu metaopinii w polskim procesie karnym.

5. Postawy prawne i warunki powołania metabiegłego

Podstawą powołania biegłego do wydania metaopinii może być jedynie art. 193 § 1 k.p.k. Jak już wspomniano wcześniej, przepis ten nie ogranicza się wyłącznie do ekspertyz, w ramach których prowadzone są badania bezpośrednio dla materiału dowodowego lub porównawczego, ale dotyczy wszystkich przypadków ustalania okoliczności o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy z wykorzystaniem wiadomości specjalnych. Okoliczności te mogą odnosić się również do informacji zawartych w części sprawozdawczej oraz wniosków opinii właściwej. Powołanie metabiegłego nie stoi zatem w sprzeczności z podstawami prawnymi powołania biegłych określonymi w art. 193 k.p.k.

W znowelizowanym art. 198 § 1 zd. 3 k.p.k. przewidziano, w szczególności uzasadnionym wypadku, możliwość udostępnienia biegłemu treści innej opinii, w niezbędnym zakresie, gdy przedmiot wydawanej opinii dotyczy bezpośrednio treści tej innej opinii. Istotą metaopinii jest to,

⁴⁴ K. Pachnik, Prawne uwarunkowania odpowiedzialności cywilnej i karnej biegłych w polskim systemie prawnym, *Edukacja Prawnicza* 2010, nr 10 (118).

⁴⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. V ACa 266/18, LEX nr 2764356; glosa krytyczna: T. Wiśła, Odpowiedzialność biegłego za wydanie nieprawidłowej opinii – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. V ACa 266/18, *Glosa* 2020, nr 2, s. 128–134; M. Fras, Odpowiedzialność deliktowa biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Rozważania na tle najnowszej judykatury, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2021, nr 49, s. 66–84.

że odnosi się ona bezpośrednio do treści innej opinii (właściwej). Dlatego też ten szczególny przypadek udostępnienia nowo powołanemu biegłemu treści innej opinii można uznać za odnoszący się do wydania metaopinii⁴⁶. Udostępnienie metabiegłemu opinii właściwej jest warunkiem niezbędnym do przeprowadzenia przez niego ekspertyzy. Dlatego też literalna wykładnia ww. przepisu z uwzględnieniem dyspozycji art. 193 i 201 k.p.k. pozwala na przyjęcie, że powołanie metabiegłego jest dopuszczalne w polskim procesie karnym przy spełnieniu następujących warunków:

- organ procesowy w ramach oceny opinii właściwej w celu usunięcia jej wadliwości lub wyjaśnienia wątpliwości co do jej treści wykorzystał wszystkie dostępne możliwości przewidziane w art. 201 k.p.k. (wystąpienie o wydanie opinii uzupełniającej, powołanie innego biegłego właściwego), art. 171 k.p.k. (przesłuchanie biegłego właściwego), art. 198 § 1b k.p.k. (konsultacje),
- ocena opinii właściwej nie pozwoliła na przyjęcie, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały ustalone w opinii właściwej w sposób jednoznaczny,
- powołanie metabiegłego powinno nastąpić poprzez wydanie postanowienia o zasięgnięciu opinii biegłego na podstawie art. 193 k.p.k.,
- organ procesowy powinien przekazać opinię właściwą i ewentualnie inne dokumenty z akt sprawy niezbędne do wydania opinii na podstawie art. 198 § 1 k.p.k. i sporządzić wykaz udostępnionych dokumentów w formie notatki urzędowej (art. 198 § 1a k.p.k.),
- organ procesowy powinien dokonać oceny materiału dowodowego, w tym metaopinii oraz opinii właściwej zgodnie art. 7 k.p.k.

6. Podsumowanie

Stanowisko, że temat dopuszczalności metaopiniowania w polskim procesie karnym jest zamknięty i nie warto się nim zajmować⁴⁷ z pewnością zostało podjęte zbyt wcześnie. Mimo wszystko zawsze warto dyskutować nad rozwiązaniami prawnymi lub środkami dowodowymi, które wzbudzają wątpliwości. W szczególności dotyczy to procedury karnej, która powinna być dostosowywana do współczesnych realiów życia społecznego, przepisów prawa karnego materialnego i rozwoju nauk sądowych.

⁴⁶ D. Wilk, *Metaopinia...*, *op. cit.*, s. 150–153.

⁴⁷ J. Gurgul, *Sprzeciw...*, *op. cit.*, s. 96; E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka. Czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 86.

Swobodna ocena opinii biegłego to nie tylko prestiż organu procesowego, ale też jego obowiązek, często trudny, czasochłonny i wymagający posiadania dogłębnej wiedzy z kryminalistyki i innych nauk sądowych, a przy tym wyobraźni i otwartości na informacje przekazywane przez biegłych. Organ procesowy powinien być podmiotem odpowiedzialnym w pełni za prowadzone postępowanie, w tym również za relacje z biegłymi. To organ procesowy decyduje bowiem o powołaniu konkretnego biegłego, kontroluje jego czynności, a następnie dokonuje oceny jego opinii.

Trzeba w pełni zaaprobować przywołane postulaty prokuratora J. Gurguła, że organ procesowy powinien przyjmować postawę aktywną i wychodzącą poza wymagane minimum, a przy tym powinien uzupełniać i aktualizować swą wiedzę z zakresu nauk sądowych. Niemniej jednak, wobec problemów z merytoryczną oceną opinii, której kontrola i ocena okazały się niewystarczające do stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, organ procesowy nie powinien być pozostawiony sam sobie. Dlatego też wydaje się być dobrym i uzasadnionym pomysłem, aby organ procesowy w większym stopniu rozwijał współpracę z biegłymi lub ekspertami z nauk sądowych, m.in. przez konsultacje, albo powołanie metabiegłego.

W przekonaniu autora niniejszego artykułu metaopinia jest jednym ze sposobów przeciwdziałania degradacji procesu karnego. Wobec szybkiego rozwoju nauk sądowych w ostatnich latach organy procesowe mogłyby bowiem zbyt samozachowawczo albo zupełnie bezkrytycznie podchodzić do nowych lub nierutynowych metod identyfikacji. Metaopinia nie tylko nie ogranicza swobodnej oceny opinii właściwej, ale poszerza horyzonty organu procesowego. Co istotne, korzystanie z metaopinii jest zgodne z zasadą prawdy obiektywnej, ekonomiki procesowej i szybkości procesu. W takim ujęciu i przy spełnieniu przedstawionych powyżej warunków metaopinii nie można uznać za „dowód koronny”, a metabiegłego – za „faktycznie orzekającego o winie na wzór ławy przysięgłych”⁴⁸.

Najprawdopodobniej zastrzeżenia krytyków metaopiniowania w polskim procesie karnym, w tym prokuratora dra J. Gurguła, wynikają głównie z odmiennego spojrzenia na istotę tego środka dowodowego. Jeśli uwzględnia, że metaopinia to nic innego jak opinia biegłego o nietypowym charakterze, podlegająca takim samym rygorom jak inne opinie, w tym swobodnej ocenie przez organ procesowy, to całkiem możliwe, że zastrzeżenia te staną się mało istotne wobec wielu praktycznych walorów metaopiniowania⁴⁹.

⁴⁸ J. Gurgul, *Sprzeciw...*, *op. cit.*, s. 95.

⁴⁹ O pozytywnych aspektach metaopiniowania pisali m.in.: J. Wójcikiewicz, *Metaopinie...*, *op. cit.*, s. 103–106; *tegoż*, *Temida...*, *op. cit.*, s. 46–47; R. Jaworski, *Recen-*

Bibliografia

- 1) Baczyński M., Pajęczek T., Śmierć Magdaleny Żuk. Sprawą żyła cała Polska, ale państwo nie zdało egzaminu, Onet.pl z dnia 30 kwietnia 2021 r., dostęp: <https://www.onet.pl/informacje/onetwroclaw/smierc-magdaleny-zuk-sprawa-zyla-cala-polska-ale-panstwo-nie-zdalo-egzaminu/dn1plte,79cfc278>, stan na dzień: 19 lipca 2021 r.
- 2) Bitzer S., Heudt L., Barret A., George L., Van Dijk K., Gason F., B. Renard, The introduction of forensic advisors in Belgium and their role in the criminal justice system, *Science & Justice* 2018, vol. 58, s. 177–184.
- 3) Budyn-Kulik M., Kilka uwag o przestępstwie z art. 233 k.k. (składanie fałszywych zeznań) po nowelizacji z dnia 11 marca 2016 r., *Annales Univeritatis Mariae Curie-Skłodowska* 2016, vol. LXIII (G), s. 23–40.
- 4) J. Dzierżanowska, J. Studzińska, Biegli w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecnictwem, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- 5) Fras M., Odpowiedzialność deliktowa biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Rozważania na tle najnowszej judykatury, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2021, nr 49, s. 66–84.
- 6) Gruza E., Goc M., Moszczyński J., Kryminalistyka. Czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
- 7) Grzeszczyk W., Rola opinii biegłego w postępowaniu karnym, *Prokuratura i Prawo* 2005, nr 6, s. 26–31.
- 8) Gurgul J., Jeszcze raz o swobodnej ocenie opinii biegłego, (w:) V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka. Wyzwania i zagrożenia*, Szczepiński 2015, s. 41–61.
- 9) Gurgul J., Jeszcze w sprawie roli biegłego w postępowaniu karnym, *Prokuratura i Prawo* 2006, nr 2, s. 70–78.
- 10) Gurgul J., O wadliwości opinii biegłego w procesie karnym, *Prokuratura i Prawo* 2015, nr 5, s. 79–102.
- 11) Gurgul J., Relacje prokuratora skromnego i odważnego z kryminalistyką, *Prokuratura i Prawo* 2019, nr 7–8, s. 5–30.

zja: J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego* 1993–2008, Toruń 2009, *Prokuratura i Prawo* 2010, nr 7–8, s. 327–332; M. Owoc, *Kontrola opinii biegłego – superopinia*, (w:) J. Widacki (red.), *Z zagadnień teorii opinii biegłego*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1983, s. 25–33; J. Dzierżanowska, J. Studzińska, Biegli..., *op. cit.*, s. 366–367; D. Wilk, *Metaopinia...*, *op. cit.*, s. 140–155.

- 12) Gurgul J., Rozważania nad procesem stawania się i bycia prokuratorem, *Problemy Współczesnej Kryminalistyki* 2016, tom XX, s. 59–78.
- 13) Gurgul J., Sprzeciw wobec pomysłów metaopinii. Szlachectwo zobowiązuje, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 12, s. 71–96.
- 14) Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007.
- 15) Jaworski R., Recenzja: J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Toruń 2009, *Prokuratura i Prawo* 2010, nr 7–8, s. 327–332.
- 16) Kalinowski S., *Biegły i jego opinia*, Wydawnictwo CLK KGP, Warszawa 1994.
- 17) Karczmarska D., Sądowa ocena opinii biegłego w procesie karnym, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 2009/2010, vol. LVI/LVII (G), s. 49–62.
- 18) Kała M., Wilk D., Wójcikiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- 19) Kmiecik R., *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- 20) Kolecki H., O ograniczonej możliwości sądowej merytorycznej oceny dowodu z techniczno-kryminalistycznej opinii biegłego, (w:) A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiewicz, P. Wiliński (red.), *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 181–197.
- 21) Kolecki H., Procesowa (sądowa) ocena dowodu z techniczno-kryminalistycznej ekspertyzy/opinii biegłego (realna możliwość czy mit?), *Jurisprudensja* 2001, nr 22, s. 128–137.
- 22) Łoś K., Ubezpieczenie OC biegłego sądowego, *Nieruchomości* 2008, nr 6.
- 23) Markiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1981.
- 24) Malinowski A., Nieumyślne sporządzenie fałszywej opinii przez biegłego. Aspekt logiczno-językowy, *Przegląd Sądowy* 2018, nr 7–8, s. 37–49.
- 25) Nowak M., Wątpliwości związane z odpowiedzialnością prawną biegłego sądowego w świetle znowelizowanego art. 233 § 4a k.k., *Zeszyty Prawnicze* 2017, nr 17.2, s. 75–102.
- 26) Owoc M., Kontrola opinii biegłego – superopinia, (w:) J. Widacki (red.), *Z zagadnień teorii opinii biegłego*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1983, s. 25–33.

- 27) Pachnik K., Prawne uwarunkowania odpowiedzialności cywilnej i karnej biegłych w polskim systemie prawnym, *Edukacja Prawnicza* 2010, nr 10 (118).
- 28) Paprzycki L., Prawna problematyka opiniowania psychiatryczno-psychologicznego w postępowaniu karnym oraz w zakresie ochrony zdrowia psychicznego, Wydawnictwo IES, Kraków 2006.
- 29) Stojak J., Zastosowanie entomotoksykologii w szacowaniu czasu i ustaleniu przyczyny zgonu, *Problemy Kryminalistyki* 2017, nr 295, s. 18–25.
- 30) Świda-Łagiewska Z., Zasada swobodnej oceny dowodów na tle systemu zasad procesu karnego, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1978, nr 2, s. 67–78.
- 31) Tomaszewski T., Dowód z opinii biegłego w procesie karnym, Wydawnictwo IES, Kraków 2000.
- 32) Widacki J. (red.), *Kryminalistyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008.
- 33) Widła T., Biegły sądzony, (w:) *Biegły w sądzie. Konferencja w 40. rocznicę śmierci prof. J. Sehna*, Wydawnictwo IES, Kraków 2005, s. 85–98.
- 34) Widła T., Ekspertyzy irrelewantne, *Prokuratura i prawo* 2007, nr 10, s. 5–16.
- 35) Widła T., Ocena dowodu z opinii biegłego, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992.
- 36) Widła T., Odpowiedzialność biegłego za wydanie nieprawidłowej opinii – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. V ACa 266/18, *Glosa* 2020, nr 2, s. 128–134.
- 37) Widła T., Odpowiedzialność biegłych – nowe problemy, *Palestra* 2005, nr 7–8, s. 123–132.
- 38) Widła T., Odpowiedzialność karna za wydanie fałszywej opinii, *Palestra* 2018, nr 10, s. 13–20.
- 39) Widła T., Nowe dylematy etyczne biegłych, (w:) V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka wobec pomyłek sądowych*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2021, s. 415–425.
- 40) Wilk D., Biegły konsultant w procesie karnym, *Prokuratura i Prawo* 2019, nr 7–8, s. 60–80.
- 41) Wilk D., *Fałszerstwa dzieł sztuki. Aspekty prawne i kryminalistyczne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015.
- 42) Wilk D., Metaopinia w polskim procesie karnym w świetle nowelizacji k.p.k. ustawą z dnia 19 lipca 2019 r., *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 6, s. 140–155.

- 43) Wilk D., Nowoczesne metody badania aktywności mózgu – możliwości i ograniczenia w badaniach reakcji psychofizjologicznych, *Problemy Kryminalistyki* 2012, nr 277, s. 48–57.
- 44) Wójcikiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2002.
- 45) Wójcikiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- 46) Wójcikiewicz J., *Metaopinie – wyraz siły czy słabości wymiaru sprawiedliwości?*, (w:) *Biegły w sądzie. Konferencja w 40. Rocnicę śmierci Profesora Jana Sehna*, Wydawnictwo IES, Kraków 2006, s. 103–106.
- 47) Wójcikiewicz J., *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Wydawnictwo TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2009.

Meta-opinion and free evaluation of evidence in Polish criminal procedure: polemic against the view of dr Józef Gurgul

Abstract

This paper polemizes against the view that criticises admissibility of meta-opinions in Polish criminal procedure despite Article 198(1) of the Code of Criminal Procedure having been amended by the Act of 19 July 2019. Attention is once again drawn to the fact that a meta-opinion is just an atypical kind of an expert opinion. It is claimed that, under appropriate conditions and with the appropriate approach of an authority responsible for proceedings, free evaluation of evidence principle is by no means violated. Therefore, a meta-opinion should be seen as an admissible piece of evidence. The supremacy of objective truth in Polish criminal procedure is also highlighted. Furthermore, circumstances supporting the use of meta-experts, i.e. complex and unstable criminal legislation and intensive development of forensic sciences, are detailed.

Key words

Meta-opinion, opinion, expert, evaluation of evidence, substantive truth.

Typy kryminalistycznej analizy informacji

Streszczenie

Kryminalistyczna analiza informacji jest stosunkowo młodą, choć dynamicznie rozwijającą się dziedziną, wpływającą istotnie na proces wykryczy oraz proces dowodzenia sądowego. Za najbardziej upowszechnioną na gruncie praktyki śledczej uznać można analizę kryminalną, jednak w literaturze wyróżnia się również analizę wywiadowczą oraz analizę dowodową, które nie mają jeszcze ugruntowanej pozycji. Ponadto, dodatkowym problemem jest brak jednolitego aparatu pojęciowego związanego z kryminalistyczną analizą informacji. Celem tego artykułu jest zaznajomienie Czytelnika z istotą poszczególnych typów analizy informacji oraz wyjaśnienie najistotniejszych pojęć na podstawie współczesnego dorobku nauki. Dodatkowym celem jest próba zaproponowania typologii kryminalistycznej analizy informacji, która służyć może uporządkowaniu dotychczasowej wiedzy oraz poglądów świata akademickiego.

Słowa kluczowe

Analiza wywiadowcza, analiza kryminalna, analiza dowodowa, profilowanie kryminalne, kryminalistyka.

1. Uwagi wstępne

Wokół analizy informacji istnieje wiele niejasności, a część z nich dotyczy się aparatury pojęciowej, która utrudnia stworzenie jednolitej systematyki. Wydaje się, że konieczne jest jednak poczynienie kroków, które pozwolą na jednolite postrzeganie kryminalistycznej analizy informacji przez świat nauki oraz praktyki. Osiągnięcie zgody w tej kwestii zbliży do wyróżnienia paradygmatu analizy informacji w kryminalistyce, co znacząco może wpłynąć na jakość prowadzonych nad nią badań, a także, co najważniejsze, szersze wykorzystanie praktyczne. Artykuł ten jest kolejnym głosem w dyskusji, a także propozycją wyróżnienia i uporządkowa-

¹ Dr Rafał Wielki, adiunkt Instytutu Nauk Prawnych, zastępca Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. Zwycięzca Konkursu o nagrodę I Zastępcy Prokuratora Generalnego – Prokuratora Krajowego za najlepszą dysertację pt. „Analiza informacji w zwalczaniu przestępstw korupcyjnych” w 2021 r. ORCID: 0000-0002-0703-5367.

nia typów kryminalistycznej analizy informacji. Zanim jednak własne propozycje zostaną przedstawione, to celowe wydaje się poznanie sposobów postrzegania analizy informacji w literaturze, wskazując na różnice terminologiczne, które wymagają wyjaśnienia i uporządkowania.

Nie bez znaczenia jest rola analizy informacji w kontekście wykrywania. Proces wykrywczy, dla zapewnienia jego skuteczności i powodzenia podejmowanych czynności, wymaga wykorzystania analizy informacji, co szczególnie uwypukla się na tle prowadzenia śledztw związanych z korupcją, czy oszustwami, przestępczością zorganizowaną i wszędzie tam, gdzie występuje wiele wątków do zbadania. Za jedno z najważniejszych zjawisk w kontekście wykrywania przestępczości uznać możemy postęp w uzyskiwaniu wiedzy, którego podstawą są osiągnięcia współczesnej logiki, matematyki czy informatyki, niejednokrotnie mający charakter wręcz rewolucyjny. Co więcej, informacje gromadzone przez wszystkie służby tworzą kontinuum, którego doniosłości nie sposób ignorować². Patrząc z nieco innej perspektywy, zauważyć można osłabienie roli techniki kryminalistycznej w odniesieniu do sfery bezpośredniego wykrywania sprawców zdarzeń³.

Przyjmując, że proces wykrywczy zawiera w sobie elementy poszukiwania informacji oraz ich ujawniania, należy zastanowić się nad istotą informacji, jako swoistego klucza do zrozumienia strategii wykrywania oraz wszystkich czynności podejmowanych w toku śledztwa. Proces wykrywczy wielokrotnie, przy zastosowaniu tak podejścia reaktywnego, jak i proaktywnego, będzie potrzebował wsparcia w postaci analizy informacji dla nadania właściwego kierunku zarówno konkretnemu śledztwu, jak również szerszemu ujęciu taktycznemu czy strategicznemu.

2. Analiza wywiadowcza

W dosyć prosty sposób na analizę wywiadowczą zapatrują się P. McGlynn i G. Garner, wskazując, że jest to proces obejmujący wszystkie działania od zgłębiania postawionych pytań lub problemów do dostarczania ostatecznych produktów wywiadowczych w jakiejkolwiek formie⁴. Tak sformułowana definicja wydaje się jednak nieco zbyt ogólna, w odniesieniu do analiz przeprowadzanych przez służby policyjne szczególnie w kontekście śledztwa. Z innej strony, należy jednak mieć na

² J. Konieczny, *Zagadnienia wprowadzające*, (w:) J. Konieczny, *Analiza informacji w służbach policyjnych i specjalnych*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2012, s. 4.

³ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005, s. 20.

⁴ P. McGlynn, G. Garner, *Intelligence Analysis Fundamentals*, CRC Press, Boca Raton 2018, s. 11.

uwadze fakt, że rodowodu analizy wywiadowczej należy upatrywać w służbach specjalnych i wojskowości, którym w dużej mierze stawia się inne zadania niż służbom policyjnym.

G. Grana i J. Windell, którzy w większym stopniu skupiają się na kontekście policyjnym, wskazują, że analiza wywiadowcza jest procesem stałej ewaluacji i analizy danych, w celu dostarczania możliwie najbardziej użytecznych informacji policjantom⁵. Definicja ta, choć obciążona błędem *idem per idem*, również charakteryzuje się dużym stopniem ogólności i wciąż nie pozwala na wyróżnienie jej względem innych rodzajów analiz informacji.

W encyklopedii poświęconej naukom policyjnym (*police science*), nie pojawia się ścisła definicja analizy wywiadowczej, natomiast wskazane są jej cele, w odniesieniu do zarządzania informacjami i ich analizy (*information management and analysis*), czyli tworzenie aktualnych i użytecznych informacji w skuteczny oraz efektywny sposób⁶.

Zgoła odmienną wizję analizy wywiadowczej przyjmują G. Tecuci, D. Schum, D. Marcu, M. Boicu, wskazując, że może być postrzegana jako nieustanne odkrywanie środków dowodowych (*evidence*), hipotez i argumentów w niestacjonarnym świecie, włączając w to procesy dowodzenia w poszukiwaniu hipotez, jak również hipotez w poszukiwaniu dowodów oraz testowanie hipotez⁷. Przedstawienie tej definicji może w tym momencie wywołać konsternację i uczucie całkowitego zagubienia, dlatego warto przyrzeć się dodatkowemu wyjaśnieniu autorów, którzy posługują się pojęciem „łączenia kropek” (*connecting the dots*) w kontekście analizy wywiadowczej. Ta metafora odnosi się do zadań związanych z przekazywaniem myśli i środków dowodowych w generowaniu lub odkrywaniu produktywnych hipotez i nowych środków dowodowych, a także konstruowaniu wiarygodnych i przekonujących argumentów na temat hipotez, które uważamy za najlepiej wsparte przez zebrane i ocenione środki dowodowe⁸. Autorzy ponadto argumentują, że rozumowania dowodowe znajdują zastosowanie zarówno w fizyce, chemii, historii, archeologii, medycynie, prawie, kryminalistyce, analizie wywiadowczej czy

⁵ G. Grana, J. Windell, *Crime and Intelligence Analysis: An Integrated Real-Time Approach*, CRC Press, Boca Raton 2017, s. 16.

⁶ A. Pattavina, E. Bellone, *Intelligence-Led Policing and Organizational Learning*, (w:) J. R. Greene (red.), *The Encyclopedia of Police Science*, Routledge, New York 2007, s. 688.

⁷ G. Tecuci, D. Schum, D. Marcu, M. Boicu, *Intelligence Analysis as Discovery of Evidence, Hypotheses, and Arguments: Connecting the Dots*, Cambridge University Press, Cambridge 2016, s. 17.

⁸ *Ibidem*, s. 1.

cyberbezpieczeństwie⁹. Pogląd ten należy zasadniczo podzielić, jednakże w prawie, kryminalistyce, czy analizie informacji możemy mówić o dowodach w różnych, szerszych kategoriach myślowych.

Brak jednolitych wizji analizy wywiadowczej zauważył również J. Ratcliffe, sam utożsamia jednak analizę wywiadowczą z wywiadem kryminalnym, wskazując, że jest ona procesem tworzenia produktów wywiadowczych, które wspierają podejmowanie decyzji w organach ścigania, redukcję przestępczości i zapobieganie przestępczości¹⁰. Opracowanie to jest o tyle warte uwagi, że autor podejmuje się prób wyróżnienia typów analizy wywiadowczej na:

- analizę taktyczną, gdzie środowisko kryminalne jest badane na mikro-poziomie, a decydentami są śledczy albo małe zespoły;
- analizę operacyjną, gdzie produkty analityczne służyć mają lokalnym decydentom w redukcji poziomu przestępczości;
- analizę strategiczną, gdzie za cel stawia się zrozumienie wzorców zachowań kryminalnych i funkcjonowania środowiska kryminalnego w celu przewidywania ruchów przestępców, a decydentami są wysoko postawieni funkcjonariusze, którzy odpowiadają za organizację służby.

Co warte podkreślenia, odróżnia on analizę wywiadowczą od analizy kryminalnej, rozumiejąc tę drugą według autorskiej koncepcji R. Boba Santos, której szerokie omówienie Czytelnik odnajdzie w dalszej części artykułu¹¹.

3. Analiza kryminalna

Według C.M. Lum analiza kryminalna (*crime analysis*) jest zbieraniem i przetwarzaniem informacji i danych powiązanych z przestępstwami oraz odkrywaniem istniejących wzorców w celu przewidywania, zrozumienia oraz empirycznego wyjaśniania przestępstw i przestępczości, a także przeprowadzania ewaluacji wymiaru sprawiedliwości lub tworzenia taktyki i strategii zarządzania zasobami ludzkimi w szeroko rozumianym prawie karnym. Chociaż analiza kryminalna jest wykorzystywana przez służby policyjne, to stały rozwój pokazuje, że jej potencjał może mieć szersze zastosowanie na gruncie nauk społecznych czy kryminologii. Ponadto, autorka wskazuje na cztery główne cele analizy kryminalnej:

- zrozumienie i przewidywanie przestępstw;
- tworzenie strategicznych założeń i racjonalizowanie zasobów policyjnych;

⁹ *Ibidem*, s. 236.

¹⁰ J. Ratcliffe, *Integrated Intelligence and Crime Analysis: Enhanced Information Management for Law Enforcement Leaders*, COPS, Washington 2007, s. 8.

¹¹ *Ibidem*, s. 10–15.

- przeprowadzanie ewaluacji efektywności alokacji zasobów policyjnych;
- przeprowadzanie ewaluacji wydajności personelu policyjnego¹².

Według G. Grany i J. Windella w ramach analizy kryminalnej wyróżnić można jej cztery formy. Pierwszą jest taktyczna analiza kryminalna (*tactical crime analysis*), którą autorzy ujmują jako codzienną identyfikację i analizę pojawiających się lub istniejących wzorców zachowań przestępczych. Jest to ponadto pogłębione studium nad niedawnymi incydentami i aktywnością kryminalną przez badanie tego jak, kiedy i gdzie występuje przestępstwo, a także jak rozwijają się wzorce, trendy i potencjalni sprawcy. Strategiczna analiza kryminalna (*strategic crime analysis*) traktowana jest jako studium nad przetwarzaniem danych w celu lepszego zrozumienia długoterminowych trendów przestępczości. Autorzy wyróżniają również administracyjną analizę kryminalną (*administrative crime analysis*) oraz analizę operacji policyjnych (*police operations analysis*). Tę wymienioną w pierwszej kolejności uznają za upublicznianie wyników opracowań związanych z badaniami przestępczości i analizami prawnych, politycznych oraz praktycznych obaw, w celu informowania organów administracji publicznej oraz obywateli. Druga zaś jest badaniem polityk policyjnych i praktyki, w celu efektywnego dysponowania zadaniami personelu, środków finansowych, sprzętu oraz innych zasobów¹³.

Nieco inaczej na analizę kryminalną patrzy R. Boba Santos, choć przyznać trzeba, że poglądy autorki nieco ewoluowały. W pierwszym wydaniu swojej książki, autorka uznała, że analiza kryminalna jest systematycznym badaniem przestępstw oraz problemów nieładu publicznego, a także innych spraw policyjnych, włączając w to socjodemograficzne, przestrzenne i tymczasowe czynniki, które pomóc mogą policji w zwalczaniu przestępczości, redukcji nieładu publicznego oraz zapobieganiu przestępczości i ewaluacji działań¹⁴. Stworzona wówczas przez nią definicja jest skróconym połączeniem innych, historycznych już poglądów na analizę kryminalną¹⁵. Ponadto, autorka wówczas dokonała wyróżnienia typów analizy kryminalnej, wskazując, że zalicza się doń:

- analizę wywiadowczą (*intelligence analysis*);

¹² C. M. Lum, *Crime Analysis*, (w:) J. R. Greene (red.), *The Encyclopedia of Police Science*, Routledge, New York 2007, s. 283.

¹³ G. Grana, J. Windell, *op. cit.*, s. 219–220.

¹⁴ R. Boba, *Crime Analysis and Crime Mapping*, Sage, Thousand Oaks 2005, s. 6.

¹⁵ Por. M. Emig, R. Heck, M. Kravitz, *Crime Analysis: A Selected Bibliography*, U.S. National Criminal Justice Reference Service, Washington 1980, s. V; S. Gottlieb, S. Arenberg, R. Singh, *Crime Analysis: From First Report to Final Arrest*, Alpha, Montclair 1994, s. 13; K. Vellani, J. Nahoun, *Applied Crime Analysis*, Butterworth-Heinemann, Burlington 2001, s. 8.

- kryminalną analizę śledczą (*criminal investigative analysis*);
- taktyczną analizę kryminalną (*tactical crime analysis*);
- strategiczną analizę kryminalną (*strategic crime analysis*);
- administracyjną analizę kryminalną (*administrative crime analysis*)¹⁶.

Nowsze odsłony publikacji wspomnianej autorki przynoszą nieco inne spojrzenie na analizę kryminalną, gdzie porzuca ona próby formułowania własnych definicji na rzecz wykorzystania tej przyjętej przez *International Association of Crime Analysis* (IACA)¹⁷. Definicja analizy kryminalnej, po którą sięga aktualnie R. Boba Santos przedstawia się następująco: „Analiza kryminalna to zawód i proces, w których wykorzystuje się zbiór ilościowych i jakościowych technik używanych do analizy danych wartościowych z punktu widzenia służb policyjnych i ich społeczności. Zawiera ona analizę przestępstw, przestępczości, przestępców, ofiar, nieładu publicznego, problemów związanych z jakością życia, ruchem drogowym oraz wewnętrznymi operacjami policji. Jej wyniki wspierają śledztwo i oskarżenie, patrole, prewencję kryminalną oraz strategie redukcji przestępczości, a także rozwiązywanie problemów kryminalnych i ewaluację działań policji”. Autorzy podkreślają również, że analiza kryminalna obejmuje wszystkie rodzaje analiz przeprowadzanych w ramach służb policyjnych, z wyjątkiem analiz dowodowych (np. badań genetycznych) oraz części administracyjnych analiz związanych z budżetem, sprawami pracowniczymi (np. nadgodzinami, urlopami czy wynagrodzeniem) i wyposażeniem. IACA ponadto wychodzi z założenia, że nie powinno dokonywać się rozróżnienia między analizą kryminalną a analizą wywiadowczą przeprowadzaną w służbach policyjnych, gdyż analiza wywiadowcza jest zbiorem technik wykorzystywanych przez analityka kryminalnego¹⁸.

Zgodnie z treścią wspomnianego już opracowania IACA wyróżnić można zatem następujące typy analizy kryminalnej:

- analiza wywiadowcza (*crime intelligence analysis*);
- taktyczna analiza kryminalna (*tactical crime analysis*);
- strategiczna analiza kryminalna (*strategic crime analysis*);
- administracyjna analiza kryminalna (*administrative crime analysis*)¹⁹.

Niewątpliwie, należy doceniać wszelkie wysiłki podejmowane na rzecz ujednolicenia terminologii związanej z analizą informacji w służbach policyjnych i dobrze, że taki krok został poczyniony przez IACA. Co ważne,

¹⁶ R. Boba, *op. cit.*, s. 13–16.

¹⁷ R. Boba Santos, *Crime Analysis with Crime Mapping*, Sage, Thousand Oaks 2017, s. 4.

¹⁸ International Association of Crime Analysts, *Definition and Types of Crime Analysis* (White Paper 2014–02), KS: Author, Overland Park 2014, s. 2.

¹⁹ *Ibidem*, s. 3–5.

opracowanie to dociera również do środowisk praktyków i akademików, jednakże konieczne jest dokonanie korekt, gdyż aktualna wersja zawiera kilka istotnych błędów.

Przedstawione definicje zawierają szereg niefortunnych sformułowań i często obarczone są błędem *idem per idem* (np. „Analiza wywiadowcza to analiza danych (...); Taktyczna analiza kryminalna jest analizą danych policyjnych (...); Administracyjna analiza kryminalna jest analizą ukierunkowaną na administracyjne potrzeby służb policyjnych (...).” Uznanie analizy kryminalnej, w jej definicji, za zawód (sic!) w żadnym wypadku nie może zostać zaakceptowane. Zawodem jest „analityk”, a nie „analiza”. W tekście zauważalny jest dosyć daleko idący brak konsekwencji. Z jednej strony, autorzy podkreślają brak dystynkcji między analizą kryminalną i analizą wywiadowczą, z drugiej zaś wskazują, że analiza wywiadowcza jest jednym z typów analizy kryminalnej. Potraktowanie analizy wywiadowczej jako „zbioru technik wykorzystywanych przez analityków kryminalnych” jest trywializowaniem jej dorobku tak praktycznego, jak i akademickiego.

Wydaje się, że przyjęcie przez R. Boba Santos definicji zaproponowanej przez IACA nie było posunięciem fortunnym i powinno się uznać jej wcześniejszą, autorską koncepcję jako właściwszą. Kwestia rozróżniania analizy wywiadowczej i analizy kryminalnej jest wprawdzie dyskusyjna, lecz wymaga jeszcze dogłębnierzego omówienia. Interesujące natomiast są przedstawione w najnowszych wydaniu monografii poglądy autorki na kwalifikacje analityków kryminalnych oraz propozycje wyróżnienia profesji analitycznych, które powinny być brane pod uwagę przez decydentów policyjnych²⁰.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze śledcza analiza kryminalna (*investigative crime analysis*). R. Boba Santos wskazuje, że w latach 70. oraz 80. XX w. w praktyce anglosaskiej używano pojęcia „profilowanie kryminalne” (*criminal profiling*), a odstąpiono od niego w wyniku nieporozumień i fałszywego jego rozumienia przez środki masowego przekazu. Co nie mniej istotne, autorka wspomina, że chociaż traktuje analizę wywiadowczą i profilowanie jako typy analizy kryminalnej, to używane w nich techniki, ich cele, a także kształt produktów analitycznych znacznie różnią się od tych występujących w innych typach analizy kryminalnej. Dodaje również, że analiza wywiadowcza i profilowanie mogą być traktowane jako osobne dyscypliny²¹. Wydaje się, że korzystne jest używanie pojęcia „profilowanie kryminalne” z co najmniej dwóch powodów:

²⁰ R. Boba Santos, *op. cit.*, s. 20–24.

²¹ R. Boba, *op. cit.*, s. 14.

Zarówno w teorii jak i w praktyce „*criminal profiling*” wciąż powszechnie funkcjonuje²².

Na gruncie polskiej teorii korzystanie z pojęcia „śledcza analiza kryminalna” powodowałoby zbyt wiele niejasności ze względu na inny kontekst, funkcjonującego już pojęcia „analiza dowodowa”.

W rodzimym dorobku nauki analiza informacji jest raczej rozwijającą się gałęzią kryminalistyki. Nie oznacza to jednak, że brak jest interesujących publikacji, lecz tu – podobnie jak w opracowaniach międzynarodowych – pojawiają się wątpliwości co do percepcji analizy informacji oraz stosowanej terminologii, która jest niejednolita. Warto skupić się jednakże na samej analizie kryminalnej oraz analizie dowodowej, pozostawiając na boku kwestię analizy wywiadowczej. Uzasadnieniem tego wyboru jest fakt, że analiza wywiadowcza jako taka nie budzi większych wątpliwości, a dorobek nauki w tym zakresie jest obszerny.

Rozpocznijmy od poglądów teoretyków na kwestię analizy kryminalnej. Według A. Ibek genezy współczesnej analizy kryminalnej upatrywać można w trzech czynnikach. Po pierwsze, pojawiła się konieczność odciążenia personelu operacyjnego służb policyjnych i wywiadowczych od zajmowania się przetwarzaniem uzyskanych informacji i ustalaniem kierunków ich pozyskiwania. Z drugiej strony, autorka zauważa, że nie bez znaczenia jest konieczność usprawnienia przepływu informacji między współpracującymi ze sobą służbami i ich jednostkami. Wreszcie dostrzega się potencjał technologii informacyjnych, które dają większe niż kiedykolwiek możliwości przetwarzania informacji. Według przedstawionej przez autorkę typologii, w ramach analizy kryminalnej wyróżniamy:

- analizę wywiadowczą, prowadzoną zwykle w przypadku rozpoznawania konkretnych zorganizowanych grup przestępczych;
- analizy śledcze, obejmujące profilowanie kryminalne;
- analizy taktyczne, będące krótkoterminowymi charakterystykami jakiegoś rodzaju przestępczości lub rekomendacjami co do prowadzenia konkretnych spraw;
- analizy strategiczne, będące długoterminowymi studiami przestępczości, z propozycją reakcji służb policyjnych w zaistniałej sytuacji kryminalologicznej;
- analizy operacyjne, obejmujące badanie efektywności pracy służb;

²² Por. M. R. Napier, *Behavior, Truth and Deception. Applying Profiling and Analysis to the Interview Process*, CRC Press, Boca Raton 2010; S. Padgett, *Profiling the Fraudster. Removing the Mask to Prevent and Detect Fraud*, Wiley, Hoboken 2014; B. E. Turvey, *Criminal Profiling: An Introduction to Behavioral Evidence Analysis*, Academic Press, Burlington 2011.

- analizy administracyjne, przygotowywane dla władz politycznych i opinii publicznej²³.

Uznać zatem można, że autorka prezentuje koncepcję analizy kryminalnej zbliżoną do uprzednio przedstawionej, która zyskała duże uznanie w środowisku akademickim²⁴, przyjmując jednocześnie, że analiza wywiadowcza pozostaje w logicznym stosunku podrzędności do analizy kryminalnej.

W polskiej praktyce pojawiają się również legalne definicje analizy kryminalnej, do których interesująco i wyczerpująco odniósł się I. Gdąk, a sformułowane przezeń konkluzje należy podzielić²⁵. Z innej strony, autor wspomina, że pewne trudności w związku z rozumieniem analizy kryminalnej mają swoją przyczynę w koncepcyjnym braku rozróżnienia między kryminalną analizą strategiczną i kryminalną analizą taktyczną, gdyż twory te są zasadniczo od siebie odmienne i wymagają odmiennych podejść definicyjnych. Odwołuje się przy tym do dorobku taktycznej analizy wywiadowczej, wskazując, że analiza kryminalna mocno z niego czerpie²⁶. O ile z tym stwierdzeniem należy zasadniczo zgodzić się, to pewne wątpliwości budzić może sposób postrzegania przez autora stosunków między analizą kryminalną a analizą wywiadowczą. Choć wprost tego nie ujmując, to wywnioskować można, że autor uznaje analizę wywiadowczą jako część analizy kryminalnej, o czym świadczy między innymi fakt definiowania tej pierwszej w rozdziale poświęconym analizie kryminalnej.

Nieco odmienną koncepcję przedstawiają P. Chlebowicz i W. Filipkowski. Analiza literatury przedmiotu przeprowadzona przez autorów doprowadziła do przedstawienia wniosku, że nauka kryminalistyki kwalifikuje analizę kryminalną jako metodę pracy służb policyjnych, która mieści się w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych²⁷. Autorzy dokonują również próby typologii analizy kryminalnej, wskazując jednocześnie, że powszechne jest dzielenie jej na dwie formy: operacyjną i strategiczną. Jednocześnie, powołując się na doktrynę europejską, proponują następujące kryterium typu analizy kryminalnej:

- analiza bilingów telefonicznych;

²³ A. I b e k, Teoretyczne podstawy analizy kryminalnej, *Przegląd Policyjny* 2011, vol. 103, nr 3, s. 24–26.

²⁴ Zob. R. B o b a, *op. cit.*, s. 13–16.

²⁵ I. G d a k, Analiza materiału dowodowego w procesie karnym, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2018, s. 49.

²⁶ *Ibidem*, s. 51–53.

²⁷ P. Chlebowicz, W. Filipkowski, Analiza kryminalna. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 35.

- powiązania osobowe (sieci społeczne);
- powiązania kapitałowe;
- przepływy finansowe, analizy zdarzeń;
- analiza mechanizmów działalności przestępczej (*modus operandi*);
- analiza wielorodrajowa (łącząca w sobie co najmniej dwie wyżej wymienione)²⁸.

Wydaje się, że w dużym stopniu zaproponowane typy analizy kryminalnej w istocie zaliczyć należałoby raczej w poczet metod i technik stosowanych m.in. w analizie kryminalnej. Najciekawsze jednak wydaje się spojrzenie autorów na kwestie wykorzystania analizy kryminalnej w perspektywie prawa dowodowego²⁹. Zaproponowana przez autorów dyskusja nad statusem analizy kryminalnej w postępowaniu karnym, jak również szerokie spojrzenie na jej istotę zdecydowanie zasługuje na aprobatę.

4. Analiza dowodowa

Wśród analiz informacji wyróżnia się również analizę dowodową (*analysis of evidence*), która jest w istocie badaniem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. O ile w przypadku analizy wywiadowczej i analizy kryminalnej granice między nimi są dosyć rozmyte, to analiza dowodowa wyraźnie wyróżnia się na ich tle.

Rozwój analizy dowodowej utożsamiany jest z szerszym ruchem intelektualnym, jakim jest tzw. Nowa Szkoła Dowodów (*New Evidence Scholarship*). W dużym uproszczeniu, można powiedzieć, że sformułowane przez tę szkołę dezyderaty odnoszą się do uwzględniania w kryminalistyce równowagi, przejrzystości, solidności, wartości dodanej, elastyczności i logiki, gdyż te pojęcia reprezentują pożądane właściwości oceny opinii naukowych³⁰. Główne założenia stanowią podstawę szerszego myślenia o filozofii śledztwa i działań policyjnych.

Analizę dowodową można traktować bardzo szeroko, stąd teoria jak i praktyka nie wypracowały aż tak szczegółowego aparatu pojęciowego, jak ma to miejsce w przypadku analizy kryminalnej.

Według M. Redmayne'a przyjąć można założenie, że analiza dowodowa jest powiązana z wnioskowaniami dowodowymi, dlatego jej wykorzystanie jest kluczową umiejętnością w zrozumieniu prawa dowodowe-

²⁸ *Ibidem*, s. 41–44.

²⁹ *Ibidem*, s. 48–72.

³⁰ F. Taroni, A. Biedermann, *Probability and Inference in Forensic Science*, (w:) G. Bruinsma, D. Weisburd (red.), *Encyclopedia of Criminology and Criminal Justice*, Springer, New York 2014, s. 3953–3954.

go, gdyż wszyscy aktorzy postępowania karnego muszą wyciągać wnioski z dowodów, aby ustalić, co się stało. Co więcej, w postępowaniu karnym te inferencje często nie są zauważalne od razu³¹.

W. Twining w swoich badaniach również nie przytacza ścisłej definicji analizy dowodowej, lecz wskazuje na następujące oraz istotne jej elementy. Przede wszystkim, na wstępie zauważa jej rolę w edukacji prawniczej, wskazując, że analiza dowodowa wymaga starannego zbadania relacji między wstępnymi założeniami co do faktów zgromadzonych w sprawie, co powinno pomagać w uświadomieniu sobie złożoności tych relacji i wielości możliwości logicznych niuansów i błędów w rozumowaniach przy obszernym materiale dowodowym³².

Kluczowe uwagi dotyczące istoty analizy materiału dowodowego przedstawiają szeroko T. Anderson, D. Schum i W. Twining. Po pierwsze, wskazują oni, że analiza dowodowa wykorzystuje pojęcia takie jak:

- rewelancja (*relevance*);
- siła dowodowa (*probative force*);
- dowód (*proof*);
- środek dowodowy/ewidencja (*evidence*);
- wnioskowanie (*inference*);
- subsydiarny środek dowodowy (*ancillary evidence*);
- brakujący środek dowodowy (*missing evidence*);
- niekompletny środek dowodowy (*incomplete evidence*);
- wiarygodność (*credibility*);
- rzetelność (*reliability*);
- potwierdzenie (*corroboration*);
- teoria sprawy (*theory of the case*);
- hipoteza (*hypothesis*);
- opowieść (*story*);
- eliminacja (*elimination*);
- generalizacja zdroworozsądkowa (*common sense generalization*)³³.

W kontekście wprowadzenia do analizy informacji i dyskusji o jej typach, te pojęcia pozwalają zauważyć, że w wielu przypadkach są one

³¹ M. Redmayne, *Analysing Evidence Case Law*, (w:) P. Roberts, M. Redmayne (red.), *Innovations in Evidence and Proof: Integrating Theory, Research and Teaching*, Hart Publishing, Oxford 2007, s. 119.

³² W. Twining, *Rethinking Evidence. Exploratory Essays*. Cambridge University Press, Cambridge 2006, s. 20.

³³ T. Anderson, D. Schum, W. Twining, *Analysis of Evidence*, Cambridge University Press, Cambridge 2005, s. 44.

specyficzne dla analizy dowodowej i nieobecne w analizie wywiadowczej oraz kryminalnej. Ta okoliczność uzasadnia potrzebę jej wyróżnienia na tle wcześniej omawianych.

Dla analizy dowodowej specyficzne są również metody. Autorzy zauważają, że analiza musi zwykle poprzedzać wykorzystanie jej wyników, a system projektowany do rejestrowania i porządkowania danych w sposób ułatwiający analizę znacznie różni się od systemu projektowanego w celu ułatwienia efektywnego wykorzystania tych danych. Przykładowo, potrzeby obrońcy skupiają się na systemie, w którym dane mogą być zorganizowane i zbierane w celu przedstawienia ich w odpowiednim kontekście, który będzie różny dla doradztwa prawnego, negocjacji czy procesu sądowego. W tym sensie, wykorzystywane jako narzędzia analityczne są przede wszystkim:

- metoda wykresów Wigmore’a;
- metoda konturowa (*outline method*), współcześnie nazywana raczej ujęciem hybrydowym³⁴.

Wydaje się, że analiza dowodowa przede wszystkim próbuje stawiać następujące pytania w śledztwie:

- jakie jest ostateczne stwierdzenie (czyli jaki jest fakt główny), które musi być udowodnione?
- jakimi środkami dowodowymi dysponujemy?
- jakie są wiarygodne i możliwe do obrony relacje między tymi informacjami a ostatecznym stwierdzeniem?

Wykorzystywane metody analizy dowodowej to w zasadzie heurystyczne narzędzia służące do poszukiwania odpowiedzi na te pytania. Same narzędzia powinny mieć dwa składniki: możliwe do zastosowania sposoby organizowania i przeprowadzania analizy oraz cały system rejestracji lub wyrażania wyników analizy w użytecznej formie³⁵.

Warto dodać, że stopień złożoności problematyki środków dowodowych jest podstawowym argumentem za wyróżnieniem analizy dowodowej jako odrębnego typu analizy informacji. Specyfikę tę przedstawia W. Twining, wskazując, że kwestia środków dowodowych jest dziedziną multidyscyplinarną, obejmującą nie tylko dorobek nauk prawnych, ale również innych dyscyplin. Problematyczne stają się odmienne koncepcje prawdopodobieństwa czy dowodzenia sądowego. Z drugiej strony, dorobek prawników jest zauważalny na gruncie standardu dowodu sądowe-

³⁴ *Ibidem*, s. 112–113.

³⁵ *Ibidem*, s. 114.

go, szacowania wiarygodności świadków czy roli generalizacji w rozumowaniach dowodowych³⁶.

W odniesieniu do tego rodzaju analizy informacji na gruncie literatury międzynarodowej użyte zostało pojęcie „analiza dowodowa”, jednak w polskiej praktyce częściej zetknąć można się z terminem „analiza śledcza”. Przede wszystkim, należy mieć świadomość, że jest to bodaj najmłodsza dziedzina analizy informacji, która zgłębianą jest na gruncie rozważań akademickich, a w znikomym stopniu stosowana w praktyce. W tej pracy posługuję się pojęciem „analiza dowodowa” w miejsce „analizy śledczej”. Powody takiej decyzji są przede wszystkim dwa. Po pierwsze, jest to termin w większym stopniu odpowiadający ugruntowanemu w literaturze anglojęzycznej terminowi „*analysis of evidence*”. Z drugiej strony, wydaje się, że przymiotnik „śledczy” niekoniecznie musi odnosić się do fazy śledztwa związanej z analizą, przygotowaniem czy ewaluacją materiału dowodowego. Jest to również w dużej mierze zbieżne z wytycznymi European Network of Forensic Science Institutes, w której wszelkie raporty śledcze (*investigative reports*) utożsamiane są przede wszystkim z fazą wykrywczą śledztwa i traktowane jako kolejny krok po raportach wywiadowczych (*intelligence reports*)³⁷.

Warto w tym miejscu dodać uwagę dotyczącą podstaw teorii śledztwa. Zasadniczo, analiza kryminalna różni się od analizy dowodowej tym, że w tej ostatniej korzysta się tylko ze środków dowodowych. W analizie kryminalnej wykorzystywane są zaś również inne informacje, szczególnie operacyjne, które rzadko mogą być wykorzystane przed sądem. Te fundamentalne dystynkcje stoją również u podstaw rozróżnienia w bodajże każdej policji pionu kryminalnego, który służy celom wykrywczym i śledczemu, procesowemu, którego zadaniem jest – w dużym uproszczeniu – udowodnienie winy.

Cytowana uprzednio A. Ibek wychodzi z założenia, że analiza materiału dowodowego jest częścią analizy kryminalnej i nazywa się ją analizą śledczą (tożsamą ze śledczą analizą dowodową), którą rozumieć należy jako:

- proces – będący procedurą myślową polegającą na ścisłym i krytycznym przedstawieniu ustaleń faktycznych określonej sprawy i zbudowaniu na tej podstawie opisu sprawy (narracji) oraz argumentów do-

³⁶ W. Twining, *Interdisciplinary and the Study of Evidence*, (w:) P. Dawid, W. Twining, M. Vasilaki (red.), *Evidence, Inference and Enquiry*, Oxford University Press, Oxford 2011, s. 91.

³⁷ European Network of Forensic Science Institutes, *ENFSI Guideline for Evaluative Reporting in Forensic Science: Strengthening the Evaluation of Forensic Results across Europe (STEOGRAE)*, ENFSI, Wiesbaden 2015, s. 5.

wodowych, służących możliwie najpełniejszemu poparciu hipotezy aktu oskarżenia;

- wytwór – będący dokumentem służącym prowadzącemu sprawę prokuratorowi w uporządkowanym, konsekwentnym i optymalnym osiągnięciu celów w określonym procesie karnym³⁸.

W myśl poglądów przedstawionych przez autorkę, analiza dowodowa może zostać wykonana po faktycznym zakończeniu postępowania wykrywczego lub przed jego zakończeniem. W tym drugim przypadku zawiera zazwyczaj rekomendacje co do metod i taktyki dalszego prowadzenia postępowania, w szczególności w zakresie uzupełniania ujawnionych luk dowodowych lub źródeł niepewności w ustaleniach. Ponadto, punktem odniesienia analizy dowodowej są potrzeby prokuratora, gdyż praca dotyczy poszukiwania i przedstawiania środków dowodowych, zaś dokument z przeprowadzonej analizy może pełnić rolę mapy drogowej dla oskarżyciela i dobrze zorganizowanego przeglądu oraz podsumowania materiału dowodowego dla sądu³⁹.

Pewne wątpliwości budzi jednakże uznanie, że analiza dowodowa jest formą analizy kryminalnej. Tak szerokie ujęcie tej drugiej nakazuje rozumienie wszelkich analiz informacji jako analizy kryminalnej, co poniekąd znajduje odzwierciedlenie wśród części opracowań naukowych z dorobku międzynarodowego, ma jednakże swoje wady.

Niedawno pojawiła się próba ustrukturyzowania teorii analizy materiału dowodowego, której podjęli się A. Ibek, J. Konieczny oraz K. Wójcik. Autorzy uważają, że analizę dowodową generalnie należy traktować jako zbiór zasad, dotyczących rozumowań dowodowych, w celu podania takich reguł ich prowadzenia, które – przez przyjęcie określonych założeń metodologicznych, wykorzystanie osiągnięć informatyki oraz zastosowanie narzędzi maksymalizujących perswazyjność argumentów dowodowych – służyłyby eliminacji nieuzasadnionych (nietrafnych, podejmowanych bez dostatecznego zrozumienia czy nawet uświadomienia) decyzji organów procesowych. Ponadto, zauważają, że analiza śledcza jest próbą integracji osiągnięć logiki, informatyki i teorii zarządzania na użytek postępowania karnego, gdyż w skomplikowanych stanach faktycznych tradycyjne, prawnicze kompetencje retoryczno-erystyczne okazują się niewystarczające i niezapewniające efektywności, skuteczności czy na-

³⁸ A. Ibek, Rozumowania dowodowe w toku dokonywania ustaleń faktycznych. Pomiedzy logiką, procesem karnym i kryminalistyką, niepublikowana praca doktorska z zasobów Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego, 2015, s. 231–235.

³⁹ *Ibidem*, s. 235–236.

wet poszanowania praw człowieka⁴⁰. Ważną częścią rozważań autorów jest również odniesienie się do – często nieprawidłowego – rozumienia terminu „analiza śledcza”, które również jest przyczyną nieporozumień i nieładu terminologicznego w teorii kryminalistycznej analizy informacji.

Uzupełniając w stosunku do przytoczonej pracy można potraktować cenne uwagi I. Gdaka na temat celów analizy materiału dowodowego, za które uznaje się uporządkowanie zgromadzonej wiedzy, służące optymalizacji procesu winy. Sam materiał dowodowy można traktować jako składający się z dwóch elementów: poznawczego i perswazyjnego, zaś ten pierwszy ma większą doniosłość z punktu widzenia analizy informacji, gdyż angażuje wiedzę, a nie sztukę podbudowaną retoryką i psychologią⁴¹.

Na koniec, konieczne wydaje się podkreślenie, że jest wiele rozbieżności w terminologii, a także w samej percepcji typów analiz informacji. Rozbieżności te obejmują w dużym stopniu nieścisłości definicyjne i są obecne w nauce. Ten stan rzeczy jednak wymaga podejmowania starań na rzecz ujednolicenia stosowanej terminologii, dlatego kolejna, wieńcząca dotychczasowe rozważania, część pracy poświęcona jest propozycji uporządkowania sposobów pojmowania analizy informacji.

5. Typologia analiz informacji

Rozważania warto zacząć od metodologicznych podstaw kategoryzacji nazw. Wydaje się, że od razu można porzucić próby wyróżniania analiz informacji jako podziału logicznego, gdyż ten musi być zarazem wyczerpujący i rozłączny. Podział zakresu nazwy jest wyczerpujący, jeśli każdy z desygnatów nazwy, której zakres dzielimy, może być zaliczony do jakiegoś wyróżnionego członu podziału. Podział zakresu nazwy jest zaś rozłączny, jeżeli żaden z desygnatów nazwy, której zakres dzielimy, nie może być zaliczony do dwóch członów podziału na raz⁴². Właściwe będzie zmierzanie w kierunku typologii, zatem zajmiemy się cechami poszczególnych analiz informacji.

Konieczna jest następująca uwaga regulująca – zaproponowaną niżej typologię odnosić należy wyłącznie do działań mających na celu rozwiązywanie problemów kryminalnych, specyficznych dla organów ścigania, służb policyjnych i dla służb specjalnych typu policyjnego. Typologia ta może nie mieć zastosowania chociażby w analizach informacji specyficznych dla woj-

⁴⁰ A. Ibek, J. Konieczny, K. Wójcik, *Analiza śledcza*, Państwo i Prawo 2018, nr 6, s. 52.

⁴¹ I. Gdak, *op. cit.*, s. 23.

⁴² Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, PWN, Warszawa 2007, s. 57.

skowości, gdyż – co raczej oczywiste – tam na pierwszym planie będą analizy o charakterze wywiadowczym, natomiast kwestie dowodowe pozostają drugorzędne, o ile w ogóle są przedmiotem zainteresowania.

Za nazwę nadrzędną uznać można „analizę informacji” z jednoczesną propozycją używania w opracowaniach anglojęzycznych terminu „*analysis of information*”, względnie: „*forensic analysis of information*”. Należy zauważyć, że wyróżnienia typów analizy informacji można dokonać dwojako:

- uwzględniając kryterium zakresu analizy;
- uwzględniając kryterium specyfiki metod oraz odmienności celów.

Według kryterium zakresu analizy nazwami podrzędnymi względem analizy informacji będą:

- analizy taktyczne – obejmujące raczej krótkoterminowe i wycinkowe badanie danego problemu kryminalnego, zwykle odnoszące się do konkretnego kazusu;
- analizy strategiczne – obejmujące raczej długoterminowe i holistyczne badanie danego problemu kryminalnego, odnoszące się do zbiorów kazusów.

Wydaje się, że takie ujęcie nie jest żadnym nadużyciem, gdyż każdą analizę, odnoszącą się do przestępczości *sensu largo*, można wykonywać w węższym jak i szerszym kontekście. Nie powinno to budzić nawet wątpliwości w przypadku analiz związanych z materiałem dowodowym, gdyż wyobrażalna jest strategiczna analiza dowodowa, która obejmowałaby przykładowo badanie narracji czy środków dowodowych stosowanych przez prokuratorów w całym kraju, w sprawach związanych z korupcją. Celem takiej strategicznej analizy dowodowej mogłoby być chociażby wskazanie efektywności poszczególnych środków dowodowych w praktyce sądowej, by kompleksowo przygotować wytyczne dla poszczególnych jednostek prokuratury w sprawach danego rodzaju.

Należy w tym miejscu przedstawić drobną uwagę metodologiczną. Otóż, w metodologii nauk jest kwestią sporną, czy sensowne jest ustalanie stosunków między zakresami nazw abstrakcyjnych, a nazwa „analiza informacji” i terminy pokrewne należy uznać za takie właśnie. Jeśli jednak przyjąć, że zwrot „analiza informacji” znaczy tu tyle co „produkt analityczny”, wtedy problem znika. Tak też należy rozumieć zaprezentowane rozważania nad relacjami zakresowymi w dziedzinie różnych typów analizy informacji. Na przykład, w przypadku podrzędności, sens tej relacji jest następujący. Każdy produkt analizy taktycznej jest produktem analizy informacji, a tylko niektóre produkty analizy informacji są produktami analizy taktycznej.

Drugie kryterium wyróżnienia typów analizy informacji odnosi się do specyfiki metod oraz odmienności celów. Uwzględnić powinniśmy tu skła-

dowe takie jak: cele analizy, wykorzystywane metody analityczne, a także etap postępowania karnego, w którym stosowana jest dana analiza.

W pierwszej kolejności warto skupić się na celach przyświecających każdej analizie informacji. Wydaje się, że w przypadku analizy wywiadowczej, można powiedzieć, że do jej głównych celów zalicza się praktycznie wszystko, co jest częścią cyklu wywiadowczego, tj. przede wszystkim pozyskiwanie informacji lub danych, ich ewaluację oraz dalsze przetwarzanie w celu nadania sensu, który staje się wartością dodaną przez analityka. Ponadto, za cele analizy wywiadowczej uznać można ocenę wiarygodności informacji i ich źródeł, oddzielanie informacji relewantnych z szumu informacyjnego, nadawanie sensu pozyskiwanym danym, a także ujawnianie działań dezinformacyjnych, podejmowanych przez przestępców.

Cele analizy kryminalnej będą czasami zbieżne z tymi obecnymi w analizie wywiadowczej, jednakże można zauważyć jej szerszy kontekst. Uznać należy, że w ramach analizy kryminalnej wyróżnia się:

- taktyczną analizę kryminalną;
- strategiczną analizę kryminalną;
- administracyjną analizę kryminalną;
- analizę operacji policyjnych.

W takim ujęciu, za cele analizy kryminalnej potraktować można: porządkowanie zgromadzonego materiału w sprawie, poszukiwanie relacji między poszczególnymi informacjami, a także miejscami, osobami, zdarzeniami w określonym czasie, rozpoznawanie roli aktorów procedurów przestępczych, jak również ocenę kryminologiczną danego problemu kryminalnego, prognozowanie jego rozwoju czy ocenę reakcji służb i administracji publicznej, odpowiedzialnej za zwalczanie przestępczości, również z uwzględnieniem nakładów, koniecznych do osiągnięcia tych celów.

Analiza dowodowa ma zaś cele zgoła odmienne od dwu uprzednio wskazanych analiz informacji. Do jej celów zalicza się: ścisłe i krytyczne przedstawienie ustaleń faktycznych w sprawie, zbudowanie właściwej narracji oraz argumentów dowodowych, wspierających tezę dowodową i wszystkie hipotezy aktu oskarżenia.

Uzasadnieniem zaproponowanej typologii analiz informacji są również metody (ale i techniki) używane w poszczególnych ich typach. Analiza wywiadowcza korzysta głównie z pozyskiwanych metodami tajnymi informacji, w tym z czynności operacyjno-rozpoznawczych, wywiadu kryminalnego, wywiadu jawno-źródłowego, czy zaawansowanych badań treści internetowych (również w tzw. ciemnym Internecie), a nadawania sensu danym i przeobrażaniu ich w informacje.

Analiza kryminalna korzysta z wielu metod porządkujących zgromadzone informacje, do których zaliczamy m.in. badania konkretnych spraw, badania porównawcze spraw, czy analizę sieci społecznych, powiązań osobowych, kapitałowych czy bilingów telefonicznych itp. W kwestii metod analitycznych, wiele z nich znajdzie zastosowanie tak na gruncie analizy wywiadowczej, jak i na gruncie analizy kryminalnej (np. ACH, C+C)⁴³. Granica tutaj może być tak cienka, że jej wytyczenie jest w gruncie rzeczy bardzo skomplikowane, lecz nie wydaje się to mieć wpływu na poprawność zaproponowanej typologii.

Analiza dowodowa wykorzystuje zaś metody związane z porządkowaniem środków dowodowych, w dużej części odnosząc się do metod stosowanych w sztuce argumentacji. Dużą rolę odgrywają tu metody nadawania właściwej narracji (opowieści o przestępstwie) całości zgromadzonego materiału, a z metod analitycznych wykorzystywane są przede wszystkim te, które pozwalają na tworzenie sieci wnioskowań⁴⁴.

6. Wnioski końcowe

Wydaje się, że nie powinno budzić wątpliwości uznanie, iż analiza wywiadowcza ma zastosowanie głównie w początkowej fazie śledztwa, a nawet przed jego faktycznym wszczęciem, analiza kryminalna – w fazie wykrywczej, zaś analiza dowodowa w końcowej fazie, a także na etapie postępowania sądowego. W ten sposób, możliwe staje się zaproponowanie prowadzenia śledztwa bazującego na metodach analitycznych, gdzie wszystkie trzy rodzaje analiz informacji następują po sobie, tworząc ustrukturyzowaną całość jako triada analityczna.

Uwzględnienie zaproponowanego kryterium opisowego pozwala na wydzielenie w ramach analizy informacji następujących jej typów:

- analiza wywiadowcza;
- analiza kryminalna;
- analiza dowodowa.

Problemem do rozwiązania pozostaje, szczególnie widoczne w ujęciach amerykańskich, przyporządkowanie śledczej analizy dowodowej, nazywanej profilowaniem kryminalnym. Wydaje się, że wbrew często spotykanym w literaturze poglądom, profilowaniu kryminalnemu będzie bliżej nie analizie kryminalnej, a analizie wywiadowczej. Umiejętne pozy-

⁴³ Zob. R. J. Huerer Jr., R. H. Pherson, *Structured Analytic Techniques for Intelligence Analysis*, CQ Press, Washington 2011.

⁴⁴ Zob. R. Wielki, *Wprowadzenie do analizy dowodowej w procesie karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2020.

skiwanie danych, ich powiązywanie, a także nadawanie im sensu, stosowane jest powszechnie od kilku lat w sektorze prywatnym, w celu prowadzenia skutecznych działań marketingowych. Takie profilowanie pozwala z bardzo dużą dokładnością wnioskować na temat cech użytkowników urządzeń elektronicznych, włącznie z poznaniem wrażliwych informacji takich jak plany życiowe, nawyki, preferencje polityczne czy seksualne itp. Wydaje się, że implementacja rozwiązań stosowanych w marketingu na gruncie kryminalistyki może rozwinąć profilowanie kryminalne przy użyciu tzw. *Big Data* oraz *Data Mining*. Ewentualny rozwój tej dziedziny uzasadniałby uznanie profilowania kryminalnego raczej jako części analizy wywiadowczej, ze względu na zbieżne z nią cele oraz stosowane metody.

W przypadku tworzenia typologii kryminalistycznej analizy informacji należy uwzględniać kryterium zakresu analizy oraz kryterium opisowe. Według kryterium zakresu analizy można rozróżniać analizy taktyczne – obejmujące jednostkowe, krótkoterminowe i często wycinkowe badanie danego problemu kryminalnego, odnoszące się do konkretnego kazusu oraz analizy strategiczne – obejmujące długoterminowe i holistyczne badanie danego problemu kryminalnego, odnoszące się do określonego typu zjawisk przestępczych. Ze względu na specyfikę metod oraz odmiennosc celów należy wyróżnić następujące typy kryminalistycznej analizy informacji: analiza wywiadowcza, analiza kryminalna oraz analiza dowodowa.

Bibliografia

1. Anderson T., Schum D., Twining W., *Analysis of Evidence*, Cambridge University Press, Cambridge 2005.
2. Boba R., *Crime Analysis and Crime Mapping*, Sage, Thousand Oaks 2005.
3. Boba Santos R., *Crime Analysis with Crime Mapping*, Sage, Thousand Oaks 2017.
4. Chlebowicz P., Filipkowski W., *Analiza kryminalna. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
5. Emig M., Heck R., Kravitz M., *Crime Analysis: A Selected Bibliography*, U.S. National Criminal Justice Reference Service, Washington 1980.
6. European Network of Forensic Science Institutes, ENFSI Guideline for Evaluative Reporting in Forensic Science: Strengthening the Evaluation of Forensic Results across Europe (STEOGRAE), ENFSI, Wiesbaden 2015.
7. Gdak I., *Analiza materiału dowodowego w procesie karnym*, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2018.

8. Gottlieb S., Arenberg S., Singh R., *Crime Analysis: From First Report to Final Arrest*, Alpha, Montclair 1994.
9. Grana G., Windell J., *Crime and Intelligence Analysis: An Integrated Real-Time Approach*, CRC Press, Boca Raton 2017.
10. Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005.
11. Huerer Jr. R. J., Pherson R. H., *Structured Analytic Techniques for Intelligence Analysis*, CQ Press, Washington 2011.
12. Ibek A., Konieczny J., Wójcik K., *Analiza śledcza, Państwo i Prawo* 2018, nr 6.
13. Ibek A., *Rozumowania dowodowe w toku dokonywania ustaleń faktycznych. Pomiędzy logiką, procesem karnym i kryminalistyką*, niepublikowana praca doktorska z zasobów Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego, 2015.
14. Ibek A., *Teoretyczne podstawy analizy kryminalnej*, *Przegląd Policyjny* 2011, vol. 103, nr 3.
15. International Association of Crime Analysts, *Definition and Types of Crime Analysis (White Paper 2014–02)*, KS: Author, Overland Park 2014.
16. Konieczny J., *Zagadnienia wprowadzające*, (w:) J. Konieczny, *Analiza informacji w służbach policyjnych i specjalnych*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2012.
17. Lum C.M., *Crime Analysis*, (w:) J. R. Greene (red.), *The Encyclopedia of Police Science*, Routledge, New York 2007.
18. McGlynn P., Garner G., *Intelligence Analysis Fundamentals*, CRC Press, Boca Raton 2018.
19. Napier M. R., *Behavior, Truth and Deception. Applying Profiling and Analysis to the Interview Process*, CRC Press, Boca Raton 2010.
20. Padgett S., *Profiling the Fraudster. Removing the Mask to Prevent and Detect Fraud*, Wiley, Hoboken 2014.
21. Pattavina A., Bellone E., *Intelligence-Led Policing and Organizational Learning*, (w:) J. R. Greene (red.), *The Encyclopedia of Police Science*, ROUTledge, New York 2007.
22. Ratcliffe J., *Integrated Intelligence and Crime Analysis: Enhanced Information Management for Law Enforcement Leaders*, COPS, Washington 2007.
23. Redmayne M., *Analysing Evidence Case Law*, (w:) Roberts P., Redmayne M. (red.), *Innovations in Evidence and Proof: Integrating Theory, Research and Teaching*, Hart Publishing, Oxford 2007.

24. Taroni F., Biedermann A., Probability and Inference in Forensic Science, (w:) G. Bruinsma, D. Weisburd (red.), Encyclopedia of Criminology and Criminal Justice, Springer, New York 2014.
25. Tecuci G., Schum D., Marcu D., Boicu M., Intelligence Analysis as Discovery of Evidence, Hypotheses, and Arguments: Connecting the Dots, Cambridge University Press, Cambridge 2016.
26. Turvey B. E., Criminal Profiling: An Introduction to Behavioral Evidence Analysis, Academic Press, Burlington 2011.
27. Twining W., Interdisciplinary and the Study of Evidence, (w:) P. Dawid, W. Twining, M. Vasilaki (red.), Evidence, Inference and Enquiry, Oxford University Press, Oxford 2011.
28. Twining W., Rethinking Evidence. Exploratory Essays. Cambridge University Press, Cambridge 2006.
29. Vellani K., Nahoun J., Applied Crime Analysis, Butterworth–Heinemann, Burlington 2001.
30. Wielki R., Wprowadzenie do analizy dowodowej w procesie karnym, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2020.
31. Ziemiński Z., Logika praktyczna, PWN, Warszawa 2007.

Types of forensic analysis of information

Abstract

Forensic analysis of information is a relatively young yet dynamically developing field that has a significant impact on processes of detecting and proving offences. In terms of investigative practice, it is forensic analysis that is most widespread; however, the literature also identifies intelligence analysis and evidence analysis, these being not well established so far. Moreover, there is yet another problem of a missing consistent conceptual framework for forensic analysis of information. This paper is intended to familiarise the audience with the essence of particular types of information analysis, and to clarify key terms based on science to date. Furthermore, a typology for forensic analysis of information is proposed to organize the existing knowledge and views of academics.

Key words

Intelligence analysis, forensic analysis, evidence analysis, criminal profiling, forensic science.

Wojciech Wassermann¹

Obowiązek udostępnienia materiałów postępowania w związku z tymczasowym aresztowaniem podejrzanego, który ukrywa się przed organami ścigania

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim zakresie akta postępowania przygotowawczego powinny być udostępnianie podejrzanemu i jego obrońcy w sytuacji, gdy tymczasowe aresztowanie ma miejsce z powodu ukrywania się podejrzanego i konieczności jego poszukiwania przez organy postępowania przygotowawczego.

Słowa kluczowe

Dostęp do akt poszukiwanego podejrzanego, poszukiwania a dostęp do akt, list gończy a dostęp do akt.

Zagadnienie udostępniania akt podejrzanemu i jego obrońcy w związku ze skierowaniem przez prokuratora wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania jest niezwykle istotnym z punktu widzenia praktyki postępowania.

Aktualnie regulują powyższe kwestie następujące przepisy Kodeksu postępowania karnego² (dalej k.p.k.):

- art. 156 § 5a, zgodnie z którym w razie złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów dołą-

¹ Wojciech W a s s e r m a n n, prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 534, ze zm.

czonych do wniosku, z wyłączeniem dowodów z zeznań świadków, o których mowa w art. 250 § 2b;

- art. 249a, który wskazuje, że podstawę orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania mogą stanowić ustalenia poczynione na podstawie:
 - 1) dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy;
 - 2) dowodów z zeznań świadków, o których mowa w art. 250 § 2b.Sąd, uprzedzając o tym prokuratora, uwzględnia z urzędu także okoliczności, których prokurator nie ujawnił, po ich ujawnieniu na posiedzeniu, jeżeli są one korzystne dla oskarżonego;
- art. 250 § 2b, zgodnie z którym, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia albo wolności świadka lub osoby dla niego najbliższej, prokurator dołącza do wniosku, o którym mowa w § 2a, w wyodrębnionym zbiorze dokumentów, dowody z zeznań świadka, których nie udostępnia się oskarżonemu i jego obrońcy.

Powyższe regulacje są konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r.³ W wyroku tym Trybunał stwierdził, że art. 156 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim umożliwia arbitralne wyłączenie jawności tych materiałów postępowania przygotowawczego, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania, jest niezgodny z art. 2 oraz art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Orzeczenie to zostało wydane na gruncie ówczesnego brzmienia przepisu, zgodnie z którym „jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w toku postępowania przygotowawczego stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta, umożliwia sporządzanie odpisów i kserokopii oraz wydaje odpłatnie uwierzytelnione odpisy lub kserokopie tylko za zgodą prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Za zgodą prokuratora akta w toku postępowania przygotowawczego mogą być w wyjątkowych wypadkach udostępnione innym osobom”. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że brzmienie zakwestionowanej regulacji umożliwia w praktyce „dowolną interpretację przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze okoliczności decydujących o wyrażeniu zgody na udostępnienie podejrzanemu i jego obrońcy akt bądź określonych materiałów tego postępowania” i pozostaje w sprzeczności ze standardami prawidłowej legislacji i określoności prawa. Trybunał Konstytucyjny podkreślił rolę konstytucyjnego prawa do obrony jako fundamentalnej zasady procesu

³ Sygn. K 42/07, OTK-A 2008, nr 5, poz. 77, Dz. U. z 2008 r., Nr 100, poz. 648, LEX nr 382607.

karnego, ale również elementarnego standardu demokratycznego państwa prawnego. Jednocześnie Trybunał potwierdził również, że prawo do obrony nie jest prawem absolutnym. Ograniczenia tego prawa podlegają ocenie przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji, który formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. (...) Stwierdzenie, że ograniczenia mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, nakazuje rozważyć: czy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona; czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Biorąc pod uwagę cele postępowania przygotowawczego, określone w art. 297 k.p.k., Trybunał Konstytucyjny uznał, że co do zasady słusznie postępowanie przygotowawcze – odmiennie niż postępowanie sądowe – nie jest oparte na zasadzie pełnej jawności akt sprawy (...), wskazując na ścieranie się z jednej strony zasady efektywności działania organów prowadzących postępowanie, a z drugiej strony zasady prawa do obrony. Trybunał podkreślił, że art. 156 § 5 k.p.k. stanowi odstępstwo od obowiązującej w trakcie postępowania przygotowawczego zasady tajności i często traktowany jest jako przepis umożliwiający zamknięcie dostępu do akt postępowania aresztowego, co zdaniem Trybunału nie spełnia kryterium proporcjonalności i testu subsydiarności. Trybunał dokonał też analizy międzynarodowych standardów prawa dostępu do akt postępowania w wypadku zastosowania tymczasowego aresztowania dochodząc do konkluzji, że najdalej idący standard ochronny w zakresie dostępu podejrzanego do akt zapewnia orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, nakazujące zagwarantowanie mu dostępu do tej części materiału dowodowego z akt postępowania przygotowawczego, która jest niezbędna dla oceny zasadności tymczasowego aresztowania. Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że zakres akt, które powinny być udostępnione aresztowanemu i jego obrońcy, powinien być wyznaczany przez efektywność prawa do obrony. Jawne muszą być więc wszystkie te materiały postępowania przygotowawczego, które uzasadniają wniosek prokuratora o zastosowanie lub przedłużenie tym-

czasowego aresztowania, przy czym wskazał na niewystarczalność posługiwania się w tym zakresie jedynie klauzulami ogólnymi. Trybunał Konstytucyjny skonkludował ostatecznie, że byłoby pożądane wprowadzenie przez ustawodawcę do kwestionowanego przepisu przesłanek ograniczających arbitralne stosowanie zaskarżonej regulacji. Powinny one polegać na doprecyzowaniu przepisów dotyczących dostępu do akt w związku z zastosowaniem lub przedłużeniem tymczasowego aresztowania w taki sposób, aby oskarżony (jego obrońca) miał możliwość efektywnej obrony i podważenia zasadności zastosowania środka zapobiegawczego.

Jak podkreśla się w doktrynie obowiązujące regulacje są wynikiem dążenia ustawodawcy do zapewnienia realizacji takich zasad, jak:

- jawności wewnętrznej postępowania karnego,
- równości broni,
- lojalności organów procesowych,
- prawa do obrony.

Z drugiej strony nie można zapominać o konieczności zabezpieczenia takich wartości, jak:

- tajność postępowania karnego (przygotowawczego),
- zasada ochrony postępowania przygotowawczego,
- dobro postępowania (przygotowawczego),
- efektywność postępowania,
- konieczność realizacji zasady prawdy,
- konieczność realizacji celów postępowania karnego⁴.

Podnosi się w szczególności, że przepisy art. 249a i art. 156 § 5a k.p.k. mają zatem łącznie zagwarantować oskarżonemu możliwość podjęcia działań, które w sposób realny mogą podważyć zasadność stosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania. Łączne odczytanie wyżej wymienionych regulacji oznacza, że podstawy faktycznej postano-
wienia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania nie

⁴ R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166, WKP 2017, uwaga 2, 17 i 26 do art. 156 k.p.k.; D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany; LEX/el. 2021 – uwaga 2 do art. 156 k.p.k.; K. Kremens, J. Skrupka (red. nauk.) – Dostęp do akt postępowania przygotowawczego w toku orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania (<https://sip.lex.pl/#/procedure/1610617386>); wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07 LEX nr 382607, K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, WKP 2020 – uwaga 1 do art. 156 k.p.k.; P. Kardas, Z problematyki dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2008, nr 2, ISSN 1506–1817; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1–467. Komentarz, LEX 2014 – uwaga 11 do art. 156 k.p.k.

będą mogły stanowić okoliczności wynikające z zawartych w aktach dowodów, których nie ujawniono podejrzanemu i obrońcy^{5,6}.

Nadto wskazuje się, że zgodnie ze standardem wypracowanym przez ETPC⁷ na tle art. 5 ust. 4 EKPC⁸ procedura kontroli zasadności i legalności pozbawienia wolności powinna być przeprowadzona z zachowaniem podstawowych gwarancji rzetelnego procesu, w tym powinna mieć sądowy, kontradyktoryjny charakter i powinna respektować zasadę równości broni. Oznacza to m.in., że powinna zostać zapewniona formalna równość stron poprzez zapewnienie im równego udziału w postępowaniu kontrolnym oraz należy dążyć do zrównania stron w ich uprawnieniach do zapoznania się z aktami sprawy, w której doszło do pozbawienia wolności, w celu umożliwienia im skutecznego podważania argumentów przemawiających za zastosowaniem tymczasowego aresztowania⁹.

O ile zgodzić można się z powyższymi argumentami w przypadku, w którym podejrzany jest zatrzymany, zostają z nim przeprowadzone czynności procesowe, a następnie jest wobec niego kierowany wniosek o zastosowanie (lub przedłużenie) tymczasowego aresztowania, o tyle argumenty te wydają się niewystarczające w sytuacji, w której podejrzany ukrywa się przed organami ścigania i nie ma możliwości przeprowadzenia z jego udziałem czynności procesowych, a jednocześnie konieczne jest zastosowanie tymczasowego aresztowania w celu umożliwienia skutecznego poszukiwania i sprowadzenia podejrzanego przed organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

⁵ K. Dąbkiewicz, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015; LEX 2015 – uwaga 1 do art. 249a k.p.k.

⁶ Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. I AKz 388/17, LEX nr 2566609, w którym stwierdzono, że nawet w sytuacji gdy doszło do naruszenia prawa strony do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu dotyczącym stosowania tymczasowego aresztowania, sąd odwoławczy upoważniony jest do dokonania merytorycznej zasadności zaskarżonego postanowienia. „Środkiem naprawczym” mającym na celu usunięcie negatywnych konsekwencji naruszenia prawa obrony do wzięcia udziału w posiedzeniu nie jest zatem uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, lecz umożliwienie obronie odpowiedniego przygotowania do posiedzenia zażaleniewego i podniesienia wszelkich okoliczności, jakie mogłyby podnieść, gdyby miała odpowiedni czas na przygotowanie i wzięła udział w posiedzeniu pierwszoinstancyjnym, a następnie ich rozważenie przez sąd odwoławczy.

⁷ Europejski Trybunał Praw Człowieka.

⁸ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284.

⁹ L. K. Paprzycki (red.), S. Steinborn, J. Grajewski, Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego, LEX/el. 2015 – uwaga 15 do art. 156 k.p.k.

Z sytuacją taką mamy przykładowo do czynienia w przypadku konieczności wydania listu gończego, o którym mowa w art. 279 k.p.k.¹⁰ Zgodnie z tym przepisem:

§ 1. Jeżeli oskarżony, w stosunku do którego wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, ukrywa się, sąd lub prokurator może wydać postanowienie o poszukiwaniu go listem gończym.

§ 2. Jeżeli postanowienie o tymczasowym aresztowaniu nie było wydane, można postanowienie takie wydać bez względu na to, czy nastąpiło przesłuchanie podejrzanego.

§ 3. W razie ujęcia i zatrzymania osoby ściganej listem gończym należy niezwłocznie doprowadzić ją do sądu, który wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, w celu rozstrzygnięcia przez sąd o utrzymaniu, zmianie lub uchyleniu tego środka, chyba że prokurator po przesłuchaniu zatrzymanego zmienił już środek zapobiegawczy lub uchylił tymczasowe aresztowanie. Przepis art. 344 zdanie drugie stosuje się odpowiednio.

§ 4. W razie ujęcia i zatrzymania osoby ściganej więcej niż jednym listem gończym wystarczające jest doprowadzenie jej w trybie § 3 do jednego z sądów, które wydały postanowienia o tymczasowym aresztowaniu.

Pojawia się więc pytanie, czy w przypadku, gdy podejrzany ukrywa się przed organami postępowania, przysługuje mu prawo do wglądu do akt postępowania na tych samych zasadach, jak wtedy, gdy podejrzany nie utrudnia w sposób bezprawny postępowania i zostały z nim przeprowadzone stosowne czynności procesowe, w postaci ogłoszenia zarzutów i znajduje się on w dyspozycji organów postępowania?

Odpowiedź pozytywna oparta wyłącznie na wykładni językowej obowiązujących regulacji prawnych prowadzi do trudnych do zaakceptowania rezultatów.

Należy bowiem zauważyć, że podejrzany, który ukrywa się przed organami ścigania, *de facto* znajduje się poza sferą jakiegokolwiek oddziaływania tych organów. Nie ma możliwości realnego wpływania na podejrzanego w kierunku, który uniemożliwiałby lub przynajmniej ograniczał mu możliwość bezprawnego utrudniania postępowania. Żaden bowiem ewentualny środek zapobiegawczy w trakcie ukrywania się podejrzanego nie może przynieść oczekiwanego skutku.

¹⁰ Poniższe rozważania zostaną ograniczone do poszukiwania podejrzanego listem gończym, ale mają one analogiczne zastosowanie do wszelkich innych form poszukiwań podejrzanego, w tym o charakterze międzynarodowym, których przesłanką jest uprzednie zastosowanie tymczasowego aresztowania.

W tej sytuacji udostępnienie obrońcy podejrzanego akt postępowania w związku ze skierowaniem wniosku o tymczasowe aresztowanie – konieczne dla wszczęcia poszukiwań podejrzanego listem gończym – w praktyce umożliwia podejrzanemu bezprawne utrudnianie postępowania karnego, poprzez niszczenie dowodów (np. dokumentów), zacieranie śladów (np. likwidację kont bankowych czy elektronicznych wykorzystywanych do popełnienia przestępstwa, pozbycie się elektronicznych nośników danych zawierających istotne informacje dla prowadzonego postępowania) lub też definitywne ukrycie się poza granicami kraju (w sytuacji gdy stwierdzi, że materiał dowodowy go obciążający jest jednoznaczny i niepodważalny), którym organy ścigania w żaden sposób nie mogą na tym etapie przeciwdziałać. Nie sposób więc mówić tutaj o jakiegokolwiek równości broni, a raczej należałoby mówić o całkowitej kapitulacji organów ścigania, które byłyby zmuszone udostępniać zgromadzone dowody nie mogąc jednocześnie w żaden sposób zapobiec ich bezprawnemu wykorzystaniu, zaś alternatywą byłoby (według takiej wykładni literalnej) jedynie zaniechanie poszukiwań podejrzanego i *de facto* rezygnacja ze ścigania sprawcy tylko z tego powodu, że ten ukrył się przed organami ścigania.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 października 2012 r. (sygn. I KZP 14/12, LEX nr 1232147) Sąd Najwyższy, analizując zagadnienie związane z zatrzymaniem i przymusowym doprowadzeniem podejrzanego w oparciu o art. 75 § 2 k.p.k. stwierdził: „(...) Oczywiście też powinno być, że możliwość zaskarżenia takiego postanowienia (o zatrzymaniu i sprowadzeniu podejrzanego – uwaga Autora) nie rodzi po stronie prokuratora (czy sądu) obowiązku doręczenia go podejrzanemu (oskarżonemu) (...) Byłaby to przecież forma uprzedzenia o planowanym zatrzymaniu i sprowadzeniu, co w dużej mierze niweczyłoby sens funkcjonowania całej instytucji. Taki zaś nie może być skutek poddania instytucji procesowej kontroli legalności i poprawności jej stosowania. Owa oczywistość, wyprowadzana przede wszystkim z celu, dla którego instytucja tak została unormowana, napotyka na pewien „opór” w postaci brzmienia art. 100 k.p.k., a w konsekwencji i art. 106 k.p.k. Przyjąć jednak należy, że wskazany w tych przepisach obowiązek doręczania stronom postanowień, w tym również tych wydanych w trybie art. 75 k.p.k., nie oznacza obowiązku uczynienia tego przed zatrzymaniem podejrzanego (oskarżonego), ale może to również nastąpić wraz z dokonaniem tej czynności (...)”.

Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia również w wypadku ukrywania się przed organami ścigania przez podejrzanego poszukiwanego listem gończym, który nie tylko nie powinien widzieć postanowienia o po-

szukiwaniu przed jego realizacją, ale tym bardziej całych akt postępowania. W jednym i w drugim bowiem przypadku mielibyśmy do czynienia z wypaczeniem celów stosowanej instytucji, skoro poszukiwany byłby uprzedzany o prowadzonych poszukiwaniach, a podejrzany miałby udostępniane akta przed przeprowadzeniem z jego udziałem czynności, mając *de facto* nieograniczone możliwości zacierania śladów przestępstwa i niszczenia dowodów, skoro ukrywając się czyni ewentualne środki zapobiegawcze nieskutecznymi dla zabezpieczenia postępowania.

Nie można też nie zauważyć, że tymczasowy areszt – w przypadku wydania listu gończego – do momentu ujęcia sprawcy nie podlega faktycznemu wykonaniu i jest zbliżony w swej istocie i funkcji do postanowienia o nakazie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia oskarżonego na czynności, stąd instytucje te powinny być podobnie stosowane (różni je tylko wiedza organu – bądź jej brak – co do miejsca przebywania osoby, której dotyczą). Nie ma więc żadnych racjonalnych przesłanek, aby w jednym przypadku można było odroczyć doręczenie nakazu doprowadzenia oskarżonego do momentu przeprowadzenia czynności w trybie art. 75 k.p.k., a w drugim nie tylko zapoznawać podejrzanego (np. za pośrednictwem jego obrońcy) z treścią nakazu, ale dodatkowo ujawniać mu cały materiał dowodowy sprawy zanim jeszcze zostaną przeprowadzone czynności zmierzające do jego ujęcia.

Taka wykładnia, nie dość że prowadziłaby do absurdalnych rezultatów, to w dodatku stanowiłaby swoistą zachętę dla sprawców przestępstw, aby ci ukrywali się w każdej sprawie przed organami ścigania, licząc na ich lepszą sytuację procesową w stosunku do tych podejrzanych, którzy nie podjęli analogicznych, bezprawnych działań utrudniających postępowanie.

Należy przypomnieć, że sam Trybunał Konstytucyjny¹¹ stwierdził, że konstytucyjne prawo do obrony nie jest prawem absolutnym. Ograniczenia tego prawa podlegają ocenie przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji, zaś przyjęcie, że podejrzany do momentu, w którym zaprzestanie bezprawnego utrudniania postępowania poprzez ukrywanie się przed organami ścigania, nie może korzystać z prawa zapoznania się z jego materiałami, jest niewątpliwie ograniczeniem koniecznym do wprowadzenia w państwie demokratycznym, ma niewątpliwie funkcjonalny związek z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (jak bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób – gdyż niewątpliwie skuteczne

¹¹ Wyrok z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, LEX nr 382607.

poszukiwanie sprawców przestępstw zabezpiecza wskazane dobra) i nie narusza istoty danego prawa lub wolności, albowiem od momentu zaprzestania ukrywania się przez podejrzanego, ma on w pełni zagwarantowane prawo zapoznania się z materiałami sprawy, o ile tylko będzie groziło mu faktyczne wdrożenie tymczasowego aresztowania¹².

Należy również podkreślić, że art. 5 ust. 4 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wskazuje, że każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem. Jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka art. 5 ust. 4 zapewnia osobom zatrzymanym lub aresztowanym prawo do „bezzwłocznego” zbadania legalności ich pozbawienia wolności przez sąd¹³, zaś na mocy art. 5 ust. 4 osoba zatrzymana lub aresztowana jest uprawniona do zwrócenia się do sądu w celu zbadania proceduralnych i materialnych warunków, które są niezbędne dla „zgodności z prawem”, w rozumieniu art. 5 ust. 1, jej pozbawienia wolności¹⁴. Należy jednak zwrócić uwagę, że osoba poszukiwana listem gończym nie jest ani zatrzymana ani pozbawiona wolności do momentu jej faktycznego ujęcia przez organy postępowania, zatem gwarancje przewidziane w powyższym przepisie nie powinny mieć na tym etapie zastosowania¹⁵.

¹² Wszak zgodnie z art. 279 § 3 k.p.k. w razie ujęcia i zatrzymania osoby ściganej listem gończym należy niezwłocznie doprowadzić ją do sądu, który wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, w celu rozstrzygnięcia przez sąd o utrzymaniu, zmianie lub uchyleniu tego środka, chyba że prokurator po przesłuchaniu zatrzymanego zmienił już środek zapobiegawczy lub uchylił tymczasowe aresztowanie. Przepis art. 344 zdanie drugie stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że od pierwszego momentu ujęcia poszukiwanego sprawcy kwestia faktycznego stosowania tymczasowego aresztowania będzie ponownie badana przez właściwy sąd – co wiązać się będzie z umożliwieniem zapoznania się przez podejrzanego z materiałami sprawy – albo kwestia ta ulegnie dezaktualizacji i tymczasowy areszt nie będzie stosowany. Wcześniej zaś decyzja o tymczasowym aresztowaniu miała charakter potencjalny i nie była wykonywana do momentu zatrzymania podejrzanego, co jest uzasadnione potrzebą ochrony dowodów i najogólniej mówiąc potrzebą ochrony dobra postępowania, które inaczej nie może być zabezpieczone.

¹³ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 1 września 2015 r., 16483/12, LEX nr 1780969.

¹⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 czerwca 2015 r., 57722/12, LEX nr 1747479.

¹⁵ Analogicznie odnieść się należy do zapisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym, Dz. U. UE. L. 2012. 142.1 z dnia 1 czerwca 2012 r., Numer CELEX:

Potwierdza to również treść art. 265 k.p.k., zgodnie z którym okres tymczasowego aresztowania liczy się od dnia zatrzymania. Jak wskazuje się w doktrynie okres tymczasowego aresztowania, zastosowanego dla poszukiwań listem gończym, liczy się od dnia faktycznego pozbawienia oskarżonego wolności, gdyż dopiero od chwili ujęcia następuje wykonywanie tego środka, a samo wydanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania nie jest jeszcze zastosowaniem tego środka, ale konieczne jest jeszcze jego wykonanie¹⁶.

Przeciwko tej wykładni przemawiają również względy słuszności, trudno bowiem przyjąć, że podejrzani, którzy nadużywają swoich praw i ukrywają się przed organami ścigania, powinni dodatkowo korzystać z tych wszystkich gwarancji, których przesłanką przecież było wyważenie ścierających się dóbr w postaci z jednej strony zasady tajności postępowania przygotowawczego i dobra tego postępowania, a z drugiej strony zasady równości broni i prawa do obrony. Jeśli podejrzany ukrywa się

32012L0013; już w preambule wskazano, że (32) Przewidzianego w niniejszej dyrektywie dostępu do materiału dowodowego znajdującego się w posiadaniu właściwych organów, niezależnie od tego, czy jest on na korzyść czy na niekorzyść osoby podejrzanej lub oskarżonej, można zgodnie z prawem krajowym odmówić w przypadku, gdy dostęp taki może spowodować poważne zagrożenie dla życia lub praw podstawowych innej osoby, lub w przypadku gdy odmowa takiego dostępu jest bezwzględnie konieczna dla ochrony ważnego interesu publicznego. Każdą taką odmowę należy wyważyć w świetle prawa do obrony osoby podejrzanej lub oskarżonej, uwzględniając różne etapy postępowania karnego. Ograniczenia takiego dostępu należy interpretować rygorystycznie i zgodnie z prawem do rzetelnego procesu przewidzianym w EKPC i zinterpretowanym przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka; zgodnie zaś z art. 2 ust. 1 niniejsza dyrektywa ma zastosowanie od chwili poinformowania osób przez właściwe organy państwa członkowskiego, że są one podejrzane lub oskarżone o popełnienie przestępstwa, do czasu zakończenia postępowania rozumianego jako ostateczne rozstrzygnięcie tego, czy osoba podejrzana lub oskarżona popełniła przestępstwo, w tym również, w stosownych przypadkach, wydania wyroku oraz rozstrzygnięcia wszelkich środków odwoławczych; natomiast art. 7 reguluje prawo dostępu do materiałów sprawy „w przypadku gdy osoba zostaje zatrzymana i aresztowana na jakimkolwiek etapie postępowania karnego” – przy czym znowu podnieść należy to samo zastrzeżenie, co powyżej, iż osoba poszukiwana listem gończym nie jest ani zatrzymana ani pozbawiona wolności do momentu jej faktycznego ujęcia przez organy postępowania, zatem gwarancje przewidziane w powyższym przepisie nie powinny mieć na tym etapie zastosowania.

¹⁶ R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167–296, WKP 2019 – uwaga 5 do art. 279 k.p.k. i cytowane tam orzecznictwo i poglądy doktryny, por. też T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1–467. Komentarz, LEX 2014 – uwaga 1 do art. 265 k.p.k., a także S. Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016 – uwaga 11 do art. 279 k.p.k.

i uniemożliwia skuteczne stosowanie jakichkolwiek środków zapobiegawczych, w tym wolnościowych, to sam siebie pozbawia praw, które powinny mu przysługiwać w sytuacji, gdyby takich bezprawnych działań nie podjął. Wszak stosowanie tymczasowego aresztowania w celu poszukiwania podejrzanego jest w tym wypadku wyłącznie efektem jego bezprawnego zachowania w postaci ucieczki lub ukrycia się.

Należy zauważyć, że Kodeks postępowania karnego analogicznie reguluje konsekwencje niewłaściwego zachowania oskarżonego również w innych sytuacjach procesowych; i tak np. gdy oskarżony, pomimo upomnienia go przez przewodniczącego, zachowuje się nadal w sposób zakłócający porządek rozprawy lub godzący w powagę sądu, przewodniczący może wydalić go na pewien czas z sali rozprawy; zezwalając oskarżonemu na powrót, przewodniczący niezwłocznie informuje go o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności oraz umożliwia mu złożenie wyjaśnień co do przeprowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów (art. 375 § 1 i § 2 k.p.k.) – co oznacza, że oskarżony jest pozbawiony przez pewien czas swoich uprawnień związanych z możliwością bieżącego zapoznawania się z przebiegiem postępowania dowodowego, ale jedynie na skutek swojego własnego bezprawnego postępowania; natomiast gdy to bezprawne postępowanie ustaje, może z tych uprawnień w pełni korzystać; analogicznie sytuacja wygląda w przypadku, gdy oskarżony, którego obecność na rozprawie jest obowiązkowa, złożył już wyjaśnienia i opuścił salę rozprawy bez zezwolenia przewodniczącego, sąd może prowadzić rozprawę w dalszym ciągu pomimo nieobecności oskarżonego (art. 376 § 1 k.p.k.); podobne regulacje przewiduje też art. 377 § 1 i 3 k.p.k. gdy oskarżony wprowadził się ze swej winy w stan powodujący niezdolność do udziału w rozprawie lub w posiedzeniu, w których jego udział jest obowiązkowy, zawiadomiony o terminie rozprawy lub posiedzenia oświadcza, że nie weźmie udziału w rozprawie lub posiedzeniu, uniemożliwia doprowadzenie go na rozprawę lub posiedzenie albo zawiadomiony o nich osobiście nie stawia się na rozprawę lub posiedzenie bez usprawiedliwienia. We wszystkich tych przypadkach oskarżony jest pozbawiony możliwości zapoznania się z przeprowadzonymi dowodami, ale są to konsekwencje jego bezprawnego zachowania utrudniającego postępowanie. Nie ma więc żadnych racjonalnych przesłanek przeciwstawiających się przyjęciu, iż ukrywanie się podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym rodzi dla niego negatywne konsekwencje procesowe w postaci braku możliwości zapoznania się z aktami – nawet w przypadku wydania listu gończego – do czasu zakończenia tego bezprawnego zachowania podejrzanego.

Dlatego też należy przyjąć, że prawo dostępu do akt postępowania w związku z koniecznością skierowania wniosku o tymczasowe aresztowanie nie przysługuje podejrzanemu, który ukrywa się przed organami postępowania do czasu, gdy ten bezprawny z jego strony stan jest przez niego utrzymywany. Natomiast w sytuacji, w której podejrzany ujawni się organom postępowania lub zostanie ujęty i zostaną przeprowadzone z jego udziałem niezbędne czynności procesowe (w szczególności czynność ogłoszenia zarzutów i przesłuchania), od tego momentu powinien w pełni korzystać z możliwości wglądu do akt w zakresie, o jakim była mowa powyżej. Wszak w tym wypadku decyzja o zastosowaniu aresztowania nie jest już prostym skutkiem jego bezprawnego zachowania, a wynikiem oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z którym podejrzany na tym etapie powinien móc polemizować.

Bibliografia

1. Dąbkiewicz K., Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015; LEX 2015.
2. Dudka K. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, WKP 2020.
3. Grzegorzczak T., Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1–467. Komentarz, LEX 2014.
4. Kardas P., Z problematyki dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, Rok XII: 2008, nr 2, ISSN 1506–1817.
5. Kremens K., Skorupka J. (red. nauk.) – Dostęp do akt postępowania przygotowawczego w toku orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania (<https://sip.lex.pl/#/procedure/1610617386>).
6. Paprzycki L. K. (red.), Steinborn S., Grajewski J., Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego, LEX/el. 2015.
7. Stefański R. A. (red.), Zabłocki S. (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166, WKP 2017.
8. Świecki D. (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany; LEX/el. 2021.

Obligation to provide access to case materials following provisional arrest of a suspect hiding from law enforcement

Abstract

This paper tries to answer the question of whether, and if so, to what extent, preliminary proceedings files should be made accessible to the suspect and his or her defence counsel in the event of a provisional arrest applied because the suspect was hiding and authorities conducting preliminary proceedings had to search for him or her.

Key words

Access to files by a wanted suspect, search versus access to files, wanted notice versus access to files.

Aleksander Tomaszuk¹, Dariusz Piekarski², Paweł Opitek³

Nadzór prokuratora nad realizacją kontroli operacyjnej (część II)

Streszczenie

Artykuł dotyczy nadzoru sprawowanego przez prokuratora nad realizacją kontroli operacyjnej. W pierwszej jego części przedstawiono ogólną charakterystykę, czym są czynności operacyjno-rozpoznawcze, a szczególnie kontrola operacyjna. Opisano rolę Prokuratora Generalnego, prokuratorów okręgowych i sądu w sprawowaniu wspomnianego nadzoru ze szczególnym uwzględnieniem, jaką rolę pełni w nim Wydział Nadzoru nad Czynnościami Operacyjno-Rozpoznawczymi usytuowany w Prokuraturze Krajowej. Druga część artykułu dotyczy realizacji przez Prokuratora Generalnego obowiązku corocznego składania Sejmowi i Senatowi informacji o liczbie osób objętych kontrolą operacyjną na podstawie art. 11 § 1 ustawy z 2016 r. Prawo o prokuraturze⁴ (dalej: uPprok), a wcześniej art. 10ea ustawy o takim samym tytule z 1985 r. Wymienia się w niej łączną liczbę osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wniosek o zarządzenie kontroli operacyjnej, ze wskazaniem liczby osób, co do których sąd zarządził kontrolę i utrwalanie rozmów lub kontrolę operacyjną, sąd odmówił zarządzenia kontroli i utrwalania rozmów lub kontroli operacyjnej, wniosek o kontrolę operacyjną nie uzyskał zgody prokuratora. Wyszczególniono liczbę osób w wymienionych kategoriach, co do których o kontrolę operacyjną wnioskował właściwy organ. Opisano także przestępstwa „katalogowe” uprawniające poszczególne służby do prowadzenia „podśluchów”.

¹ Prokurator, Naczelnik Wydziału Nadzoru nad Czynnościami Operacyjno-Rozpoznawczymi w Prokuraturze Krajowej.

² Prokurator z Wydziału Nadzoru nad Czynnościami Operacyjno-Rozpoznawczymi w Prokuraturze Krajowej.

³ Prokurator z Wydziału Nadzoru nad Czynnościami Operacyjno-Rozpoznawczymi w Prokuraturze Krajowej.

⁴ Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 1985 r., Nr 31, poz. 138).

Słowa kluczowe

Kontrola operacyjna, podsłuch, czynności operacyjno-rozpoznawcze, nadzór, Prokurator Generalny, prokurator.

Kontrola operacyjna w liczbach

Analiza informacji składanych przez Prokuratora Generalnego na podstawie art. 11 § 1 uPprok, a wcześniej art. 10ea ustawy Prawo o prokuraturze z 1985 r., pokazuje, że w latach 2010–2020 łączna liczba osób, wobec których Policja i inne służby skierowały wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalanie rozmów lub wniosek o kontrolę operacyjną wyniosła 62 795. Zgoda sądu dotyczyła 60 495 osób (96,33% ogólnej liczby osób), odmowa sądu 308 osób (0,5% ogólnej liczby osób nie uwzględniając spraw, kiedy prokurator odmówił wyrażenia zgody na skierowanie do sądu wniosku o zarządzenie kontroli operacyjnej), a odmowa prokuratora 1992 osoby (3,17% ogólnej liczby osób).

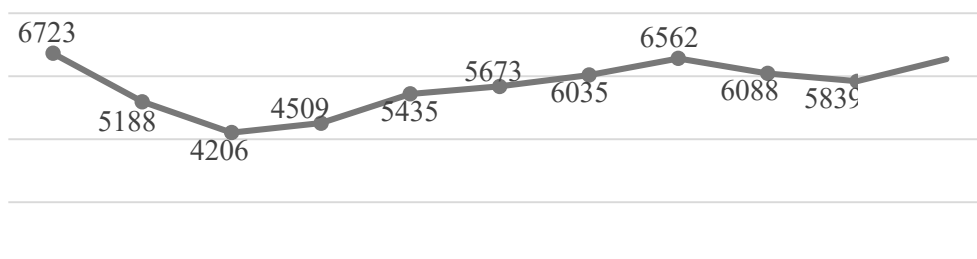
W podanym okresie odsetek osób, wobec których sąd odmówił zarządzenia kontroli procesowej i operacyjnej w stosunku do liczby osób, co do których skierowano wniosek do sądu, wynosił średnio 0,5%, a poczynając od 2010 do 2020 roku zamykał się w liczbach: 0,79%, 0,79%, 0,62%, 0,37%, 0,22%, 0,36%, 0,75%, 0,21%, 0,42%, 0,43% i 0,54%. Wskazane wartości, przyjmując wyliczenia do setnej części procenta, były identyczne zarówno przy nieuwzględnieniu spraw, kiedy prokurator odmówił wyrażenia zgody na skierowanie do sądu wniosku o zarządzenie kontroli operacyjnej, jak i uwzględniając takie sprawy.

Odsetek osób, wobec których w latach 2010-2020 sąd odmówił zarządzenia kontroli w stosunku do ogólnej liczby osób nią objętych, wahał się od 0,21% do 0,79%, a średnia wyniosła 0,53%. Z kolei odsetek osób, wobec których prokurator odmówił wystąpienia do sądu w stosunku do ogólnej liczby osób objętych wnioskiem zamknął się w przedziale od 1,76% do 5,51%, a średnia to 3,64%.

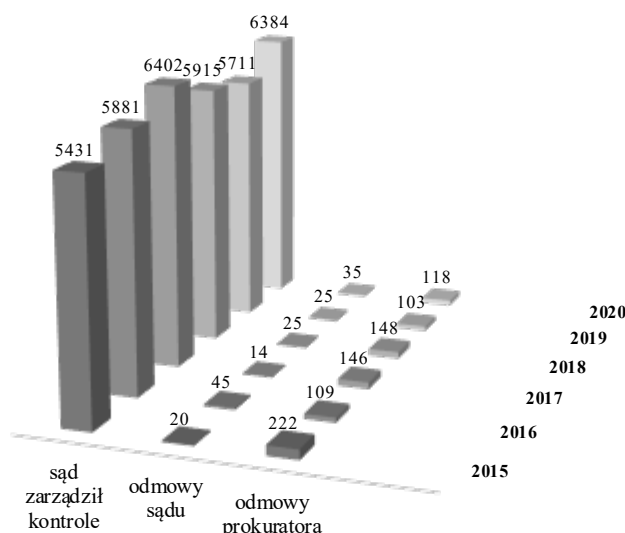
Tabela 1. Łączna liczba osób, wobec których zostały skierowane wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2010–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).

Rok	Liczba osób, wobec których skierowano wnioski o kontrolę operacyjną	Zgody sądu	Odmowy sądu	Odmowy prokuratora
2020	6537	6384	35	118
2019	5839	5711	25	103
2018	6088	5915	25	148
2017	6562	6402	14	146
2016	6035	5881	45	109
2015	5673	5431	20	222
2014	5435	5221	12	202
2013	4509	4278	16	215
2012	4206	3956	25	225
2011	5188	4863	39	286
2010	6723	6453	52	218

Wykres 1. Łączna liczba osób, wobec których zostały skierowane wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2010–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Wykres 2. Liczba osób, wobec których sąd rozpoznał wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalanie rozmów lub kontroli operacyjnej przygotowane przez uprawnione organy w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Zdecydowanie największą liczbę wniosków wystosowała Policja, jako główna i największa służba w Polsce realizująca obowiązek walki z przestępczością. W przypadku tej formacji, kontrola operacyjna może być realizowana w celu zapobieżenia, wykrycia, ustalenia sprawców, a także uzyskania i utrwalenia dowodów, ściganych z oskarżenia publicznego, umyślnych przestępstw:

- 1) przeciwko życiu, określonych w art. 148–150 k.k.⁵,
- 2) określonych w art. 134, art. 135 § 1, art. 136 § 1, art. 156 § 1 i 3, art. 163 § 1 i 3, art. 164 § 1, art. 165 § 1 i 3, art. 166, 167, 173 § 1 i 3, art. 189, art. 204 § 4, art. 223, art. 228, art. 229, art. 232, art. 245, art. 246, art. 252 § 1–3, art. 253, art. 258, art. 269, art. 280–282, art. 285 § 1, art. 286, art. 296, art. 299 § 1–6 oraz wart. 310 § 1, 2 i 4 k.k.,
- 2a) określonych w art. 46 ust. 1, 2 i 4, art. 47 oraz art. 48 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie,
- 2b) określonych w art. 178–183 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi oraz art. 99–100 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r., poz. 1444, 1517, z 2021 r., poz. 1023).

- o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych,
- 3) przeciwko obrotowi gospodarczemu, określonych w art. 296–306 k.k., powodujących szkodę majątkową lub skierowanych przeciwko mieniu, jeżeli wysokość szkody lub wartość mienia przekracza pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
 - 3a) przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, gdy pokrzywdzonym jest małoletni albo gdy treści pornograficzne, o których mowa w art. 202 k.k., obejmują udział małoletniego,
 - 3b) określonych w rozdziale 11 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, w rozdziale 5 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, w rozdziale 5a ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach, w rozdziale 11a ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach oraz w rozdziale 6 ustawy z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury,
 - 4) skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
 - 4a) skarbowych, o których mowa w art. 107 § 1 k.k.s.⁶,
 - 5) nielegalnego wytwarzania, posiadania lub obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi, ich prekursorami lub nowymi substancjami psychoaktywnymi oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi,
 - 6) określonych w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny,
 - 7) określonych w art. 43–46 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów,
 - 8) ściąganych na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, określonych w polskiej ustawie karnej,
 - 9) o których mowa w pkt 1–8 lub, o których mowa w art. 45 § 2 k.k. albo art. 33 § 2 k.k.s. – w celu ujawnienia mienia zagrożonego przepadkiem w związku z tymi przestępstwami.

Chodzi zatem o rozbudowany wachlarz przestępstw „katalogowych”, których przedmiotem ochrony jest życie i zdrowie ludzkie, mienie, prawi-

⁶ Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2021 r., poz. 408, 694).

dłowe funkcjonowanie obrotu gospodarczego i wymiaru sprawiedliwości, interesy finansowe Skarbu Państwa, obyczajność.

W tabeli umieszczonej poniżej zaznaczono sposób załatwienia wniosków kierowanych przez Policję w latach 2010–2020. Z uwagi na treść art. 10ae ustawy Prawo o prokuraturze z 1985 r.⁷ jest to jedyna formacja, gdzie można wyszczególnić liczbę osób w poszczególnych kategoriach, co do których wnioskowano o kontrolę operacyjną poczynając od 2010 r.; w przypadku innych służb statystyka taka obejmuje okres 2015–2020. W tym czasie Policja wnioskowała o kontrolę operacyjną wobec 51 180 osób; w 49 361 przypadkach została ona zarządzona przez sąd, co winduje skuteczność policyjnych wniosków na poziomie 96,4%. Odmowa sądu dotyczyła 198 osób (0,3%), a prokuratora 1 621 (3,1% ogólnej liczby osób, wobec których Policja domagała się zarządzenia kontroli).

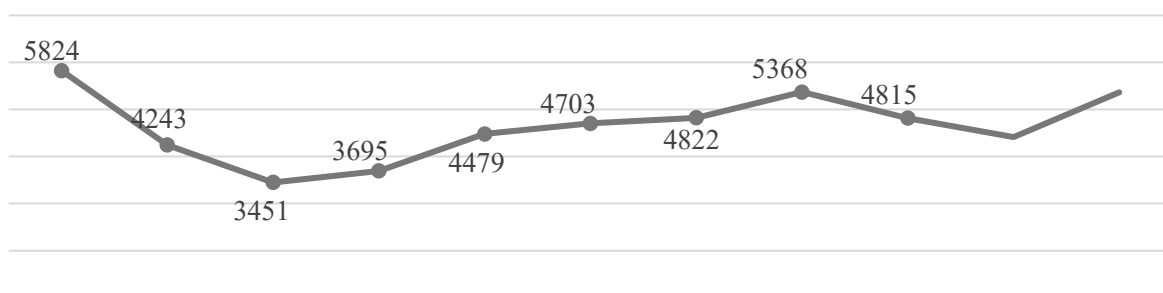
Tabela 2. Liczba osób objętych kontrolą zarządzoną na podstawie wniosków sporządzonych przez Policję w latach 2010–2020 z podziałem na wnioski, wobec których sąd wyrazi zgodę lub odmówił wyrażenia zgody na zarządzenie kontroli operacyjnej oraz prokurator nie wyraził zgody na wystąpienie do sądu o zarządzenie kontroli operacyjnej (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).

Rok	Liczba osób, wobec których skierowano wniosek o kontrolę operacyjną	Zgody sądu	Odmowy sądu	Odmowy prokuratora
2020	5364	5239	16	109
2019	4416	4322	12	82
2018	4815	4672	14	129
2017	5368	5246	8	114
2016	4822	4697	33	92
2015	4703	4506	19	178
2014	4479	4311	12	156
2013	3695	3537	9	149
2012	3451	3258	11	182
2011	4243	3979	23	241
2010	5824	5594	41	189

⁷ Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 1985 r., Nr 31, poz. 138).

Kolejny, liniowy wykres przedstawia, jak kształtowała się liczba osób objętych kontrolą zarządzoną na podstawie wniosków sporządzonych przez Policję. Największą ich liczbę (5824) odnotowano w 2010 r., a najmniejszą (3451) dwa lata później, tj. w 2012 r.; różnica pomiędzy skrajnymi wartościami wyniosła 2 373 osoby.

Wykres 3. Liczba osób objętych kontrolą zarządzoną na podstawie wniosków sporządzonych przez Policję w latach 2010–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Powracając do Policji, bo ona złożyła zdecydowanie najwięcej wniosków o zarządzanie kontroli operacyjnej, to w 2020 r. sąd zarządził na jej wniosek kontrolę operacyjną wobec 5 239 osób, tj. o 917 osób więcej, niż w 2019 r. (wtedy zarządzono kontrolę w stosunku do 4 322). Wyższa była liczba osób, których dotyczyła decyzja odmowna sądu oraz prokuratora i wyniosła łącznie 125 osoby, podczas gdy w 2019 r. były to 94 osoby. W 2020 r. decyzje odmowne stanowiły 2,3% łącznej liczby osób objętych wnioskami Policji o zarządzanie kontroli operacyjnej (w 2019 r. odnotowano podobny odsetek, tj. 2,1%). Stosunek decyzji odmownych do łącznej liczby osób objętych wnioskami o kontrolę wszystkich służb kształtował się podobnie, jak w latach ubiegłych (od 2,5% do 3%).

Ponadto, w 2020 r. wzrosła liczba osób objętych wnioskami Policji o zarządzanie kontroli w stosunku do ogólnej liczby takich osób wyszczególnionych we wnioskach składanych przez wszystkie służby i wyniosła ona 82%; w poprzednich latach oscylowała w granicach 80%. Jednocześnie spadła liczba osób objętych kontrolą realizowaną przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Straż Graniczną i Żandarmerię Wojskową. W przypadku Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wzrost dotyczył 8 osób.

Wnioski Policji, których było zdecydowanie najwięcej, dotyczą w przeważającej mierze przestępstw kryminalnych, na przykład narkotykowych, przeciwko zdrowiu i życiu oraz karnoskarbowych popełnianych przez osoby działające w zorganizowanych grupach przestępczych. Przestępcy coraz częściej wykorzystują zaawansowane narzędzia teleinformatyczne do realizacji czynów zabronionych, co wymaga od Policji i pozostałych służb ochrony prawa dostosowywania charakteru prowadzonych czynności do nowych form przestępczości.

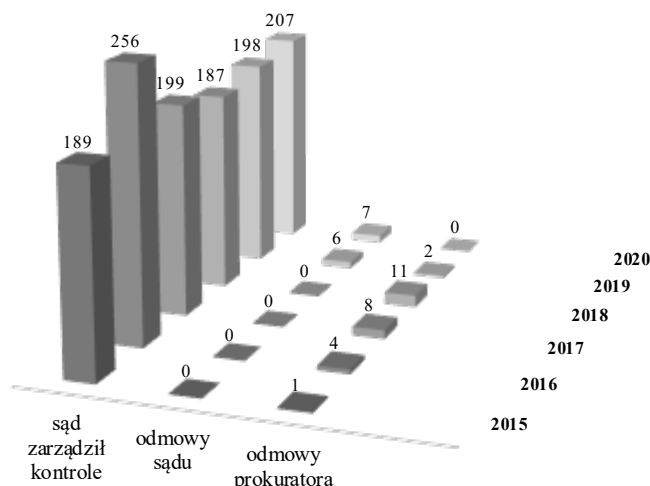
W przypadku Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁸ (dalej: uABW), kontrola operacyjna może być prowadzona w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, o których mowa w:

- 1) art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a, c, d i e uABW, a więc:
 - a) szpiegostwa, terroryzmu, bezprawnego ujawnienia lub wykorzystania informacji niejawnych i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa,
 - b) korupcji osób pełniących funkcje publiczne, o których mowa w art. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, jeśli może to godzić w bezpieczeństwo państwa,
 - c) w zakresie produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa,
 - d) nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, bronią masowej zagłady oraz środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w obrocie międzynarodowym;
- 2) rozdziałach XXXV–XXXVII k.k. oraz rozdziałach 6 i 7 k.k.s. – jeżeli godzą w podstawy ekonomiczne państwa,
- 3) art. 232, art. 233 § 1, 1a, 4 i 6, art. 234, art. 235, art. 236 § 1 i art. 239 § 1 k.k. – jeżeli dotyczą przestępstw, o których mowa w pkt 1 i 2. oraz w celu uzyskania i utrwalenia dowodów tych przestępstw, ujawnienia mienia zagrożonego przypadkiem w związku z tymi przestępstwami i ścigania ich sprawców.

W ciągu ostatnich sześciu lat Szef ABW wnioskował o objęcie kontrolą operacyjną 1 275 osób z czego Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił wnioski dotyczące 1 236 osób (prawie 98,9% nie uwzględniając odmów prokuratora), a Prokurator Generalny wydał decyzję odmowną w stosunku do 26 osób (2%).

⁸ Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2020 r., poz. 27, 2320).

Wykres 4. Liczba osób, co do których rozpoznano wniosek Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o zarządzanie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Kompetencje Centralnego Biura Antykorupcyjnego⁹ (dalej: uCBA) do prowadzenia kontroli operacyjnej dotyczą następujących rodzajów przestępstw:

- 1) określonych w art. 228–231, art. 250a, art. 258, art. 270a § 1 i 2, art. 271a § 1 i 2, art. 277a § 1, art. 286, art. 296–297, art. 299, art. 305, art. 310 § 1, 2 i 4 k.k.,
- 2) skarbowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. d, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekracza pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę,
- 3) określonych w art. 232, art. 233 § 1, 1a, 4 i 6, art. 234, art. 235, art. 236 § 1 i art. 239 § 1 k.k., jeżeli dotyczą przestępstw, o których mowa w pkt 1 i 2.

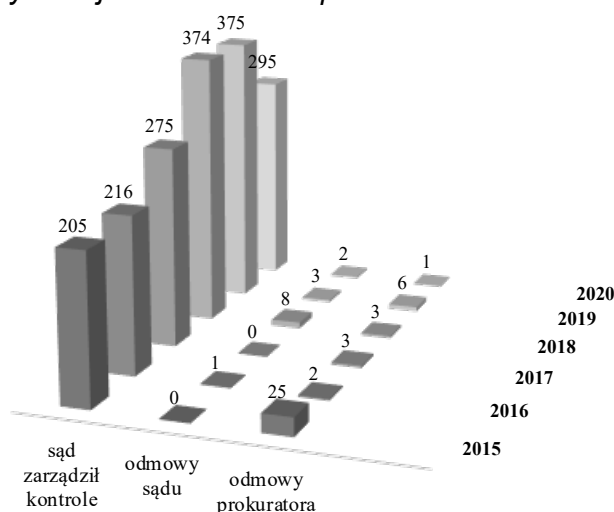
Oprócz tego, że czyn zabroniony musi należeć do przestępstw „katalogowych” z art. 17 ust. 1 uCBA, to ponadto należy ocenić, czy sprawa objęta kontrolą operacyjną będzie dotyczyć „zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych

⁹ Art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 1921 z późn. zm.).

i samorządowych, a także do zwalczania działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa”, gdyż ściganie takiej przestępczości należy do zadań Centralnego Biura Antykorupcyjnego (art. 1 ust. 1 uCBA). W art. 1 ust. 3a uCBA szczegółowo wyjaśniono, czym jest korupcja w rozumieniu ustawy; chodzi m.in. o czyn polegający na obiecywaniu, proponowaniu lub wręczaniu przez jakąkolwiek osobę, bezpośrednio lub pośrednio, jakichkolwiek nienależnych korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną dla niej samej lub dla jakiejkolwiek innej osoby, w zamian za działanie lub zaniechanie działania w wykonywaniu jej funkcji. Z kolei działalnością godzącą w interesy ekonomiczne państwa, w rozumieniu ustawy, jest każde zachowanie mogące spowodować w mieniu jednostki sektora finansów publicznych w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, jednostki niezaliczanej do sektora finansów publicznych otrzymującej środki publiczne, przedsiębiorcy z udziałem Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego – znaczną szkodę w rozumieniu art. 115 § 7 k.k.

W latach 2015–2020 Szef CBA wnioskował o zarządzenie kontroli operacyjnej wobec 1 794 osób. Odmowy sądu i prokuratora dotyczyły łącznie w tym okresie odpowiednio: 14 (0,7%) i 40 (2%) osób. Zdecydowana większość wniosków, bo aż 1 740 (prawie 97%, a nie licząc odmów prokuratora – 99,2%), została pozytywnie rozpatrzona przez sąd.

Wykres 5. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



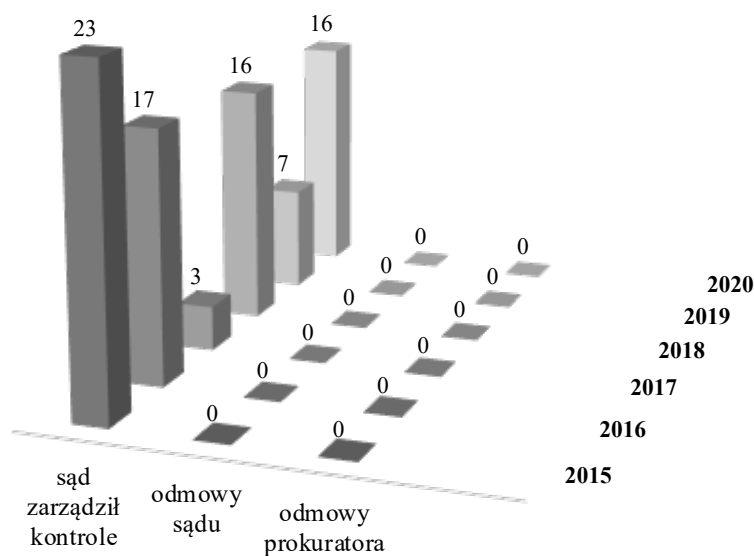
Jeśli chodzi o Krajową Administrację Skarbową¹⁰, to kontrola operacyjna musi dotyczyć przestępstw:

- 1) skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekracza w dniu popełnienia czynu zabronionego pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę,
- 2) skarbowych, o których mowa w art. 107 § 1 k.k.s.,
- 3) przeciwko obrotowi gospodarczemu, powodujących szkodę majątkową, jeżeli wysokość szkody przekracza w dniu popełnienia czynu zabronionego pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę,
- 4) określonych w art. 270a § 1 i 2, art. 271a § 1 i 2 oraz art. 277a § 1 k.k.,
- 5) przeciwko mieniu, jeżeli wartość mienia przekracza w dacie popełnienia czynu zabronionego pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę,
- 6) określonych w przepisach art. 258, art. 270, art. 271 lub art. 273 k.k., w związku z którymi nastąpiło uszczuplenie lub narażenie na uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczające pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę,
- 7) określonych w art. 228–231 k.k., popełnionych przez osoby zatrudnione w jednostkach organizacyjnych KAS albo funkcjonariuszy, w związku z wykonywaniem czynności służbowych,
- 8) określonych w art. 299 k.k., popełnionych przez osoby niezatrudnione w jednostkach organizacyjnych KAS albo niebędące funkcjonariuszami, w związku z wykonywaniem czynności służbowych przez osoby, o których mowa w pkt 7,
- 9) ściganych na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, określonych w polskiej ustawie karnej,
- 10) określonych w pkt 1–8 lub art. 33 § 2 k.k.s. – w celu ujawnienia mienia zagrożonego przepadkiem.

Krajowa Administracja Skarbowa wnioskuje o objęcie kontrolą operacyjną stosunkowo niewielką liczbę osób, bo tylko 82. Żaden wniosek KAS nie spotkał się z odmową sądu lub prokuratora.

¹⁰ Art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. z 2021 r., poz. 422 z późn. zm.).

Wykres 6. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Krajowej Administracji Skarbowej (wcześniej Głównego Inspektora Kontroli Skarbowej) o zarządzanie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



W przypadku Służby Kontrwywiadu Wojskowego¹¹ kontrola operacyjna może być zarządzana w celu realizacji zadań dotyczących:

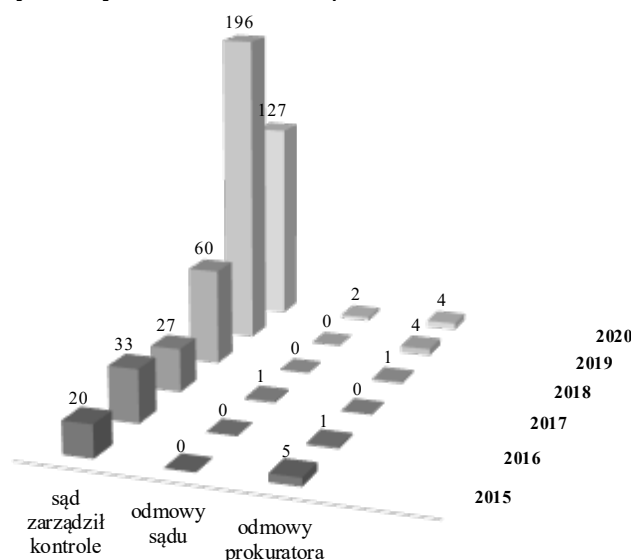
- 1) rozpoznawania, zapobiegania oraz wykrywania, popełnianych przez żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową, funkcjonariuszy SKW i SWW oraz pracowników SZ RP i innych jednostek organizacyjnych MON, przestępstw:
 - a) przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstw wojennych określonych w rozdziale XVI k.k., a także innych ustawach i umowach międzynarodowych,
 - b) przeciwko RP określonych w rozdziale XVII k.k. oraz takich czynów skierowanych przeciwko państwom obcym, które zapewniają wzajemność,
 - c) określonych w art. 140 k.k.,

¹¹ Art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz. U. z 2019 r., poz. 687).

- d) określonych w art. 228–230 k.k., jeżeli mogą one zagrażać bezpieczeństwu lub zdolności bojowej SZ RP lub innych jednostek organizacyjnych MON,
 - e) przeciwko ochronie informacji określonych w rozdziale XXXIII k.k., jeżeli mogą one zagrażać bezpieczeństwu lub zdolności bojowej SZ RP lub innych jednostek organizacyjnych MON, a także takich czynów skierowanych przeciwko państwom obcym, które zapewniają wzajemność,
 - f) określonych w art. 33 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa,
 - g) innych niż określone w lit. a–f, godzących w bezpieczeństwo potencjału obronnego państwa, SZ RP oraz jednostek organizacyjnych MON, a także państw, które zapewniają wzajemność,
 - h) określonych w art. 232, art. 233 § 1, 1a, 4 i 6, art. 234, art. 235, art. 236 § 1 i art. 239 § 1 k.k., jeżeli dotyczą przestępstw, o których mowa w lit. a–g, jak również ujawnianie mienia zagrożonego przypadkiem w związku z tymi przestępstwami;
- 2) prowadzenie kontrwywiadu radioelektronicznego oraz przedsięwziąć z zakresu ochrony kryptograficznej i kryptoanalizy;
 - 3) ochrony bezpieczeństwa jednostek wojskowych, innych jednostek organizacyjnych MON oraz żołnierzy wykonujących zadania służbowe poza granicami państwa;
 - 4) ochrony bezpieczeństwa badań naukowych i prac rozwojowych zleconych przez SZ RP i inne jednostki organizacyjne MON oraz produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o przeznaczeniu wojskowym zamówionymi przez SZ RP i inne jednostki organizacyjne MON, w zakresie określonym w pkt 1.

W latach 2015–2020 Służba Kontrwywiadu Wojskowego wnioskuje o zarządzenie kontroli operacyjnej wobec 481 osób. Odmowy sądu i prokuratora dotyczyły odpowiednio: 3 (0,64% przy nieuwzględnieniu odmów prokuratora) i 15 (3%) osób. Zdecydowana większość wniosków, bo aż 463 (96%), została pozytywnie rozpatrzona przez sąd.

Wykres 7. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego o zarządzanie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Straż Graniczna¹² posiada kompetencje do wdrożenia najwyższej formy czynności operacyjno-rozpoznawczych w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, o których mowa w:

- 1) art. 163 § 1, art. 163a § 1, art. 165 § 1, art. 166 § 1 i 2, art. 167, art. 168, art. 171, art. 172, art. 173 § 1, art. 258, art. 264 § 2 i 3, art. 270a § 1 i 2, art. 271a § 1 i 2, art. 277a § 1 i art. 299 § 1 k.k.,
- 2) określonych w art. 270–276 k.k. w zakresie wiarygodności dokumentów uprawniających do przekraczania granicy państwowej, dokumentów uprawniających do pobytu na terytorium RP lub dokumentów wymaganych do ich wydania,
- 3) skarbowych, o których mowa w art. 134 § 1 pkt 1 k.k.s., jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
- 4) określonych w art. 183 § 2, 4 i 5, art. 184 § 1 i 2, art. 263 § 1 i 2, art. 278 § 1, art. 291 § 1 i art. 306 k.k., art. 55 i art. 56 ustawy z dnia 29

¹² Art. 9e ust. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2020 r., poz. 305 z późn. zm.).

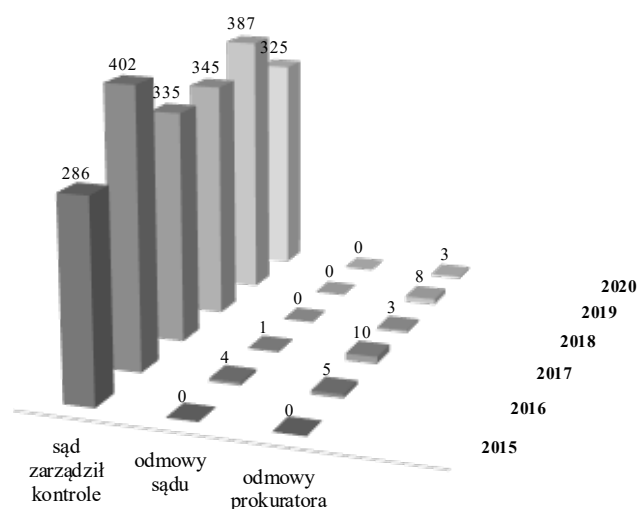
lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a także art. 44 i art. 46a ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 11–13 ustawy z dnia 13 kwietnia 2016 r. o bezpieczeństwie obrotu prekursorami materiałów wybuchowych, art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, art. 34a ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach oraz art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, jeżeli przestępstwa te pozostają w związku z przemieszczaniem przedmiotów przestępstwa przez granicę państwową,

- 5) określonego w art. 464 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach,
- 6) określonych w art. 228, art. 229 i art. 231 k.k., popełnionych przez funkcjonariuszy lub pracowników Straży Granicznej w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, a także funkcjonariuszy i pracowników Policji i Służby Ochrony Państwa lub strażaków Państwowej Straży Pożarnej w przypadku, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt 4a,
- 6a) określonych w art. 229 k.k., popełnionych przez osoby niebędące funkcjonariuszami lub pracownikami Straży Granicznej w związku z wykonywaniem czynności służbowych przez funkcjonariuszy lub pracowników Straży Granicznej,
- 6b) określonych w art. 264a k.k. oraz art. 10 ustawy z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium RP,
- 6c) określonych w art. 189a k.k. i w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny,
- 7) ściganych na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, określonych w polskiej ustawie karnej,
- 8) określonych w art. 232, art. 233 § 1, 1a, 4 i 6, art. 234, art. 235, art. 236 § 1 i art. 239 § 1 k.k., jeżeli dotyczą przestępstw, o których mowa w pkt 1–7,
- 9) o których mowa w pkt 1–8 lub, o których mowa w 45 § 2 k.k. albo art. 33 § 2 k.k.s. – w celu ujawnienia mienia zagrożonego przepadkiem w związku z tymi przestępstwami.

Komendant Główny Straży Granicznej, Komendant Biura Spraw Wewnętrznych Straży Granicznej oraz komendanci oddziałów Straży Granicznej wnioskowali o objęcie kontrolą operacyjną 2114 osób. Odmowa sądu dotyczyła 5 przypadków (0,2%), a prokuratora 29 (1%). W ponad

98% przypadków wnioskowane osoby (2 080) zostały objęte kontrolą operacyjną.

Wykres 8. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Straży Granicznej o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Kompetencje Żandarmerii Wojskowej¹³ do prowadzenia kontroli operacyjnej zostały przyznane w sprawach dotyczących umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego:

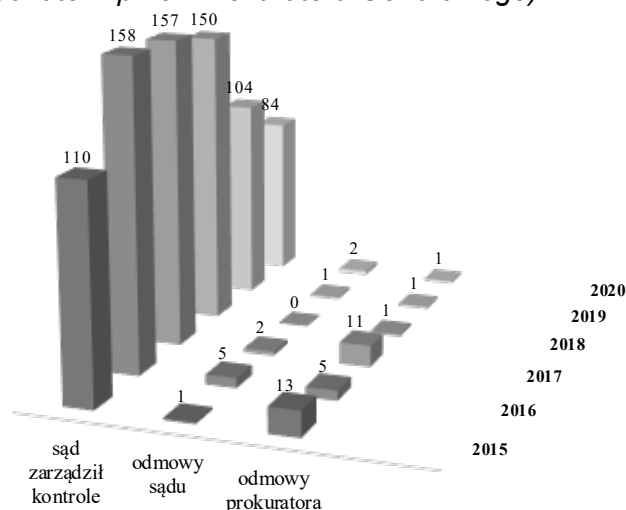
- 1) przeciwko pokojowi i ludzkości,
- 2) przeciwko RP, z wyjątkiem przestępstw określonych w art. 127–132 k.k.,
- 3) przeciwko życiu, określonych w art. 148–150 k.k.,
- 4) określonych w art. 140, art. 156 § 1 i 3, art. 163 § 1 i 3, art. 164 § 1, art. 165 § 1 i 3, art. 166, art. 167, art. 171 § 1, art. 173 § 1 i 3, art. 189, art. 189a, art. 200, art. 200a, art. 202 § 3 i 4, art. 211a, art. 223, art. 228 § 1 i 3–5, art. 229 § 1 i 3–5, art. 230 § 1, art. 231 § 1 i 2, art. 232, art. 233 § 1, 1a, 4 i 6, art. 234, art. 235, art. 236 § 1, art. 238, art. 239 § 1, art. 240 § 1, art. 245, art. 246, art. 252 § 1–3, art. 258, art. 263 § 1 i 2, art. 265, art. 269, art. 270a § 1 i 2, art. 271a § 1 i 2, art. 277a § 1 i 2, art. 280–282, art. 285 § 1, art. 286 § 1 i 2, art. 299

¹³ Art. 31 ust. 1 ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz. U. 2021 r., poz. 1214).

- § 1–6, art. 305, art. 310 § 1, 2 i 4, art. 339 § 2, art. 345 § 2 i 3 oraz art. 358 § 2 k.k.,
- 5) skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
 - 6) określonych w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny,
 - 6a) określonych w rozdziale 11 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, w rozdziale 5 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, w rozdziale 6 ustawy z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury, w rozdziale 5a ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach oraz w rozdziale 11a ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach,
 - 7) określonych w art. 43 i art. 44 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów,
 - 8) określonych w 53 ust. 1, art. 55 ust. 1, art. 56 ust. 1 art. 58 ust. 1, art. 59 ust. 1, art. 62 ust. 1 oraz art. 62b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,
 - 9) ściąganych na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, określonych w polskiej ustawie karnej,
 - 10) o których mowa w pkt 1–9 lub, o których mowa w art. 45 § 2 k.k. albo 33 § 2 k.k.s. – w celu ujawnienia mienia zagrożonego przepadkiem w związku z tymi przestępstwami.

W latach 2015–2020 Komendant Główny Żandarmerii Wojskowej i komendanci oddziałów Żandarmerii Wojskowej wnioskowali o zarządzenie kontroli operacyjnej wobec 806 osób. Odmowy sądu i prokuratora dotyczyły odpowiednio: 11 (1%) i 32 (prawie 4%) osób. Zdecydowanie największa grupa osób, bo aż 763 (ponad 94%), została rozpatrzona przez sąd pozytywnie.

Wykres 9. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Żandarmerii Wojskowej o zarządzanie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).



Inspektor Nadzoru Wewnętrznego¹⁴ i Służba Ochrony Państwa¹⁵ nie kierowały wniosków o zarządzanie kontroli operacyjnej. W ich przypadku ustawodawca także określił przestępstwa „katalogowe”. Komendant SOP ma możliwość wnioskowania o zarządzanie kontroli operacyjnej w celu rozpoznania i zapobiegania ściganych z oskarżenia publicznego umyślnych przestępstw określonych:

- 1) w art. 134, art. 135 § 1, art. 136 § 1, art. 148, art. 156 § 1 i 3, art. 157 § 1, art. 163 § 1 i 3, art. 164 § 1, art. 165 § 1 i 3, art. 166, art. 167, art. 173 § 1 i 3, art. 189, art. 223, art. 252 § 1–3, art. 258 oraz art. 280–282 k.k. i skierowanych przeciwko osobom, o których mowa w art. 3 pkt 1 lit. a–d lub przeciwko bezpieczeństwu obiektów wymienionych w art. 3 pkt 1 lit. e,
- 2) w art. 228, art. 229, art. 231, art. 265 oraz art. 266 k.k., popełnionych przez funkcjonariuszy i pracowników SOP w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Inspektorowi Nadzoru Wewnętrznego omawiane uprawnienie przysługuje w przypadku prowadzenia sprawy operacyjnej i kwalifikacji bez-

¹⁴ Art. 11n ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 13, 2320).

¹⁵ Art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa (Dz. U. z 2019 r., poz. 828, 1091, 1635, 1726).

prawnej działalności figuranta z art. 228 § 1 i 3–5, art. 229 § 1 i 3–5, art. 230 § 1, art. 230a § 1, art. 231 § 2, art. 245, art. 246, art. 258, art. 269 oraz art. 299 § 1, 2, 5 i 6 k.k. przy czym, podobnie jak w ustawie o Służbie Ochrony Państwa, musi chodzić o umyślne przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego.

Podsumowanie

Nadzór prokuratora nad realizacją kontroli operacyjnej to zagadnienie bardzo istotne, gdyż odpowiednie ukształtowanie takiego nadzoru daje z jednej strony możliwość skutecznej walki z najpoważniejszymi formami przestępczości, a z drugiej gwarantuje przestrzeganie przez służby obowiązujących przepisów prawa m.in. w zakresie podstawowych praw i wolności obywatelskich. Analiza podjętego tematu dowodzi, że obowiązujące regulacje prawne właściwie kształtują omawianą instytucję, gdyż umożliwiają Prokuratorowi Generalnemu, prokuratorom okręgowym i zastępcom prokuratorów okręgowych do spraw wojskowych, a ponadto innym upoważnionym prokuratorom kontrolę „podśluchów” na każdym etapie ich realizacji, tj. w momencie wszczęcia, trwania oraz zakończenia kontroli operacyjnej. Dodając do tego uprawnienia sądu do zarządzania przechwytywania danych i roczną informację przekazywaną Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego, to należy stwierdzić, że polski system prawny przewiduje ścisłą kontrolę cywilną nad realizacją przez Policję i inne służby najbardziej zaawansowanej formy czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Czy jednak w praktyce wspomniany nadzór jest skuteczny? Zdaniem autorów opracowania, na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej – nadzór rzeczywiście jest efektywny i sprawowany na wysokim poziomie. Świadczy o tym kilka faktów. Znamienne jest, że od dziesięciu lat sąd wydaje stosunkowo niewiele postanowień o niewyrażeniu zgody na zarządzenie kontroli operacyjnej (chodzi o dziesiąte ułamki procenta w stosunku do łącznej liczby złożonych w sądzie wniosków). Kilka razy więcej wniosków kierowanych przez Policję i pozostałe służby spotyka się z decyzją odmowną wydaną przez prokuratora. W latach 2010–2020 decyzje takie dotyczyły 1992 osób, ale wniosków, które w tym okresie wymagały weryfikacji (tj. omówienia, poprawy, uzupełnienia) w taki sposób, aby zarekomendować ich akceptację lub odrzucenie Prokuratorowi Generalnemu i prokuratorom okręgowym, było znacznie więcej.

Wynika z tego, że „prokuratorskie sito” skutecznie eliminuje sprawy zawierające błędy formalne i/lub merytoryczne i ostatecznie na niejawną wokandę trafiają wnioski przygotowane na wysokim poziomie, a sąd

z reguły podziela stanowisko prokuratora dotyczące wyrażenia zgody na zarządzenie kontroli operacyjnej.

Jednak aktywność prokuratorów z Wydziału Nadzoru nad Czynnościami Operacyjno-Rozpoznawczymi znacznie wykracza poza działania incydentalne, dotyczące konkretnej sprawy. Prowadzą oni okresowe kontrole „w terenie” poprawności realizacji kontroli operacyjnej w prokuraturach okręgowych, przygotowują projekty opinii prawnych, pism instruktażowych i wytycznych do akceptacji przez Prokuratora Generalnego. Tylko w ostatnich kilku miesiącach dotyczyły one m.in. takich kwestii, jak realizacja kontroli operacyjnej za granicą w ramach europejskiego nakazu dochodzeniowego, forma i treść wniosku prokuratora o zarządzenie przez sąd kontroli procesowej, czy procedur zawieszenia na czas oznaczony obowiązku poinformowania podmiotu uprawnionego o udostępnieniu informacji i danych stanowiących tajemnicę prawnie chronioną. Prokuratorzy z Wydziału uczestniczą, jako słuchacze lub prelegenci, w wewnętrznych szkoleniach dotyczących kontroli operacyjnej, w celu podnoszenia własnych kompetencji oraz przekazania posiadanej wiedzy innym osobom realizującym czynności operacyjno-rozpoznawcze.

Nie oznacza to, że sprawowanie prokuratorowskiego nadzoru nad kontrolą operacyjną stanowi model statyczny. Przeciwnie, zmiany zachodzące w świecie, które gwałtownie przyspieszyły wraz z pandemią COVID-19, wiążą się z coraz intensywniejszą migracją kontaktów międzyludzkich do cyberprzestrzeni. Oparty na nowych technologiach rozwój rynku telekomunikacyjnego powoduje, że pojawiają się nowe formy i metody komunikowania się na odległość. Korzystają z tego także przestępcy, coraz chętniej wykorzystujący świat wirtualny do nielegalnych działań. Z tej perspektywy formułowane są pytania dotyczące możliwości nowelizacji przepisów prawa w kierunku stosowania nowych form i metod pracy operacyjnej takich, jak chociażby śledzenie „na żywo” transferów pieniądza bezgotówkowego w sprawach o pranie pieniędzy¹⁶. Prokuratura i organy ścigania obserwują i analizują zachodzące zmiany w technice komunikacji i podejmują nowe wyzwania związane z efektywnym prowadzeniem kontroli operacyjnej oraz właściwym nadzorem nad jej realizacją. Siłą rzeczy szczególne tych działań muszą pozostać ukryte za kurtyną poufności, aby skutecznie realizować nałożone na prokuraturę zadanie ścigania przestępstw, ale także stania na straży praworządności i ochrony praw obywateli.

¹⁶ Zob. P. Opitek, Kontrola transferów pieniądza bezgotówkowego w czasie rzeczywistym jako nowa forma czynności operacyjno-rozpoznawczych na przykładzie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (postulaty *de lege ferenda*), Prokuratura i Prawo 2021, nr 2.

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 1985 r., Nr 31, poz. 138).
2. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2020 r., poz. 360 z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2020 r., poz. 305 z późn. zm.).
4. Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 13, 2320).
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r., poz. 1444, 1517, z 2021 r., poz. 1023).
6. Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2021 r., poz. 408, 694).
7. Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz. U. 2021 r., poz. 1214).
8. Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2020 r., poz. 27, 2320).
9. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 1921 z późn. zm.).
10. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz. U. z 2019 r., poz. 687).
11. Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. z 2021 r., poz. 422 z późn. zm.).
12. Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa (Dz. U. z 2019 r., poz. 828, 1091, 1635, 1726).

Literatura

1. Opitek P., Kontrola transferów pieniądza bezgotówkowego w czasie rzeczywistym jako nowa forma czynności operacyjno-rozpoznawczych na przykładzie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (postulaty *de lege ferenda*), Prokuratura i Prawo 2021, nr 2.

Tabele

1. Tabela 1. Łączna liczba osób, wobec których zostały skierowane wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2010–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).

2. Tabela 2. Liczba osób objętych kontrolą zarządzoną na podstawie wniosków sporządzonych przez Policję w latach 2010–2020 z podziałem na wnioski, wobec których sąd wyraził zgodę lub odmówił wyrażenia zgody na zarządzenie kontroli operacyjnej oraz prokurator nie wyraził zgody na wystąpienie do sądu o zarządzenie kontroli operacyjnej (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).

Wykresy

1. Wykres 1. Łączna liczba osób, wobec których zostały skierowane wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2010–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
2. Wykres 2. Liczba osób, wobec których sąd rozpoznał wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalanie rozmów lub kontroli operacyjnej przygotowane przez uprawnione organy w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
3. Wykres 3. Liczba osób objętych kontrolą zarządzoną na podstawie wniosków sporządzonych przez Policję w latach 2010–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
4. Wykres 4. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
5. Wykres 5. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
6. Wykres 6. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Krajowej Administracji Skarbowej (wcześniej Głównego Inspektora Kontroli Skarbowej) o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
7. Wykres 7. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).

8. Wykres 8. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Straży Granicznej o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).
9. Wykres 9. Liczba osób, co do których rozpoznano wnioski Żandarmerii Wojskowej o zarządzenie kontroli operacyjnej w latach 2015–2020 (opracowano na podstawie jawnych rocznych informacji przedstawianych Sejmowi i Senatowi przez Prokuratora Generalnego).

Prosecutor's supervision over accomplishment of wiretapping (part II)

Abstract

The following article discusses the prosecutor's supervision over the accomplishment of wiretapping. It consists of two parts. The first section begins with a general characterisation of operational activities. In particular, it deals with wiretapping. The role of General Prosecutor, regional prosecutors and the court in carrying out this supervision with particular emphasis on the role played by Division of Supervision over operational covert activities in the National Public Prosecutor's Office have been described. The second section of the article describes the annual responsibility of General Prosecutor to provide the Sejm and the Senat the information about the numbers of people under operational control on the basis of article 11 & 1 from 2016 the Bill on Prosecutor's Office and the earlier article 10ea of the same name from 1985. The total number of people who are to undergo supervision and have their conversation tapped or to undergo wiretapping, the court refused to permit the control and have people's conversations documented. The proposal was not approved by the prosecutor. The number of people in three above mentioned categories, who were to undergo control, has been specified. Catalogue crimes which entitle services to carry out tapping have been described.

Key words

Wiretapping, data interceptions, operational activities, supervision, General Prosecutor, prosecutor.

MATERIAŁY PRAWNOPORÓWNAWCZE

Wojciech Radecki¹, Piotr Poniatowski²

Samochód a środowisko na tle rozważań prawników czeskich i rozwiązań przyjętych w Polsce (część I)

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest kwestia ochrony środowiska w związku z rozwojem komunikacji drogowej. Autorzy omawiają kilka aspektów tej problematyki (odpowiedzialność użytkowników i właścicieli za eksploatację pojazdu silnikowego, instrumenty koncepcyjne ochrony powietrza, zakazy ruchu pojazdów, biopaliwa i paliwa alternatywne), opierając się na poglądach prawników czeskich, a także rozwiązaniach prawnych przyjętych w Czechach i Polsce.

Słowa kluczowe

Ochrona środowiska w Czechach i Polsce, komunikacja drogowa, ochrona powietrza, eksploatacja samochodów, biopaliwa, paliwa alternatywne.

1. Wprowadzenie

Inspiracją do napisania tego artykułu stała się niezwykle interesująca, oryginalna i aktualna praca 14-osobowego zespołu autorów czeskich,

¹ Prof. zw. dr hab. Wojciech Radecki, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Nauk Prawnych PAN, ORCID: 0000-0002-9755-9235.

² Dr Piotr Poniatowski, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, ORCID: 0000-0001-9712-0663.

złożonego z 13 prawników (10 z Wydziału Prawa Uniwersytetu Masaryka w Brnie i po jednym z Wydziału Prawa Uniwersytetu Karola w Pradze, Instytutu Państwa i Prawa w Pradze, biura Publicznego Rzecznika Praw w Brnie) oraz reprezentantki Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Masaryka w Brnie. Praca została poświęcona wielostronnemu omówieniu problematyki wpływu komunikacji drogowej na środowisko³. Jest ona tak nowatorska (nie ogranicza się do niejako „klasycznych” zagadnień ochrony powietrza i hałasu, lecz sięga głębiej do planowania przestrzennego i budownictwa, ochrony przyrody i krajobrazu oraz zabytków), że postanowiliśmy przybliżyć ją czytelnikowi polskiemu, ale nie w formie stereotypowej recenzji, lecz przez wskazanie na kilka, naszym zdaniem najbardziej interesujących problemów prawnych, z jednoczesnym postawieniem pytania, czy są one brane pod uwagę także w Polsce i jak wyglądałoby ich rozwiązywanie w polskim systemie prawnym.

Autorzy czescy ujęli swe rozważania w trzech częściach podzielonych na rozdziały (każdy z nich kończy się wnioskami częściowymi), po których następują wnioski końcowe (autorstwa Ilony Jančářové i Jakuba Hanáka), streszczenie angielskie, wykazy literatury i orzecznictwa.

Część I – Prawna regulacja eksploatacji pojazdów samochodowych pod kątem ochrony powietrza i klimatu – dzieli się na cztery rozdziały:

- I.1. Warunki techniczne eksploatacji pojazdów osobowych i odpowiedzialność za ich dotrzymywanie (Jiří Vodička).
- I.2. Komunikacja samochodowa a instrumenty koncepcyjne ochrony jakości powietrza (Ilona Jančářová).
- I.3. Zakazy wjazdu samochodów jako środek ochrony powietrza (Nikola Chábová, Kateřina Komárová).
- I.4. Biopaliwa w komunikacji – wczoraj, dziś i jutro (Jana Tkačiková, Vojtěch Vomáčka).

Część II – Instrumenty prawne ochrony obszarowej przy budowie infrastruktury komunikacyjnej – obejmuje pięć rozdziałów:

- II.1. Rozwój i regulacja infrastruktury dla paliw alternatywnych w Republice Czeskiej (Jiří Vodička).
- II.2. Fragmentacja krajobrazu: infrastruktura ekologiczna versus komunikacyjna a prawo (Hana Müllerová).
- II.3. Ochrona przyrody i krajobrazu przy lokalizacji budów komunikacji drogowej (Alena Chaloupková).

³ I. Jančářová, J. Hanák a kolektiv, *Auta, auta, auta... a životní prostředí*, Acta Universitatis Brunensis. Iuridica, Editio Scientia, Masarykova univerzita, Brno 2019, s. 292.

II.4. Ochrona zabytków kultury przy budowie komunikacji drogowej (Dominik Židek).

II.5. Reżim prawny wykorzystywania pochodzących z recyklingu odpadów budowlanych i rozbiórkowych przy budowie komunikacji drogowej (Štěpán Jakl).

Część III – Instrumenty prawne ochrony zdrowia publicznego przed negatywnymi wpływami komunikacji – dzieli się na trzy rozdziały:

III.1. (Nie)możność ochrony przed hałasem z komunikacji samochodowej (Alžběta Nemeškalová Rosinová).

III.2. Problematiczne aspekty ochrony przed hałasem z komunikacji samochodowej z perspektywy Publicznego Rzecznika Praw (Tomáš Maňas).

III.3. Etyczne i prawne kwestie ochrony zdrowia człowieka w stosunku do rozwoju autonomicznych samochodów (Štěpánka Bibrová).

We wstępie autorzy zwracają uwagę, że liczba osobowych i ciężarowych samochodów w Republice Czeskiej stale rośnie i w 2017 r. przekroczyła sześć milionów. Tak samo rośnie emisja gazów cieplarnianych z komunikacji: w latach 2000–2017 emisja dwutlenku węgla z komunikacji wzrosła o 65,2%, a emisja tlenków azotu o 67,9%. Szczególnie groźna dla zdrowia ludzkiego jest emisja cząstek stałych PM10 i PM2,5. Wprawdzie komunikacja nie jest najważniejszym źródłem tych emisji (w 2016 r. było nim ogrzewanie mieszkań), ale i tak jest źródłem znaczącym. Jakość powietrza w Republice Czeskiej, zwłaszcza w wielkich miastach przekracza granice określone dyrektywą 2008/50/WE⁴. Poza wpływem na środowisko komunikacja samochodowa grozi zdrowiu mieszkańców, szczególnie znaczący jest hałas samochodowy. Minimalizacja tych zagrożeń jest zadaniem między innymi instrumentów prawnych, których analiza jest przedmiotem dzieła.

Prezentując czytelnikowi polskiemu dzieło autorów czeskich nie stawiamy przez sobą niewykonalnego zadania odniesienia się do blisko trzech setek stron. Wybieramy kilka zasadniczych myśli z każdego z rozdziałów, które, jak sądzimy, mogłyby szczególnie zainteresować osoby zajmujące się prawną ochroną środowiska w Polsce, z żalem rezygnując z przedstawienia całości.

Uznaliśmy za zasadne zasygnalizowanie, jak omawiane w pracy zagadnienia są uregulowane w Polsce. Osadzenie rozważań o rozwiązaniach czeskich w kontekście polskiego porządku prawnego pozwala bo-

⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/50/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie jakości powietrza i czystszej powietrza dla Europy (Dz. Urz. UE L 152 z dnia 11 czerwca 2008 r., s. 1).

wiem na wychwycenie podobieństw i różnic istniejących między sąsiadującymi ze sobą państwami.

Rozwój komunikacji stanowi zagrożenie dla środowiska również w naszym kraju. Według stanu na dzień 31 grudnia 2020 r. w Polsce zarejestrowanych było 29,2 mln pojazdów samochodowych (w tym 25,1 mln samochodów osobowych, 4 mln samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz 125 tys. autobusów)⁵. Liczba takich pojazdów – tak jak w Republice Czeskiej – stale rośnie. W 2010 r. wynosiła 20,3 mln, w 2015 r. – 24,3 mln, a w 2019 r. – 28,4 mln⁶. Fakt ten nie pozostaje oczywiście bez konsekwencji dla środowiska naturalnego. Im większy ruch pojazdów, tym większy hałas czy też zanieczyszczenie powietrza substancjami powstającymi ze spalania paliw⁷. Według danych za rok 2017 liczba osób narażonych na szkodliwy hałas drogowy wynosiła w Polsce co najmniej 6,6 mln, czyli ok. 17% populacji naszego kraju; na tego rodzaju hałas szczególnie narażeni są mieszkańcy dużych miast⁸. Trzeba też pamiętać o innych aspektach eksploatacji samochodów (pyły powstające przy ścieraniu się opon i klocków hamulcowych, utylizacja akumulatorów itp.). Należy wskazać, że na początku 2021 r. Komisja Europejska wezwała Polskę (a także Republikę Czeską i Belgię) do spełnienia wymogów dyrektywy 2008/50/WE w sprawie jakości powietrza i czystszej powietrza dla Europy. W komunikacie prasowym wskazano,

⁵ Mały Rocznik Statystyczny Polski, Warszawa 2021, s. 326. Należy jednak pamiętać, że liczby te nie odpowiadają liczbie samochodów faktycznie użytkowanych. Istnieje bowiem dość duży odsetek pojazdów, które nazywa się „martwymi duszami”. Są to pojazdy, które nie zostały wyrejestrowane, chociaż nie nadają się do użytkowania albo w ogóle już nie istnieją. Zob. w Polsce zniknęło 8,1 mln pojazdów! Gdzie one są?, <https://motoryzacja.interia.pl/samochody-uzywane/news-w-polsce-zniknelo-8-1-mln-pojazdow-gdzie-one-sa,nld,4753338> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁶ *Ibidem*.

⁷ Transport jest głównym źródłem emisji dwutlenku azotu. W 2019 r. 41% emisji tego gazu związane było z transportem, 20% – z przemysłem energetycznym, po 8% – ze spalaniem paliw w przemyśle i z potrzebami gospodarstw domowych, 3% – z procesami przemysłowymi, a 20% – z pozostałymi źródłami (m.in. sektor rolnictwa i gospodarka odpadami). Z kolei głównym źródłem emisji pyłów są gospodarstwa domowe (30% w 2019 r.), transport stanowi zaś 7% ze wszystkich źródeł emisji. Zob. Mały Rocznik Statystyczny..., s. 39. Należy jednak zauważyć, że krajowy wskaźnik średniego narażenia na pył PM_{2,5} (pochodzący ze wszystkich źródeł) jest z roku na rok coraz niższy. I tak, na przykład, dla roku 2010 wynosił on 28 µg/m³, dla roku 2015 – 23 µg/m³, a dla roku 2020 – 19 µg/m³. Zob. Badania zanieczyszczenia powietrza pyłem PM_{2,5} pod kątem monitorowania wskaźnika średniego narażenia, https://powietrze.gios.gov.pl/pjp/content/exposure_dust_pm (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁸ Poland noise fact sheet – 2021, <https://www.eea.europa.eu/themes/human/noise/noise-fact-sheets/noise-country-fact-sheets-2021/poland> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

że: „W Polsce roczne wartości dopuszczalne dla NO₂ zostały przekroczone w czterech aglomeracjach (warszawskiej, krakowskiej, wrocławskiej i górnośląskiej). Sprawozdania pokazują, że środki wprowadzone w celu wyeliminowania przekroczeń NO₂ nie są wystarczające, aby okresy przekroczenia były jak najkrótsze”⁹.

Z uwagi na obszerność opracowania, wynikającą z omówienia w nim wielu aspektów ochrony środowiska, zostało ono podzielone na dwie części. W niniejszej, pierwszej, części zawarliśmy rozważania dotyczące odpowiedzialności użytkowników i właścicieli za eksploatację pojazdu silnikowego, instrumentów koncepcyjnych ochrony powietrza, zakazów ruchu pojazdów, biopaliw oraz paliw alternatywnych.

2. Odpowiedzialność użytkowników i właścicieli za eksploatację pojazdu silnikowego

Jak wskazuje Jiří Vodička w ramach prawnej ochrony środowiska przy eksploatacji pojazdu fundamentalną rolę odgrywają dwa akty prawne: ustawa z 2000 r. o komunikacji drogowej¹⁰ oraz ustawa z 2001 r. o warunkach eksploatacji pojazdów w komunikacji drogowej¹¹. Jednym z podstawowych ogólnych obowiązków uczestników komunikacji jest według § 4 ZPPK nieuszkadzanie środowiska. Konkretnie § 10 ust. 1 lit. a) ZPPK stanowi, że eksploatujący pojazd nie może nakazać ani pozwolić, aby w komunikacji drogowej był używany pojazd niespełniający warunków określonych szczególnymi przepisami. Takie przepisy są zawarte w PozKomPod, który w § 36 ust. 1 stanowi ogólnie, że pojazd ma być technicznie sprawny, co doprecyzowuje § 37 ust. 1 stanowiąc, że sprawnym pojazdem jest taki, który zwłaszcza nie uszkadza środowiska ponad miarę określoną przepisami wykonawczymi. Takich przepisów zresztą nie ma, bo do emisji z pojazdów stosuje się bezpośrednio obowiązujące akty unijne.

Niedopełnienie obowiązków i dopuszczenie do ruchu pojazdu niesprawnego technicznie może być w określonych sytuacjach ocenione jako wykroczenie z § 125 ZPPK, ale żaden z wchodzących w rachubę ustępów ani liter tego paragrafu nie jest nastawiony na ochronę środowi-

⁹ Komunikat KE z dnia 18 lutego 2021 r., https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/inf_21_441 (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

¹⁰ Zákon č. 361/2000 Sb., o provozu na pozemních komunikacích (...) (zákon o silničním provozu); dalej jako: ZPPK.

¹¹ Zákon č. 56/2001 Sb., o podmínkách provozu vozidel na pozemních komunikacích (...); dalej jako: PozKomPod.

ską, celem jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia, a co najwyżej wtórnie ochrona środowiska.

W praktyce czeskiej ujawnił się konkretny przypadek odpowiedzialności za usunięcie filtra cząstek stałych. Producenci pojazdów montują filtry, aby pojazd spełniał europejskie normy emisyjne. Ale filtr obniża wydajność silnika i zwiększa zużycie paliwa, a jego wymiana jest mocno kosztowna. Dlatego wielu użytkowników i właścicieli decyduje się na wymontowanie takiego filtra. Jeżeli właściciel wymontuje filtr, to jest wysoce prawdopodobne, że pojazd nie spełni norm emisji, a więc okaże się technicznie niesprawny, a za jego użytkowanie w takim stanie grozi na podstawie § 83 ust. 1 lit. b) w zw. z ust. 2 lit. c) *PozKomPod pokuta* do 50 000 koron czeskich.

Jeżeli właściciel zgłasza się do serwisu i żąda usunięcia filtra, to serwis ma prawny obowiązek poinformowania właściciela, że w ten sposób samochód będzie niezdalny do ruchu w komunikacji drogowej. Za niedopełnienie tego obowiązku informacyjnego serwisowi lub mechanikowi będącemu przedsiębiorcą grozi na podstawie § 83a ust. 2 lit. a) *PozKomPod pokuta* do 500 000 koron czeskich. Ale jeżeli serwis lub mechanik spełni obowiązek informacji, a właściciel dalej nalega, to mechanik może filtr wymontować bez żadnych dalszych dla siebie konsekwencji. Owszem, mechanik udziela właścicielowi pomocy w popołnieniu wykroczenia, ale czeskie prawo administracyjne (w odróżnieniu od karnego) nie zna odpowiedzialności za pomocnictwo do takiego wykroczenia. Na drogach czeskich jeździ stosunkowo znaczna liczba pojazdów z wymontowanym filtrem cząstek stałych. Policja walczy z tym przy użyciu środka kontroli technicznej, ale jej możliwości są ograniczone, a poza tym ten instrument nie jest dostatecznie wykorzystywany.

Jeśli chodzi o rozwiązania polskie, to należy wskazać przede wszystkim na ustawę z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym¹². W myśl art. 60 ust. 2 pkt 2 p.o.r.d. zabrania się kierującemu używania pojazdu w sposób powodujący uciążliwości związane z nadmierną emisją spalin do środowiska lub nadmiernym hałasem. Ponadto zgodnie z art. 66 ust. 1 p.o.r.d. pojazd uczestniczący w ruchu ma być tak zbudowany, wyposażony i utrzymany, aby korzystanie z niego m.in. nie zakłócało spokoju publicznego przez powodowanie hałasu przekraczającego poziom określony w przepisach szczegółowych oraz nie powodowało wydzielania szkodliwych substancji w stopniu przekraczającym wielkości określone w przepisach szczegółowych. Urządzenia i wyposażenie po-

¹² Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 450, ze zm.; dalej jako: p.o.r.d.

jazdu, w szczególności zapewniające bezpieczeństwo ruchu i ochronę środowiska przed ujemnymi skutkami używania pojazdu, powinny być utrzymane w należytym stanie oraz działać sprawnie i skutecznie (art. 66 ust. 2 p.o.r.d.). Zabrania się stosowania w pojeździe przedmiotów wyposażenia i części wymontowanych z pojazdów, których ponowne użycie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego lub negatywnie wpływa na środowisko oraz stosowania w pojeździe przedmiotów wyposażenia i części nieodpowiadających warunkom określonym w przepisach szczegółowych (art. 66 ust. 4 pkt 1a i 2 p.o.r.d.). Uszczegółowienie tych regulacji zawarto w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia¹³. W szczególności w myśl § 9 ust. 1 tego aktu prawnego pojazd powinien być tak zbudowany, wyposażony i utrzymany, aby m.in. poziom hałasu zewnętrznego mierzony podczas postoju pojazdu z odległości 0,5 m nie przekraczał w odniesieniu do: a) pojazdu, który był poddany badaniom homologacyjnym – wartości ustalonej w trakcie badań homologacyjnych o 5 dB (A), b) pozostałych pojazdów – wartości podanych w tabeli „Poziom hałasu zewnętrznego”, stanowiącej załącznik nr 1 do rozporządzenia; w spalinach pojazdu z silnikiem o zapłonie iskrowym zawartość tlenku węgla (CO), węglowodorów (CH) i współczynnik nadmiaru powietrza λ (*lambda*) nie przekraczały wartości podanych w tabeli „Poziomy emisji zanieczyszczeń gazowych i współczynnika nadmiaru powietrza λ ”, stanowiącej załącznik nr 2 do rozporządzenia. Sprawdzenie i ocena prawidłowości działania poszczególnych zespołów i układów pojazdu, w szczególności pod względem bezpieczeństwa jazdy i ochrony środowiska następuje w szczególności podczas okresowego badania technicznego pojazdu¹⁴.

Należy zaznaczyć, że policjanci, w związku z wykonywaniem obowiązków czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach,

¹³ Tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 2022, ze zm.

¹⁴ Zob. § 2 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 776, ze zm.). Stwierdzone w trakcie badania technicznego usterki dzieli się na trzy grupy: 1) usterki drobne – usterki techniczne niemające istotnego wpływu na bezpieczeństwo ruchu drogowego i ochrony środowiska; 2) usterki istotne – usterki techniczne mogące naruszać bezpieczeństwo ruchu drogowego i ochrony środowiska; 3) usterki stwarzające zagrożenie – usterki stanowiące bezpośrednie i natychmiastowe zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i ochrony środowiska w stopniu uniemożliwiającym używanie pojazdu w ruchu drogowym, niezależnie od okoliczności (§ 2 ust. 4 wskazanego rozporządzenia).

kierowania ruchem i jego kontrolowania, są uprawnieni m.in. do uniemożliwienia korzystania z pojazdu, którego stan techniczny narusza wymagania ochrony środowiska¹⁵, a w związku z tym do używania przyrządów kontrolno-pomiarowych, a w szczególności do stwierdzania naruszenia wymagań ochrony środowiska (art. 129 ust. 2 pkt 8 lit b oraz pkt 9 p.o.r.d.)¹⁶. Dodatkowo funkcjonariusze odmawiają prawa wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pojazdowi, jeżeli stan techniczny pojazdu narusza wymagania ochrony środowiska (art. 129 ust. 4b pkt 3 p.o.r.d.). W wypadkach wskazanych w art. 129a ust. 1 p.o.r.d. kontrola ruchu drogowego należy również do Inspekcji Transportu Drogowego. W ramach wykonywania kontroli inspektorom ITD przysługują wskazane wyżej uprawnienia policjantów (art. 129a ust. 2 p.o.r.d.). Do sprawdzenia stanu technicznego pojazdu znajdującego się na drodze oraz używania przyrządów kontrolnych lub pomiarowych służących do stwierdzania naruszenia wymagań ochrony środowiska uprawnione są również osoby działające w imieniu zarządcy drogi, ale tylko w obecności funkcjonariusza Policji lub inspektora Inspekcji Transportu Drogowego (art. 129d ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 i 5 p.o.r.d.). Policjant, funkcjonariusz Straży Granicznej albo funkcjonariusz Służby Celno-Skarbowej zatrzyma dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) w razie stwierdzenia lub uzasadnionego przypuszczenia, że pojazd narusza wymagania ochrony środowiska (art. 132 ust. 1 pkt 1 lit. c p.o.r.d.)¹⁷. Organizację, szczegółowe warunki i sposób wykonywania kontroli ruchu drogowego, w tym w zakresie wymagań ochrony środowiska określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 listopada 2019 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego¹⁸.

Używanie pojazdu w sposób powodujący uciążliwości związane z nadmierną emisją spalin do środowiska lub nadmiernym hałasem (naruszenie zakazu określonego w art. 60 ust. 2 pkt 2 p.o.r.d.) powinno być kwalifikowane jako wykroczenie z art. 97 k.w.¹⁹ Zgodnie z tym przepisem

¹⁵ Uprawnienie to przysługuje również inspektorom Inspekcji Ochrony Środowiska (art. 129 ust. 4aa p.o.r.d.).

¹⁶ Uprawnienia te przysługują również funkcjonariuszom Straży Granicznej i funkcjonariuszom Służby Celno-Skarbowej (art. 129 ust. 4a p.o.r.d.).

¹⁷ W omawianym przypadku pojazd podlega dodatkowemu badaniu technicznemu (art. 81 ust. 11 pkt 1 lit. a p.o.r.d.). Wskazane uprawnienie do zatrzymania dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego) przysługuje także w stosunku do kierującego pojazdem zarejestrowanym za granicą uczestniczącym w ruchu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 132 ust. 1a pkt 1 lit. c p.o.r.d.).

¹⁸ Dz. U. z 2019 r., poz. 2141, ze zm.

¹⁹ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 281, ze zm.).

uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym (niż określonym w art. 84–96d k.w.) przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie, podlega karze grzywny do 3000 złotych albo karze nagany²⁰. Warto zauważyć, że w 2018 r. do Sejmu wpłynął projekt nowelizacji Kodeksu wykroczeń, w którym proponowano wprowadzenie wykroczenia polegającego na dopuszczeniu przez właściciela, posiadacza, użytkownika lub prowadzącego pojazd do korzystania z pojazdu, którego stan techniczny narusza wymagania ochrony środowiska (art. 96 § 1 pkt 7), a także polegającego na oferowaniu wykonania usługi lub wykonaniu usługi, wskutek której stan techniczny pojazdu, wobec którego została wykonana usługa, uległ takiemu pogorszeniu, że pojazd będzie naruszać wymagania ochrony środowiska (art. 96aa)²¹. Celem projektu było wprowadzenie surowszych sankcji dla kierowców za poruszanie się samochodami z niesprawnym albo wyciętym filtrem cząstek stałych (DPF) oraz dla podmiotów, które oferują usługi wycięcia albo modyfikacji filtra cząstek stałych²². Projekt ten został odrzucony w pierwszym czytaniu. *Ratio legis* zgłoszonej propozycji należy uznać za słuszną, zgłoszono jednak wątpliwości w odniesieniu do prawidłowości skonstruowania projektowanych przepisów²³.

²⁰ Zgodnie z pkt 171 tabeli B załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1624, ze zm.) za naruszenie wskazanego zakazu można nałożyć grzywnę w drodze mandatu karnego w wysokości do 300 zł. Należy jednak zauważyć, że w rozporządzeniu tym mówi się o używaniu pojazdu na obszarze zabudowanym. Jest to niezrozumiałe ograniczenie, gdyż naruszenie art. 60 ust. 2 pkt 2 p.o.r.d. powinno być z punktu widzenia pociągania do odpowiedzialności wykroczeniowej traktowane tak samo, niezależnie od miejsca używania pojazdu.

²¹ Sejm RP VIII kadencji, druk nr 2699, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/F5631E34256AEE18C12582C1002CC67E/%24File/2699-001.pdf> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.). W odniesieniu do wskazanego projektu zob. szerzej D. Szeleszczuk, Nieudana próba penalizacji usuwania filtrów cząstek stałych w dieslach – walka ze smogiem w prawie karnym, *Kontrola Państwowa* 2019, nr 2, s. 176–186.

²² Sejm RP VIII kadencji, druk nr 2699.

²³ Zob. opinie do projektu przedłożone przez Prokuraturę Generalną RP oraz Sąd Najwyższy, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/F5631E34256AEE18C12582C1002CC67E/%24File/2699-001.pdf> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

3. Instrumenty koncepcyjne

Ilona Jančářová zajęła się przewidzianymi w ustawie z 2012 r. o ochronie powietrza²⁴ instrumentami koncepcyjnymi: Narodowym programem obniżenia emisji oraz programami polepszenia jakości powietrza. Podstawą prawną Narodowego programu obniżenia emisji jest § 8 ustawy o ochronie powietrza, do której w wyniku nowelizacji tej ustawy z 2018 r. został dodany załącznik nr 12 wskazujący, co ma zawierać taki program. Narodowy program przygotowuje Ministerstwo Środowiska a przyjmuje rząd. Następny § 9 jest poświęcony programom polepszenia jakości powietrza, które są opracowywane dla poszczególnych stref lub aglomeracji, w których doszło do przekroczenia limitów zanieczyszczenia powietrza. Taki program przygotowuje Ministerstwo Środowiska we współpracy z odnośnym urzędem okręgowym lub gminnym oraz we współpracy z odnośnym okręgiem (*kraj*) lub gminą (*obec*) działającymi w ramach kompetencji własnych. Program przyjmuje Ministerstwo Środowiska i ogłasza go w swoim dzienniku urzędowym.

Znaczące miejsce w obu typach programów zajmują przedsięwzięcia zmierzające do ograniczenia emisji ze źródeł mobilnych. Nie należy przeceniać ich znaczenia, bo żaden z programów nie ma charakteru wiążącego, aczkolwiek organy administracji w myśl § 9 ust. 3 mają kierować się programem polepszenia jakości powietrza przy wydawaniu niektórych decyzji i prezentowaniu wiążących stanowisk.

Według polskich unormowań ochrona powietrza polega na zapewnieniu jak najlepszej jego jakości, w szczególności przez: 1) utrzymanie poziomów substancji w powietrzu poniżej dopuszczalnych dla nich poziomów lub co najmniej na tych poziomach; 2) zmniejszanie poziomów substancji w powietrzu co najmniej do dopuszczalnych, gdy nie są one dotrzymane; 3) zmniejszanie i utrzymanie poziomów substancji w powietrzu poniżej poziomów docelowych albo poziomów celów długoterminowych lub co najmniej na tych poziomach (art. 85 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska²⁵). Oceny jakości powietrza i obserwacji zmian dokonuje się w ramach państwowego monitoringu środowiska (art. 88 ust. 1 p.o.ś.) (PMŚ). Państwowy monitoring środowiska stanowi system pomiarów, ocen i prognoz stanu środowiska oraz gromadzenia, przetwarzania i rozpowszechniania informacji o stanie środowiska; jest on podstawowym źródłem danych i informacji o stanie środowi-

²⁴ Zákon č. 201/2012 Sb., o ochraně ovzduší.

²⁵ Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1973; dalej jako: p.o.ś.

ska w Polsce (art. 23 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska²⁶). Zakres zadań państwowego monitoringu środowiska jest określony w wieloletnich strategicznych programach państwowego monitoringu środowiska i wykonawczych programach państwowego monitoringu środowiska, które opracowuje Główny Inspektor Ochrony Środowiska (art. 23 ust. 18 i 19 u.i.o.ś.). Obecnie obowiązuje Strategiczny program państwowego monitoringu środowiska na lata 2020–2025, który jest kluczowym dokumentem państwa polskiego w obszarze krótko i średnioterminowych badań stanu środowiska²⁷. Wykonawcze programy państwowego monitoringu środowiska określają szczegółowy sposób realizacji zadań PMS dla poszczególnych komponentów środowiska w danym roku kalendarzowym²⁸.

Należy wskazać na programy ochrony powietrza uchwalane przez sejmiki województw dla stref, w których poziom substancji w powietrzu przekracza poziom dopuszczalny powiększony o margines tolerancji (art. 91 ust. 1 i 3 w zw. z art. 89 ust. 1 pkt 1 p.o.ś.)²⁹. W przypadku ryzyka wystąpienia w danej strefie przekroczenia poziomu alarmowego, informowania, dopuszczalnego lub docelowego substancji w powietrzu zarząd województwa, w terminie 12 miesięcy od dnia otrzymania informacji o tym ryzyku od Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, opracowuje i przedstawia do zaopiniowania właściwym wójtom, burmistrzom lub prezydentom miast i starostom projekt uchwały w sprawie planu działań krótkoterminowych, w którym ustala się działania mające na celu zmniejszenie ryzyka wystąpienia takich przekroczeń oraz ograniczenie skutków i czasu trwania zaistniałych przekroczeń (art. 92 ust. 1 p.o.ś.). Plan działań krótkoterminowych określa sejmik województwa (art. 92 ust. 1c p.o.ś.)³⁰.

²⁶ Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1070; dalej jako: u.i.o.ś.

²⁷ https://www.gios.gov.pl/images/dokumenty/pms/pms/PPMS_2020-2025_OSTATECZNY.pdf (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

²⁸ Zob. Wykonawczy Program Państwowego Monitoringu Środowiska na rok 2021. Monitoring jakości powietrza, Warszawa 2020, <https://powietrze.gios.gov.pl/pjp/content/monitoring/subgroup/download/21> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

²⁹ Program ochrony powietrza zawiera m.in. informację na temat przekroczeń poziomów dopuszczalnych lub docelowych lub pułapu stężenia ekspozycji wraz z podaniem zakresu przekroczeń; podział źródeł zanieczyszczeń; scenariusze wielkości emisji w roku zakończenia realizacji programu oraz harmonogram realizacji działań naprawczych określający działania: krótkoterminowe – na okres nie dłuższy niż 2 lata, średnioterminowe – na okres nie dłuższy niż 4 lata, długoterminowe – na okres nie dłuższy niż 6 lat (art. 91 ust. 7a p.o.ś.).

³⁰ Plan działań krótkoterminowych powinien w szczególności zawierać: listę podmiotów korzystających ze środowiska, obowiązanych do ograniczenia lub zaprzestania wprowadzania z instalacji gazów lub pyłów do powietrza; sposób organizacji i ograniczeń

W przypadku gdy przekroczenie poziomów dopuszczalnych lub docelowych substancji w powietrzu występuje na znacznym obszarze kraju, a środki podjęte przez organy samorządu terytorialnego nie wpływają na ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza, minister właściwy do spraw klimatu może opracować krajowy program ochrony powietrza, który jest dokumentem o charakterze strategicznym wyznaczającym cele i kierunki działań, jakie powinny zostać uwzględnione w programach ochrony powietrza (art. 91c p.o.ś.)³¹.

4. Zakazy ruchu pojazdów

Niejako kontynuując te rozważania Nikola Chábová i Kateřina Komárová przedstawiły wiążące środki ochrony powietrza przed zanieczyszczeniami z pojazdów w postaci różnie pomyślanych zakazów ruchu. Na plan pierwszy wysunęły strefy niskiej emisji (*nizkoemisní zóny*) przewidziane w § 14 ustawy o ochronie powietrza. Na podstawie tego przepisu rada gminy w celu ograniczenia zanieczyszczeń powietrza pochodzących z komunikacji może aktem prawnym stanowiącym formę pośrednią między decyzją a aktem normatywnym (*opatření obecné povahy*) konkretnym w odniesieniu do przedmiotu i nieograniczonym od strony adresatów ustanowić strefę ograniczonego użytkowania pojazdów silnikowych, do której mogą wjeżdżać tylko niektóre pojazdy zaopatrzone w odpowiednią plakietkę lub pełniące wskazane w załączniku do ustawy służby. Takie strefy mogą obejmować centra miast lub obszary zabytkowe. Jak na razie żadna gmina w Republice Czeskiej nie utworzyła takiej strefy.

Większe znaczenie mają *regulační řády*³², czyli rozporządzenie smogowe. Podstawą prawną do ich wydania jest § 10 ustawy o ochronie powietrza, który w ust. 1 definiuje sytuację smogową jako stan nadzwyczajnego zanieczyszczenia powietrza, w którym stopień zanieczyszczenia dwutlenkiem siarki, tlenkami azotu, cząstkami PM10 lub ozonem troposferycznym przekracza któryś z progów wskazanych w załączniku nr 3

lub zakazu ruchu pojazdów i innych urządzeń napędzanych silnikami spalinowymi; sposób postępowania organów, instytucji i podmiotów korzystających ze środowiska oraz zachowania się obywateli w przypadku wystąpienia przekroczeń; określenie trybu i sposobu ogłaszania o zaistnieniu przekroczeń (art. 92 ust. 2 p.o.ś.).

³¹ Zob. aktualny Krajowy Program Ochrony Powietrza do roku 2020 (z perspektywą do 2030), Warszawa 2015, <https://www.gov.pl/attachment/36d810f2-d3ea-4cf9-b957-896c8c091e7c> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

³² Termin nie do zgrabnego przełożenia na język polski, bo tłumaczenie dosłowne to „regulamin regulacyjny”, co w języku polskim jest absurdem; dlatego termin ten pozostawiamy bez tłumaczenia.

do ustawy. Powstanie sytuacji smogowej stwierdza Czeski Instytut Hydrometeorologiczny, a jego ogłoszenie należy do Ministerstwa Środowiska, które bezzwłocznie zawiadamia o tym Czeską Inspekcję Środowiska, dotknięte urzędy okręgowe oraz te gminy, które przyjęły owe *regulační řády* (§ 10 ust. 2). Ich przyjęcie nie jest obowiązkiem gmin, gminy przyjmują je, jeżeli występuje taka potrzeba. Formą prawną jest rozporządzenie gminy wydawane w ramach przeniesionej kompetencji administracji państwowej³³ (§ 10 ust. 4). *Regulační řád* określa tylko środki mające służyć ograniczeniu emisji pochodzących z komunikacji. Takimi środkami mogą być przymusowe zatrzymanie pojazdów osobowych na wyznaczonych miejscach lub na obrzeżach miasta, zintensyfikowanie komunikacji miejskiej (wraz jej dotowaniem), zamknięcie niektórych ulic w centrum miasta. Te środki aktualizują się wraz z ogłoszeniem sytuacji smogowej. Niezastosowanie się do środków w tym rozporządzeniu przewidzianych jest wykroczeniem z § 4 ustawy o niektórych wykroczeniach³⁴ zagrożonym *pokutą* do 100 000 koron czeskich. Niektóre czeskie gminy przystąpiły do wydawania takich rozporządzeń, które są oceniane przez autorki jako właściwy środek ochrony powietrza, aczkolwiek działający tylko w sytuacjach skrajnych i o odróżnieniu od stref niskich emisji niemający działania prewencyjnego.

Dalej autorki informują o obowiązujących z mocy samego prawa zakazach wjazdu pojazdami silnikowymi na obszary pozostające pod ochroną przyrody i do lasów (rzecz jasna przepisy przewidują wyjątki od zakazów) oraz do centrów uzdrowisk, ale w tym ostatnim przypadku nie ma zakazu ustawowego i może on być wprowadzony statutem uzdrowiska.

Za odpowiednik stref niskiej emisji, o których mowa w czeskiej ustawie o ochronie powietrza można uznać przewidziane w ustawie z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych³⁵ strefy czystego transportu. Zgodnie z art. 39 ust. 1 u.e.p.a. w celu zapobieżenia negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi i środowisko w związku z emisją zanieczyszczeń z transportu w gminie liczącej powyżej 100 000 mieszkańców dla terenu śródmiejskiej zabudowy lub jej części, stanowiącej zgrupowanie intensywnej zabudowy na obszarze śródmieścia,

³³ Wyjaśnić w tym miejscu trzeba, że na poziomie regionalnym (*kraje*) i miejscowym (*obce*) w Czechach nie ma administracji państwowej, jest tylko samorządowa, która wykonuje kompetencje własne i przeniesione, tj. należące do administracji państwowej. Dlatego formą prawną jest rozporządzenie (*nařízení*) wydawane w ramach kompetencji przeniesionej.

³⁴ Zákon č. 252/2016 Sb., o některých přestupcích.

³⁵ Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 110; dalej jako: u.e.p.a.

określonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku jego braku w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, można ustanowić na obszarze obejmującym drogi, których zarządcą jest gmina, strefę czystego transportu, do której ogranicza się wjazd pojazdów innych niż: 1) elektryczne; 2) napędzane wodorem; 3) napędzane gazem ziemnym³⁶. Strefę czystego transportu ustanawia rada gminy w drodze uchwały, która określa: 1) granice obszaru strefy czystego transportu; 2) sposób organizacji ograniczenia wjazdu do strefy czystego transportu; 3) dodatkowe sposoby podania do publicznej wiadomości treści uchwały o ustanowieniu strefy czystego transportu (art. 40 ust. 1 i 2 u.e.p.a.)³⁷. Granice obszaru strefy czystego transportu oznacza się znakami drogowymi (art. 39 ust. 5 u.e.p.a.). Do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec uczestnika ruchu naruszającego przepisy o ograniczeniu ruchu w strefie czystego transportu uprawnieni są strażnicy miejscy (art. 129b ust. 2 pkt 2 lit. d p.o.r.d.). Kto nie przestrzega ograniczeń w dostępie do strefy czystego transportu podlega karze grzywny do 500 zł (art. 96c k.w.)³⁸.

Z uwagi na to, że w polskich miastach nie tworzy się stref czystego transportu³⁹, od końca 2020 r. trwały w Ministerstwie Klimatu i Środowi-

³⁶ Od tego ograniczenia są zwolnione: 1) pojazdy: a) Policji, Inspekcji Transportu Drogowego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Służby Więziennej, Krajowej Administracji Skarbowej, jednostek ochrony przeciwpożarowej, Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa oraz służb ratowniczych, b) używane we flocie obsługującej Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, c) zarządców dróg i realizujące zadania na rzecz zarządców dróg, d) Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, a także sił zbrojnych państw obcych, jeżeli umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, tak stanowi, e) urzędów morskich realizujących zadania w pasie technicznym i ochronnym wybrzeża oraz w portach i przystaniach morskich, e) o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t, których właścicielami, posiadaczami lub użytkownikami są mieszkańcy strefy czystego transportu; 2) specjalistyczne środki transportu sanitarnego, wykorzystywane przez zespoły ratownictwa medycznego oraz zespoły transportu sanitarnego; 3) autobusy zero-emisyjne; 4) autobusy szkolne (art. 39 ust. 3 u.e.p.a.).

³⁷ W uchwale tej można również ustanowić wyłączenia od ograniczenia wjazdu do strefy inne niż określone w art. 39 ust. 3, a także dopuścić poruszanie się po strefie, w okresie nie dłuższym niż 3 lata od dnia przyjęcia uchwały, pojazdów innych niż określone w art. 39 ust. 1 i 3–4 pod warunkiem uiszczenia opłaty, która stanowi dochód gminy i może być wykorzystana tylko na wskazane w przepisie potrzeby (art. 39 ust. 4, 4a i 4b u.e.p.a.).

³⁸ Szerzej o znamionach tego wykroczenia zob. M. Le ci a k, Program elektromobilności w Polsce a potrzeba reakcji karnej, *Ius Novum* 2020, nr 3, s. 43–49.

³⁹ Strefa taka została utworzona pilotażowo w Krakowie na 6 miesięcy od 5 stycznia 2019 r. uchwałą Nr III/27/18 Rady Miasta Krakowa z dnia 19 grudnia 2018 r. w sprawie usta-

ską prace nad projektem nowelizacji u.e.p.a. Pierwotnie zaproponowano, by strefy czystego transportu mogły być tworzone w każdej gminie, natomiast w gminach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców ustanowienie takiej strefy byłoby obowiązkowe⁴⁰. Później zmieniono zakres obowiązkowego ustanawiania stref i wskazano, że do utworzenia strefy czystego transportu byłyby zobowiązane gminy o liczbie ludności powyżej 100 tys. mieszkańców, znajdujące się w strefach, w których przeprowadzona przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska ocena poziomów substancji w powietrzu wykazała przekroczenie dopuszczalnego poziomu stężenia średniorocznego poziomu zanieczyszczeń dwutlenkiem azotu NO₂⁴¹. W czerwcu 2021 r. regulacje dotyczące stref czystego transportu zostały usunięte z projektu ustawy o zmianie u.e.p.a.⁴² W październiku 2021 r. wpłynął do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw, w którym znów odniesiono się do stref czystego transportu⁴³. Nowelizacja

nowienia w Krakowie strefy czystego transportu „Kazimierz”. Uchwałą Nr IX/154/19 Rady Miasta Krakowa z dnia 6 marca 2019 r. w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Krakowa z dnia 19 grudnia 2018 r., nr III/27/18 w sprawie ustanowienia strefy czystego transportu „Kazimierz” ustalono, że strefę czystego transportu „Kazimierz” ustanawia się do czasu ustanowienia w Krakowie śródmiejskiej strefy płatnego parkowania na podstawie art. 13a ust. 2 ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, jednak nie dłużej niż do 31 grudnia 2019 r.

⁴⁰ Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 10 listopada 2020 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740110/12740111/dokument475391.docx> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁴¹ Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 11 lutego 2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740132/12740133/dokument490905.pdf> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁴² Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 28 czerwca 2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740152/dokument510801.docx> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.) oraz projekt z naniesionymi zmianami przyjętymi przez Komisję Prawniczą, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740152/dokument515648.docx> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁴³ Sejm RP IX kadencji, druk nr 1633, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/1416CCE369=D2A1B0C12587680039DBF9/%24File/1633.pdf> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.). W uzasadnieniu projektu wskazano, że: „Projektowane zmiany wynikają z potrzeby dostosowania ustawy do oczekiwań społecznych oraz nadania JST prawa do stopniowego wprowadzania zmian związanych z ograniczaniem wjazdu do miast pojazdów emitujących zanieczyszczenia powietrza. Obecnie obowiązujące przepisy są dość restrykcyjne, w efekcie czego miasta nie chcą ustanawiać stref czystego transportu. Zgodnie z obecnymi obowiązującymi uregulowaniami dotyczącymi stref czystego transportu, tylko

u.e.p.a. została uchwalona w dniu 2 grudnia 2021 r. (w dniu oddawania niniejszego tekstu do druku ustawa była przekazana Prezydentowi RP do podpisu)⁴⁴. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 39 ust. 1 u.e.p.a., w celu ograniczenia negatywnego oddziaływania emisji zanieczyszczeń z transportu na zdrowie ludzi i środowisko na terenie gminy można ustanowić strefę czystego transportu obejmującą drogi, których zarządcą jest gmina, do której zakazuje się wjazdu pojazdów samochodowych w rozumieniu art. 2 pkt 33 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym innych niż: 1) elektryczne; 2) napędzane wodorem; 3) napędzane gazem ziemnym; 4) wyłączone na podstawie uchwały rady gminy, zgodnie z ust. 4. Dalej więc ustanowienie strefy czystego transportu będzie fakultatywne, jednakże możliwe we wszystkich gminach, niezależnie od liczby mieszkańców. Strefę będzie można ustanowić na czas nieoznaczony lub oznaczony nie krótszy niż 5 lat (nowe brzmienie art. 39 ust. 3 u.e.p.a.).

Należy zauważyć, że z badań ankietowych przeprowadzonych w 2018 r. wynika, że 64,8% mieszkańców dużych miast uważa, iż w ich miastach powinna powstać strefa czystego transportu⁴⁵.

gminy liczące powyżej 100 tys. mieszkańców mają możliwość wprowadzania takich stref, jednakże praktyka wskazuje, że nie podejmują takich działań nawet w przypadku złej jakości powietrza na swoim obszarze. Projektowane zmiany mają na celu uelastycznienie przepisów w tym zakresie. Niechęć do ustanawiania stref wynika również z faktu, że w Polsce jest stosunkowo niewiele zarejestrowanych pojazdów elektrycznych. Zaproponowane zmiany wynikają również z doświadczeń innych krajów europejskich, które posiadają łagodniejsze obostrzenia w zakresie wjazdu do stref. (...) Ust. 4 (art. 39 nowelizowanej ustawy – przyp. aut.) pozwala na ustalenie dodatkowych wyłączeń podmiotowych i przedmiotowych od zakazu wjazdu do strefy czystego transportu, które może przyjąć rada gminy w uchwale ustanawiającej strefę. Jak wskazano wyżej, projektowany przepis pozwala na swobodne kształtowanie przez gminy kwestii związanych z ruchem pojazdów na terenie strefy czystego transportu. Przykładowo w uchwale gmina może umożliwić wjazd do strefy mieszkańcom lub przedsiębiorcom działającym na terenie tej strefy, nienależnie od posiadanego pojazdu. Gmina może podjąć także decyzję w zakresie dopuszczenia do wjazdu pojazdów spełniających określoną normę emisji spalin. Wymienione rozwiązania pozwalają na kształtowanie ruchu drogowego na terenie strefy z uwzględnieniem lokalnej specyfiki i potrzeb" (Sejm RP IX kadencji, druk nr 1633, s. 30 uzasadnienia).

⁴⁴ Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/1633_u/\\$file/1633_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/1633_u/$file/1633_u.pdf) (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁴⁵ Strefy Czystego Transportu – Raport, Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych, Warszawski Alarm Smogowy, Warszawa 2019, s. 17, https://pspa.com.pl/media/2020/08/strefy_czystego_transportu_raport_S.pdf (dostęp: 9 grudnia 2021 r.). Jako korzyści z wprowadzenia strefy w zakresie ochrony środowiska wskazywano: czystsze powietrze i walkę ze smogiem (75,5% respondentów), mniejsze natężenie ruchu w centrum (62,1%) oraz ograniczenie hałasu (52,8%).

Jeśli chodzi o zasady wjazdu pojazdami silnikowymi do lasów i na obszary pozostające pod ochroną przyrody, to wskazać trzeba, że ruch takimi pojazdami w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach⁴⁶). Ponadto w parkach narodowych oraz w rezerwach przyrody zabrania się ruchu pojazdów poza drogami publicznymi oraz poza drogami położonymi na nieruchomościach stanowiących własność parków narodowych lub będących w użytkowaniu wieczystym parków narodowych, wskazanymi przez dyrektora parku narodowego, a w rezerwacie przyrody przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska (art. 15 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody⁴⁷).

5. Biopaliwa

W bardzo obszernym rozdziale 4 części pierwszej Jana Tkačiková i Vojtěch Vomáčka poruszają szereg problemów pojawiających się na tle prawa unijnego i czeskiego, zaczynając od przytoczenia spostrzeżenia Komisji Europejskiej, że komunikacja powoduje około 21% emisji gazów cieplarnianych przyczyniających się do zmian klimatu, przy czym udział ten stale rośnie. Jednym ze sposobów zaradzenia temu jest poszukiwanie biopaliw, które autorzy za opracowaniami specjalistycznymi dzielą na cztery generacje. Biopaliwa pierwszej generacji są wytwarzane z produktów rolnych (żywnościowych), drugiej z pozostałości lub odpadów, trzeciej z glonów, czwartej z genetycznie modyfikowanych bakterii. Ich zdaniem należy rozróżnić biopaliwa konwencjonalne, wytwarzane z produktów rolnych uprawianych na glebach rolniczych, które stanowią konkurencję dla produkcji żywności i pasz, oraz paliwa wysoko rozwinięte z nieżywnościowej biomasy, najczęściej z biologicznie rozkładanych produktów ubocznych, pozostałości, odpadów z różnych produkcji, np. lignoceluloza, wykorzystane oleje kuchenne, glony. Autorzy wskazują na odpowiednie dyrektywy unijne, a spośród przepisów czeskich za najważniejsze –

⁴⁶ Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1275. Wyjątki od tej zasady określone są w art. 29 ust. 3 tej ustawy i dotyczą m.in. wykonujących czynności służbowe lub gospodarcze: pracowników nadleśnictw, osób nadzorujących gospodarkę leśną oraz kontrolujących jednostki organizacyjne Lasów Państwowych, osób zwalczających pożary oraz ratujących życie lub zdrowie ludzkie, właścicieli lasów we własnych lasach czy też osób użytkujących grunty rolne położone wśród lasów.

⁴⁷ Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1098.

obok ustaw o ochronie powietrza i o odpadach – uznają ustawę z 2012 r. o wspieranych źródłach energii⁴⁸ oraz ustawę z 2006 r. o materiałach pędnych i stacjach napełniania⁴⁹.

Szeroko omawiane przez autorów dyrektywy unijne zobowiązują Republikę Czeską do osiągnięcia w 2020 r. 13% energii ze źródeł odnawialnych, przy czym w komunikacji co najmniej 10%, ale udział biopaliw z roślin uprawianych na gruntach rolnych nie może być większy niż 7%. Faktem jednak jest, jak zauważają autorzy, że w Republice Czeskiej wysokoprocentowe lub czyste biopaliwa są pozyskiwane przede wszystkim z celowo uprawianych płodów rolnych, jakimi są rzepak, kukurydza i burak cukrowy.

W prawodawstwie unijnym zostały wypracowane tzw. *kritéria udržitelnosti biopaliv* polegające nie tylko na obniżeniu emisji gazów cieplarnianych, ale także na uwzględnianiu ochrony różnorodności biologicznej i respektowaniu podstawowych wymagań ekologicznych w gospodarce rolnej. Biomasa nie może pochodzić z gruntów o dużej różnorodności biologicznej bądź z dużą zawartością węgla. Na te zmiany ustawodawca czeski zareagował w 2018 r. nowelizując ustawę o ochronie powietrza i wprowadzając mechanizmy podatkowe preferujące produkcję zaawansowanych biopaliw w porównaniu z biopaliwami pierwszej generacji.

Rysując perspektywy na przyszłość autorzy zwracają uwagę na krytyczne stanowisko prawodawcy tak unijnego, jak i czeskiego wobec biopaliw pierwszej generacji. Projekty nowych aktów prawnych i planów przedstawione w końcu 2018 r. przez czeskie Ministerstwo Przemysłu i Handlu zmierzają w kierunku nadania priorytetu rozwojowi zaawansowanych biopaliw.

W Polsce zasady wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania biokomponentów, wykonywania działalności gospodarczej w zakresie importu lub nabycia wewnątrzwspólnotowego biokomponentów, wytwarzania przez rolników biopaliw ciekłych na własny użytek, a także wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wprowadzania do obrotu biokomponentów i biopaliw ciekłych oraz określania i realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego określa ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych⁵⁰ (art. 1 ust. 1 u.b.b.c.). Jej przepisy stosuje się do biokomponentów, paliw, wodoru oraz energii elektrycznej wykorzystywanych w transporcie (art. 1 ust. 1a u.b.b.c.). Narodowy Cel Wskaźnikowy to minimalny udział innych paliw odnawialnych i biokomponentów zawartych w paliwach stosowanych we

⁴⁸ Zákon č. 165/2012 Sb., o podporovaných zdrojích energie.

⁴⁹ Zákon č. 311/2006 Sb., o pohonných hmotách a čerpacích stanicích.

⁵⁰ Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1355; dalej jako: u.b.b.c.

wszystkich rodzajach transportu w ogólnej ilości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych zużywanych w ciągu roku kalendarzowego w transporcie drogowym i kolejowym, liczony według wartości opałowej (art. 2 ust. 1 pkt 24 u.b.b.c.)⁵¹. Uchwalenie wskazanej ustawy związane było z wdrożeniem dyrektywy 2003/30/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 maja 2003 r. w sprawie wspierania użycia w transporcie biopaliw lub innych paliw odnawialnych⁵². Dyrektywa ta została zastąpiona dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniającą i w następstwie uchylającą dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE⁵³, a ta z kolei – dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/2001 z dnia 11 grudnia 2018 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych⁵⁴. Dyrektywa 2009/28/WE zobowiązywała w art. 3 ust. 4 państwa członkowskie do tego, aby udział energii ze źródeł odnawialnych we wszystkich rodzajach transportu w 2020 r. wynosił co najmniej 10% końcowego zużycia energii w transporcie, w tym państwie członkowskim. Z kolei w myśl art. 25 ust. 1 dyrektywy 2018/2001, aby zwiększyć stosowanie energii odnawialnej w sektorze transportu, każde państwo członkowskie wprowadza obowiązek, by dostawcy paliw do 2030 r. zapewnili co najmniej 14-procentowy udział energii odnawialnej w końcowym zużyciu energii w sektorze transportu.

6. Infrastruktura dla paliw alternatywnych

Jiří Vodička rozpoczyna ten szkic od spostrzeżenia, że w ostatnich czasach obserwujemy wzrost informacji o rozwoju samochodów elektrycznych, pojazdów z ogniwami paliwowymi i innym alternatywnym napędem. Wspieranie pojazdów z alternatywnym napędem na sens, przyczynia się do poprawy jakości powietrza w aglomeracjach, która wpływa na zdrowie ludzi, co ma ostatecznie także efekt ekonomiczny. To jest powód podstawowy, ale są i inne zmierzające do postępu technicznego, dekarbonizacji i osiągnięcia do roku 2020 celu 10% udziału napędu ze źródeł alternatywnych.

⁵¹ Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1527) ustalono następujące wysokości Narodowego Celu Wskaźnikowego: na 2021 r. – 8,7%, na 2022 r. – 8,8%, na 2023 r. – 8,9%, na 2024 r. – 9,1%.

⁵² Dz. Urz. UE L 123 z dnia 17 maja 2003 r., s. 42, ze zm.

⁵³ Dz. Urz. UE L 140 z dnia 5 czerwca 2009 r., s. 16, ze zm.

⁵⁴ Dz. Urz. UE L 328 z dnia 21 grudnia 2018 r., s. 82, ze zm.

W odniesieniu do samochodów elektrycznych najczęstszymi argumentami sceptyków są: krótki zasięg dojazdowy, niska liczba stacji ładowania, długi czas samego ładowania i wysoka cena sprzedaży. To wszystko tworzy „zaczarowany krąg” konsumentów i producentów. Konsument nie kupi samochodu elektrycznego, ponieważ jest drogi, ma krótki zasięg (w zależności od akumulatora od 100 do 500 km), w okolicy nie musi mieć żadnej stacji doładowania (na terytorium Republiki Czeskiej istnieje około 212 stacji doładowania, z tego 56 wysoko wydajnych) a doładowywanie jest zazwyczaj długotrwałe. Producent nie będzie tego typu pojazdów produkował, bo popyt jest niski lub żaden, co jednocześnie znaczy, że nie ma żadnej motywacji do inwestowania także ewentualnie w rozwój infrastruktury, co się odbija na cenach i koło się zamyka. Do tego dochodzi jeszcze przeniesienie obciążeń środowiska z komunikacji na wytwarzanie energii elektrycznej oraz niezwykle istotny problem postępowania z wyeksploatowanymi bateriami z samochodów elektrycznych.

Zasadnicza myśl Unii Europejskiej jest taka, że jeżeli będzie istnieć dostateczna infrastruktura, to konsumenci będą mieli większą skłonność do kupowania pojazdów na paliwo alternatywne. To wymaga wsparcia państwa, ku czemu podstawę stwarza art. 107 ust. 3 lit. c) Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Po dokonaniu przeglądu prawa europejskiego i czeskiego, zwłaszcza po zasygnalizowaniu znaczenia przyjętego w kraju Narodowego planu czystej mobilności, autor konkluduje, że w Republice Czeskiej istnieją plany rozwoju infrastruktury dla paliw alternatywnych, ale te plany mają charakter raczej proklamacji politycznych. Według Narodowego planu czystej mobilności wsparcie państwa w okresie 6 lat ma wynieść ok. 44,5 mln euro. Wnioskodawca może wnosić o dofinansowanie: stacji doładowywania do 70% wyłożonych nakładów, stacji napełniających CNG do 30%, stacji LNG do 60%, stacji wodorowych do 85%.

W zakończeniu autor przedstawia pogląd, że dzięki instrumentom regulacji pośredniej przyjętym przez Komisję Europejską można ocenić, że Republika Czeska ma interes we wspieraniu rozwoju infrastruktury dla paliw alternatywnych. Czeskie wsparcie obejmuje wszystkie paliwa alternatywne, co może przyspieszyć rozwój infrastruktury, ponieważ potencjalny inwestor może się zdecydować, w jakie konkretnie paliwo będzie chciał inwestować. To wsparcie państwa jest pierwszym krokiem do przełamania owego „zaczarowanego kręgu”.

Zasady rozwoju i funkcjonowania infrastruktury służącej do wykorzystania paliw alternatywnych w transporcie, w tym wymagania techniczne, jakie ma spełniać ta infrastruktura, obowiązki podmiotów publicznych

w zakresie rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, obowiązki informacyjne w zakresie paliw alternatywnych oraz Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, a także sposób ich realizacji określone są w powołanej wyżej ustawie z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych (zob. art. 1 u.e.p.a.)⁵⁵. Paliwa alternatywne to paliwa lub energia elektryczna wykorzystywane do napędu silników pojazdów samochodowych lub jednostek pływających stanowiące substytut dla paliw pochodzących z ropy naftowej lub otrzymywanych w procesach jej przetwórstwa, w szczególności energia elektryczna, wodór, biopaliwa ciekłe, paliwa syntetyczne i parafinowe, sprężony gaz ziemny (CNG), w tym pochodzący z biometanu, skroplony gaz ziemny (LNG), w tym pochodzący z biometanu, lub gaz płynny (LPG) (art. 2 pkt 11 u.e.p.a.).

W 2017 r. Rada Ministrów przyjęła dwa niezwykle ważne dokumenty określające strategię rozwoju elektromobilności w naszym kraju: Plan Rozwoju Elektromobilności w Polsce – „Energia do przyszłości”⁵⁶, a także Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych⁵⁷.

⁵⁵ Ustawą tą dokonano wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/94/UE z dnia 22 października 2014 r. w sprawie rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych (Dz. Urz. UE L 307 z dnia 28 października 2014 r., s. 1). Wskazana dyrektywa ustanawia wspólne ramy dla środków dotyczących rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych w Unii w celu zminimalizowania zależności od ropy naftowej oraz zmniejszenia oddziaływania transportu na środowisko (art. 1 tego aktu prawnego).

⁵⁶ <https://www.gov.pl/attachment/7cbc60f4-fec6-4dc1-b950-548cb0e52e9e> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.). Rozwój elektromobilności został podzielony na trzy etapy: lata 2017–2018 (skierowanie zainteresowania społecznego na elektromobilność, wprowadzanie odpowiednich rozwiązań prawnych), lata 2019–2020 (stworzenie katalogu dobrych praktyk komunikacji społecznej w zakresie elektromobilności, wprowadzenie tematyki zrównoważonego korzystania z transportu do podstawy programowej edukacji szkolnej i wczesnoszkolnej, określenie modelu biznesowego budowy infrastruktury ładowania, budowa infrastruktury ładowania w wybranych aglomeracjach, zintensyfikowanie zachęt do zakupu pojazdów elektrycznych, uruchomienie produkcji krótkich serii pojazdów elektrycznych, spopularyzowanie systemów *car-sharingu*), lata 2021–2025 (coraz większa popularność pojazdów elektrycznych w gospodarstwach domowych i w transporcie publicznym ma doprowadzić do wykreowania mody na ekologiczny transport, co będzie stymulować popyt, sieć ma być w pełni przygotowana na dostarczenie energii dla 1 mln pojazdów elektrycznych i dostosowana do wykorzystania pojazdów jako stabilizatorów systemu elektroenergetycznego, administracja ma wykorzystywać pojazdy elektryczne w swoich flotach, przy okazji udostępniając infrastrukturę ładowania mieszkańcom w celu dalszej popularyzacji elektromobilności, polski przemysł ma wytwarzać wysokiej jakości podzespoły dla pojazdów elektrycznych, produkować pojazdy oraz niezbędne dla rozwoju elektromobilności oprzyrządowanie i infrastrukturę). Zob. Plan Rozwoju Elektromobilności w Polsce – „Energia do przyszłości”, s. 17–18.

⁵⁷ <https://www.gov.pl/attachment/c3db2c7c-adc7-4b56-9bae-be4ec1e48683> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

Stworzenie tego drugiego dokumentu stanowiło wykonanie obowiązku nałożonego przez art. 3 ust. 1 dyrektywy 2014/94/UE. Określono w nim cele w zakresie wykorzystania paliw alternatywnych w transporcie. W 2020 r. w 32 aglomeracjach miało jeździć 50 tys. pojazdów elektrycznych i 3 tys. pojazdów zasilanych CNG. Jeśli chodzi o infrastrukturę, to miało istnieć 6 tys. publicznie dostępnych punktów o normalnej mocy ładowania energii elektrycznej oraz 400 punktów o dużej mocy ładowania, a także 70 punktów tankowania CNG. Według danych na koniec lipca 2019 r. w Polsce istniało: 971 punktów ładowania o normalnej mocy, 486 punktów ładowania o dużej mocy oraz 28 stacji tankowania CNG, a także używanych było: 4009 pojazdów w pełni elektrycznych, 2321 pojazdów hybrydowych typu *plug-in* oraz 4900 pojazdów napędzanych CNG⁵⁸. Pod koniec października 2021 r. po polskich drogach jeździły 33 143 elektryczne samochody osobowe (48% stanowiły pojazdy w pełni elektryczne – BEV, ang. *battery electric vehicles*, a pozostałą część hybrydy typu *plug-in* – PHEV, ang. *plug-in hybrid electric vehicles*). Elektrycznych samochodów dostawczych i ciężarowych było 1412 szt., a elektrycznych motorowerów i motocykli – 10 601 szt.⁵⁹ W tym czasie funkcjonowało w Polsce 1712 ogólnodostępnych stacji ładowania pojazdów elektrycznych (3337 punkty ładowania) (31% z nich stanowiły szybkie stacje ładowania, resztę – wolne ładowarki)⁶⁰. Biorąc pod uwagę wskazane dane należy stwierdzić, że określone w Krajowych ramach polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych na 2025 r. cele w zakresie liczby pojazdów elektrycznych są raczej niemożliwe do zrealizowania. Prognozowano bowiem, że w tymże roku liczba pojazdów elektrycznych będzie wynosiła 1 029 470 (w 2021 miało być 183 017 takich pojazdów)⁶¹. W 2020 r. Najwyższa Izba Kontroli opublikowała informację o wynikach kontroli „Wsparcie rozwoju elektromobilności”⁶². NIK poddała krytyce sposób realizacji przez podmioty administracji publicznej zadań w zakresie rozwoju elektromobilności i w związku z tym zaproponowała wiele rozwiązań, któ-

⁵⁸ Ministerstwo Energii, Sprawozdanie z realizacji Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, Warszawa 2019, s. 6, <https://www.gov.pl/attachment/d8178ee2-cbdf-4290-8b2b-d34205715ead> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁵⁹ Licznik elektromobilności – dane udostępnione przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego i Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych, <https://pspa.com.pl/2021/informacja/licznik-elektromobilnosci-wzrost-rejestracji-samochodow-elektrycznych-mimo-niedoboru-polprzewodnikow> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

⁶⁰ Licznik elektromobilności...

⁶¹ Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, s. 23.

⁶² Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli – Wsparcie rozwoju elektromobilności, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,23045,vp,25751.pdf> (dostęp: 9 grudnia 2021 r.).

rych wprowadzenie w życie miałyby przyspieszyć proces przechodzenia na czystą energię w sektorze transportu.

W Sprawozdaniu z realizacji Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych wskazano na przewidziane przepisami prawa stosowane i możliwe do stosowania zachęty finansowe i niefinansowe do nabywania pojazdów napędzanych paliwami alternatywnymi lub budowy infrastruktury tych paliw (zwolnienie od akcyzy pojazdów elektrycznych, możliwość skorzystania z odpisów amortyzacyjnych, wsparcie w ramach Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, możliwość poruszania się po buspasach przez pojazdy elektryczne, możliwość wjazdu do strefy czystego transportu, bezpłatne parkowanie w strefach płatnego parkowania oraz miejsca parkowania przeznaczone wyłącznie dla pojazdów elektrycznych, brak wymogu uzyskania pozwolenia na budowę stacji ładowania, wprowadzenie Ewidencji Infrastruktury Paliw Alternatywnych, czyli publicznego rejestru prowadzonego dla zapewnienia użytkownikom pojazdów elektrycznych i pojazdów napędzanych gazem ziemnym informacji ułatwiających korzystanie z tych pojazdów)⁶³.

7. Zakończenie

Czechy i Polska narażone są na takie same niebezpieczeństwa dla środowiska w związku z rozwojem komunikacji drogowej. Nie może to dziwić, wzięwszy pod uwagę fakt, że są one na podobnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego. W obu też państwach podejmuje się próby ochrony środowiska przez tworzenie odpowiednich rozwiązań prawnych. Regulacje te są zamieszczane w wielu aktach normatywnych, co utrudnia kompleksowe spojrzenie na omawiane w pracy zagadnienie (samochód a środowisko), jednakże złożoność problematyki (różne aspekty ochrony środowiska) nie pozwala chyba na inne rozwiązanie. Wydaje się, że nadzieję na rozwiązanie wielu problemów wynikających z rosnącej liczby samochodów niesie za sobą rozwój technologii paliw alternatywnych. Owszem, budzi to wiele kontrowersji (np. kwestia źródeł energii zasilającej samochody elektryczne czy też problem utylizacji zużytych baterii), ale nie ma innej drogi niż odejście od silników spalających tradycyjne paliwa. Pozwoli to w przyszłości (trudno powiedzieć jak dalekiej) zmniejszyć emisję substancji zanieczyszczających powietrze, a także np. hałas drogowy.

⁶³ Ministerstwo Energii, Sprawozdanie z realizacji..., s. 6–16.

Bibliografia

1. Jančářová I., Hanák J. a kolektiv, *Auta, auta, auta... a životní prostředí*, Acta Universitatis Brunensis. Iuridica, Editio Scientia, Masarykova univerzita, Brno 2019.
2. Komunikat KE z dnia 18 lutego 2021 r., https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/inf_21_441.
3. Leciak M., Program elektromobilności w Polsce a potrzeba reakcji karnej, *Ius Novum* 2020, nr 3.
4. Licznik elektromobilności – dane udostępnione przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego i Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych, <https://pspa.com.pl/2021/informacja/licznik-elektromobilnosci-1-000-uzytkowych-samochodow-elektrycznych-na-polskich-drogach>.
5. *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Warszawa 2021.
6. Ministerstwo Energii, Sprawozdanie z realizacji Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, Warszawa 2019, <https://www.gov.pl/attachment/d8178ee2-cbdf-4290-8b2b-d34205715ead>.
7. Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli – Wsparcie rozwoju elektromobilności, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,23045,vp,25751.pdf>.
8. Opinie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym (Sejm RP VIII kadencji, druk nr 2699) przedłożone przez Prokuraturę Generalną RP oraz Sąd Najwyższy, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/F5631E34256AEE18C12582C1002CC67E/%24File/2699-001.pdf>.
9. Poland noise fact sheet – 2021, <https://www.eea.europa.eu/themes/human/noise/noise-fact-sheets/noise-country-fact-sheets-2021/poland>.
10. Projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 10 listopada 2020 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740110/12740111/dokument475391.docx>.
11. Projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 11 lutego 2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740132/12740133/dokument490905.pdf>.
12. Projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 28 czerwca 2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740152/dokument510801.docx>.

13. Projekt ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw z naniesionymi zmianami przyjętymi przez Komisję Prawniczą, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12340506/12740152/dokument515648.docx>.
14. Sejm RP VIII kadencji, druk nr 2699, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/8DCF2E91C603A03DC12582BF003609A4/%24File/2699.pdf>.
15. Sejm RP IX kadencji, druk nr 1633, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/1416CCE369D2A1B0C12587680039DBF9/%24File/1633.pdf>.
16. Strefy Czystego Transportu – Raport, Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych, Warszawski Alarm Smogowy, Warszawa 2019, https://pspa.com.pl/media/2020/08/strefy_czystego_transportu_raport_S.pdf.
17. Śzeleszczuk D., Nieudana próba penalizacji usuwania filtrów cząstek stałych w dieslach – walka ze smogiem w prawie karnym, *Kontrola Państwowa* 2019, nr 2.
18. W Polsce zniknęło 8,1 mln pojazdów! Gdzie one są?, <https://motoryzacja.interia.pl/samochody-uzywane/news-w-polsce-zniknelo-8-1-mln-pojazdow-gdzie-one-sa,nld,4753338>.

Cars versus environment: Czech lawyers' considerations and Polish solutions (part I)

Abstract

This paper addresses the impact of growing road transportation on environmental protection. Several relevant aspects (responsibility of car users and owners for motor vehicle operation, conceptual instruments for air protection, vehicle traffic bans, biofuels, and alternative fuels) are discussed based on views of Czech lawyers and legal solutions adopted in the Czech Republic and in Poland.

Key words

Environmental protection in the Czech Republic and in Poland, road transportation, air protection, car operation, biofuels, alternative fuels.

MATERIAŁY SZKOLENIOWE

Bolesław Kurzępa¹

Broń alarmowa i sygnałowa – nowe regulacje administracyjne i karne

Streszczenie

W artykule omówiono nowe regulacje administracyjne i karne dotyczące broni alarmowej i sygnałowej, a w szczególności dotyczące wytwarzania, znakowania i obrotu tego rodzaju bronią. Zmiany te zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Omówiono także nowy rodzaj przestępstwa z tym związanego, zawarty w ustawie z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Słowa kluczowe

Broń palna, broń alarmowa, broń sygnałowa, przestępstwa, bezpieczeństwo wewnętrzne.

¹ Bolesław Kurzępa, doktor nauk prawnych, adiunkt Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej, ORCID – 0000-0002-5130-1001.

1. Uwagi ogólne

Wytwarzanie, obrót i posiadanie broni alarmowej i sygnałowej nie budziło większego zainteresowania, gdyż wydawało się, że ten rodzaj broni nie stanowi prawie żadnego zagrożenia dla ludzi, a i zysk z jej sprzedaży był niewspółmiernie mały w stosunku do możliwości, jakie dawała i daje sprzedaż oraz posiadanie innych rodzajów broni. W pewnym jednak momencie okazało się, że popyt na broń alarmową i broń sygnałową zaczął gwałtownie rosnąć, gdyż wiele jej typów łatwo można było przerobić na broń miotającą pociski. Proceder ten był niezgodny z obowiązującymi przepisami, zarówno w naszym kraju, jak i w innych krajach Unii Europejskiej. Spowodował także pojawienie się dość licznych przeróbek broni alarmowej i sygnałowej w nielegalnym obrocie, przy czym był trudny do wykrycia, gdyż oficjalnie sprzedawano i nabywano broń alarmową bądź sygnałową. Opisane zjawisko stawało się coraz bardziej powszechne i w końcu spowodowało reakcję instytucji odpowiedzialnych za wytwarzanie i obrót tymi rodzajami broni, a w konsekwencji wydanie przez organy unijne odpowiednich przepisów, które proceder ten miałyby ukrócić. Efektem była dyrektywa wykonawcza Komisji (UE) 2019/69 z dnia 16 stycznia 2019 r. ustanawiająca specyfikacje techniczne dotyczące broni alarmowej i sygnałowej zgodnie z dyrektywą Rady 91/477/EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni². W dyrektywie tej dostrzeżono problem łatwości przerobienia obu rodzajów broni na broń palną za pomocą zwykłych narzędzi. Stwierdzono więc, że „w związku z tym, aby urządzenia te mogły być uznawane za broń alarmową i sygnałową do celów dyrektywy 91/477/EWG³ oraz aby uniknąć kontroli, które mają zastosowanie do broni palnej na podstawie tej dyrektywy, urządzenia te powinny być konstruowane w taki sposób, by nie mogły zostać zmienione za pomocą zwykłych narzędzi w urządzenia do miotania śrutu, kuli lub pocisku w wyniku działania palnego materiału miotającego lub w urządzenia, które mogą zostać przerobione na takie urządzenia do miotania” (pkt 2 dyrektywy).

W polskim systemie prawnym regulacje dotyczące broni alarmowej i broni sygnałowej znajdują się w dwóch ustawach: z dnia 21 maja 1999 r.

² Dz. U. UE. L. 2019. 15. 22 z dnia 17 stycznia 2019 r.

³ Chodzi o dyrektywę Rady 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz. U. UE. L 15 z dnia 17 stycznia 2019 r., s. 22). Dyrektywa ta została uchylona przez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/555 z dnia 24 marca 2021 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz. U. UE. L 2021.115.1 z dnia 26 kwietnia 2021 r.), która obowiązuje od dnia 26 kwietnia 2021 r.

o broni i amunicji⁴ oraz z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym⁵. Wykonując dyrektywę unijną 2019/69, Sejm uchwalił w dniu 24 czerwca 2021 r. ustawę o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym⁶, która obowiązuje od dnia 4 sierpnia 2021 r. Wprowadziła ona szereg zmian w ustawie z dnia 13 czerwca 2019 r. w zakresie broni alarmowej i sygnałowej, w tym także nowe przepisy karne.

2. Regulacje zawarte w ustawie o broni i amunicji

Jeżeli chodzi o ustawę o broni i amunicji, to zalicza ona broń alarmową i sygnałową do broni palnej (art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy). W art. 7 ust. 2 ustawy zdefiniowano broń palną sygnałową jako urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających wskutek spalania materiału miotającego, jest zdolne do wystrzelenia z lufy o kalibrze nie mniejszym niż 25 mm substancji w postaci ładunku pirotechnicznego celem wywołania efektu wizualnego lub akustycznego. Z kolei definicja legalna broni palnej alarmowej zawarta w art. 7 ust. 3 ustawy oznacza urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających wskutek spalania materiału miotającego, wywołuje efekt akustyczny, a wystrzelona z lufy lub elementu ją zastępującego substancja razi cel na odległość nie większą niż 1 metr. Ustawa o broni i amunicji określa zasady wydawania i cofania pozwoleń m.in. na wspomniane dwa rodzaje broni i amunicji, ich nabywania, rejestracji, przechowywania, zbywania i deponowania, tranzytu przez terytorium naszego kraju oraz przywozu z zagranicy i wywozu z Polski za granicę broni oraz amunicji, a także zasady posiadania broni i amunicji przez cudzoziemców. Należy przypomnieć, że w Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje generalny zakaz nabywania oraz zbywania broni i amunicji, poza przypadkami określonymi w ustawie z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (art. 2 ustawy).

⁴ Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 955.

⁵ Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1545.

⁶ Dz. U. z 2021 r., poz. 1329.

Z kolei ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, określa zasady podejmowania i wykonywania przez przedsiębiorców działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu oraz kontroli m.in. tej działalności, a także kontrolę broni alarmowej i sygnałowej (art. 1 ust. 1 i 1a)⁷. Również i w tej ustawie znajduje się definicja pojęcia „broń alarmowa i sygnałowa”, dodana przez art. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Według niej jest to urządzenie z uchwytem na nabój, przeznaczone wyłącznie do strzelania ślepymi nabojami oraz do wystrzeliwania substancji drażniących, innych substancji aktywnych lub pirotechnicznych naboju sygnałowych, służące do alarmowania lub sygnalizowania (art. 3 ust. 1 pkt 2a ustawy).

W art. 9 ust. 1 ustawy o broni i amunicji wprowadzony został obowiązek uzyskania pozwolenia na broń palną i amunicję do tej broni, które wydaje właściwy ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby lub siedzibę zainteresowanego podmiotu, komendant wojewódzki Policji, a w przypadku żołnierza zawodowego – właściwy komendant oddziału Żandarmerii Wojskowej⁸. Pozwolenie na broń ma formę decyzji administracyjnej, w której określa się cel, w jakim zostało wydane oraz rodzaj i liczbę egzemplarzy broni. Podstawę nabycia broni palnej oraz amunicji do tej broni stanowi zaświadczenie, również wydawane przez wymienione organy (art. 12 ust. 1 i 2 ustawy). Z kolei w art. 11 ustawy wymieniono 11 przypadków, kiedy pozwolenie na broń nie jest wymagane, w tym w razie używania broni sygnałowej i alarmowej do celów wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz przez osoby uprawnione do sygnalizacji zawodnikom rozpoczęcie konkurencji sportowej w trakcie zawodów sportowych, jeżeli wymaga ona takiej sygnalizacji (art. 11 ust. 3 ustawy). Oba wymienione przepisy (tzn. art. 9 ust. 1 i 11 ust. 3 ustawy) należy rozumieć w ten sposób, że na posiadanie obu rodzajów broni (tzn. alarmowej i sygnałowej) trzeba mieć pozwolenie, ale

⁷ Odrębne regulacje dot. broni alarmowej i sygnałowej obowiązują w tej ustawie od dnia 4 sierpnia 2021 r. (art. 47a–47n).

⁸ Zob. S. Maj, Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2010, s. 93–104; B. Kurzępa, Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2010, s. 86–95; C. Kąkol, Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2021, Lex/el. Komentarz do art. 9 (dostęp w dniu 14 września 2021 r.).

już na jej użycie w sytuacjach wymienionych w art. 11 pkt 3 ustawy, pozwolenie takie nie jest wymagane⁹. W praktyce będzie to miało miejsce np. w czasie zawodów sportowych, kiedy broni sygnałowej używać będą – nieposiadający wymaganego pozwolenia – sędziowie startowi, a będzie je miał organizator zawodów. Należy też dodać, że posiadanie broni palnej alarmowej o kalibrze do 6 mm w ogóle nie wymaga żadnego pozwolenia (art. 11 pkt 11 ustawy).

Imiennym dokumentem potwierdzającym uprawnienie do posiadania broni palnej jest Europejska karta broni palnej, którą wydaje właściwy organ państwa członkowskiego Unii Europejskiej, a w przypadku naszego kraju jest to komendant wojewódzkiej Policji. Dokument ten umożliwia legalne posiadanie i używanie broni palnej w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej (rzecz jasna w Polsce również). Jest on ważny przez okres pięciu lat, a po jego upływie ważność może być przedłużona na kolejny okres (art. 10a ust. 2 i 3 ustawy). Obowiązkiem posiadacza broni palnej alarmowej lub sygnałowej jest też jej zarejestrowanie¹⁰. Powinno to nastąpić w ciągu pięciu dni od dnia jej nabycia, w komendzie wojewódzkiej Policji, właściwej do wydania pozwolenia na broń (art. 13 ust. 1 i 3 ustawy). Dopełnieniem wspomnianego obowiązku jest potwierdzenie tego faktu w legitymacji posiadacza broni albo w świadectwie broni. Natomiast zaniechanie rejestracji broni jest wykroczeniem z art. 51 ust. 2 pkt 1 ustawy, za popełnienie którego sprawcy grozi kara aresztu lub grzywny.

Przypomnieć należy, że w Polsce obowiązuje zasada, iż nabywanie, posiadanie oraz zbywanie broni i amunicji jest zabronione, poza przypadkami określonymi w ustawie o broni i amunicji (art. 2 ustawy). Normą sankcjonującą dla tego wymogu jest przede wszystkim art. 263 k.k. Zgodnie z art. 263 § 2 k.k., posiadanie broni palnej lub amunicji bez wymaganego zezwolenia stanowi przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności. Jeszcze surowsza sankcja przewidziana została dla osoby, która bez wymaganego zezwolenia wyrabia broń palną albo amunicję lub nią handluje. Grozi mu bowiem kara pozbawienia wolności od jednego roku do dziesięciu lat (art. 263 § 1 k.k.). Natomiast ten, kto mając zezwolenie na posiadanie broni lub amunicji, udostępnia lub przekazuje osobie nieuprawnionej, naraża się na karę grzywny albo karę ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności do lat dwóch (art. 263 § 3 k.k.).

Jak już wspomniano wcześniej, legalne posiadanie broni wymaga spełnienia szeregu warunków określonych w ustawie o broni i amunicji,

⁹ B. Kurzępa, *op. cit.* s. 125.

¹⁰ Obowiązek rejestracji nie dotyczy broni palnej alarmowej o kalibrze do 6 mm.

a potwierdzeniem ich spełniania jest pozwolenie. Ustawa określa także przesłanki negatywne wydania pozwolenia na broń (art. 15, art. 17), cofnięcia już posiadanego pozwolenia (art. 18) oraz odebrania broni i amunicji (art. 19). Rzecz jasna regulacje te odnoszą się również do posiadaczy broni alarmowej i sygnałowej. W art. 25 ustawy został nałożony na posiadacza broni obowiązek zawiadomienia Policji lub Żandarmerii Wojskowej o przypadku jej utraty. Zawiadomienie powinno nastąpić niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin od chwili stwierdzenia utraty broni. Nieumyślna utrata broni stanowi występki z art. 263 § 2 k.k. Inny obowiązek wynika z treści art. 26 ustawy, a mianowicie taki, że w razie zmiany miejsca stałego pobytu, osoba posiadająca broń alarmową lub sygnałową musi o tym fakcie zawiadomić (pisemnie) organ Policji właściwy ze względu na nowe miejsce stałego pobytu. Powinna uczynić to w ciągu 14 dni od dnia zmiany miejsca stałego pobytu. Zaniechanie dopełnienia tego obowiązku stanowi wykroczenie z art. 51 ust. 2 pkt 3 ustawy, zagrożone karą aresztu albo grzywny.

Wskazane rodzaje broni, tzn. alarmowa i sygnałowa, mają najczęściej wielu użytkowników, zatem ważnym dokumentem jest świadectwo broni. Kwestia ta jest uregulowana w art. 9 ust. 8 ustawy. Świadectwo broni jest pozwoleniem na broń, na okaziciela¹¹. Natomiast pozwolenie na broń, o którym mowa w art. 9 ust. 1 ustawy jest dokumentem zindywidualizowanym i adresowanym do ściśle określonej osoby. Świadectwo broni – w przypadku broni alarmowej i sygnałowej – może być wydane podmiotom, którym broń jest niezbędna w celach wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz sygnalizowania rozpoczęcia konkurencji w zawodach sportowych (art. 29 ust. 1 pkt 7 ustawy). Posiadacz takiego dokumentu może na jego podstawie nabywać broń alarmową lub sygnałową, a także wynajmować broń od Policji lub Sił Zbrojnych. Świadectwo broni jest wydawane przez właściwego ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby lub siedzibę zainteresowanego podmiotu komendanta wojewódzkiego Policji.

Jeżeli broń alarmowa lub sygnałowa znajdzie się już w posiadaniu podmiotów posiadających świadectwo broni, wówczas mają oni prawo powierzyć ją osobom fizycznym, w celu wykonywania zadań związanych z wzywaniem pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz sygnalizowania rozpoczęcia konkurencji w zawodach sportowych. Jednak wcze-

¹¹ C. Kąkol, Ustawa o broni..., Komentarz do art. 9 ustawy (dostęp w dniu 23 września 2021 r.) oraz K. Chałupka, Pozwolenie na posiadanie broni palnej – uwagi *de lege lata i de lege ferenda*. Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego. Tom XXXII, Wrocław 2014, s. 103–120.

śniej osoby te muszą uzyskać dopuszczenie do posiadania broni oraz być zatrudnione przez te podmioty. Dopuszczenie takie następuje w drodze decyzji administracyjnej, wydanej przez komendanta wojewódzkiego Policji, a legalność posiadania tego rodzaju broni potwierdzana jest w legitymacji osoby dopuszczanej do posiadania broni. Wzór świadectwa broni określony został w załączniku nr 4, zaś legitymacji osoby dopuszczanej do posiadania broni – w załączniku nr 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie wzorów legitymacji posiadacza broni, zaświadczenia uprawniającego do nabycia broni, legitymacji osoby dopuszczanej do posiadania broni, świadectwa broni oraz karty rejestracyjnej broni¹². Osoba, która posiada broń alarmową lub sygnałową, nie mając przy sobie legitymacji posiadacza broni lub osoby dopuszczanej do posiadania broni i świadectwa broni, popełnia wykroczenie z art. 51 ust. 3, zagrożone karą grzywny.

Rzeczą oczywistą wydaje się, że również broń alarmowa i sygnałowa musi być w odpowiedni sposób przechowywana i noszona. Ogólną zasadą jest, że musi to być uczynione w sposób uniemożliwiający dostęp osób nieuprawnionych. Szczegóły z tym związane znajdują się w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 sierpnia 2014 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji¹³. Przechowywanie oraz noszenie broni w sposób umożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych stanowi wykroczenie z art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy, zagrożone karą aresztu albo grzywny.

Podobnie jak inne rodzaje broni, także broń alarmowa i sygnałowa może być przemieszczana poza granice Rzeczypospolitej Polskiej. Kwestie z tym związane uregulowane są w rozdziale 3 ustawy o broni i amunicji¹⁴. Jeżeli chodzi o tranzyt broni, to może on być wykonywany na podstawie zaświadczenia wydanego przez właściwego konsula Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym wymóg ten nie dotyczy obywateli państwa członkowskiego Unii Europejskiej, którzy posiadają Europejską kartę broni palnej (art. 34 ustawy). Przywóz broni i amunicji z państw spoza Unii Europejskiej przez obywateli polskich jest dozwolony, ale po uprzednim wydaniu zaświadczenia przez właściwego konsula polskiego. Po przekroczeniu zewnętrznej granicy Unii Europejskiej, osoby te mają

¹² Tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1612. Rozporządzenie obowiązuje od dnia 26 kwietnia 2013 r.

¹³ Dz. U. z 2014 r. Rozporządzenie weszło w życie dnia 1 października 2014 r.

¹⁴ Rozdział 3 ustawy nosi tytuł „Przewóz przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przywóz z zagranicy i wywóz za granicę broni i amunicji oraz zasady posiadania broni i amunicji przez cudzoziemców”.

obowiązek niezwłocznego pisemnego zgłoszenia właściwemu organowi celnemu przywozu broni i amunicji, a z kolei organ ten przekazuje informacje zawarte w zgłoszeniu właściwemu organowi Policji (art. 37 ust 1 i 2 ustawy). Z kolei wywóz broni i amunicji za granicę przez obywatela polskiego uzależniony jest od otrzymania zgody właściwego organu Policji, przy czym zgoda ta nie jest potrzebna w przypadku wydania Europejskiej karty broni palnej, uprawniającej do wwozu broni na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej (art. 38 ustawy). Na podstawie art. 42 ust. 2a ustawy dopuszcza się, aby cudzoziemcy przebywający na terytorium naszego kraju mogli przywozić i wywozić broń sygnałową, jeżeli stanowi ona stałe wyposażenie jednostek pływających i statków powietrznych. Muszą oni jednak posiadać zgodę właściwego komendanta wojewódzkiego Policji (art. 43 ustawy)¹⁵.

3. Regulacje zawarte w ustawie o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym

O ile zasady posiadania broni alarmowej i sygnałowej oraz wydawania i cofania pozwoleń na broń nie zmieniły się od wielu lat, to zmianie uległy przepisy dotyczące wytwarzania i obrotu m.in. bronią i amunicją. Do obowiązującej od dnia 1 sierpnia 2019 r. ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym¹⁶, dodany został cały nowy oddział 1a dotyczący wyłącznie broni alarmowej i sygnałowej¹⁷. Nieco szerzej, w porównaniu z definicją zawartą w art. 7 ust. 2 i 3 ustawy o broni i amunicji, określa ona broń alarmową i sygnałową uznając, że jest nią urządzenie z uchwytem na nabój, przeznaczone wyłącznie do strzelania ślepymi nabojami oraz do wystrzeliwania substancji drażniących, innych substancji aktywnych lub pirotechnicznych naboju sygnał-

¹⁵ Szerzej na ten temat w: M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany. Lex/el 2021 (dostęp w dniu 28 września 2021 r.).

¹⁶ Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1545.

¹⁷ Nastąpiło to na podstawie art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. z 2021 r., poz. 1329). Dodane przepisy obowiązują od dnia 4 sierpnia 2021 r.

zacyjnych, służące do alarmowania lub sygnalizowania (art. 3 pkt 2a ustawy). Jednak ustawodawca wymienił sytuacje, kiedy broni alarmowej i sygnałowej nie uznaje się za strzelecką broń palną. Następuje to wtedy, gdy została ona wytworzona zgodnie ze specyfikacjami technicznymi mającymi na celu uniemożliwienie jej przerobienia tak, aby miotała pocisk w wyniku działania ładunku miotającego, a w szczególności gdy:

- 1) lufa jest skonstruowana w taki sposób, aby nie mogła zostać usunięta lub zmieniona bez znacznego uszkodzenia lub zniszczenia urządzenia,
- 2) w lufie umieszczono niemożliwe do usunięcia przegrody,
- 3) komora nabojoya jest przesunięta, przechylona lub rozłożona w taki sposób, aby uniemożliwić miotanie z urządzenia pocisku z załadowanej w nim amunicji (art. 47a ust. 1 ustawy).

Aby jednak ten rodzaj broni został uznany za broń alarmową i sygnałową, musi spełniać specyficzne wymogi. Zostały one określone w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie specyfikacji technicznych, jakie powinno spełnić urządzenie, aby zostało uznane za broń alarmową i sygnałową¹⁸.

Z kolei w art. 47b ustawy wskazane zostały warunki, jakie musi spełnić broń alarmowa i sygnałowa, aby mogła być uznana za niezdolną do przerobienia tak, aby miotała pocisk w wyniku działania ładunku miotającego. Ma to miejsce w przypadku, gdy podmiot uprawniony zweryfikował zgodność wytworzenia danego typu lub modelu broni ze specyfikacjami technicznymi i wydał dla danego typu lub modelu broni świadectwo broni alarmowej i sygnałowej. Może nim być podmiot posiadający potencjał naukowy i techniczny, specjalistyczną wiedzę i doświadczenie w zakresie zasad budowy i eksploatacji broni palnej, ustalania rodzajów, typów, modeli broni palnej oraz ustalania ich zdolności do oddania strzału, prowadzący badania urządzeń miotających produkcji przemysłowej i samodziłowej. Wspomniane świadectwo broni alarmowej i sygnałowej uprawnia przedsiębiorcę do wprowadzania, do obrotu tego rodzaju broni. Natomiast do urzędzeń, które nie spełniają wskazanych wyżej wymogów i dla których nie wydano świadectwa broni alarmowej i sygnałowej, mają zastosowanie przepisy dotyczące strzeleckiej broni palnej. Każda zmiana w dokumentacji technicznej lub technologii wykonania broni alarmowej i sygnałowej podlega ponownemu opiniowaniu przez podmiot uprawniony do weryfikacji oraz wydania świadectwa broni alarmowej i sygnałowej (art. 47c ust. 1–3 ustawy). W przypadku urządzenia wytworzonego w państwie członkowskim Unii Europejskiej, państwie członkowskim Eu-

¹⁸ Dz. U. z 2021 r., poz. 1383. Rozporządzenie obowiązuje od dnia 4 sierpnia 2021 r.

ropejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, Konfederacji Szwajcarskiej lub w państwie trzecim, następuje jego uznanie za broń alarmową i sygnałową, jeżeli zostało wydane dla tego urządzenia świadectwo broni alarmowej i sygnałowej lub równorzędny dokument o nieuznaniu go za strzelecką broń palną przez podmiot uprawniony przez którekolwiek z wymienionych państw (art. 47d ustawy).

Kolejnym *novum*, wprowadzonym przez ustawę z dnia 24 czerwca 2021 r. jest obowiązek oznakowania broni alarmowej i sygnałowej przez umieszczenie na jej szkieletcie niepowtarzalnego, czytelnego i trwałego oznakowania, obejmującego: symbol literowy „BAS” (umieszcza się go w bezpośredniej bliskości nazwy wytwórcy lub oznaczenia handlowego, przy użyciu tej samej techniki), imię i nazwisko albo nazwę wytwórcy lub oznaczenie handlowe, państwo bądź miejsce wytworzenia (zgodnie z rozporządzeniem Unii Europejskiej nr 1106/2012)¹⁹, typ lub model kaliber oraz numer seryjny i rok wytworzenia. Ponadto na komorze nabojeowej, zamku pistoletu, bębnie nabojeowym lub zamku, odpowiednio do przyjętych rozwiązań technicznych dla danego typu lub modelu broni alarmowej i sygnałowej, powinien być umieszczony numer seryjny (art. 47e ust. 1 i 2 ustawy). Przedsiębiorcy wykonujący działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania broni alarmowej i sygnałowej przeznaczonej do obrotu, zobowiązani zostali do ewidencjonowania. Mają to czynić oddzielnie dla każdego typu lub modelu w wydany dla tej broni świadectwie broni alarmowej i sygnałowej. Ewidencję prowadzi się w formie księgi ewidencyjnej. Powinna ona być przechowywana – wraz z dokumentacją techniczną oraz świadectwem broni alarmowej i sygnałowej – przez okres 20 lat, licząc od dnia wydania tego świadectwa (art. 47f ustawy). Dokonujący sprzedaży broni alarmowej i sygnałowej przedsiębiorca jest

¹⁹ Chodzi o rozporządzenie Komisji (UE) NR 1106/2012 z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 471/2009 w sprawie statystyk Wspólnoty dotyczących handlu zagranicznego z państwami trzecimi, w odniesieniu do aktualizacji nazewnictwa państw i terytoriów (Dz. Urz. UE.L. 2012. 328. 7. Rozporządzenie to zostało uchylone przez rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2020/1197 z dnia 30 lipca 2020 r. ustanawiające specyfikacje techniczne i ustalenia na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2152 w sprawie europejskiej statystyki gospodarczej uchylającego 10 aktów prawnych w dziedzinie statystyki gospodarczej (Dz. Urz. UE. L. 2020. 271.1) oraz rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2020/1470 z dnia 12 października 2020 r. w sprawie nazewnictwa krajów i terytoriów dla celów statystyki europejskiej dotyczącej międzynarodowego handlu towarami oraz w sprawie podziału geograficznego w odniesieniu do innych statystyk gospodarczych (Dz. Urz. UE. L. 2020. 334. 2). Oba rozporządzenia obowiązują od dnia 1 stycznia 2021 r.

obowiązany wydać nabywcy kopię świadectwa tej broni (art. 47g ust. 1 ustawy). Wzór świadectwa broni znajduje się w załączniku do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 lipca 2021 r. w sprawie świadectwa broni alarmowej i sygnałowej²⁰.

Przepis art. 47l ustawy zawiera upoważnienie dla Komendanta Głównego Policji do utworzenia i prowadzenia rejestru broni alarmowej i sygnałowej, w którym gromadzi się następujące dane: wydane, ważne oraz wycofane świadectwa broni alarmowej i sygnałowej dla danych typów lub modeli broni, otrzymane od podmiotów uprawnionych do weryfikacji i wydawania świadectw broni alarmowej i sygnałowej, a także świadectwa broni alarmowej i sygnałowej, która może być wprowadzona do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wydane przez podmioty uprawnione innych państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej. Ponadto Komendant Główny Policji został zobowiązany do prowadzenia Krajowego Punktu Kontaktowego do Spraw Broni Alarmowej i Sygnałowej, który jest zobowiązany do:

- 1) wykonywania zadań Komendanta Głównego Policji w zakresie prowadzenia rejestru broni alarmowej i sygnałowej,
- 2) ewidencjonowania wyników kontroli przedsiębiorców wytwarzających lub sprowadzających spoza terytorium Unii Europejskiej broń alarmową i sygnałową,
- 3) przekazywania punktom kontaktowym utworzonym w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej, państwach członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronach umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej, na ich wniosek, informacji z rejestru broni alarmowej i sygnałowej, informacji o wynikach kontroli, o której mowa w pkt 2 oraz występowania z wnioskami o udzielenie takich informacji,
- 4) ewidencjonowania oświadczeń przedsiębiorców wytwarzających broń alarmową i sygnałową przekazywanych do Krajowego Punktu Kontaktowego do Spraw Broni Alarmowej i Sygnałowej,
- 5) prowadzenia elektronicznej skrzynki pocztowej oraz publikowania na stronie internetowej Punktu Kontaktowego informacji w zakresie swojego działania, w języku polskim oraz w jednym, innym niż język polski, języku oficjalnym Unii Europejskiej.

²⁰ Dz. U. z 2021 r., poz. 1405. Rozporządzenie weszło w życie dnia 4 sierpnia 2021 r.

Wykonywanie zadań Punktu Kontaktowego Komendant Główny Policji może powierzyć podległej sobie jednostce organizacyjnej. Z kolei przedsiębiorcy wytwarzający broń alarmową i sygnałową mają obowiązek przekazywania do Punktu Kontaktowego oświadczenia o spełnianiu wymogów technicznych przy wytwarzaniu określonego typu lub modelu broni alarmowej i sygnałowej (raz do roku, licząc od dnia wydania świadectwa broni alarmowej i sygnałowej), jak też liczbie wytworzonych i wprowadzonych do obrotu w ostatnim okresie rozliczeniowym egzemplarzy broni alarmowej i sygnałowej, określonego typu i modelu (art. 47n ustawy).

Oprócz przepisów administracyjnych, ustawa z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, dołączyła do treści ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowych lub policyjnym, przepis karny – art. 136a. Stanowi on, że kto będąc przedsiębiorcą sprzedaje broń alarmową i sygnałową, nie przekazując nabywcy kopii świadectwa broni alarmowej i sygnałowej wydanego dla tego typu lub modelu broni potwierdzającego, że ta broń nie została uznana za broń palną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch (art. 136a ust. 1 ustawy). Przedmiotem ochrony art. 136a ust. 1 ustawy jest porządek w zakresie obrotu bronią alarmową i sygnałową. Obowiązek przekazania nabywcy kopii świadectwa broni alarmowej i sygnałowej wynika wprost z treści art. 47g ust. 1 ustawy (przepis sankcjonowany). Na kopii tego dokumentu sprzedający musi też umieścić oznaczenie przedsiębiorcy dokonującego sprzedaży oraz numer seryjny broni alarmowej i sygnałowej (art. 47g ust. 2 ustawy). Jak już wspomniano wcześniej, wzór takiego świadectwa broni znajduje się w załączniku do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 lipca 2021 r. w sprawie świadectwa broni alarmowej i sygnałowej. Zachowanie sprawcy („nie przekazuje”) będzie polegało na zaniechaniu wykonania obowiązku, do którego jest zobligowany w art. 47g ustawy²¹. Do zaistnienia omawianego przestępstwa dojdzie również wówczas, gdy sprzedający broń przekaze nabywcy świadectwo nie dotyczące broni alarmowej i sygnałowej. Sprawcą przestępstwa może być wyłącznie przedsiębiorca (przestępstwo indywidual-

²¹ Por. R. A. Stefański, System prawa karnego. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe. Tom 11, M. Bojarski (red.), wyd. 2, Warszawa 2018, s. 292–293.

ne). Definicja przedsiębiorcy znajduje się w art. 4 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców²². Pojęcie to oznacza osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonującą działalność gospodarczą. Przedsiębiorcami są także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Odpowiedzialności karnej za czyn opisany w art. 136a ust. 1 ustawy podlega również osoba działająca w imieniu lub interesie osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej (art. 136a ust. 2 ustawy). Omawiany występki jest przestępstwem umyślnym. Może być popełnione w formie zamiaru bezpośredniego (*dolus directus*) lub ewentualnego (*dolus eventualis*).

Zakończenie

Uregulowania prawne dotyczące broni alarmowej i sygnałowej wprowadzone przez ustawę z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, stanowią niezbędny oręż w zwalczaniu zjawiska przerabiania tego rodzaju broni na broń miotającą pociski. W dość prosty sposób w nielegalnym obrocie znalazło się wiele egzemplarzy niebezpiecznych narzędzi (broni) służących różnym przestępczym celom, mogących nie tylko zastraszać osoby, przeciwko którym broń taka była skierowana, ale także zranić je albo nawet pozbawić życia. Po wejściu w życie wspomnianych przepisów możliwości obrotu bronią alarmową i sygnałową znacznie zmniejszyły się, co – miejmy nadzieję – ograniczy skalę dostępu do niej osób niepowołanych.

Bibliografia

1. Chałupka K., Pozwolenie na posiadanie broni palnej – uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*. Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego. Tom XXXII, Wrocław 2014.
2. Kąkol C., Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2021.
3. Kurzępa B., Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2010.
4. Maj S., Ustawa o broni i amunicji. Komentarz, Warszawa 2010.

²² Tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 162.

5. Mozgawa M., Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, Lex/el 2021.
6. Stefański R. A., System prawa karnego. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe. Tom 11, M. Bojarski (red.), wyd. 2, Warszawa 2018.

New administrative and penal regulations on alarm and signal weapons

Abstract

This paper discusses new administrative and penal regulations on alarm and signal weapons, including specifically regulations governing the manufacturing and marking of, and trading in the weapons concerned, introduced under the Act of 24 June 2021 amending the act on the business activity of manufacturing and trading in explosives, weapons, ammunition, products and technologies for military and police uses. A new relevant type of offence identified in the Act is also discussed.

Key words

Firearms, alarm weapons, signal weapon, offence, internal security.

Józef Gurgul

Jak wyobrażam sobie wszczęcie śledztwa^{*}

Streszczenie

Powzięcie prawidłowo pomyślanego postanowienia o wszczęciu śledztwa we właściwym terminie (ang. prime time) jest częstokroć trudne i zarazem rozstrzygające o spełnieniu ustawowych zadań tej czynności. W trosce o trafność niebywale ważnego pierwszego ujęcia sprawy prokurator powinien okazać szacunek dla faktów, rozumu i doświadczenia swojego oraz Innych z jednej strony, a z drugiej – rozważnie i odważnie korzystać z intuicji, wyobraźni oraz tzw. nosa śledczego. Niezbędne to wobec niekiedy drastycznego niedostatku konkretnych informacji, a brak reakcji organu ścigania może generować nieobliczalne skutki.

Decyzję o wszczęciu postępowania należy powziąć nadto z uwzględnieniem komplementarnych zasad o charakterze procesowym i pomostowym. Gdy chodzi o reguły natury stricte procesowej, to nieusuwalną, czołową jest zasada legalizmu. Zero oportunistów. Z punktu widzenia nauk sądowych wymaga się od organu śledczego przestrzegania przede wszystkim kanonów: a) szybkości, bo „czas, który ucieka, to prawda, która znika przed nami”, b) odpowiedzialności, którą może ponosić jedynie prokurator (policjant) merytorycznie ukwalifikowany, c) prawdy i sprawiedliwości, zakładających, między innymi, okazywanie jednakowej staranności o ochronę prawnych i etycznych dóbr podejrzanego i pokrzywdzonego.

Następnym, ale bynajmniej nie ostatnim z ważnych problemów wszczynania śledztw, jest należyte postrzeganie źródeł i wagi pierwszych informacji o przestępstwie. W tym rozumieniu słowa „uzasadnione” podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz potrzeba zwiększenia zainteresowań możliwościami pozyskiwania przez prokuratora własnych informacji o kryminalnych zdarzeniach.

^{*} Także oto przeobraziłem tytuł tu wykorzystanego dzieła Alberta Einsteina „Jak wyobrażam sobie świat” (tłumaczenie i opracowanie T. Lanczewskiego), Copernicus Center Press, Kraków 2021.

Kluczowe słowa

Wszczęcie śledztwa. Pierwsze informacje. Uzasadnione podejrzenie. Źródła pierwszych informacji. Zasada legalizmu. Zasady nauk pomostowych. Sztuka śledcza. Zasada odpowiedzialności organu procesowego.

I. Wprowadzenie do rozważań

Żeby zawiązać wspólną komunikacyjną z Czytelnikiem, napomknę, że przewodnim motywem tegoż szkicu (w żadnym zakresie niepretendującego do miana wyczerpującego temat) jest opisanie natury i konsekwencji złożoności wszczęcia (względnie odmowy wszczęcia) postępowania przygotowawczego. Złożoności jedynie jego rys taktycznych oraz wybranych azymutów prawnych i etycznych. Zadanie przedstawienia technicznej warstwy zagadnienia natomiast może być przedmiotem odrębnego utworu.

Decyzje, o których mowa, stanowią pierwszy, niezbędny krok w kierunku poznania przypadku zagadkowego i wielogłosowego. Tylko człowiek mentalnie gnuśny sprowadza rzecz do dwuwymiarowości czy dwubarwności w typie „tak” i „nie tak”. W celu pchnięcia dyskusji na właściwe tory, zasygnalizuję też optymistyczną prognozę, że prawnika szamotanie się z materią stawiającą niemały opór może się przyczyniać do profesjonalizowania i nawet uszlachetniania go. Einstein wszak powiada, że pokonywanie tajemniczości stanowi ważne uczucie, od samego zarania towarzyszące rzetelnej wiedzy i sztuce. Martwym jest ten, komu obce są emocje związane z walką o prawdę, kto nie potrafi się dziwić, porywać wyobraźnią i zdumiewać, gdyż widocznie „jego oczy już zgasły”¹.

Z powyższych i poniższych migawek prześwituje zasada, że dominująca niepewność oraz płynność większości stanów faktycznych zobowiązuje procesualistę i kryminalistykę do jak najbardziej wszechstronnej interpretacji tychże. Stąd mówi się, że ponoć głupieje i szkodzi sprawie organ ścigania ignorujący racje, dla których wielostronnie, a niekiedy i w rozbryzgu wyobraźni, powinien patrzeć na częstokroć skąpe dane i na samo wszczęcie śledztwa. Będące prawdziwą sztuką śledztwo uruchamia się przecież po to, aby odkrywać i nadawać właściwe znaczenia choćby dość swawolnym i oryginalnym myślom (stanom), z powodu tych cech chętnie widzianym. Oczywiście, wszelkie żywiołowe instynkty powinny być przez Gospodarza postępowania skrzętnie kontrolowane i powściągane.

¹ A. Einstein, *Jak wyobrażam sobie świat...*, tamże, s. 20.

Dalej przekonamy się, że nieustannie sobie i Innym stawiane pytania są nieusuwalnym sposobem krytycznej analizy przeżywania zdarzeń na ogół wartościowych. Czyli że zanim prokurator rzecze „postanawiam wszcząć” lub „odmawiam wszczęcia śledztwa” (por. artykuły: 17 § 1, 303, 305 § 1 *in fine* Kodeksu postępowania karnego), warto skorzystać z mądrości J. Tischnera, że prawda pojawia się niezawodnie tam, gdzie są pytania! One są nawet istotniejsze niżli odpowiedzi. Zresztą, od zawsze wiadomo, że one mogą być mylne albo indagowany ich nie udzieli. Wniosek: pytanie jest wartością samą w sobie².

Potrzeba ciągłego ulepszania decyzji z art. 303 k.p.k. wynika ponieważ także z faktu, że ludźmi władą dziś (powinna władać?) wyobrażenia, o wszechobecnej pewności niepewności wcale nie wspominając. Sporo opowiadań, założeń, norm kultury i obyczajów ulega podważeniu i dekompozycji. Maleje przeto przewidywalność zachowań sprawcy, świadka, pokrzywdzonego³.

W następstwie owych zawirowań powstają w rzeczywistości procesowej nowe zjawiska i widnokręgi. Stabilnością natomiast wyróżniają się faktycznie ponadczasowe wartości etyczne oraz doświadczenia poprzedników, które systematycznie trzeba weryfikować i śmiało stosować w zmieniającym się świecie.

II. Wybór komplementarnych zasad wszczynania śledztwa

1. Szybkość. Na pytanie, co dokładnie decyduje o sprawnym i skutecznym zmaganiu z przestępczością, T. Kotarbiński niechybnie rzekłby, oczywiście, kuć żelazo póki gorące. Zapewne tak. Z jedną poprawką, że

² J. Tischner (na przykład): *Alfabet duszy i ciała* (oprac. W. Bonowicz), Wydawnictwo Znak, Kraków 2018, s. 132–135; więcej zob. też A. Karoń-Ostrowska, wywiad w *Gazecie Wyborczej* z 26–27 maja 2012 r. na temat rodzajów i roli pytań w nauczaniu J. Tischnera; A. Einstein, *Jak wyobrażam sobie świat...*, tamże, s. 22 i in.; W. Wolter, M. Lipczyńska, *Elementy logiki*, PWN, Warszawa–Wrocław 1980, s. 25; A. Schopenhauer, *Erystyka czyli sztuka prowadzenia sporów*. Oficyna Wydawnicza Alma-Press, Warszawa 2014, s. 26–32, 39; L. Kołakowski, *O co pytają nas wielcy filozofowie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 8, 173 i *passim*; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020, sygn. IV KK 350/20, Prokuratura i Prawo 2021, dodatek „Orzecznictwo”, nr 1, poz. 11.

³ L. Kołakowski, *O co pytają nas...*, tamże; A. Grobler, *Metodologia nauk*, Wydawnictwo Aureus, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 222–232; I. Krastev, *Co po Europie?* Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2018, s. 10; M. Nocuń, *Mam dość*, *Tygodnik Powszechny* 2021, nr 7, s. 23–25; francusko-niemiecki film „W ułamku sekundy”, reż. Fatih Akin, na kanwie zabójstwa w Hamburgu kurdyjskiego imigranta z synkiem przez tamtejszych neofaszystów.

pośpiech nie może szkodzić prawdzie materialnej, albowiem jest ona najważniejszą zasadą procesu karnego (por. art. 2 § 2 Kodeksu postępowania karnego). Jej muszą być podporządkowane pozostałe kanony procedowania, czego prawnik nigdy nie może zlekceważyć.

Należący do najwybitniejszych twórców kryminalistyki, Edmond Locard ułożył ważną i zarazem bardzo spopularyzowaną normę, że „Czas, który ucieka – to prawda, która znika przed nami”⁴. Niestety, prawnicy czasem tylko deklaratywnie przypisują należyte znaczenie zasadzie szybkości postępowania przygotowawczego. Wszystkim wiadomo zaś, że niespieszenie się z rozpoczęciem śledztwa i bezczynność organu procesowego owocują nieodwracalnym zanikiem, zniszczeniem, kontaminacją każdego śladu. Tajemnicą poliszynela jest również, że opóźnienie rozruchu śledztwa daje sprawcy dodatkowy czas na ucieczkę, obmyślenie fałszywego alibi, na bezprawne zmanipulowanie zeznań świadków czy wreszcie na – wzorem Raskolnikowa – ukrycie i (lub) wy-czyszczenie śladów (dowodów) rzeczowych.

Wielorakie problemy, a zwłaszcza kruchość bezpieczeństwa niektórych dowodów, w pierwszym rzędzie śladów biologicznych komunikuje art. 308 § 1–2 k.p.k. frazą nakazującą podjęcie czynności niecierpiących zwłoki w celu niedopuszczenia do zmarnowania jakichkolwiek walorów poznawczych. W tych kontekstach również należy interpretować i stosować w naszej praktyce ducha art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, nakładającego na państwa będące stronami umowy obowiązek rozpatrywania spraw przez ich sądy „w rozsądnym terminie”⁵. Wyłuskanie myśli przewodnich wymienionych reguł nie nastręcza trudności.

Zresztą, także przedstawiciele rozmaitych gałęzi pomostowych harmonijnie i pogłądowo wypowiadają się w omawianej materii. Do najbardziej interesujących należą wypowiedzi psychiatrów, objaśniających pro-

⁴ Cyt. za W. Gutekunst, Kryminalistyka. Zarys systematycznego wykładu, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965, s. 42; por. też postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. II S 3/20, Prokuratura i Prawo 2021, dodatek „Orzecznictwo”, nr 7–8, poz. 50.

⁵ E. Krzymuski, Wykład procesu karnego austriackiego, Kraków 1910, s. 5; M. Cieślak, Polska procedura karna, PWN, Warszawa 1971, s. 351–352; J. Błachut, Zasady związane z wszczęciem procesu karnego a zjawisko przestępczości, (w:) Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 462–468; M. A. Nowicki, Nowe standardy Konwencji dotyczące krajowej ochrony podstawowych praw, (w:) Zasady procesu..., Księga ku czci Stanisława Waltosia..., tamże, s. 193–199; R. Kmiecik, (w:) Proces karny. Część ogólna, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, Kraków 2006, s. 142–143; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. AKz 96/20, Prokuratura i Prawo 2021, dodatek „Orzecznictwo”, nr 6, poz. 32.

ces zmniejszania się możliwości uzyskiwania prawdziwych, obiektywnych zeznań (wyjaśnień). Gdy my *ad calendas Graecas* odkładamy uaktywnienie śledztwa, demony zła nie śpią. Dezinformacją i (lub) nakłanianiem zniekształcają dowody osobowe. Złe, nieprzyjemne wspomnienia są wypierane z pamięci. Inne są zapominane. Są rujnowane amnezją, mechanizmami obronnymi osobowości, nasilającymi się i nagłymi zaburzeniami psychicznymi.

W końcu, w śladach materialnych zawarte są cenne informacje o właściwościach fizycznych i psychicznych sprawcy. Przy tym, jak wyżej się rzekło, zmieniają się fakty, ślady i ich objaśnianie. Co, *summa summarum* tłumaczy przyczyny, dla których zgodnie z oczekiwaniami psychiatrii, psychologa, kryminalistyki i in. należy im udostępniać kontakt z dowodami rzeczowymi w stanie pierwotnym!⁶ Wszczęcie śledztwa daje sposobność i niejako legalizuje organizowanie takich interakcji.

Z nadzieją na pogłębienie postrzegania w pigułce przedstawionej charakterystyki ogólnych aspektów kanonu szybkości postępowania, niżej opowiem historie kilku różnoczasowych kazusów o urozmaiconej wymowie.

Pierwszy pochodzi sprzed wieków. Przypadek z roku 1788 opisał psychiatrę, historyk medycyny, prof. M. Łyskanowski, a dotyczy on „karygodnego postępowania akuszerki Łukaszowej, odbierającej poród Marianny Czechowej, krakowskiej mieszcżki”. W przedmiotowej sprawie opiniowało szacowne „Kolegium Fizyczne” Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczeń medycy ustalili, że sekcję zwłok położnicy przeprowadzono „niewcześnie i nielegalnie”, czyli, po pierwsze, z niedopuszczalnym opóźnieniem (w zwłokach wszak zachodzą zmiany pośmiertne) i, po drugie – niezgodnie z zasadami sztuki sądowno-lekarskiej. Wobec tych uchybień, Kolegium Fizyczne stwierdziło, że

⁶ Więcej W. Gutekunst, Kryminalistyka..., tamże, s. 41–42; T. Hanausek, Kryminalistyka. Zarys wykładu, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, Kraków 1997, s. 49–50; C. Miłoś, Kilka żywotów, Tygodnik Powszechny 1998, nr 4; E. Gruza, Ocena wiarygodności świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, Kraków 2003, s. 110–112; J. Kabzińska, Portret pamięciowy, Wydawca Stowarzyszenie Psychologia i Architektura Poznań SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny Wydział Zamiejscowy Katowice 2016, s. 95–99; W. Branicki, T. Kupiec, P. Wolańska-Nowak, Badania DNA dla celów sądowych, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2008, s. 25–41, 98–100; R. A. Grzybowski, Ślady zbrodni. Niezwykła historia Polaka, który został ekspertem broni palnej policji San Francisco i Biura ATF, Wydawnictwo Znak, Kraków 2014, s. 185–196 i in.; J. Heitzman, E. Skupień, Ekspertyza psychiatryczna, (w:) M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 882.

„Łukaszowa (wprawdzie – dop. Autora) podejrzaną się być zdaje, jednakowoż nie masz jasnych i legalnych dowodów, ażeby ją Kolegium za winną uznało”⁷.

Wyboru drugiego przykładu dokonałem pod wpływem J. Tischnera znakomitej analizy obrony dwukrotnego zabójcy, studenta Raskolnikowa⁸, bohatera klasyki F. Dostojewskiego⁹.

Doświadczenia z kolonii karnej predestynowały go do stworzenia dzieła, którego każde słowo zawodowiec chłonie, bo dlań wnosi coś ważnego. Chociażby takie, że w krytycznym czasie, w czasie akcji przestępca nikomu nie powinien „rzucać się w oczy... Drobiazgi, drobiazgi są najważniejsze! (...) drobiazgi gubią zawsze i wszędzie (...)” (s. 8). Dlatego zmyśl do szczegółów cenią nie tylko kryminaliści.

Baczmy dalej. Po zadaniu Alonie Iwanownej siekierą dwóch ciosów „po ciemieniu” Raskolnikow „sięgnął do jej kieszeni, usiłując nie zbrukać się płynącą krwią”. Identycznie zachował się, gdy Lizawietę zaatakował także siekierą. Wyszperane na butach ślady krwi usuwał zwilżoną ścierką (s. 94–99). Raskolnikow w każdej sytuacji pamiętał, że dowody należy prędko zacierać, aby nie wpadły w ręce organów ścigania. Przykład? Po męczącej go rozmowie z Razumichinem „wszedł do swej stancjki i natychmiast zamknął drzwi na haczyk (...) w szalonym tempie rzucił się do kąta, do tej dziury pod tapetą, gdzie wówczas leżały rzeczy, wsunął rękę i kilka minut starannie obmacywał nie omijając żadnej fałdki tapet. Nic nie znalazłszy wstał i głęboko odetchnął. Gdy podchodził był już do ganku Bakalejewa, wyobraził sobie raptem, że któraś rzecz, któryś łańcuszek, spinka czy chociażby papierek z notatką zrobioną pismem staruchy, mógł się jakoś wyśliznąć, ugrzęznąć w jednej ze szczelin, a później ukazać się przed nim znienacka jako niespodzianka i niezbita poszlaka” (s. 318–321).

Prokurator (policjant) niewiele lub nic nie osiągnie, gdy nie rozumie i nie podąża śladem myśli wielkiego Mistrza. Dostojewski uprzytomnia doświadczenie, że jeśli organ ścigania nie spieszy się z wszczęciem śledztwa i realizacją czynności niecierpiących zwłoki, przestępca go przechytry i nawet jako niedojdę dotkliwie wyszydzi. Inna rzecz, to wyczucie, która czynność *in concreto* rzeczywiście nie cierpi zwłoki. Co trzeba czuć. Nie bez kozery śledztwo poczytuje się za pełnowymiarową Sztukę.

⁷ M. Łyskowski, Testament mistrza chirurgii, Czytelnik, Warszawa 1974, s. 168–172.

⁸ Ks. J. Tischner, Filozofia dramatu, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006; por. zwłaszcza pasjonujący urywek „Błądzenie w żywiole prawdy”, poświęcony bohaterowi powieści „Zbrodnia i kara”, Raskolnikowi, s. 102–121.

⁹ F. Dostojewski, Zbrodnia i kara, PIW, Warszawa 1971.

Upłynęło 100 lat, kiedy najpierw prokurator, a potem znany i uznany profesor kryminalistyki, Zbigniew Czeczot w 1966 r. zbadał akta śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy w sprawie zabójstwa z motywów rabunkowych samotnej Bronisławy K., które umorzono wobec braku dostatecznych dowodów winy podejrzanego Edwarda S. Praprzyczyna niepowodzenia śledztwa była banalna i wcale niesporadyczna. Przesłuchujący zatrzymanego Edwarda S. milicjanci chyba serio wzięli sobie do serc maksymę cesarza Augusta „spiesz się powoli” (łac. *festina lente*). Do nich natomiast nie trafiło Mędrca prakseologiczne, uniwersalne przesłanie, że należy „kuć żelazo póki gorące”. Oni jednak przedwcześnie odstępili od „kucia”, ponieważ S. w kilku zdaniach, bez certowania, przyznał, że zabił Bronisławę K. Prawdziwa zagwozdzka w tym, że owego przyznania nie uwiarygodniały jakiegokolwiek szczegóły. Dokładnie nie wiadomo, z jakich powodów doszli do wniosku, że to sukces zupełny i przesłuchanie przerwali do następnego dnia. Może dlatego, że kaleką czynność realizowali już po godzinach pracy?

W każdym razie, Edwarda S. beztrząsco odesłali do zaludnionej celi milicyjnego aresztu. Tam, nocą, widocznie pod wpływem współosadzonych aresztantów, postanowił odwołać rachityczne wyjaśnienia. I rano zrobił to. Bylejakość wczorajszego przesłuchania nie stwarzała możliwości potwierdzenia zasadności przyznania¹⁰. Wybory przekładania kluczowych czynności procesowej na „jutro”, zamiast kontynuowania ich do osiągnięcia miarodajnego skutku, nie uchodzą płazem¹¹.

Pokazowym przykładem katastrofalnych następstw lekceważenia zasady szybkości jest śledztwo o sygn. Ds 48/97 Prokuratury Rejonowej w A. Teresę M. oskarżono o to, że „w okresie od końca 1994 do lutego 1996 r., w A., działając w zamiarze pozbawienia życia małżonka Stanisława M., podawała mu w posiłkach związki ołowiu, które spowodowały u wymienionego ciężką chorobę pod postacią *plumbo porfirii*, co w konsekwencji doprowadziło do zgonu Stanisława M. 19 lutego 1996 r.” Wyrokiem o sygn. II K 72/00 z dnia 30 maja 2001 r. Sąd Okręgowy uniewinnił Teresę M. od zarzuconego jej mężobójstwa. Dowody okazały się nazbyt kruche, acz bez wielkiego wysiłku śledczych mogłyby się stać niepodważalnymi, gdyby...?

¹⁰ Kopia notatki prok. Z. Czeczota w posiadaniu niżej podpisanego.

¹¹ Szerzej o powikłaniach wywoływanych „wyborami” w śledztwie można wnioskować, np. z: S. Marai, Kronika niedzielna, Czytelnik, Warszawa 2019, s. 201–205; etyczka B. Chyrowicz w Tygodniku Powszechnym 2018, nr 10 zaś w wywiadzie udzielonym B. Strzelczykowi, stwierdziła, że „w każdym wyborze jest coś niewybranego. Nie istnieje wybór, w którym nie ma buntu, bólu, cierpienia i zmagania”. Niekoniecznie, ale z zasady można wybierać „lepszego” lub „gorszego”.

„Gdyby” ok. godz. 18 dnia 13 kwietnia 1996 r. dwaj policjanci nie dokonali pechowego wyboru. Wyżej bowiem ocenili miraż rychłego powrotu do swoich domów od potrzeb sprawy. Wtedy do Komendy Policji samorzutnie zgłosił się podpity i totalnie podekscytowany woźny miejscowej szkoły, Mieczysław M. zadurzony w Teresie M. Bez ogródek powiedział kończącym służbę policjantom, że na prośbę Teresy M. dostarczał jej kradziony w szkole tlenek ołowiu. Samooskarżył się zatem o przestępstwa z art. 148 § 1 w zbiegu z art. 19 § 1 oraz art. 199 Kodeksu karnego z 1969 r. Zważywszy rozedrganie stanu psychicznego Mieczysława M., powinni przypuszczać, że pod wpływem mechanizmów obronnych, dysonansu poznawczego etc.¹², gdy w Komendzie uniemożliwiono mu rozładowanie napięcia z powodu okropnego poczucia winy, może dojść do tragedii. Tym prawdopodobniejszej, że odchodząc od biurków milicjantów ostrzegł ich: „więcej widzieć mnie nie będziecie”.

Istotnie, w nocy z 13 na 14 kwietnia 1996 r. popełnił samobójstwo, co potwierdzono w śledztwie sygn., Ds 48/97 Prokuratury Rejonowej w A. Biegły medyk sądowy po sekcji zwłok orzekł, że „przyczyną zgonu stało się ostre zatrucie lekiem psychotropowym signopam, najprawdopodobniej w wyniku działania samobójczego”¹³.

Bilansując tenże wyimek artykułu, trzeba rzec, że często, jeśli nie z reguły *prime time* wszczęcia śledztwa i podjęcia pierwszych czynności dowodowych trwa krótko i „jutro” rzadko lub wcale się nie powtarza. I z tej przyczyny także, że jutro dyspozycje psychiczne śledczego mogą być gorsze.

2. Odpowiedzialność. Słowo zaciekawiające przepastną, polifoniczną treścią. Jej obraz nieustannie przeobraża się i chyba nigdy nie będzie pełny. Coś zawsze pozostanie do odkrycia. Stabilna zaś wydaje się być odpowiedź na pytanie, o jaką odpowiedzialność chodzi. Wobec prawa, czy wobec sumienia uznawanego za pole wrażliwości i wewnętrzną instancję

¹² E. Skupień, Samobójstwa z perspektywy psychiatry, (w:) J. Stojer-Polańska, A. Biedermann-Zaręba (red.), Samobójstwo. Stare problemy, nowe rozwiązania, Wydawnictwo JAK, Kraków 2016, s. 40–43; A. Młodożeniec, Ocena klinicznych czynników ryzyka samobójstwa, Suicydologia 2008, nr 4, s. 20–28.

¹³ Więcej J. Gurgul, Studium przypadku zbrodniczego otrucia, Policja. Kwartalnik Kadry Kierowniczej Policji 2003, nr 1–2, s. 43–45; tegoż, Jeszcze o dowodzie z zeznań i wyjaśnień nietrzeźwego, Prokuratura i Prawo 2018, nr 11, s. 94–122; por. nadto K. Jaegermann, Zdrowy rozsądek jako sposób podejmowania decyzji, Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii 1984, tom XXXIV, zeszyt 4, s. 217–220; G. Bauer, (w:) Kriminalistik 1971, nr 8 o błędach w śledztwie m.in. w zakresie oceny przyznania się do winy; Z. Ryn, Otwarcie sympozjum „Problemy suicydologii”, Przegląd Lekarski 1982, nr 11.

coś nakazującą i czegoś zabraniającą. Przeważa pogląd, że wobec (ważna kolejność!) sumienia i prawa¹⁴. Z pewnością nie o karną idzie.

Rozległość horyzontów odpowiedzialności zarysowują przestrzeń i czas jako jej kontrapunkty. Rzecz wręcz widowiskowo opisuje niedawno zmarły profesor historii ustroju i prawa S. Grodziski (Uniwersytet Jagielloński) w zapisku (w zbiorach autora niniejszego tekstu) pt. „By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek...”. Zaczyna od inwokacji: „Proszę najpierw przeczytać parę słów”. Słów wstrząsających i nadających kierunek interpretacji rozważanego wyrazu w zależności od powagi sytuacji. Obiekt zastanawiania testuje etyczną i zawodową postawę Człowieka, prawnika również.

Miarę problemu uzmysławia przypomnienie Uczonego: „Roman Sichrawa, adwokat, pełnił od września 1939 r. funkcje prezydenta miasta Nowego Sącza. Wezwał go do siebie niemiecki komendant i zażądał, aby do następnego dnia Sichrawa podał mu listę ludzi z tego miasta, znanych, wpływowych i otoczonych powszechnym szacunkiem. Zostaną oni zakładnikami. Gdyby w Nowym Sączu zginął choć jeden żołnierz niemiecki, zostaną rozstrzelani. Wykonać!”

„Następnego dnia komendant niemiecki – notuje Profesor – otrzymał listę i odczytał ją z niemałym zaskoczeniem. W rubrykach listy było tylko jedno nazwisko: Roman Sichrawa. Komendanta niemieckiego tak to zaskoczyło, iż Sichrawa ocalał”.

No cóż, adwokat Sichrawa dał iście heroiczny dowód, że jest zdolny do ponoszenia odpowiedzialności za losy mieszkańców Nowego Sącza. Inaczej: dowiódł, że ma kompetencje do piastowania danego urzędu, że rozumie przyjęte obowiązki prezydenta. *Toutes proportions gardées*, prokurator deliberujący nad wszczęciem śledztwa powinien decydować jak Sichrawa. Mieć na oku tylko dobro wymiaru sprawiedliwości, a nie swoje czy innych niejasne interesy.

Przypomniałem przykład zdolności do ponoszenia odpowiedzialności z czasów okupacji w przekonaniu, że są postawy, decyzje, wybory, które można pojąć jedynie z bardzo szerokiej perspektywy, w płaszczyźnie

¹⁴ S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Mały słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1968, s. 490; A. Markowski (red.), Nowy słownik poprawnej polszczyzny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 577; S. Raszeja, Deontologia lekarza eksperta, Polski Tygodnik Lekarski 1995, nr 36–39, s. 95–96; J. Bogusz, (w:) T. Kielanowski (red.), Etyka i deontologia lekarska, PZWL, Warszawa 1985, s. 109–110; T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich 1975, s. 508–509; S. Mikke, Niech tak będzie, Palestra 2004, nr 11–12, s. 141–143; M. Szyszkowska, (w:) M. Szyszkowska, T. Kozłowski (red.), Tolerancja, Spółdzielnia Wydawnicza ANAGRAM i Fundacja Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003, s. 210–212.

przekraczania „od do”. To coś, jak twierdzi O. Tokarczuk, pomiędzy językiem a wyobraźnią, pomiędzy obrazem a przeczuciem i doświadczeniem, ale coś realnego. Uczciwe intencje wstępowania do zawodu są nierozłącznie związane z daniem słowa „chcę” odpowiadać za wszelkie decyzje (czynności). Immanentnie tkwi (powinno tkwić) w nich przyrzekanie, że jako procesualista będzie realizował tylko takie zadania, których sens rozumie. Bo to jeden z czołowych warunków *sine qua non* bycia „odpowiedzialnym”¹⁵.

Żeby te rozważania sprowadzić na poziom powszedniej praktyki prokuratorskiej i okrasić je doświadczeniem, że „prokurator wiele potrafi” (oczywiście, prokurator z otwartą głową!), proponuję zwrócenie uwagi na dwa zdarzenia. Otóż prok. J. Biederman mówi o przypadku, w którym powiodło się rekonstruowanie zachowania przestępczego dzięki postawie prokuratora. Mimo odmiennego zdania technika kryminalistyki polecił zabezpieczenie rzekomo nieprzydatnego śladu zamazanych linii papilarnych. Odpowiedzialny Gospodarz śledztwa trafnie przewidział, że w śladzie nieużytecznym z punktu widzenia daktyloskopa można przecież wykryć ślad DNA¹⁶.

Drugi przykład opisuje przyjmowanie na siebie odpowiedzialności przez prok. M. Ambroziak. W śledztwie przeciwko 65-letniemu Antoniemu L., podejrzanemu o kazirodztwo (art. 201 k.k.) i znęcanie się nad żoną i córką (art. 207 § 1 k.k.) opiniował Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego X. M. Ambroziak wykryła w opinii błąd w profilowaniu DNA dla potrzeb kryminalistycznej identyfikacji osobniczej i ustalania pokrewieństwa. Nowy, powołany w trybie art. 201 k.p.k. opiniodawca, potwierdził stanowisko prokuratora zlecaniodawcy¹⁷.

¹⁵ O. Tokarczuk, *Czuły narrator*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2020, s. 244–245; por. też wywiad o. L. Wiśniewskiego w *Gazecie Wyborczej* z dnia 14–15 maja 2015; J. Konieczny, *Kryminalistyczny leksykon śledztwa*, Uniwersytet Opolski, Opole 2020, s. 155, 279–280; J. Kostrzewa, *Przewodnik po labiryncie. Dzieje Instytutu Ekspertyz Sądowych w latach 1929–2019*. Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie, Kraków 2019, s. 69–82. Cytuję ów *Przewodnik*, bo promieniuje uniwersalnym przykładem sensu (istoty) odpowiedzialności za dobro wspólne, branej popołu przez legendarnych dyrektorów, dra Z. Robla i prof. J. Sehna z wożnym Stanisławem Grygłem; o tym również F. Gańczak, P. Litka, *Profesor Jan Sehn 1909–1965. Prawnik, sędzia śledczy, łowca nazistów*, IPN – IES w Krakowie, Warszawa 2019, s. 17.

¹⁶ Szerzej J. Biederman, *O zachowaniu się względem dowodów rzeczowych jeszcze raz*, (w:) J. Wójcikiewicz (red.), *lure et facto*. Księga jubileuszowa ofiarowana Doktorowi Józefowi Gurgulowi, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2006, s. 153.

¹⁷ Akta Prokuratury Rejonowej w Kolnie, sygn. Ds 643/14.

Jak widać, alternatywą klątwy „zachciewa mi się” nosić toę, może być i (por. ww. przykłady) jest „chcę i przyjmuję odpowiedzialność” w ujęciu także Dostojewskiego, Einsteina, Ingardena, Skargi... Nawiasem mówiąc, w pracach Ingardena fenomen odpowiedzialności występuje w czterech postaciach: a) Ktoś jest za coś odpowiedzialny, b) Ktoś po-dejmuje odpowiedzialność za coś, c) Ktoś jest za coś pociągany do odpowiedzialności, d) Ktoś działa odpowiedzialnie (podkreślenia dokonane przez samego Profesora).

Wzięcie odpowiedzialności szczególnie za wszczęcie lub odmowę wszczęcia byłoby, w Jego ocenie, aktem realnym, dobrowolnym aktem psychicznym, aktywnym ustosunkowaniem się do danego zdarzenia. Jest również moją (naszą) potrzebą oraz gotowością do odpowiadania za (dobro, prawa) Innego oraz za wspólne dobra. R. Ingarden jednoznacznie punktuje, że odpowiedzialnie i w zgodzie z wartościami będzie umiał postąpić ten, kto jest należycie ukwalifikowany¹⁸, nie przez ustawę czy nominację, lecz właściwe przymioty zawodowe. Przez nieustanne doskazywanie, czyste sumienie, niezależność myśli, estetyczne przeżycia. I wreszcie, uznanie kanonu, że misją prokuratora nie jest „wygrywanie” spraw, lecz nade wszystko troska o triumf sprawiedliwości. Zawsze i w każdym położeniu¹⁹.

3. Prawda, sprawiedliwość, różnorodność. Punktem odniesienia niniejszych przemyśleń będzie truizm, że podstawę faktyczną wszelakich rozstrzygnięć powinny być prawdziwe ustalenia faktyczne (art. 2 § 2 k.p.k.). Kryterium prawdy wprawdzie jeszcze niepełnego stopnia wiąże również wydające postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego²⁰. Gdy mamy do czynienia z ubóstwem wiedzy o zdarzeniu,

¹⁸ R. Ingarden, por. zwłaszcza esej w języku niemieckim pierwszy raz drukowany w 1970 r. w Stuttgarcie nt. odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych, przekład A. Węgrzeckiego w „Książeczka o człowieku”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987, s. 73–169.

¹⁹ J. Wójcikiewicz, Piękno przestępstwa. Prelegomena do estetyki sądowej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2020, s. 33 i *passim*; T. Giaro, Racjonalność prawnicza jako sztuka kompromisu, (w:) M. Wyrzykowski (red.), Rozumność rozumowań prawniczych, Zakład Praw Człowieka Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008, s. 207–233; S. Mikke, Wyluzowani, Pałstra 1993, nr 7–8, s. 61–63; J. Gurgul, O „Zbiorze zasad etyki zawodowej prokuratorów”, Prokuratura i Prawo 2014, nr 7–8, s. 111–139, gdzie cytowane wypowiedzi m.in. T. Gadacza i M. Wańkowicza rzeczywiście mogą przykuwać uwagę.

²⁰ Więcej zob. Z. Gostyński, S. Zabłocki, (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2003, s. 194; W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, LexisNexis, Warszawa 2012, s. 21–22; wy-

tym bardziej należy słuchać głosu sumienia oraz skrupulatnie wykorzystać wolność i przywilej odpowiedzialności za sprawę. W ferowaniu postanowienia i w wykonawstwie czynności w trybie art. 303 k.p.k. ważne jest również respektowanie prymatu *ius* przed *lex* tudzież szanowanie doświadczenia, że rzeczy mają drugie dna, że niekiedy nawet żarty, nonsensy i paradoksy, węchy i smaki pozwalają stanąć po stronie prawdy, dobra i piękna.

Decydent jednakowoż może potykać się też o niejasność albo (tak będzie trafniej) nieistnienie jednej definicji prawdy. Stan rzeczy odmalowuje rzymski aforyzm *quod capitis tot mentis* (ile głów tyle pomysłów). Filozofia wciąż jest na etapie opracowywania cech rozpoznawania prawdy. Ale godzi się zauważyć, że póki co generalnie przychylamy się do Arystotelesa koncepcji, że „Fałszem jest powiedzieć o tym, co jest, że nie jest lub o tym, co nie jest, że jest; prawdą jest powiedzieć o tym, co jest, że jest lub o tym, co nie jest, że nie jest”²¹.

Z nieuniknionej, m.in. wskutek niestabilności języka, mozaiki opisu kryteriów prawdy i (pod pewnymi warunkami) jej załączków w chwili wszczęcia śledztwa trzeba baczyć również na takie oto probierze prawdziwości i pewności. Dla Kartezjusza były nimi jasność i wyrazistość. Dla innych teza, że „jest” znaczy: „jest prawdziwe”, „jest dobrze” i nawet „jest pięknie”. Albo, coś, co jest „moją prawdą”, różni się od „prawdy Drugiego”. Jeszcze inni mawiają o emanacjach prawd: najprawdziwszej, urodziwej, naukowej, w niejednym umyśle rozdrobnionej, niewygodnej²².

Osobną, z punktu widzenia, m.in., prokuratora doniosłą okoliczność stanowi doświadczenie niektórych, że nie ma kłamstwa niezawierającego, chociaż ziarna prawdy. „Dobre” kłamstwo jest nawet do niej podobne.

rok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. IV KK 33/18, Prokuratura i Prawo 2019, dodatek „Orzecznictwo”, nr 7–8, poz. 11.

²¹ Cytuję za A. Węgrzecki, *Zarys filozofii*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 2005, s. 108; zob. też R. Kmiecik, (w:) *Proces karny. Część ogólna*, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, Kraków 2006, opatrujący prawdę przymiotnikiem „materialna”, s. 99; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*. Tom trzeci, PWN, Warszawa 1970, s. 155–159, gdzie Profesor podziela ducha wypowiedzi Arystotelesa i za przeobrażającymi się zapatrywaniem Franza Brentano przyjmuje formułę, że prawda jest zgodnością umysłu z rzeczą.

²² Np. W. Stróżewski, *Ontologia*, Wydawnictwo Aureus – Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 31–32 i *passim*; J. Widacki, K. Dukała, *Detekcja kłamstwa – czyli czego?*, *Problemy Kryminalistyki* 2015, nr 287, s. 3–16; S. Aleksijewicz, *O przegranej bitwie*, *Gazeta Wyborcza* z 12–13 grudnia 2015 r.; A. Ziółkowska-Boehm, *Opowieść, czyli literacki reportaż*, *Czas Literatury* 2018, nr 4, s. 61; A. Einstein, *Jak wyobrażam sobie świat...*, tamże, s. 359; J. Tischner, *Historia filozofii po góralsku...*, tamże, *passim*; M. Rusinek, *Pypcie na języku*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2017, s. 31, 134–172.

Ten swoisty kamuflaż poniekąd wyjaśnia, dlaczego w praktyce tak trudno je zdemaskować²³.

Ponadto, począwszy od starożytności, ludzie miewają do prawdy nastawienie, niestety, ambiwalentne. Członek rodu rzymskiego, Terencjusz ułożył metaforę do terażniejszości aktualną, że prawda (szczerłość, rzetelność, prawość) rodzi nienawiść (łac. *veritas odium parit*). Wizja tejże zaś może paraliżować proprawdziwościowe tendencje etycznie słabego prawnika, którego style rozumowania są niewysokiego lotu. Taki może stchórzyć, gdy prawda może być niebezpieczna, na przykład, dla „ważnej osoby”²⁴.

W zakończeniu wreszcie, dla porządku trzeba nadmienić, że wyjątkowo zdarza się prokuratorowi rozważać kwestię wszczęcia śledztwa dotyczącego się sytuacji skrajnych. Znowu przypominając powinność zachowania wszelkich proporcji, sens zagadnienia wyjaśni historyczne wydarzenie. W roku 1943 Jan Karski jako emisariusz ruchu oporu dotarł z misją do USA, aby (m.in.) środowiskom żydowskim zrelacjonować prawdę o zbrodniach popełnianych przez okupantów na europejskich Żydach. Z opowiadaniem o likwidacji warszawskiego getta trafił także do F. Frankfurtera (Żyda, sędziego Sądu Najwyższego USA). Po wysłuchaniu Karskiego Frankfurter rzekł był: „Nie jestem w stanie uwierzyć w Pańskie słowa”. Nie dlatego, żeby mu zarzucał kłamstwa, lecz dlatego, że nie potrafił i nie chciał przyjąć prawdy, którą umysł odrzucał, gdyż kłóciła się ze wszystkim, w co dotąd wierzył²⁵.

Rozmyślnie wracam do niniejszej historii, w obliczu której (i jakoś podobnej), dzięki pozostawianiu dużego pola dla swobodnej oceny zda-

²³ J. Widacki, K. Dukąła, Detekcja kłamstwa, tamże; J. Dehnel, P. Tarczyński, Rozdarta zasłona. Wydawnictwo Znak, Kraków 2016, s. 85; J. Pobocho, Kłamstwo w żywe oczy, (w:) E. Ornacka, Zrozumieć zbrodnię. Dr Jerzy Pobocho zdradza tajemnice zbrodniczych umysłów, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2019, s. 190–192, J. M. Coetzee, Wiek żelaza, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 100.

²⁴ Z. Piśczek (red.), Mała encyklopedia kultury starożytnej A–Z, PWN, Warszawa 1968, s. 857–859; Ł. Konciewicz, Nowy słownik łacińsko-polski. Skład Główny Księgarnia Wysyłkowa G. Dorn. Warszawa bez daty, s. 923; J. Tischner, Cnota leży pośrodku (wywiad J. Eksnera), Problemy Praworządności 1991, nr 1–2, s. 6–15; E. Fromm, Anatomia ludzkiej destrukcyjności, Dom Wydawniczy Rebis Sp. z o.o., Poznań 2014, s. 221–227; a *propos* wcześniej już cytowanych i ostatniej metafory nie od rzeczy będzie wzmianka, że, według Tadeusza Peipera, metafora „Nie jest opisem. Przenosząc pojęcia w dzielnice, do których one metrykalnie nie należą, metafora przekształca rzeczywistość doznań i przetwarza ją na nową rzeczywistość, rzeczywistość czysto poetycką”. Zob. T. Peiper, Metafora terażniejszości, Zwrotnica 1922, nr 3.

²⁵ J. S. Foer, Klimat to my, Krytyka Polityczna 2020, cytuję za J. Fiedorczuk, Katastrofa wyobraźni, Polityka 2012, s. 75 i zwracam uwagę na tenże tytuł „Katastrofa wyobraźni”!

rzeń, rozmyte pojęcie prawdy może, o paradoksie, ułatwiać wnioskowanie, czy „to” prawda, czy „to” tworzy uzasadnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo. Warto mieć na oku konteksty nieobcych praktyce słów „Katastrofa wyobraźni”. Innymi słowy, niekiedy nie sposób zasadnie wszcząć śledztwo bez zaprzęgnięcia w tok rozumowania niezbędnej dozy wyobraźni, odwagi i kreatywności. Jasne, że bez naruszania reguły *suum cuique*.

No, jeszcze miła dygresja, dotycząca prawdy dodającej człowiekowi splendoru i przeciwnie – fałszu wykluczającego nosiciela tegoż ze społeczności „ludzi honorowych”. Polski kodeks honorowy autorstwa Władysława Bożewicza przewidywał owo wykluczenie „notorycznie łamiącego słowa honoru” i „zeznającego fałsz przed sądem honorowym” (art. 8 punkty 11–12 Kodeksu). Oczywiście, wyrugowanie następowało po udowodnieniu fałszu (art. 174). Bożewicz in *fine* art. 178 uznał, że „Zbyteczne jest odbieranie od zeznających słowa honoru, iż będą zeznawać prawdę”²⁶. Nie wątpił więc w regulacyjną siłę zasady *noblesse oblige*.

4. Kryminologia w związku z wszczynaniem śledztwa. Karol de S. Montesquieu określił problem w programowym stwierdzeniu, że „przyczyna wszelkiego zła tkwi w bezkarności zbrodni”, częstokroć sekretnej i zagadkowej²⁷. Niedopasowany do danego zawodu prawniczego niesłusznie utyskuje na mordęgę związaną z wyjaśnianiem mrocznych stron zbrodni. Jest zatem bardziej skory do załatwiania „formalności” łatwą odmową wszczęcia śledztwa. Takemu warto by uzmysławiać odkrycie A. Einsteina, że najpiękniejszym przeżyciem badacza jest wszak tajemniczość²⁸, której usuwanie jest sensem, esencją każdego śledztwa. Harówkę wynagradzają niepowtarzalne doświadczenia i poczucie profesjonalnego spełnienia.

Banalem pachnie uwaga (skądinąd potrzebna, jako że eliminuje nieporozumienia), że w niniejszych wywodach nie chodzi o tajemnice czy tajemniczość z gatunku znanego z „Procesu” Kafki, albo z „Dziadów” Mickiewicza, gdzie wybrzmiewa następująco:

²⁶ W. Bożewicz, Polski kodeks honorowy, wydanie drugie, Nakładem Księgarni J. Czerneckiego, Warszawa–Kraków 1919.

²⁷ Więcej o tym A. Podgórecki, Socjologia prawa, Wiedza Powszechna, Warszawa 1962, s. 184–190; tegoż, Patologia życia społecznego, PWN, Warszawa 1969, s. 322 i *passim*; E. Anuschat, Wywiad kryminalny, Nakładem „Gazety Administracji i Policji Państwowej”, Warszawa 1929, s. 4–7; A. Habrat, Leon Petrażycki o prawie jako czynniku kształtującym osobowość człowieka, (w:) Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza. Prawo 1, Rzeszów 2003, s. 100–114; J. Konieczny, Kryminalistyczny leksykon..., tamże, s. 135–136; art. 6 EKPCz.

²⁸ A. Einstein, Jak wyobrażam sobie świat..., tamże, s. 20.

*Bronić się daremnie –
I śledztwo, i sąd cały toczy się tajemnie,
Nikommu nie powiedzą, za co oskarżony
Ten, co nas skarży, naszej ma słuchać obrony.*

Zrozumiałe, że pierwszym i nieusuwalnym warunkiem niedopuszczania do monteskiuszowskiego zatruwania społeczeństwa jest prawidłowość wszczęcia śledztwa. Albo inaczej, bezbłądność pierwszego ujęcia pierwszej informacji o przestępstwie. To ma kluczowe znaczenie i do prawdziwej sztuki należy.

Dwa przykłady ilustrujące dwie kwestie hasła Francuza. Pierwszy, otóż poniekąd wyjaśnia powód, dla którego plenią się wykroczenia i występki drogowe. Były policjant, znawca zagadnienia M. Konkolewski 7 sierpnia 2021 r. w wywiadzie telewizyjnym ubolewał nad faktem, że wskutek ospałości urzędniczej przedawnieniu ulega egzekucja aż 30% mandatów. Tak czy siak faktyczna bezkarność musi rozzuchwalać niby ukaranych i potencjalnych piratów drogowych.

Drugie spostrzeżenie. Ponawiam je właśnie w tym tekście, ponieważ opowiada dydaktyczny aspekt postanowienia o wszczęciu śledztwa. *In concreto*, niżej podpisany oskarżył (dziś byśmy także powiedzieli) zorganizowaną grupę przestępczą o dwa usiłowania zabójstwa z broni palnej oraz liczne przestępstwa przeciwko mieniu (rabunki, włamania, kradzieże). Jeden ze skazanych po odbyciu wieloletniej kary w sztumskim więzieniu spotkał oskarżyciela późno wieczór na ulicy w R. Tamże spontanicznie podziękował mu za to, że „ostro zabrał się” za sprawę. Tyle lat bowiem umykali sprawiedliwości, że byli pewni bezkarności, i gdyby prokurator nie przerwał w porę tego myślenia, niewątpliwie doszłoby do – tenże zwierzał się – dokonania zabójstwa, a wtedy...? Podczas pobytu w Zakładzie Karnym ukończył Technikum, a do R. przyjechał, aby wszcząć starania o przyjęcie na Politechnikę.

Skwitujmy to tak, że acz żaden pokazany na ekranie lub opisany w eseju przykład nie zastąpi bycia oko w oko z oryginalną sytuacją, może jednak i powinien odegrać rolę pomocniczego środka w edukacji prawniczej. W lekcji nt. wszczynania śledztwa również²⁹. Szkoda, że w słownej opowieści o śledztwie niepodobna podzielić się doświadczeniem, jak ważne i jednocześnie trudne jest szacowanie poziomu ryzyka związane-

²⁹ K. Pomian, Kryzys w świątyniach pamięci. *Polityka* 2021, nr 5, s. 57; por. też T. Konwicki, *Pamiętam, że było gorąco*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2001, s. 146; J. Hen, *Dziennik na nowy wiek*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2009, s. 169; film USA pt. *Eyewitness* (Naoczny świadek), w roli głównej William Hurt, reżyseria Peter Yates.

go z wydaniem postanowienia inicjującego postępowanie³⁰. Zresztą, to temat na osobne omówienie.

III. Legalistyczne elementy wszczynania śledztwa (zasada legalizmu)

Istotą zasady legalizmu (art. 10 k.p.k.) jest bezwzględny obowiązek prokuratora (policjanta) natychmiastowego wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Zależnie od wyniku tegoż postępowania na oskarżycielu publicznym ponadto ciąży powinność wniesienia i popierania aktu oskarżenia o przestępstwo ścigane z urzędu lub na wniosek, o ile taki został złożony. Uznaniowość jest niedopuszczalna³¹.

Choć to banalne, powiedzmy, że w rzeczywistości trudne, jednocześnie rygorystyczne stosowanie art. 10 k.p.k. jest wstępnym warunkiem skuteczności ochrony praworządności. Ocena jej poziomu wpływa na kalkulowanie opłacalności kryminalnego ryzyka przez szykującego się do przestępstwa. Mniejsza „ciemna liczba”, czyli wyższa wykrywalność studi jego zamiary. Mniej ważna jest sama surowość karania³².

Praktykę wszczynania procesu karnego (zasadę legalizmu) psują mechanizmy oportunistycznego faktycznego. Polega on na rezygnowaniu z przyczyn pozaprocesowych ze ścigania osób naruszających prawo karne. Pomimo posiadania informacji o przestępstwie nie nadaje się sprawie biegu z powodu środowiskowych układów, społecznej pozycji figuranta, jak również z tak błahej racji jak tchórzostwo i (lub) umysłowe lenistwo czy mentalność „wszystko jedno”. Oportunizm faktyczny wyraża się nadto w postaci zwleka-

³⁰ J. K o n i e c z n y, Kryminalistyczny leksykon..., tamże, s. 279.

³¹ Więcej J. T y l m a n, Zasada legalizmu w procesie karnym, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965, *passim*; S. K a l i n o w s k i, Polski proces karny, PWN, Warszawa 1971, s. 80–81; G. B a u e r, (w:) Kriminalistik 1971, nr 8 – esej o błędach w niemieckiej praktyce w kontekście wszczynania śledztwa i przypuszczenia, że przestępstwo zaistniało; R. K m i e c i k, (w:) Proces karny..., tamże, s. 78–79; J. B ł a c h u t, Zasady związane z wszczęciem procesu karnego..., tamże, s. 467–470; W. G r z e s z c z y k, Kodeks postępowania karnego, tamże, s. 31–32.

³² J. M a l e c, Przestępczość – to ciekawe zjawisko. Kryminologia nieelitarna, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s. 27, 41, 93; P. M o c z y d ł o w s k i, Polityka 2001, nr 19, s. 37; J. S t o j e r, B. M i c h a l e c, Trzeba szukać prawdy. Krakowskie Archiwum X a ciemna liczba zabójstw, (w:) E. G r u z a, J. K u p c z y Ń s k i (red.), Archiwa X. Zagadnienia kryminalistyczne, procesowe i materialnoprawne, Wydawca Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji UW, Warszawa 2012, s. 35–39 i *passim*.

nia – mimo wszczęcia postępowania – z wykonaniem pilnych czynności, do których należą oględziny zapobiegające zanikowi śladów itp.³³

Przykładem oportunistu niejako z najwyższej półki mogą być kazusy, w których projektuje się ich merytoryczne zakończenie przed wyczerpaniem możliwości wykazania, jaka jest prawda³⁴. Czyli przypadki, gdy organ ścigania – tak powiedziałby J. S. Lec – miewa czyste sumienie – (bo – dop. Autora) nieużywane. Rzeczą naświetla instruktą prokuratora nadzorującego śledztwo, w którym zauważył, że „zawartą w piśmie Prokuratury Powiatowej sugestią umorzenia śledztwa uznaje za przedwczesną”. Faktycznie, była grubo przedwczesna, co dowodziły opisane w 23 pkt. widoczne nieuzbrojonym okiem możliwości wyjaśnienia sprawy. W toku ich realizacji odnaleziono zwłoki Krystyny B. zakopane w budynku gospodarczym. Jan B. został skazany za zabójstwo żony (akta o sygn. Ds 873/69 Prokuratury Powiatowej w B.).

Jeszcze raz zważmy, że współbrzące z naukami pomostowymi przepisy artykułów 2 § 2 pkt 2–3, 4, 10 § 1, 17 § 2, 78 § 1, 303, 304 § 1–2, 305 § 1, 308 § 1–5, 314 § 1, 316 § 1 k.p.k. stanowią, że wyrazem uczciwości decydenta jest momentalne wszczęcie śledztwa oraz natychmiastowe przystąpienie do poszukiwania odpowiedzi na tzw. 7 złotych pytań.

Zasady legalizmu i sprawiedliwości wzajemnie się krzyżują, są nierozdzielne. Cechy sprawiedliwości wobec krzywdziciela i pokrzywdzonego są komplementarne. Stąd w tym miejscu wzmianka o tej drugiej jako zahaczającej o zagadnienia etosu zawodowego. Na styl etosu prokuratora (oskarżyciela) składa się – moim zdaniem – obowiązek zachowania jednakowego poziomu uczciwości względem domniemanego sprawcy i jego czynem pokrzywdzonego oraz tegoż bliskich (spadkobierców)³⁵. Nierówność gwałci poczucie sprawiedliwości. Naprawienie wywołanej

³³ J. Bła ch u t, Zasady związane z wszczęciem, tamże; J. C z a p s k a, Tendencje oportunistyczne w pracy polskiej policji, (w:) J. C z a p s k a, A. G a b e r l e, A. S w i a t ł o w s k i, A. Z o l l (red.), Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 474–484; E. Ż y w u c k a - K o z ł o w s k a, Dowodowe znaczenie czynności oględzin zwłok w miejscach znalezienia, (w:) M. L i s i e c k i, M. Z a j d e r (red.), Proceso-kryminalistyczne czynności dowodowe, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2003, s. 221–227.

³⁴ Więcej zob. np. J. G u r g u l, Problemy prawdy i zmyślenia (w tle spraw z wielkim rezonansem społecznym), Prokuratura i Prawo 2018, nr 7–8, s. 226–227, 254–255 i in.

³⁵ Szerzej J. B e n t h a m, Traktat o dowodach sądowych, Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów R.P. Oddział w Gnieźnie, Gniezno 1934, s. 14; L. F a l a n d y s z, Pokrzywdzony w procesie karnym i wiktymologii, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1980, s. 7, 186–187 i passim; S. W a ł t o ś, Naczelne zasady procesu..., tamże, s. 160–162; Europejska Konwencja Praw Człowieka art. 6 ust. 1; Kodeks karny art. 53 § 2 *in fine*.

krzywdy powinno wynikać z dokładnego wykonania reguły *suum cuique*, które z kolei zależy od przestrzegania stosownego katalogu emocji, obowiązków etycznych, estetycznych i prawnych³⁶.

Intencje solidnego traktowania wszystkich opcji prawdy, prawd oraz prawnie chronionych interesów podejrzanego i pokrzywdzonego mogą i powinny być urzeczywistniane już treścią postanowienia o wszczęciu śledztwa i koncepcją realizacji czynności niecierpiących zwłoki. Esencjonalnie mówiąc, w mieszczącym się w głowie i sercu pierwszym podejściu do sprawy. Niepokoi rażący stopień nierównowagi zainteresowania w piśmiennictwie i mediach losami obu aktorów procesu. W szczególności, kłuje w serce zachwianiem proporcji materiałów częstokroć sensoryjnych (opłakujących skrzywdzonego, w rzeczową stronę procesu niczego pozytywnego niewnoszących) *versus* merytorycznym, skupionym przede wszystkim na krzywdzicielu³⁷.

Komunałem jest stwierdzenie, że jakość (rodzaj) źródła pierwszej informacji i termin napływu do organu ścigania mają zasadnicze znaczenie w procesie decyzyjnym. Nagminnie występującym problemem bywa pomyślnie rozsypywanie swoistego węzła gordyjskiego, takiego jak pytanie czy popełnienie przestępstwa jest „uzasadnione” (art. 303 k.p.k.). W czym zawsze mogą pomóc przykłady przeżyte, mniej zaś te opowiedziane.

Postanowienie o wszczęciu śledztwa wydaje się, jasna rzecz, z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie (co skrótowo określa art. 303 k.p.k.). Dopływ informacji zabezpiecza polecenie, że każdy, kto posiada wiarygodną wiadomość o popełnieniu przestępstwa wymienionego w art. 240 Kodeksu karnego, ma obowiązek – pod groźbą kary – niezwłocznego doniesienia o nim organowi ścigania. Odpowiedni przedstawiciele instytucji państwowych i samorządowych popełniają występki z art. 231 k.k., gdy nie powiadomią natychmiast o wiadomym im przestępstwie ściganym z urzędu i pozostającym w związku ze swą działalnością statutową (art. 304 § 2 k.p.k.). Przykładem różnych form popełnienia występu z art. 231 k.k. może być zawiadomienie z wyraźnie zawinioną zwłoką, która komplikuje lub niweczy szanse ustalenia prawdy³⁸.

³⁶ L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa*, PWN, Warszawa 1959, s. 39, 45, 225–226, 302–303; L. Falandysz, *Pokrzywdzony w procesie...*, tamże.

³⁷ S. Mikke, *Stanie z boku*, Palestra 2002, nr 9–10, s. 84 i in.; zob. po trosze symboliczny fakt, że w *Skorowidzu podręcznika Kryminalistyka*, PWN, Warszawa 1958 r. pióra P. Horoszewskiego hasło „pokrzywdzony” nie pojawia się ani razu, hasła „podejrzany” i „oskarżony” odpowiednio na jedenastu i pięciu stronach, łącznie – na szesnastu.

³⁸ A. Wąsek (red.), (w:) *Kodeks karny. Część szczególna*, tom II, Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 203–220; J. Nelken, *Dowód poszlakowy w proce-*

Tradycyjnie uważa się, że zawiadomienie ma formę pisemną, ale może nastąpić także ustnie do protokołu (por. art. 143 § 1 pkt 1 k.p.k.), za pośrednictwem mediów (prasy, radia, telewizji) i coraz częściej moralnie kontrowersyjnym – anonimem, tj. pismem niepodpisanym, prokuratorowi sprawiającym kłopot.

Anonimy však zawsze miały jak najgorszą reputację. Jako ciekawostkę wspomina się wyśmienitego w złotym wieku cesarstwa rzymskiego, cesarza Trajana (rodem z Hiszpanii, Marcus Ulpius Trajanus, 98–117), który w roku 109 wysłał do konsula Pliniusza Młodszego, zarządzającego prowincją Bitynia, list ze wskazaniem, że „pisma anonimowe przy żadnym przestępstwie miejsca mieć nie mogą. Jest to bowiem najgorszy sposób postępowania i sprzeczny z duchem naszych czasów”. W Historii anonim niejednemu jeszcze zbrzydł³⁹.

Czasy, ludzie, poglądy, gusta jednak zmieniają się. Na przykład, J. Joyce pono sądził, że konwencja w samym swoim założeniu jest przeciwieństwem prawdy. Kto zatem chce być prawdziwym artystą, a prokurator przecież miewa ambicje prowadzenia śledztw sposobami spełniającymi kryteria artystyczne – ten nieraz omija konwencje⁴⁰. Tak, ludzie faktycznie stają się bardziej praktyczni i pragmatyczni, wobec czego niby przyznają, że anonimy mają charakter oszczerczy i często pałają pragnieniem zemsty. Tym niemniej mówią również, że niektóre anonimy przynoszą rewelacje kalibru najwyższego, a to: prawdziwe informacje o konkretnym przestępstwie, o jego sprawcy, o miejscu ukrycia łupu etc.⁴¹ Dlatego, w ważeniu argumentów za i przeciw wszczęciu

sie karnym, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1970, s. 48–51; J. Łukasiewicz, Racjonalizacja procesu karnego, (w:) Z. Sobolewski, G. Artymiak, C. P. Kłak (red.), Problemy znowelizowanej procedury karnej, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2004, s. 459–461; E. Gruza, Reakcja na zawiadomienie o przestępstwie, (w:) Kryminalistyka czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 103–106.

³⁹ Cytuję za J. Hajduk, W rejony mroku, Kolegium Europy Wschodniej, Wojnowice 2017, s. 188–189; por. też W. Zakrzewski, Historia powszechna. Tom I. Historia starożytna, Główny Skład w Księgarni G. Gebethnera i SP, Kraków 1911, s. 234–235; E. Locard, Dochodzenie przestępstw według metod naukowych, Skład Główny: Księgarnia Powszechna, Łódź 1937, s. 3–4; A. Markowski (red.), Nowy słownik..., tamże, s. 21; R. A. Stefański, (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom II, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2004, s. 322.

⁴⁰ Sentencje J. Joyce’a przytaczam za Posłowiem do pierwszego wydania „Ulissesa” autorstwa tłumacza M. Słomczyńskiego, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 805.

⁴¹ J. Widacki (red.), Kryminalistyka, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1999, s. 12–13; E. Gruza, Reakcja na zawiadomienie..., tamże, s. 105; E. Locard, Dochodzenie przestępstw..., tamże.

śledztwa, niepodpisane zawiadomienia w żadnym razie nie mogą być uważane za niebyłe (łac. *per non sunt*). Zwyczajnie, podlegają swobodnej ocenie.

Sugeruje to zdrowy rozsądek. Fałszywe, etycznie i karami potępiane depozycje szpecą także podpisane protokoły ustnego powiadomienia o przestępstwie, a mimo to *a priori* nie są odrzucane. Najistotniejsze jednak jest doświadczenie polifoniczności rozmaitych informacji. W każdym przypadku trzeba nastawiać zmysły na odbiór zróżnicowanych dźwięków, zapachów, smaków... Baczmy na negowanie przez jednych istnienia jednej prawdy i tezy drugich, że od zarania dziejów fascynujące ludzi kłamstwa zawierają szczypty prawd⁴². Jakiż zatem niemądry byłby prokurator, który nie dociekałby, co w istocie kryje się na drugim dnie rzekomo wyłącznie nieprawdy.

W cieniu rozważań nt. informacji dających podstawę do wszczęcia śledztwa rzadko jawi się wieść o własnych danych prokuratury. Myślę, że gdybyśmy o nich więcej i komunikatywniej rozmawiali, wiele spraw załatwialibyśmy szybciej, prościej i taniej. Zasadę legalizmu realizując bez dziwaczności.

Przykłady. Aplikant Leszek M. dojeżdżał rowerem do Prokuratury Powiatowej. Pewnego dnia po wejściu do biura z niejakim ożywieniem opowiadał, że w nocy zniknął (przezeń wczoraj wieczorem jeszcze widziany) mieszkalny barak drewniany wraz z podmurówką. Niedawno dla Romów z taboru wyremontowany, aby w miasteczku na stałe osiedli. Opiekujący się aplikantem Prokurator Powiatowy polecił mu sporządzenie notatki urzędowej i na podstawie informacji w tym dokumencie (w karcie nr 1 akt) przekazanej wszczęło postępowanie o kradzież samorządowego mienia. Tak, po prostu!

Następny. W korytarzu siedziby Sądu i Prokuratury w poniedziałek duży gwar. Z wartkiej wymiany zdań grupki interesantów wynikało, że „pobici i pokrwawieni” uczestnicy wczorajszej, alkoholem zakrapianej zabawy w remizie strażackiej we wsi B., dzisiaj „na mieście” poszukują pomocy u lekarzy. Bardzo dużo miało być biorących udział w bójce. *Mutatis mutandis*, tak oto zaczęło się postępowanie w sprawie bójki giganta. Zanim zdążyły opaść wzburzone emocje, przesłuchano podstawowych świadków i podejrzanych, dzięki czemu uzyskano szczere, jeszcze wolne od sugestii zeznania i wyjaśnienia.

⁴² J. Dehnel, P. Tarczyński, Rozdarta zasłona..., tamże, s. 85; E. Gruza, Ocena wiarygodności zeznań..., tamże s. 135–142; J. Wójcikiewicz, Piękno przestępstwa..., tamże, *passim*.

Na ich podstawie oraz na opiniach sądowo-lekarskich oparto akt oskarżenia. W Sądzie Powiatowym po kolei odwoływano tamte depozycje i zastępowano co do joty uzgodnionymi. Sądu nie udało się zmylić. Wysoko ocenił profesjonalną stronę rzeczonych przesłuchań oraz zaprotokołowania tychże czynności. Ostały się wszystkie zarzuty aktu oskarżenia.

Niniejsze doświadczenie po raz enty potwierdza wizję artysty, że każda sprawa, każda czynność ma swój czas. Jeśli ten minie w bezczynności organu ścigania, możliwości śledczego poznawania z samej definicji stają się iluzoryczne⁴³.

Nowy szkopuł dotyczący inicjacji śledztwa. Mianowicie, podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być „uzasadnione” (patrz art. 303 k.p.k.). Dla kształtowania praktyki kryminalistycznej ważne jest prawidłowe rozumienie przymiotnika „uzasadniony”, Kodeks wszelako nie definiuje go. Stąd przeogromna przestrzeń dla interpretacji, co *in concreto* oznacza wyraz „uzasadnione”. Pewne sugestie w tej materii wynikają z porównania artykułów 303 i 313 § 1 k.p.k. Drugi przepis otóż zezwala na przedstawienie zarzutów podejrzanemu, gdy podejrzenie zebrane dane „uzasadniają (uwaga, choćby zaledwie – uwaga Autora) dostatecznie”. Warto doprecyzować, że art. 313 § 1 chyba rozmyślnie zobowiązuje do umotywowania aktu oskarżenia „faktami i dowodami”, a więc czymś namacalnym. Śledcze poznanie jest wybitnie pluralistyczne i stopniowalne. Od prawie niczego do subiektywnej pewności prokuratora, że „tak było”⁴⁴.

⁴³ Por. np. G. Bauer, Ein Bericht ueber vierfachen Knabenmoerder, Archiv fuer Kriminologie 1969, nr 9–10; Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 czerwca 2020, sygn. II S 3/20, Prokuratura i Prawo 2021, dodatek „Orzecznictwo”, nr 7–8, poz. 50; Projekt Standardów postępowania dla kierujących oględzinami miejsca zdarzenia. Maj 2000. Opracowanie *Forensic Science Service* w Anglii i Walii z udziałem (m.in.) Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP, zatwierdzone przez Grupę Roboczą ENFSI „Miejsce zdarzenia”; żeby nie uchybić realizmowi, trzeba, za własnym doświadczeniem i J. Widackiego monografią, Zabójca z motywów seksualnych. Studium przypadku. Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006, oddać głos prawdzie, że niekiedy obiektywne przeszkody są tak poważne, iż mimo fachowości prowadzących sprawę niektórym uchybieniem się nie zapobiegnie, na przykład, przewlekłości procedowania.

⁴⁴ To myślenie rozjaśniają, np. E. Fromm, O sztuce miłości..., tamże, s. 42–45; W. Wolter, M. Lipczyńska, Elementy logiki. Wykład dla prawników, PWN, Warszawa–Wrocław 1980, s. 207–208; T. Widła, D. Zienkiewicz, Logika, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 361–367; R. Kmiecik, (w:) Prawo dowodowe. Zarys wykładu, Zakamycze, Kraków 2005, s. 19–31; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2019 r., sygn. II KK 208/18, Prokuratura i Prawo 2019, dodatek „Orzecznictwo”, nr 11–12, poz. 4; T. Jastrun, Przegląd 2020, nr 51.

Aby nikogo nie krzywdzić pochopnym wszczęciem (lub odmówieniem) śledztwa, trzeba wejrzeć w głąb wyrazu „dostatecznie”, jak tylko się da swobodnie ocenić, na przykład, odpowiednimi skojarzeniami. Choć z najniższą szkolną oceną wiedzy: dostatecznie. Zamiennie operuje się też słowami: trójka, trója, trzy, trójczyna, państwowy, a niekiedy nadto z nieco zawstydzającym dodatkiem minus albo nawet dwa minusy⁴⁵. Wtedy nadal jest dostatecznie. Zważywszy wszelkie proporcje, kryterium ocenne terminu „uzasadnione” mogłaby spełniać (jak w uczniowskim slangu) „trója z dwoma szynami”. Jeśli się nie mylę, niesprzecznie z moim rozumowaniem zdają się wypowiadać prawnicy i kryminaliści, albowiem według art. 92 k.p.k. podstawę orzeczenia „może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu...” Pojęcie tychże nie jest tożsame z faktami i dowodami. Jest szersze⁴⁶.

W tym kontekście doniośle wypowiada się, chętnie przeze mnie cytowany, sędzia dr A. Berger w komentarzu art. 358 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., będącego swoistym pierwowzorem art. 92 i 410 k.p.k. Stwierdza wszak, że interesujący z punktu widzenia niniejszego szkicu całokształt okoliczności, to „coś więcej aniżeli całość materiału dowodowego, albowiem poza dowodami w ścisłym znaczeniu tego słowa obejmuje on również i poszlaki (bliższe i dalsze), a nawet prawie nieuchwytnie wrażenia (podkr. Autora) sędziego, odnoszone na przykład do znacznego upływu czasu, ciężącego nad całym przewodem sądowym, do wyglądu i postawy moralnej oskarżonego (...), do całej atmosfery, w jakiej odbywa się rozprawa główna...”⁴⁷

Pogląd Bergera twórczo, zgodnie z doświadczeniem praktyka, rozwijają np. Gombrowicz i Coetzee. Dokładnie, wzbogacają krąg relevantnych pierwszych informacji o przestępstwie. Z obserwacji sztucznej estetyki zachowań domowników oraz dość zastanawiającego ułożenia zwłok bohatera literackiego Ignacego K., niby sędziego śledczy Gombrowicz po-

⁴⁵ W. Broniarek, *Gdy ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Haroldson Press, Brwinów 2006, s. 109.

⁴⁶ E. Gruza, D. Mańkowski, *Ewolucja dowodu poszlakowego w polskim procesie karnym*, (w:) J. Wójcikiewicz i V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz (red.), *Paradygmaty kryminalistyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, s. 119–129; J. Bednarzak, (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 295–299; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, s. 340; R. A. Stefański, (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom II, tamże, s. 302–304.

⁴⁷ A. Berger, *Przyznanie się*, *Gazeta Sądowa Warszawska* 1931, nr 29; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1981 r., sygn. I KR 78/81, OSNPG 1982, nr 2, poz. 22; Z. Doda, A. Gaberle, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz*, tom I, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1997, s. 34–39.

wziął podejrzenie, że domownicy ukrywają przed nim bezśladowe uduśnienie K.⁴⁸ Drugi natomiast oświadcza znacząco: „Mówią do mnie słowami – te brzmią dziwnie i niejasno – lecz znakami, konfiguracją twarzy i rąk, postawą ramion i stóp, subtelnością melodii i tonu, przerwami i lukami, których gramatyki nigdy nie spisano”. Do Noblisty docierają dopiero znaki niewerbalne. I tworzą fabułę nasączoną rozproszonymi, wzajemnie powiązanymi okolicznościami *vel* danymi⁴⁹, uzasadniającymi branie odpowiedzialności za postanowienie o wszczęciu śledztwa.

Skoro rozmawiamy w kręgu fachowców, nie bez powodu zaanonsuję znamienne zdanie R. A. Grzybowskiego (ze wstępu do rozdziału „Bostońska mafia i zagadka pewnego morderstwa”), że, *prima facie*, „dla nas kryminalistów, od początku wyglądało to na jakieś porachunki”. Przemówił właściwy policyjnemu wydział „nos śledczy”, który zgodnie z doświadczeniem zawodowym każe go wścibiać wszędzie – aby tylko bez obrażania prawości i zasad etycznych – tam, gdzie bezradny jest nawet najlepszy przepis prawa. Sam algorytm to za mało. Algorytm może tylko powtarzać, nigdy niczego nie wymyśli. Rozstrzygający sytuacje najczęściej nietypowe, prokurator musi postrzegać rzeczy stale po nowemu, z udziałem intuicji i wyobraźni⁵⁰.

Dowodem dawniej przeżyte przykłady, ilustrujące niewydumane zapamiętania. Pierwszy. Szewc Tadeusz L. w małomiasteczkowym otoczeniu miał nienaganną opinię. W 1958 r. jednak dokonał drobnej kradzieży mienia poza macierzystym zakładem pracy (art. 1 § I dekretu z dnia 4 marca 1953 r. Dz. U. Nr 17, poz. 69), do popełnienia której przyznał się bez chwili wahania. Bardzo podekscytowany solennie zapewniał, że w Sądzie złoży identyczne wyjaśnienia i wprost błagał o natychmiastowe

⁴⁸ W. Gombrowicz, *Zbrodnie z premedytacją*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989, s. 20–64.

⁴⁹ J. M. Coetzee, *W sercu kraju*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 14; por. też J. Konieczny, *Kryminalistyczny leksykon...*, tamże, s. 85; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2007, sygn. II AKa 164/07..., tamże; H. Wiśniewska, *Od Buehlera i Jacobsona do współczesnych analiz wypowiedzi językowej*, (w:) R. Jaworski, M. Szostak (red.), *Nauka wobec prawdy sądowej. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zdzisława Kegla, Katedra Kryminalistyki Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego*, Wrocław 2005, s. 600–602.

⁵⁰ R. A. Grzybowski, *Ślady zbrodni...*, tamże, s. 197; por. też T. T. Koniewicz, *Polskich sędziów (chyba wszystkich prawników z obszaru procesu karnego – uwaga Autora) trzeba dzisiaj uczyć*, wywiad P. Dobrowolnicza, *In Gremio* 2013, nr 3–4; tenże, *(Nie)ludzki polski sąd*, *In Gremio* 2013, nr 5; K. Bunsch, *Nowele zebrane*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1996, s. 3–9, 12–35; M. Słomczyński, *Postowie...*, tamże; J. Gurgul, *Intuicja i wyobraźnia w śledztwie*, *Problemy Kryminalistyki* 1994, nr 204, s. 14–18.

(!) wniesienie aktu oskarżenia. Specyficzny *timbre* tych nalegań wywołał wrażenie, że tu idzie gra o coś kryminalnie bardzo istotnego. We wdrożonym śledztwie rychło wyszło na jaw, że L., jako komuś pomocny tzw. słup dokonał w miejscu pracy kradzieży tylko skórzanego pasa transmisyjnego od obrabiarki drewna, czego dyrekcja zechciała „nie widzieć”. To swoiste niedowidzenie wynikało z okoliczności, że na szkodę zarządzanej fabryki dyrektor naczelny Jerzy S. zagarnął różne przedmioty o wartości wówczas kilkuset tysięcy złotych. Sąd wymierzył S. i jego pomocnikom adekwatne kary.

Drugi kazus. Odrobinę potem w W. spłonął niestary, w dobrym stanie technicznym dom mieszkalny. Wszczęte postępowanie błyskawicznie umorzono wobec niestwierdzenia przestępstwa. Podstawa: zeznania właściciela i opinia strażaka (zwarcie przewodów elektrycznych). Badający akta spraw o pożary umorzonych w miejscowej Prokuraturze Powiatowej przeprowadził rozmowę z pogorzelnikiem. Pod jej wpływem zakiełkowało podejrzenie, że doszło do podpalenia. Korciła chęć poznania przyczyn, dla których pokrzywdzony konsekwentnie ucieka od tematu, wykazuje kompletny brak zainteresowania tym, jak doszło do pożaru. Na zadane pytania informował, że po urodzeniu dziecka przez żonę wyjechał na ponad trzy lata do odległego o kilkaset kilometrów B. Ani razu w tym czasie nie odwiedzając rodziny w W. Indagowany natomiast o relacje z kobietami w B. udzielił odpowiedzi nader wymijających. Chciałoby się rzec, szemranych.

W tym stanie rzeczy prokurator podjął sprawę, wszczął śledztwo, przypuszczając, że przystojny, prawdziwy macho nawiązał w B. zażyłe stosunki z kobietami (kobietą), jakoś ją skrzywdził i porzucił. Ona mogła się zemścić. Tamże w ciągu kilku dni prokurator ustalił, że Franciszek C. rzeczywiście spłodził dziecko w wyniku kontaktów ze Stanisławą Z. i niezwłocznie uciekł do W. I ona, doszczętnie skrzywdzona, nocą w akcie zemsty podpałała dom. Sąd skazał Z. na trzy lata pozbawienia wolności.

Gdy zbierze się trzy przykłady, można zacząć wykład i prząść wnioski (por. łac. *tres faciunt collegium*). Otóż, tym trzecim będą akta Prokuratury Powiatowej w M. W iście ekspresowym tempie pogrzeb dotąd zdrowego Gustawa T. odbył się około godziny siódmej rano 27 października 1969 r. Oprócz żony denata w uroczystości żałobnej uczestniczyli tylko dwaj bracia, których z wdową łączyły bliskie więzi uczuciowe. Po pogrzebie miejscowy felczer wystawił akt naturalnego zgonu T. O tym półgębkiem tu i tam się „mówiło”.

Wszystko to w sumie wydało się prokuratorowi na tyle podejrzane, że ekshumował zwłoki i ustalił, że przyczyną śmiertelnego zejścia Gu-

stawa T. były rozległe złamania kości czaszki, połączone z uszkodzeniem mózgu. Troje „żałobników” stanęło przed Sądem. Wszyscy skazani za tenże skutek.

Doświadczenie przeto bezbłędnie poucza, że ono właśnie plus intuicja, wyobraźnia i choćby cień poszlaki mogą i niekiedy powinny zapobiegać stratom dowodów. Oczywiście, ponosimy je zawsze, gdy marnotrawimy cenny czas na pasywne obstawanie przy teoretycznych szablonych, zamiast zastanowienia nad tym, co się da wyczytać z twarzy rozmówcy maskującej jego wnętrze, co emanuje z niewerbalnych informacji, z językowego wyczucia, z milczenia, z dosłyszenia czułym uchem, „co w istocie jest, co się ma”. A jeśli „to” wciąż za mało, to może posłuchać rady Drugiego, inaczej doświadczonego? Do skutku powracajmy do tezy, godne uprawianie zawodu prawnika jest możliwe tylko dzięki myśleniu i gotowości do kooperacji z Innymi⁵¹.

IV. Trochę luźne zakończenie rozmyślań

Ktoś zauważy, że to bałamutne rozumowanie. W moim przekonaniu jednakowoż rzeczywiście ma fart prokurator, gdy zrządzeniem losu otrzymuje do prowadzenia sprawy nawet „z piekła pochodzące”. Doświadczenie dowodzi, że zajmujący się śledztwem samograjem, wygodnym, szablonowym, niczego nowego się nie nauczy. Nie zderzając się z łamigłówkami i realnym ryzykiem odpowiedzialności za niewypał, popada w stagnację zawodową. Tak samo, jak ten, kto dopuszcza do rozbratu z faktami i rozumem.

Clou może nieco przydługiej tezy uprzytomni pierwsze piszącego ten szkic śledztwo o zabójstwo. Z pierwszej, rzeczowej informacji wynikało, że na poboczu wiejskiej szosy w L. znaleziono zwłoki kierownika tamtejszej kopalni ropy Adama B. Następnie, że krwawią obrażenia jego głowy, że tuż obok leży sztacheta zerwana z pobliskiego płotu, że niedaleko

⁵¹ W. Myśliwski, *Ucho igielne*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2018, s. 93, 112; W. Makowski, *Podstawy filozofii prawa karnego*, Wydawca E. Wende i Spółka, Warszawa 1917, s. 429; A. Klimusko, *Moje widzenie świata. Parapsychologia w życiu*, Oficyny Most i Rytm, Warszawa 1992, s. 113; K. Jaegermann, *Uwagi o granicach metody naukowej*, (w:) J. Widański (red.), *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminalistyki*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1983, s. 15–22; przyznaję, że niektóre z ww. ujęć „hartowały się” się w rozmowach z tymże wybitnym Autorem, to jest prof. Jaegermannem; A. Schopenhauer, *Erstyka...*, tamże, s. 22–23; J. Gurgul, *Śledztwa w sprawach o zabójstwa...*, tamże, s. 26 i *passim*.

stamtąd widziano szwendającego się krewkiego 20-latka, syna górnika zwolnionego z kopalni.

Wszczęcie i przeprowadzenie sprawy obyło się bez choćby krzty polotu, podchodów. Wystarczyło poskładanie w jedną całość czegoś takiego, jak klocki lego od dawien dawna posiadane. Niepotrzebna była inna wiedza, aniżeli znana z uniwersyteckich skryptów. Niepotrzebne były jakiegokolwiek konsultacje z Kolegami i (lub) z ekspertami. Co niejako z samej definicji skutkuje stratą okazji do nabywania nowego kapitału rozwojowego. Jak bywało w sprawach, które wymuszały czynności poza Polską (a te dawały możliwości porównywania praktyk) i, przede wszystkim, robocze odwiedziny w pracowniach prawdziwych Mistrzów nauk sądowych. Co można porównywać z permanentną kontynuacją studiów podyplomowych. To nauka w ciągłym ruchu.

Sedno sedn rzeczy uzmysławiają słowa J. Conrada-Korzeniowskiego. Odnośnie dążenia określa on „Jako wysiłek ducha, dążący do wymierzenia najwyższej sprawiedliwości (...) przez wydobyć na jaw prawdy – wielorakiej i jedynej – ukrytej pod wszelkimi pozorami. Jest to usiłowanie, aby wykryć w kształcie prawdy, w jej barwach, w jej świetle, w jej cieniach, w zmienności materii i przejawach życia – to, co jest trwałe i zasadnicze”⁵².

Sztuka śledcza jest nierozzerwalną częścią Sztuki (duże „S” obowiązkowo). Aby za radą Pisarza wykryć i stwierdzić to, co w danym przypadku jest poszukiwane, zasadnicze i prawdziwe, prokurator (policjant) powinien niestrudzenie pytać, podważać i brać odpowiedzialność za decydowanie się na coś, czego wynik (jak w przypadku wszczęcia śledztwa) jest niepewny.

O tym, jak tę niepewność usuwać, było już sporo. Tutaj podkreślę, że uzyskany w wielowymiarowej współpracy z Innymi niezły opis rzeczywistości powinien być ukoronowany zrozumieniem tegoż opisu. Pomysłem na widzenie, co faktycznie może tkwić na dnie tam, gdzie niby „jasno ale płytko” i gdzie „głęboko ale ciemno” (T. Kotarbiński). Niemało pomoże niejednorodna, także humanistyczna i filozoficzna wiedza, że między mową mówioną i mową pisaną zachodzą niebotyczne różnice. Uczeń twierdzi, że jest tyle języków ludzkich, ilu jest mówiących. Aby nie powziąć nadmiernego ryzyka, oceniający pierwsze informacje prokurator musi baczyć wreszcie na istnienie prowincjonalnych odcieni słów. Na gwary, narzecza i dialekty, na milczenie, które nigdy nie jest puste. Dla-

⁵² Cytuję za M. i B. Suchodołskimi, *Polska, Naród, Sztuka*, Arkady, Warszawa 1989, s. 7.

tego odruch sprzeciwu wywołuje pociąg organu procesowego do widzenia świata informacji tylko w języku prawniczym i literackim⁵³.

Zrozumienie skądinąd klarownego zawiadomienia ponadto mogą zakłócać swoista gra słów czy przekomarzania. Oto ich wyśmienita próbka. W „Filozofii po góralsku” Tischnera jest nią rozdział „Demokryt z Abdery – Sobek Walczak z Ryniasu”. Tenże „od małego wprawiał się w odróżnianiu prawdy od zwiadu. Pedzioł tak: «Jednym miód wydaje się słodki, a drugim gorzki, a po prowadzie, to nie jest on ani słodki, ani gorzki». Razu jednego spotkoł dziywce z Jaworzyny. Pedzioł: «Witojze panienko». Na drugi dzień zaś jóm spotkoł i pedzioł: «Witojze kobito». I wycie, że prowadę pedzioł?» Nikt nie zaprzeczy, że gwarowy subjęzyk Sobka Walczaka wyróżnia się wyrafinowaniem, aluzyjnością, podtekstami, wartymi pogłębionej refleksji.

Prawnik zatem, żeby nie postąpić wbrew pryncypiom zawodu, z ostrożności mógłby – *mutatis mutandis* – podumać czy nagła metamorfoza „dziywczęcia” z Jaworzyny (czy miała ukończone 15 lat?) w jedną (poetyczną? upiorną?) noc w „kobitę” nastąpiła za jej przyzwoleniem? Albo inaczej, według przestróg ks. Tischnera, „Kie mos jakóm sprawę, to bier jóm na rozum. Oko kłamie, ucho kłamie i nos kłamie. Rozum nie kłamie...!” Tak czy siak, na wyrost martwiąc się, trzeba pytać i myśleć. Patrząc na tę i każdą inną wiadomość niejako „pod włos”. Dzięki tej metodzie Gombrowicza sędzia śledczy nie dał się zwieść, że „Pan zmarł na udar serca”⁵⁴!

Wszystko razem wzięwszy, aby zawodowe przygody zakończyć bez żenujących epizodów, prokurator musi, po pierwsze, „chcieć wszystkiego” (zwrot zapożyczony z wiersza S. Barańczaka „Pismo”). Po drugie,

⁵³ K. Nitsch, O języku polskim, G. Gebethner i Sp., Kraków 1921, s. 7 i *passim*; M. Lipczyńska, Zawiadomienie o przestępstwie, Problemy Kryminalistyki 1965, nr 56–57; P. Austin, (w:) Tu i teraz. Wydawnictwo Znak, Kraków 2014, s. 77, 80; J. Życiński, Język i metoda, Wydawnictwo Znak, Kraków 1983, s. 41; E. Locard, Dochodzenie przestępstw..., tamże, s. 41–42, 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie sygn. II AKa 142/90, Prokuratura i Prawo 2021, dodatek „Orzecznictwo”, nr 7–8, poz. 26; por. też piękny, fachowy język T. Widły, (w:) Świat sygnatur, Uniwersytet Śląski, Katowice 2017, *passim*.

⁵⁴ J. Tischner, Historia filozofii po góralsku..., tamże, s. 43–44; zob. również J. Wójcikiewicz, Przestępstwo w sztuce – sztuka w przestępstwie, Z Zagadnień Nauk Sądowych, zeszyt XXXII, 1995, s. 66–70; J. Tuwim, Polski słownik pijacki, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 272 i *passim*; H. Michalski, J. Morawski, Słownik gwary więziennej, Ośrodek Badań Przestępczości Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1971, *passim*; Słownik polskich gwar opracowany przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie pod kierunkiem M. Karasia, tom I, Wydawnictwo PAN, Kraków 1979, *passim*, a na początek s. V i XV.

jemu nie uchodzi być zarozumiałym, lęklwym, dekownikiem czy choćby obojętnym wobec zła. Wierność wartościom może potwierdzić w szczególności rzetelnością wszczynania śledztw.

How do I envisage commencement of investigation

Abstract

A well-thought-out decision on the commencement of an investigation at appropriate time (prime time) is frequently difficult to made and, at the same time, determines the fulfilment of a statutory role of investigations. To ensure what is essential for the initial proper understanding of a matter, a prosecutor should be respectful for facts, reason and experience of himself and others on the one hand, and prudently and courageously use his intuition and imagination on the other. Such an approach is necessary as meaningful information is sometimes drastically scarce and no response on the side of law enforcement is likely to generate incalculable consequences.

Moreover, the decision on the commencement of proceedings should also recognize complementary procedural and bridging principles. As far as strictly procedural principles are concerned, the legality principle is at the forefront. No opportunism. From the perspective of forensic sciences, an investigative body is primarily required to observe all of the following standards: a) quick response because "time that passes is the truth that disappears before we catch it"; b) responsibility that can only be taken by a prosecutor (police officer) who is substantively competent; c) truth and justice that manifest themselves, inter alia, through equal attention to the protection of the legal and ethical interests of a suspect and of a victim.

Another, but by no means the last, important problem with initiating investigations is proper perception of sources and significance of the very first information about an offence, including understanding of a "reasonable" suspicion that the offence has been committed, and the need for increased interest in the possibilities for prosecutors to obtain information about criminal events by themselves.

Key words

Initiation of an investigation, first information, reasonable suspicion, sources of first information, legality principle, principles of bringing disciplines, art of investigation, principle of responsibility of an authority conducting proceedings.

GLOSY

Grzegorz Ociecek¹, Adam Zbieranek²

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. I KZP 6/20³

Streszczenie

*Głosowane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2021 r. odnosi się do uregulowanego w art. 441 k.p.k. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na błędną praktykę sądów pytających w zakresie wyko-
rzystania przewidzianej w art. 441 § 1 k.p.k. konstrukcji prawnej.*

¹ dr Grzegorz Ociecek, Prokurator Prokuratury Krajowej w stanie spoczynku, Doradca Prokuratora Krajowego, adiunkt UKSW, stały recenzent miesięcznika Prokuratura i Prawo, członek Rady Naukowej IWS, WPP oraz OSA. Członek Polskiej Platformy Bezpieczeństwa Wewnętrznego, tworzącej zaawansowane, zintegrowane narzędzia technologiczne, wspomagające działania organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości. Uczestnik oraz współorganizator międzynarodowych konferencji poświęconych m.in. zwalczaniu przestępczości zorganizowanej oraz terroryzmu. Uczestnik programu *International Visitor Leadership*, organizowanego przez Departament Stanu USA w zakresie zwalczania przestępczości i terroryzmu. Autor publikacji w zakresie przestępczości zorganizowanej oraz świadków koronnych. ORCID 0000-0002-2785-4677.

² Adam Zbieranek, Dyrektor Biura Prokuratora Krajowego, Członek Rady Programowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Członek Kolegium Redakcyjnego Prokuratury i Prawa. Autor publikacji z zakresu opiniowania psychologicznego w sprawach karnych, analizy zeznań świadków, a także działalności Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Uczestnik międzynarodowych konferencji z zakresu prawa i psychologii, a także staży w polskim przedstawicielstwie Eurojust w Hadze oraz organach wymiaru sprawiedliwości w Republice Federalnej Niemiec. Absolwent studiów podyplomowych *Global Affairs and Diplomacy*, prowadzonych w *Centre for Security and Intelligence Studies* w *The University of Buckingham* oraz Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. ORCID 0000-0002-7352-5823.

³ Postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. I KZP 60/20, LEX 3112935.

Słowa kluczowe

Zagadnienie prawne, zasadnicza wykładnia ustawy, rozpoznawanie środka odwoławczego.

Przedmiotem glosy jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. I KZP 6/20, odmawiające podjęcia uchwały z uwagi na brak wystąpienia w pytaniu prawnym pozytywnej przesłanki warunkującej skuteczne zastosowanie instytucji prawnej uregulowanej w art. 441 k.p.k. W uzasadnieniu zapadłego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy stwierdził, że skierowane przez Sąd Rejonowy w W. pytanie prawne dotyczące rozpoznania zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z powyższym w tym zakresie przyjęto w głosowanym postanowieniu, iż **„Sąd Najwyższy dokonuje wykładni określonego przepisu lub przepisów tylko w związku ze sprawą, w której usunięcie wątpliwości prawnych pozwoli na prawidłowe jej rozstrzygnięcie. Nie udziela zaś w tym trybie odpowiedzi na pytania o charakterze abstrakcyjnym, choćby miały one istotne znaczenie dla praktyki.**

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Najwyższy ustalił, że: postanowieniem prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. w dniu 27 grudnia 2019 r. zatwierdzona została decyzja funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w W. z dnia 17 grudnia 2019 r., w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia w sprawie o „usiłowanie doprowadzenia w bliżej nieokreślonym miejscu i czasie, lecz nie później niż 2 grudnia 2019 r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki A. sp. z o.o. w bliżej nieokreślonej kwocie poprzez wprowadzenie w błąd spółki i wysyłania nierzetelnych wiadomości email”, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Podstawą prawną przyjętą zaskarżonej decyzji, był brak znamion czynu zabronionego, stosownie do art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. Zgodnie z przysługującym uprawnieniem, w terminie ustawowym, środek zaskarżenia wywiódł reprezentujący pokrzywdzoną spółkę jej wiceprezes, który z uwagi na fakt, dalej trwających zachowań na szkodę spółki, żądał wszechstronnego i rzetelnego wyjaśnienia okoliczności sprawy. Rozpoznający środek zaskarżenia Sąd Rejonowy w W. zdecydował się przekazać sprawę do Sądu Najwyższego w celu wyjaśnienia zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, które jego zdaniem zaistniało w przedmiotowej sprawie w związku z wątpliwościami interpre-

tacyjnymi odnoszącymi się do pojęcia „osoby”, o której mowa w art. 190a § 2 k.k. Sąd Rejonowy w W. od udzielonej przez Sąd Najwyższy odpowiedzi, uzależnił bowiem przyznanie skarżącej spółce statusu strony, co miało mieć konsekwencje w postaci przyjęcia przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia co do formy decyzji procesowej w sprawie, zgodnie z art. 306 § 1 a pkt 1 i 3 k.p.k. Sąd pytający w postanowieniu z dnia 23 lipca 2020 r., sygn. XIV Kp 208/20 „uzasadniając konieczność zwrócenia się do Sądu Najwyższego w tym trybie, (...) zauważa, że w literaturze dominuje stanowisko, zgodnie z którym przedmiotem ochrony art. 190a § 2 k.k. jest wolność osoby fizycznej, na co wskazuje nie tylko umiejscowienie tego przepisu w Kodeksie karnym w Rozdziale XXIII „Przestępstwa przeciwko wolności”, ale także zestaw znamion wskazujących, że chroni on człowieka, a nie inne podmioty”. Sąd pytający zwrócił jednak uwagę, że „przy szerokiej interpretacji omawianego pojęcia, możliwe byłoby uznanie, że osoba prawna, instytucja państwowa lub samorządowa albo jednostka organizacyjna, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, należy do kręgu pokrzywdzonych przestępstwem z art. 190a § 2 k.k. (...) przy powyższym założeniu, organy stosujące prawo, w tych samych okolicznościach (tzw. kradzież tożsamości), zagwarantowałyby zasadę równego traktowania innym podmiotom, niż osoby fizyczne”.

W rezultacie Sąd Rejonowy w W. doszedł do przekonania, iż w sprawie zaistniało zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni, mające znaczenie rozstrzygnięcia sprawy, w związku z czym skierował do Sądu Najwyższego pytanie następującej treści: „Czy przez osobę, o której mowa w art. 190a § 2 Kodeksu karnego, należy rozumieć wyłącznie osobę fizyczną, czy też osobę prawną albo instytucję państwową lub samorządową, albo inną jednostkę organizacyjną, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną przy założeniu, że sprawca podszycia się pod tę osobę, instytucję albo jednostkę, wykorzystując jej «inne dane osobowe» w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej, przy czym pojęcie «inne dane osobowe» należy rozumieć szerzej, niż to czynią przepisy ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679?”.

Prokurator Prokuratury Krajowej w stanowisku zawartym we wniosku z dnia 29 września 2020 r. wniósł o odmowę podjęcia uchwały z uwagi na możliwość wyjaśnienia przedstawionych przez sąd pytający wątpliwości z wykorzystaniem powszechnie obowiązujących reguł interpretacyjnych.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu przedmiotowego pytania Sądu Rejonowego w W. podzielił stanowisko prokuratora Prokuratury Krajowej uznając, że w sprawie nie zachodzą warunki do podjęcia uchwały

w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie stwierdził, że przedstawione pytanie prawne nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czyli do wydania przez sąd pytający decyzji merytorycznej w odniesieniu do zasadności zażalenia na kwestionowane postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego. W uzasadnieniu postanowienia o odmowie podjęcia uchwały, wskazano że przedmiotem postępowania sprawdzającego jest ustalenie, czy opisane w sprawie okoliczności stanu faktycznego uzasadniają wszczęcie dochodzenia w sprawie usiłowania oszustwa, a rolą sądu pytającego powinna być jedynie kontrola zasadności zatwierdzonej przez prokuratora końcowej decyzji. Natomiast skierowane przez Sąd Rejonowy w W. pytanie dotyczące pojęcia osoby, o której mowa w art. 190a § 2 k.k., a także uzależnienie przyznania statusu strony skarżącej spółce od stanowiska Sądu Najwyższego w tej sprawie, nie ma znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Przechodząc do oceny głosowanego postanowienia wskazać należy, że do przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu, wymagane jest kumulatywne zaistnienie wskazanych w art. 441 § 1 k.p.k. przesłanek. Zgodnie z powyższym przepisem uruchomienie procedury udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy musi nastąpić przy rozpoznawaniu środka odwoławczego oraz jest uwarunkowane następującymi okolicznościami:

- wystąpieniem ważnego zagadnienia interpretacyjnego, związanego z wykładnią przepisu, który jest sformułowany w sposób nieprawidłowy albo który praktyka orzecznicza definiuje w różny sposób;
- wystąpieniem konieczności przeprowadzenia zasadniczej wykładni ustawy, co ma na celu wyeliminowanie wielu funkcjonujących lub mogących zafunkcjonować w judykaturze sprzecznych interpretacji;
- wystąpieniem pomiędzy przedstawionym zagadnieniem prawnym a ustalonymi w sprawie okolicznościami stanu faktycznego, takiego związku, który w wyniku udzielonej przez Sąd Najwyższy odpowiedzi stworzy sądowi pytającemu podstawę do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Konstrukcja przepisu art. 441 § 1 k.p.k. wymaga zatem aby sprawa, która zostanie przedstawiona Sądowi Najwyższemu poruszała takie zagadnienie prawne, którego interpretacja w praktyce orzeczniczej prowadzi do różnych, w tym wykluczających się konstatacji. Konieczne jest przy tym, aby sąd pytający, przed przedstawieniem zagadnienia prawnego, przeprowadził wnikliwą analizę funkcjonujących w danym zakresie interpretacji. Dopiero, gdy sąd dojdzie do przekonania, które należy

uzasadni, że nie jest w stanie samodzielnie go wyjaśnić, powinien zwrócić się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym⁴. Analiza występujących wątpliwości nie może być ani pozorna, ani pobieżna. Konieczne jest przedstawienie całego zakresu występujących w orzecnictwie i doktrynie poglądów oraz interpretacji dotyczących danego zagadnienia. Ocena sądu pytającego, warunkująca skuteczne sformułowanie pytania prawnego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. jest możliwa dopiero po uwzględnieniu jak najszerzego spektrum poglądów i opinii na dany temat. Instytucja ta nie służy przeniesieniu na Sąd Najwyższy ciężaru rozstrzygania danej sprawy albowiem byłoby to sprzeczne z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu w sprawach karnych. Pogląd taki wyraził w postanowieniu z dnia 25 lutego 2009 r., sygn. I KZP 31/08 Sąd Najwyższy stwierdzając, że „W sytuacji, kiedy występuje znaczna rozbieżność w możliwych ocenach prawnych, to na sądzie orzekającym ciąży obowiązek rozważenia wszelkich argumentów jurydycznych związanych z rozpoznawanym zdarzeniem, oceny ich wagi, a ostatecznie dokonania subsumcji ustalonych faktów”⁵.

Zauważyć także należy, iż orzecnictwo Sądu Najwyższego wskazywało na powyższą prawidłowość, podkreślając przy tym szczególny charakter instytucji z art. 441 § 1 k.p.k. stanowiącej wyjątek względem zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego. Pogląd taki został zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. I KZP 19/15, zgodnie z którym „Przepis art. 441 § 1 k.p.k., stanowiący podstawę wystąpienia sądu odwoławczego do Sądu Najwyższego, dotyczy instytucji procesowej, która stanowi wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności bowiem sam zobowiązany jest dokonać wykładni wchodzących w grę przepisów, a dopiero w sytuacji, w której nie jest w stanie wyjaśnić wątpliwości interpretacyjnych może zwrócić się do Sądu Najwyższego o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy”⁶.

Podkreślenia wymaga, na co zwracano uwagę w judykaturze, iż błędna jest również praktyka sądów kierujących pytania w zakresie in-

⁴ D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2021.

⁵ Postanowienie SN z dnia 25 lutego 2009 r., sygn. I KZP 31/08, OSNKW 2009, nr 5, poz. 34.

⁶ Postanowienie SN z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. I KZP 19/15, OSNKW 2016, nr 5, poz. 30. Zob. również postanowienie SN z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. I KZP 13/20, Lex 3190966; postanowienie SN z dnia 14 września 2021 r., sygn. I KZP 6/17, OSNKW 2017, nr 11, poz. 62; postanowienie SN z dnia 29 marca 2006 r., sygn. I KZP 58/05, LEX 180755; postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2008 r., sygn. I KZP 14/08, Lex 398511.

terpretacji pojęć, które nie były jeszcze przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego⁷.

Zagadnienie prawne, aby mogło stać się przedmiotem oceny Sądu Najwyższego musi zawierać bowiem takie wątpliwości interpretacyjne, do usunięcia których wymagana jest zasadnicza wykładnia ustawy. Zgodnie z tym założeniem, ma ona uporządkować funkcjonujące w obrocie prawnym niejednolicie interpretowane zagadnienia prawne oraz wypracować rozwiązanie eliminujące istniejącą wątpliwość i rozbieżność interpretacyjną. W postanowieniu z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. I KZP 10/17, Sąd Najwyższy wskazał, że „Przekazanie zagadnienia prawnego, jako stanowiące wyjątek od określonej w art. 8 § 1 k.p.k. zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, musi być poprzedzone przez sąd pytający dokonaniem próby usunięcia podniesionych wątpliwości interpretacyjnych w drodze wykładni operatywnej. Przedmiotem pytania prawnego nie mogą być zatem kwestie związane z ustaleniami faktycznymi, oceną dowodów czy też dotyczące możliwości zastosowania określonej normy do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Tryb wskazany w art. 441 k.p.k. nie służy także temu, by sądy odwoławcze, przy pomocy Sądu Najwyższego, upewniały się co do prawidłowości przyjmowanego przez nie stanowiska interpretacyjnego”⁸. Warto przy tym podkreślić, iż właściwa reakcja Sądu Najwyższego, wyrażająca się w zasadniczej wykładni ustawy może dotyczyć nie tylko istniejących rozbieżności, ale także odnosić się do sytuacji realnie spodziewanych w praktyce⁹.

Zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy może zostać przedstawione Sądowi Najwyższemu o ile towarzyszy mu rozpoznawanie środka odwoławczego, a udzielona odpowiedź ma bezpośrednie przełożenie na prawidłowe rozstrzygnięcie w danej sprawie przez sąd pytający. To właśnie na tę przesłankę powołał się rozpoznający pytanie prawne w omawianej sprawie Sąd Najwyższy. W tym miejscu należy zasignalizować, że nie ulega wątpliwości, iż pytający w przedmiotowej sprawie sąd rejonowy jest sądem odwoławczym, a zatem uprawnionym do formułowania pytania prawnego¹⁰. Do tego stwierdzenia uprawnia

⁷ Postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 20/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 4; postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 17/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 2.

⁸ Postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. I KZP 10/17, OSNKW 2018, nr 3, poz. 2. Zob. także postanowienie SN z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. I KZP 13/20, LEX nr 3190966.

⁹ D. Świecki (red.), *op. cit.*

¹⁰ S. Zabłocki (red.). Kodeks postępowania karnego. R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.). Tom IV. Komentarz do art. 425–467, WKP 2021/el.

wprost redakcja artykułu 465 § 2 k.p.k. obejmująca swoją definicją kontrolę instancyjną nad decyzją prokuratora, o ile nie dotyczy postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego, jeżeli postanowienie takie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy.

Zaznaczyć przy tym należy, że jeżeli zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, to wydanie postanowienia o podjęciu uchwały przez Sąd Najwyższy możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy umożliwi sądowi pytającemu podjęcie merytorycznej decyzji w danej sprawie. Innymi słowy, aktywność Sądu Najwyższego jest uzależniona od tego, czy pytanie prawne dotyczy tej konkretnej sprawy, na kanwie której zostało sformułowane oraz czy ma wpływ na jej rozstrzygnięcie (umożliwi podjęcie prawidłowej decyzji procesowej). W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy słusznie przyjął, iż pytanie Sądu Rejonowego w W. ma charakter abstrakcyjny. Przykładem kolejnego orzeczenia Sądu Najwyższego, wskazującego na tę nieprawidłową praktykę było postanowienie z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. I KZP 5/16 gdzie wyrażono pogląd, zgodnie z którym „Ewidentnie niedopuszczalne jest sięganie po tę instytucję, jeżeli pytanie odrywa się od realiów danej sprawy, zwłaszcza gdy sąd odwoławczy dostatecznie nie zgłębił łączących się z nim, obiektywnie występujących problemów ze sfery faktu lub prawa”¹¹. Z kolei w postanowieniu z dnia 10 marca 1995 r., I KZP 1/95, Sąd Najwyższy wskazał, że „Istnienie związku między ustaleniami faktycznymi, dokonanymi w konkretnej sprawie, a treścią pytania prawnego, to jedna z przesłanek dopuszczalności pytań prawnych, przekazywanych Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 d. k.p.k. (obecnie 441 § 1 k.p.k.). Przepis ten rozumieć należy w taki sposób, że Sąd Najwyższy dokonuje wykładni określonego przepisu (lub przepisów), ale tylko w związku z konkretną sprawą, rozpoznawaną przez sąd odwoławczy, w której usunięcie wątpliwości co do kwestii prawnych pozwoli na prawidłowe jej rozstrzygnięcie”¹².

Podobnie jak w judykatach Sądu Najwyższego, na nieuzasadnione kierowanie pytań prawnych sądów odwoławczych zwracali uwagę rów-

¹¹ Postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. I KZP 5/16, OSNKW 2016, nr 10, poz. 66. Zob. także postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2008 r., sygn. I KZP 14/08, Lex 398511.

¹² Postanowienie SN z dnia 10 marca 1995 r., sygn. I KZP 1/95, OSNKW 1995, nr 5–6, poz. 37. Podobnie postanowienie SN z dnia 26 lutego 2004 r., sygn. I KZP 41/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 406; postanowienie SN z dnia 6 września 2000 r., sygn. I KZP 27/00, Lex 146182; postanowienie SN z dnia 21 września 2005 r., sygn. I KZP 16/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1715.

nież przedstawiciele doktryny¹³. Jak już wyżej wskazano z glosowanego orzeczenia wynika, iż „zajęcie przez Sąd Najwyższy stanowiska w kwestii zaprezentowanych przez Sąd odwoławczy wątpliwości nie ma więc znaczenia dla merytorycznego rozpoznania wniesionego środka odwoławczego, a samo zagadnienie prawne nie pozostaje w związku przyczynowym z rozstrzyganą sprawą”. Stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie należy podzielić. W omawianym pytaniu prawnym brak jest choćby pośredniego związku między problemem, który został podniesiony przez Sąd Rejonowy w W., a rozstrzygnięciem w procedowanej sprawie. Pytanie dotyczy bowiem interpretacji sformułowania dotyczącego osoby, lecz nie w kontekście okoliczności stanu faktycznego danej sprawy, która dotyczyła usiłowania oszustwa, lecz w zakresie przyznania przez sąd pytający uprawnień procesowych skarżącej spółce. Przedstawiając pytanie prawne Sąd Rejonowy w W. nie tylko niezasadnie je skierował albowiem nie miało ono znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz także wyszedł poza przyznane mu art. 8 § 1 k.p.k. granice samodzielności jurysdykcyjnej¹⁴. Do takiej konkluzji skłania fakt, iż sąd pytający uzależnił od stanowiska Sądu Najwyższego przyznanie bądź odmowę przyznania statusu strony uczestnikowi postępowania. Sytuacja taka oznacza przerzucenie odpowiedzialności za ocenę stanu prawnego i stanu faktycznego na Sąd Najwyższy, co dyskwalifikuje pytanie prawne. Nie ulega wątpliwości, że instytucja zagadnienia prawnego z art. 441 § 1 k.p.k. stanowi wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów karnych, zgodnie z którą sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. W omawianej sprawie sąd pytający domaga się, aby Sąd Najwyższy zamiast niego dokonał prawnej oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Nałożone na sąd pytający obowiązki wynikające z art. 8 § 1 k.p.k. dotyczą, co ma miejsce w przedmiotowej sprawie, także czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, takich jak: rozpoznanie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia¹⁵.

Przyjmując, że Sąd Najwyższy podjąłby pozytywną uchwałę odpowiadając na pytanie Sądu Rejonowego w W., dokonałby wówczas rozstrzygnięcia konkretnego, specyficznego dla danego postępowania karnego

¹³ D. Świecki, *op. cit.*

¹⁴ Zob. Postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. I KZP 5/16, OSNKW 2016, nr 10, poz. 66; postanowienie SN z dnia 15 września 1999 r., sygn. I KZP 30/99; z dnia 15 września 1999 r.; uchwała SN z dnia 16 marca 1999 r., sygn. I KZP 2/99, LEX 46040.

¹⁵ J. K o s o n o g a, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166, R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), WKP 2017/el.

układu procesowego. Wówczas do orzeczenia sądu pytającego (w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie przyznania bądź odmowy przyznania statusu procesowego strony postępowania) zostałaby włączona wiążąca decyzja innego niż orzekający w danej sprawie sąd. W sposób oczywisty byłoby to sprzeczne z powołaną powyżej zasadą samodzielności jurysdykcyjnej w sprawach karnych oraz zasadą swobodnej oceny dowodowej. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 października 2018 r., sygn. I KZP 9/18 jednoznacznie stwierdził, że „Wystąpienie z pytaniem prawnym, o którym mowa w art. 441 § 1 k.p.k., nie może służyć poradnictwu prawnemu świadczonemu przez Sąd Najwyższy, nawet jeżeli rzeczywiście sąd pytający nie wie, jaką decyzję ma w sprawie podjąć. Wskazany przepis jest wyjątkiem od reguły zawartej w art. 8 § 1 k.p.k., nakazującej sądowi powołanemu do osądzenia konkretnej sprawy samodzielne orzekanie”¹⁶.

Reasumując, postanowieniem z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. I KZP 6/20 Sąd Najwyższy podtrzymał dotychczasową linię orzecniczą dotyczącą stosowania art. 441 § 1 k.p.k. ponownie precyzyjnie określając przesłanki skutecznego formułowania przez sąd odwoławczy pytania prawnego. Dodatkowo uzupełnił stanowisko judykatury w odniesieniu do wymogów określonych cytowanym powyżej przepisem o niedopuszczalności wykorzystania tej instytucji do przenoszenia na Sąd Najwyższy odpowiedzialności za ocenę prawną stanu faktycznego, która należy do kompetencji sądu pytającego.

Commentary to the decision of the Supreme Court of 27 January 2021, I KZP 6/20

Abstract

The glossed decision of the Supreme Court of 27 January 2021 relates to the legal issue regulated by Article 441 of the Code of Criminal Procedure, which requires a fundamental interpretation of the law when recognizing an appeal. In the ruling in question, the Supreme Court drew attention to the erroneous practice of the questioning courts in the use of

¹⁶ Postanowienie SN z dnia 25 października 2018 r., sygn. I KZP 9/18, OSNKW 2018, nr 12, poz. 76. Zob. także postanowienie SN z dnia 20 października 2015 r., sygn. III KO 77/15, Lex 1816565; postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2004 r., sygn. I KZP 37/03, LEX 140096.

the legal construction provided for in Article 441 § 1 of the Code of Criminal Procedure.

Key words

Legal issue, fundamental interpretation of a statute, recognition of an appeal.

Z HISTORII PROKURATURY

Gen. bryg. Aleksander Pik
Naczelny Prokurator Wojskowy
w okresie od 19.01.1919 r. do 3.04.1924 r.



Aleksander Pik urodził się 10 maja 1873 r. w Łodzi. Był synem Karola i Marii z Kurnatowskich. W latach 1883–1891 uczył się w gimnazjum filologicznym w Kaliszu. Następnie wstąpił do Oficerskiej Szkoły Kawalerii w Twerze, którą ukończył w 1893 r. w stopniu podporucznika. W 1896 r. ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W tym samym roku został awansowany w armii rosyjskiej do stopnia sztabsrotmistrza.

W dniu 8 stycznia 1906 r. poślubił Reginę z Marszałków, *primo voto* Chołodecką.

W latach 1902–1908 Aleksander Pik pełnił służbę w korpusie sędownictwa marynarki wojennej Imperium Rosyjskiego. W latach 1907–1917 był szefem Wydziału Ustawodawczego w Głównym Zarządzie Sędownictwa Morskiego. W 1915 r. awansował na stopień generała majora. Od czerwca 1917 r. pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości Rosji.

Dekretem Józefa Piłsudskiego – Naczelnego Wodza Wojsk Polskich z dnia 20 listopada 1918 r. gen. ppor. Aleksander Pik został przyjęty do Wojska Polskiego, z byłego I. Korpusu Polskiego z zatwierdzeniem posiadanego stopnia, jako warunkowego, aż do czasu ułożenia przez komisję weryfikacyjną ogólnej listy starszeństwa oficerów Wojska Polskiego. Aleksander Pik przydzielony został do Sekcji Prawnej Ministerstwa Spraw Wojskowych. 7 grudnia 1918 r. został mianowany Szefem Departamentu II Wojskowo-Prawnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Departament ten został utworzony jako centralny organ administracji sędownictwa wojskowego. Był także organem pomocy prawnej we wszystkich sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych dla resortu, wydającym rozstrzygnięcia prawne wymagające interpretacji prawa wojskowego i powszechnego. W jego skład wchodziły sekcje: I Organizacyjno-Sądowa z szefem mjr. Józefem Dąbrowskim, II Konsultacji Prawnej z szefem kpt. Janem Rzymowskim i III Ustawodawcza z szefem mjr. Janem Krzakowskim oraz Kancelaria. Przy Departamencie Wojskowo-Prawnym funkcjonowała Prawnicza Komisja Kwalifikacyjna dla Kandydatów do KS (Korpusu Oficerów Sądowych) oraz Komisja Prawna, która miała za zadanie przygotowanie projektów ustaw, regulaminów, przepisów i aktów prawnych dla sił zbrojnych.

W dniu 19 stycznia 1919 r. Naczelnny Wódz Wojsk Polskich Józef Piłsudski podpisał Dekret – Ustawę o tymczasowej organizacji sądowej Wojska Polskiego. Zgodnie z art. 53 ustawy na czele wojskowego urzędu prokuratorskiego, ustanowionego jako organ pomocniczy sądu, stał Naczelnny Prokurator Wojskowy, któremu podlegali prokuratorzy wojskowi wszystkich stopni. Naczelnny Prokurator Wojskowy był głównym doradcą i referentem Ministra Spraw Wojskowych we wszystkich kwestiach prawnych i jako taki był Szefem Departamentu Wojskowo-Prawnego. Sprawował ogólny nadzór nad sądami i prokuraturami wojskowymi. Szef Departamentu II Wojskowo-Prawnego był także, zgodnie z Regulaminem, stałym członkiem Komisji Prawnej. Komisja Prawna została rozwiązana w styczniu 1919 r., a w jej miejsce rozkazem Wodza Naczelnego z dnia 23 stycznia 1919 r. utworzona została Wojskowa Komisja Ustawodaw-

cza. Komisja ta została rozwiązana w marcu tego samego roku, a jej zadania, rozkazem Wodza Naczelnego z dnia 6 marca 1919 r., zostały przekazane Radzie Wojskowej usytuowanej przy Ministrze Spraw Wojskowych. Aleksander Pik, jako Szef Departamentu II, został członkiem Rady Wojskowej. W grudniu 1919 r., po zmianie struktury, Aleksander Pik został wyznaczony na stanowisko szefa Departamentu VI Wojskowo-Prawnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, a 10 marca 1920 r., po kolejnej reorganizacji ministerstwa, Naczelnny Wódz Marszałek Józef Piłsudski mianował go szefem Oddziału VI Prawnego Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dnia 10 sierpnia 1921 r., z chwilą wejścia w życie organizacji Ministerstwa Spraw Wojskowych na czas pokoju, Aleksander Pik został Szefem Departamentu IX Sprawiedliwości nadal pełniąc jednocześnie funkcję Naczelnego Prokuratora Wojskowego. 3 maja 1922 r. został zweryfikowany ze starszeństwem z dnia 1 czerwca 1919 r. i 41. lokatą w korpusie generałów. Z dniem 3 kwietnia 1924 r. Minister Spraw Wojskowych zwolnił Aleksandra Pika ze stanowiska Naczelnego Prokuratora Wojskowego pozostawiając go nadal na stanowisku Szefa Departamentu IX Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dnia 31 lipca 1924 r. Prezydent RP Stanisław Wojciechowski mianował Aleksandra Pika Prezydentem Najwyższego Sądu Wojskowego, a Minister Spraw Wojskowych zwolnił ze stanowiska Szefa Departamentu. 10 czerwca 1926 r. Prezydent RP Ignacy Mościcki zwolnił Aleksandra Pika ze stanowiska Prezydenta Najwyższego Sądu Wojskowego, a rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 4 lutego 1927 r. Aleksander Pik został z dniem 30 kwietnia 1927 r. przeniesiony w stan spoczynku i po zakończeniu służby, od 1930 r. wykonywał zawód adwokata w Warszawie.

Za zasługi na rzecz państwa dekretem Prezydenta RP z dnia 2 maja 1923 r. gen. bryg. Aleksander Pik został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a także *Medaille Militaire*.

Gen. bryg. Aleksander Pik zmarł 20 października 1943 r. w Warszawie. Został pochowany na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie przy ul. Młynarskiej 54/58 (aleja 47–1–1).



Miejsce pochówku Aleksandra Pika, fot. M. Wolff-Zdzienicki.

Źródła

1. Piotr Stawecki, Słownik biograficzny generałów wojska polskiego 1918–1939, Warszawa 1994, Wydawnictwo Bellona.
2. Tadeusz Kryśka-Karski i Stanisław Żurkowski, Generałowie Polski Niepodległej, Warszawa 1991, s. 147.
3. Leszek Kania, Służba Sprawiedliwości w Wojsku Polskim 1795–1945, organizacja – prawo – ludzie, Siedlce 2015, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.
4. Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych, Nr 6, z dnia 27 listopada 1918 r., poz. 105, 119.
5. Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych, Nr 13, z dnia 23 grudnia 1918 r., poz. 356.
6. Rozkaz Kierownika MSWojsk., z dnia 9 grudnia 1918 r. – Dziennik Rozkazów Wojskowych. MSWojsk., Nr 11, poz. 294, z 1918 r.
7. Dziennik Rozkazów Wojskowych z dnia 1 lutego 1919 r., R.2, nr 11.
8. Dz. Pers. MSWojsk., Nr 36, z dnia 9 kwietnia 1924 r., s. 199.
9. Dz. Pers. MSWojsk., Nr 76, z dnia 7 sierpnia 1924 r., s. 431.
10. Dz. Pers. MSWojsk., Nr 24, z dnia 23 czerwca 1926 r., s. 187.
11. Dz. Pers. MSWojsk., Nr 5, z dnia 5 lutego 1927 r., s. 37, 44.
12. Rocznik Oficerski 1923, Warszawa, Ministerstwo Spraw Wojskowych, 1923.
13. Rocznik Oficerski 1924, Warszawa, Ministerstwo Spraw Wojskowych, 1924.
14. Rocznik Oficerski 1928, Warszawa, Ministerstwo Spraw Wojskowych, 1928.
15. Rocznik Oficerski Rezerw 1934, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, 1934.
16. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/47164#structure> (dostęp w dniu 8 listopada 2021 r.).
17. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/16289/edition/14413#structure> (dostęp w dniu 8 listopada 2021 r.).
18. Order Odrodzenia Polski Trzechlecie Pierwszej Kapituły 1921–1924, Warszawa 1926 <https://kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/plain-content?id=87843> (dostęp w dniu 8 listopada 2021 r.).

Wiadomości dla Autorów i Czytelników

Redakcja z prawdziwą przyjemnością zawiadamia naszych Autorów, że zgodnie z treścią komunikatu Ministra Edukacji i Nauki z 1.12.2021 r. miesięcznikowi „Prokuratura i Prawo” przyznano za publikację artykułów naukowych **40 punktów**. Nasze czasopismo posiada unikatowy identyfikator **201078** w pozycji **32262** wykazu czasopism, który można odnaleźć na stronie internetowej:
<https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/komunikat-ministra-edukacji-i-nauki-z-dnia-1-grudnia-2021-r-w-sprawie-wykazu-czasopism-naukowych-i-recenzowanych-materialow-z-konferencji-miedzynarodowych>.

W latach 2013-2018 miesięcznik posiadał 6 punktów, a w 2019-2020 – 5 punktów.

Analiza wydań czasopisma sprawiła, że Zespół Ekspertów Index Copernicus wyznaczył wartość wskaźnika w wysokości **ICV 2018 = 38.15**. Wyznaczona ocena ICV za rok 2018 jest widoczna na liście czasopism indeksowanych w bazie ICI Journals Master List 2018 oraz w **Paszporcie** naszego czasopisma, który dostępny jest pod linkiem <https://journals.indexcopernicus.com/search/details?id=4169>.

Wynik kolejnej oceny ICV **2019 = 47.15** uwidocznił na liście czasopism **ICI Journals Master List 2019** <https://journals.indexcopernicus.com/search/formjml> oraz w **Paszporcie** naszego czasopisma <https://journals.indexcopernicus.com/search/details?id=4169&lang=pl>.

Nasze czasopismo od stycznia 2005 r. nie jest dostępne w prenumeracie. Równocześnie na stronie internetowej Prokuratury Krajowej pod adresem www.pk.gov.pl, w zakładce „Prokuratura i Prawo/opublikowane numery”, udostępniliśmy pełne teksty miesięcznika od początku jego istnienia, to znaczy od stycznia 1995 r. do chwili obecnej.

Warunki publikacji

Redakcja prosi o nadsyłanie artykułów i innych materiałów przeznaczonych do publikacji wyłącznie w formie elektronicznej w edytorze Word 97, dla następujących ustawień: strona niestandardowa (szerokość 21 cm, wysokość 29,7 cm), marginesy: górny 5 cm, boczne (lewy i prawy) 4,2 cm i dolny 6,5 cm, czcionka Arial w rozmiarze 11 (dla przypisów dolnych 9) oraz pojedynczy odstęp między wierszami. Jednocześnie informujemy, że ramy artykułu nie powinny przekraczać 30 stron znormalizowanego tekstu, a pozostałych opracowań – 20 stron.

Na pierwszej stronie należy zamieścić: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł pracy, krótkie (kilkudzaniowe) streszczenie ujmujące główne tezy opracowania oraz słowa kluczowe, a na ostatniej alfabetyczny wykaz wykorzystanej literatury. Na końcu pracy należy podać: adres (adresy) autora (autorów), nr telefonu, adres e-mail, informacje o statusie profesjonalnym autora (autorów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów naukowych, nazwy instytucji zatrudniającej oraz zajmowanego stanowiska, a także ORCID. Od studentów, doktorantów i aplikantów wymagana jest opinia dotycząca wartości merytorycznej przedstawionego artykułu (głosy) – rekomendacja opiekuna naukowego i odpowiednio zawodowego. W przypadku asesora oraz asystenta prokuratora oczekuje się rekomendacji kierownika jednostki organizacyjnej, a asystenta sędziego – przewodniczącego wydziału.

Materiały należy przysyłać na adresy e-mail: redakcja@pk.gov.pl lub wojciechkotowski@poczta.onet.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmian tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych. Redakcja przyjmuje prace dotychczas niedrukowane. Niewykorzystane materiały zwracane są na wyraźne życzenie autora.

Zgodnie z decyzją Kolegium Redakcyjnego od nr 6/16 nie publikujemy na naszych łamach recenzji książek oraz sprawozdań z konferencji.

Lista recenzentów opiniujących materiały opublikowane w 2021 roku

Aleksander Herzog, Jolanta Jaworska, Kazimierz Klugiewicz, Wojciech Kotowski, Bolesław Kurzępa, Grzegorz Ociecek, Wojciech Radecki, Tomasz Razowski, Piotr Rogoziński, Ryszard A. Stefański, Andrzej Ważny, Damian Wąsik, Krzysztof Wójcik, Agnieszka Władzińska.